

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelmikowski, wiadomości potocznych Bogdan Piotrowski, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 439

Poznań, niedziela dnia 24 września 1933

Rok XXVIII

Poznań, 23 września.

Słowem i ryciną Z Polski robią Germano-Judeo-Polskę

W numerze niniejszym niechaj Czytelnicy szczególną zwrócą uwagę na trzy ryciny względnie grupy rycin: na reprodukcję mapy, znajdującą się w bezpośrednim sąsiedztwie tych słów, na kompleks rycin na stronie trzeciej oraz na fotografię kart tytułowych odnośnego wydawnictwa na stronie naszej piątej. Co ryciny te mówią?

Reprodukcja mapy tuż obok, to fragment pomniejszonej mapy lingwistycznej Europy, wydanej przez katolicki instytut misyjny w austriackim Innsbrucku. Tak przedstawia się światu Polskę! Nie, jak inne kraje zwartej sfery języków: słowiańskich, germańskich czy innych, lecz jako obszar z zupełną mieszaniną pod względem etnograficznym żywiołu polskiego (kółka ciemno-szare), niemieckiego (prostokąty jasno-szare) i żydowskiego (napis „Juden“). Wszystko to pływa chaotycznie w białej, narodowo niejako biernej, martwej próżni. Obraz — nie Polski, lecz Germano-Judeo-Polski. Obraz ten idzie do zakładów naukowych i nietylko naukowych — na cały świat.

Na stronie trzeciej zaczynamy wędrowkę po województwach zachodnich, od miasta do miasta, by oczom Czytelnika słowem i ryciną przedstawić nagą prawdę o tak wzmagającym się naporze Żydów na nasze ziemie zachodnie: Żydów w postaci nietylko stałych mieszkańców, ale ponadto i przedewszystkiem owych „lotnych ptaków“, nieuchwytnych a wszędzie obecnych i na wszystkie strony torujących drogę zalewowi żydowskich kupców, rzemieślników, inteligentów oraz żydowskiego towaru i żydowskiej tandety.

Na stronie ostatecznie piątej Czytelnicy znajdą sfotografowane karty tytułowe wydawnictwa „Ruch Spółdzielczy“. Jedna z nich w języku polskim, druga — w żydowskim, co odpowiada też polskiemu i żydowskiemu tekstowi wydawnictwa. A wydawnictwo jako takie, to organ publikacyjny powstałego w samym centrum stolicy ziem zachodnich banku żydowskiego pod mianem „Bank Komercyjny“.

Ryciny te wszystkie mają swój związek wewnętrzny. I mają swoją wymowę, — dobitną wymowę...

Może wymowa ich będzie językiem zrozumiałym dla tych, którzy głusi być zwykli na argumenty słowne rozumowań. Może ryciny te otworzą ostatecznie oczy tym, którzy dotąd ślepo idą przez życie, nie widząc, co się dokoła nich dzieje, jakże gromadzą się nad nami nawałnice, jakie nam, a tem bardziej dzieciom naszym i dalszym pokoleniom grożą niebezpieczeństwa.

To też prosimy Przyjaciół i Czytelników naszych, by postarali się o to, ażeby numer niniejszy „Kurjera Poznańskiego“ dotarł do rąk ludzi, dotąd nie myślących tak, jak my myślimy, dotąd nie patrzących na sprawę publiczną tak, jak my na nią patrzymy.

Zaznaczamy, że wędrowki po miastach, obrazujące słowem i ryciną postępy naporu żydowskiego na ziemie na-



Czytaj artykuł wstępny oraz poniższe wywody dr. Bożeny Stelmachowskiej

Mowa była na tem miejscu niejednokrotnie, że Niemcy naginają często system i wyniki swoich badań naukowych do swojej propagandy zagranicznej, ku czemu służą różne Ostland-Institute i wydawane tam pseudonaukowe publikacje.

Z temi fałszami, podciąganiem nie słusznie pod miano nauki, a nie mającymi z jej czystością i dostojnością nic wspólnego, zmuszeni są walczyć od lat całych naukowcy polscy wszystkich niemal gałęzi wiedzy. Krok za krokiem śledzą oni propagandowe fałsze Niemców, a od czasu powstania i pomysłnego rozwoju uniwersytetów polskich zainteresowane katedry prostują na zasadach prawdy rozmaite jaskrawe, lub mniej uwidocznione błędy, ujawniające się raz po raz w niemieckiej literaturze naukowej.

Znamy wszyscy nieugięte stanowisko prof. Kostrzewskiego, który oczyszcza prehistorję z błędów, wprowadzonych do niej przez naukę niemiecką, a wskazując na autochtonizm Słowian na zajmowanych przez nich terytorjach, wyznacza ich historyczne, przynależne im od wieków granice. Prof. Rudnicki spełnia to samo zadanie w stosunku do językoznawstwa. Jego wywody lingwistyczne w odniesieniu do szeregu wyrazów dotąd nieobjaśnionych, lub objaśnionych błędnie, stwarzają w nauce

niezbite pewniki tam, gdzie doniedawna istniała luka, lub obowiązywały błędnie uzasadnione tezy.

Zwłaszcza dzielnicę zachodnie zawdzięczają prof. Rudnickiemu wiele odkryć językoznawczych, publikowanych systematycznie w czasopiśmie naukowym „Slavia Occidentalis“. Pismo to, skupiające szereg badaczy naukowych z dziedziny prehistorji, historii, językoznawstwa i t. p., spełnia swą rolę w całej pełni, prostując liczne fałszywe niemieckie, a zarazem podkreślając na podstawie niezbitych prawd naukowych, pozbawionych szowinizmu i stronniczości, zasięg i znaczenie kultury prasłowiańskiej w obrębie jej granic zachodnich.

Oczywiście, że i inne katedry nauk pokrewnych na naszych uniwersytetach współdziałają chlubnie w obronie czystości i obiektywizmu nauki. Tem samem zdobyte przez uczonych polskich wyniki tworzą punkt oparcia dla orientacji społeczeństwa, śledzącego czujnie za postępem wiedzy i czerpiącego z niej niezbite argumenty dla obrony praw historycznych i kultury narodowej.

W czasach ostatnich zaszedł znów fakt, domagający się szybkiej reakcji. Zanim nauka z faktem tym rozprawi się na właściwej platformie i we właściwy sposób, pragniemy na tem miejscu protestować przeciwko nowej mapie je-

zykowej, przedstawiającej, jak rozkładają się tereny zamieszkałe przez poszczególne ludy Europy.

Mapa, wydana w Austrii, w Innsbrucku, przez oddział kartograficzny instytutu misyjnego (Missionshochschule), w języku niemieckim, została rozreklamowana w poszczególnych instytutach naukowych, które nabywają ją w dobrej wierze, opierając się na opinji wspomnianej szkoły, wydającej naogół mapy poprawne. Mapa ta, która stanowi kartę drugą atlasu lingwistycznego, będącego w opracowaniu (Die Sprachen von Europa) w szczególny sposób przedstawia Polskę.

Najpierw więc granice językowe: polska granica językowa sięga na wschodzie do Sanu i niezupełnie do Bugu. Na połudn. zachodzie widzimy odrębny zupełnie region — Śląsk. Na mapie figurują tu określenia: „Wasserpolen“ i „Schlonsacken“. Na północy, to jest na Pomorzu, prawie zupełnie na mapie niemieckiej, odłam słowiański stanowi mały odrębny region językowy Kaszubów.

W tych oznaczeniach jednakże nie byłoby niczego nowego, ani oryginalnego. W ten sposób przedstawiała nauka niemiecka sprawę już przed wojną. Nowy natomiast i nadzwyczaj oryginalny jest sposób przedstawienia na mapie tego obszaru, który autorowie uważają za Polskę — ponieważ etnograficzną a więc od Warty do niespełna Bugu.

Obszar ten jest na mapie instytutu misyjnego w szczególny sposób spreparowany. W poprzek, pod napisem „Polnisch“ figuruje: „Juden“. Tło mapy jest białe (nie — jak w innych krajach słowiańskich — zielone, a na naszej rycinie ciemno-szare); całość obszaru tego sprawia wrażenie, jak

szcze zachodnie, będziemy w pewnych, krótkich odstępach kontynuowali, tak, jak wogóle będziemy systematycznie prowadzili ze zdwojoną energią walkę w obronie rdzennie polskiego charakteru naszych miast i miasteczek.

Do współpracy w tej mierze wzywa-

my wszystkich obywateli, dla których patriotyzm nie jest cczą, deklamacją czy odświętną tylko dekoracją, lecz uczuciem, nakazującym spełnianie wobec ojczyzny codziennie obowiązku narodowego i powoływanie do tego obowiązku innych.

gdyby nawet ta tak obciążona Polska nie była krajem istotnie polskim z przymieszką tylko Niemców i Żydów, lecz jak gdyby to była w pełnym znaczeniu tego słowa Germano-Judeo-Polska.

Na białym bowiem, a więc nieokreślonym tle zaznaczono ludność polską, tylko kółkami zielonymi (na naszej rycinie ciemno-szare), które nie tworzą nigdzie zwartej masy, lecz tylko rozsiadane nierówno skupiska. Pomiedzy wyspami polsko-słowiańskimi widnieją wydłużone, duże prostokąty, oznaczające zasiedlenie Niemców. Mają one na mapie kolor różowy, jak Rzesza Niemiecka (na naszej rycinie są te prostokąty jasno-szare). Zasiedlenie żywiłtu niemieckiego jest oczywiście najsilniejsze na zachodzie. Poznańskie np. jest bardzo silnie „zniemczone”. Na Pomorzu zaś — poza „odrębnymi” Kaszubami — niema za wyjątkiem pasa południowego

wogóle Polaków.

Rzecz szczególna, że poza granicami Bugu, na Białorusi i na Małorusi, według mapy tej, niema żadnych Żydów. Niema ich wogóle w Europie nigdzie bowiem, poza rdzenną Polską (i Rumunją) nie znajdujemy dla nich określenia, napisu czy odpowiedniego zabarwienia mapy.

Zaznaczyć jeszcze należy, że żywiłt niemiecki jest i w innych krajach zaznaczony na mapie zbyt silnie.

O innych błędach mapy na tem miejscu mówić nie będziemy. Należy jednak wyrazić wielkie zdziwienie, że skądinąd tak poważna i katolicka instytucja, jak instytut misyjny w austriackim Innsbrucku, zdecydowała się na wydanie mapy tak monstrualnie tendencyjnej i przez to bezwartościowej.

DR. BOŻENA STELMACHOWSKA.

Przezwrot świata i ewolucja polityczna Polski

XIII. Przezwrot majowy 1926 roku

Revolucja polityczna w Polsce, która w 1926 r. pogrzebała faktycznie jej ustrój parlamentarny, była w niemałym mierze naśladowaniem rewolucji włoskiej, naśladowaniem nie ducha jej, ale metody. Autorzy jej ducha faszystów nie rozumieli, a choćby go nawet rozumieli, nie byłiby zdolni go naśladować ze względu na swoją przeszłość i swoje skłonności polityczne. Gdyby zaś łączyło ich z faszystami bliskie pokrewieństwo duchowe i gdyby ich uderzenie w parlamentaryzm miało te same cele, co we Włoszech, wątpić należy, czy w warunkach, w których się znajdowała Polska, próba ich byłaby się udała.

Przezwrot majowy był zjawiskiem niezmiernie skomplikowanym, niezrozumiałym nie tylko dla cudzoziemców, którzy patrzą na sprawę polską bardzo powierzchownie, ale nawet dla samych Polaków, którzy od czasu odbudowania Polski bardzo słabo się orjentują w swym zawikłanym położeniu. Trzeba jednak możliwie go zrozumieć, trzeba zdać sobie sprawę z roli, którą odegrał w ewolucji politycznej Polski, z jego stosunku do zagadnienia ustrojowego w całej Europie, jeżeli nie chcemy iść w przyszłość z zawiązanymi oczami, jeżeli mamy choć ogólnie zdawać sobie sprawę z tego, dokąd nas rozwój polityczny naszej ojczyzny prowadzi.

Polska nie była jedynym krajem, w którym powojenne dziesięciolecie przyniosło przewrót polityczny pod natchnieniem rewolucji włoskiej. Z większych krajów uderzenia w ustrój parlamentarny miała jednocześnie z nią Hiszpanja.

Głębszy cel dyktatury Primo de Riveri nie był tak obcy, tak przeciwny celom faszystów, jak cele przewrotu polskiego. Jednak przedsięwzięcie dyktatora hiszpańskiego nie powiodło się przeciwnie, doprowadziło do zwycięstwa rewolucji republikańskiej i do potężnego zradyzalizowania hiszpańskiego parlamentaryzmu. Przyczyna niepowodzenia była bardzo prosta. Zamach Primo de Riveri miał znamiona rewolucji narodowej; tylko ta rewolucja nie była poprzedzona ruchem narodowym w społeczeństwie, nie miała oparcia w najsłabszej nawet organizacji sił narodowych.

Hiszpanja była krajem zacofanym w rozwoju pojęć politycznych. Nie można odmówić Hiszpanom gorącego patriotyzmu, ale obcą im była ideologia narodowa, oparta na nowszych zdobyczach myśli ludzkiej. Stąd przy całym patriotyzmie, znamionującym rozmaite obozy polityczne, nie było w Hiszpanji nowoczesnego obozu narodowego, podejmującego walkę z robotą rozkładową wszelkiego rodzaju, z robotą, za którą w Hiszpanji, jak w innych krajach, stała masoneria. Ciężar tej walki spadał w całości na Kościół katolicki i na organizacje przezeń prowadzone.

Aczkolwiek stanowisko Kościoła miało w walce z robotami masonerii duże znaczenie, to jednak organizacje katolickie z ducha swej pracy i metod walki stanowiły armję bardzo słabą wobec masonerii oraz wszystkich jej tajnych i jawnych rozgałęzień. Brak silnie zorganizowanego obozu narodowego w znaczeniu, jakiego ten wyraz nabrał w końcu ubiegłego i początku bieżącego stulecia, zapowiadał szybkie postępy masonerii i wielkie jej zwycięstwa. Dzisiejszą rewolucję hiszpańską można było przepowiedzieć już przed paru dziesiątkami lat, a próba jej odwrócenia, która pod-

jął Primo de Rivera, wódz rewolucji narodowej bez narodowej armji, była zgóry skazana na klęskę.

Polska była krajem, w którym nowoczesny ruch narodowy rozpoczął się już na kilkanaście lat przed końcem ubiegłego stulecia, jednocześnie z nacjonalizmem francuskim i włoskim, ale od nich niezależnie. Pomimo tej niezależności, ideologia, którą ruch polski rozwijał, była ściśle zbliżona do tamtych. W jednych pojęciach nacjonalizm francuski lub włoski ją wyprzedzał, w wielu innych ona szła naprzód, i kto wie, czy, naogół biorąc, nie sięgnęła najgłębiej, nie stworzyła kierunku myśli najbardziej integralnego, będącego najkonsekwentniejszą całością.

Ten rozwój myśli narodowej w Polsce jest zrozumiały, gdy się zważy, że po rozbiórce Polski Polacy ze wszystkich narodów mieli najwięcej pobudek do zajmowania się zagadnieniami narodowymi; najmniej zaś uwagę ich od tych zagadnień odciągała i pojęcia ich płatała polityka bieżąca. Wreszcie, co może najważniejsza, Polska najmniej ze wszystkich większych narodów była opanowana przez masonerię i, o ile umiała się uchronić od bezmyślnego maipowania kierunków obcych, myśl jej najmniej była demoralizowana.

Pomimo to rewolucja polityczna, czerpiąca natchnienia z faszystów i uderzająca w ustrój demokratyczny, nie była rewolucją narodową, ale, przeciwnie, celem jej było przeszkodzić dojściu do władzy żywiłtów narodowych. Gdyby celem przewrotu majowego było tylko ujęcie władzy przez żywiłty żadne władzy, a nie mające żadnych dalszych celów politycznych, niewątpliwie przewrót ten byłby się nie udał. Jeżeli się nie udało, ale odbył się tak łatwo, to dlatego, że mu sprzyjały i pomagały czynniki, decydujące wówczas w polityce polskiej.

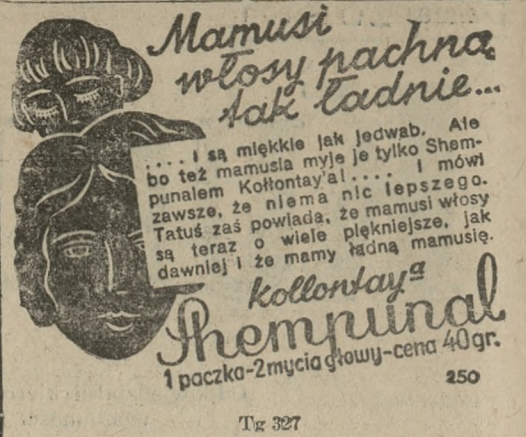
Najsilniejsze bodaj światło na znaczenie i cele przewrotu rzuca fakt, że po jego stronie stanęły i czynną pomoc mu okazały te same żywiłty, które przedtem parły do jak największego zradyzalizowania demokratycznego ustroju Polski. Zdawałoby się, że niepodobna pogodzić fanatyzmu parlamentarno-demokratycznego z późniejszym uderzeniem w ustrój parlamentarny. Pogodzić wszakże można, ale tylko wtedy, kiedy ani skrajne zde-mokratyzowanie ustroju Polski, ani jego w następstwie oddemokratyzowanie nie było właściwym celem, kiedy cel był całkiem inny.

Żywiłty, które tę, tak zmienną politykę prowadziły, były to wszystko żywiłty, pozostające pod kierownictwem masonerii, a zwłaszcza radykalniejszych jej odłamów. Chociaż masoneria w Polsce ma swoje miejscowe interesy i miejscowe cele, to jednak w ogólnych liniach reprezentuje ona wpływ obcy i obcą politykę, która pod firmą ogólnoludzką zaiatwia często wcale nie ogólnoludzkie interesy.

Powiedziano już wyżej, jakim był stosunek do Polski masonerii angielskiej i amerykańskiej, a zwłaszcza tych odłamów, które ściślej kierowały Żydzi, stosunek podyktowany dążeniem do odbudowania imperium niemieckiego i jego pozycji na wschodzie Europy; wiemy, że celem międzynarodowego żydostwa i współdziałającej z nim masonerii było niedopuszczenie ustalenia się i wzmocnienia ustroju politycznego Polski, a zwi-

szcza do utrwalenia się władzy w rękach żywiłtów niezależnych od masonerii, żywiłtów mniej lub więcej narodowych. To, że cel ten był taki, było jasne od samego początku. Polityka, zmierzająca całkiem widocznie do tego celu, rozpoczęła się nie od podpisania traktatu wersalskiego, ale od chwili zakończenia operacji wojennych, od zawarcia rozejmu. Żywiłty masonie w Polsce za mało sobie zdawały sprawę z walki interesów politycznych podczas wojny i po wojnie, ażeby tę politykę widzieć i właściwie jej intencje rozumieć, ale w zaślepieniu swem służyły jej z całą gorliwością.

Dla celów tej polityki najdogodniejszą z początku było rzecz, ażeby Polska zafundowała sobie ustrój, jak najdalej idący w swym demokratyzmie. Taki ustrój dawał największą gwarancję, że kraj nie zdobędzie się na rzad silny i sensowny, że będzie kwitła w nim anarchja. Gdy wszakże zjawiała się obawa, że nawet przy tej, ultra-demokratycznej konstytucji, którą Polacy sobie uchwalili, może dojść do jakiegoś takiego porządku w kraju, a co gorsza, że zanosi się na wytworzenie większości rządzącej, zdolnej do odzyskania szybkiej ewolucji w kie-



Mamusi włosy pachną tak ładnie...
...i są miękkie jak jedwab. Ale bo też mamusia myje je tylko Kollontay'ą!... I mówi punałem Kollontay'ą!... I mówi zawsze, że niema nic lepszego. Tatusz zaś powiada, że mamusi włosy są teraz o wiele piękniejsze, jak są teraz i że mamy ładną mamusię.
Kollontay's Shempinal
1 paczka-2 mycia głowy-cena 40gr.
250
Tg 327

runku narodowym, — ustrój demokratyczny swą wartość stracił. Trzeba było go obalić.

Stąd rewolucja majowa, stąd gorące poparcie, jakie jej dały organizacje nazewnętrz radykalne, a nawewnętrz masonie.

ROMAN DMOWSKI.

Czternasty artykuł Romana Dmowskiego ukaże się pod tytułem:

„Wartość przewrotu”.

Konferencja episkopatu w Częstochowie

Katolicka Agencja Prasowa komunikuje:

Na Jasnej Górze Częstochowskiej odbyła się w dniach 19—20 b. m. konferencja księży biskupów obrządku łacińskiego i greckiego. Treścią obrad były potrzeby duchowe chwili obecnej i coraz lepsze przystosowanie do nich duchowieństwa. To przystosowanie obejmuje pogłębianie nauki teologicznej i wzniesienie duchowieństwa na jak najwyższe szczeble ascezy duchowej. Szereg aktualnych referatów omówił rolę i wytyczne dla duchowieństwa, które mają mu ułatwić jego działalność w trudnych warunkach, w jakich pracuje bądź w duszpasterstwie, bądź w szkolnictwie lub w akcji społeczno-oświatowej. W swej działalności duchowieństwo napotyka na przeszkody

z różnych stron, zazwyczaj od czynników nie rozumiejących znaczenia pozytywnej pomocy duchowieństwa dla potrzeb nietylko religijnych, lecz także oświatowych i państwowych.

W szereg kwestyj administracyjnych uzgodniono sposoby postępowania, mianowicie w rzeczach dotyczących się moralności publicznej, zagrożonej czy od jednostek, czy od zreszeń, szerszą demoralizację.

Po rozpatrzeniu spraw, programem zjazdu objętych, episkopat zwrócił swoją uwagę także na rozpisana pożyczkę narodową. Uznając doniosłość tej pożyczki wobec gospodarczych potrzeb kraju, episkopat zajął do niej stanowisko życzliwe i ks. ks. Ordynariusze zwrócą się do duchowieństwa z odpowiednimi wskazówkami.

Pod adresem kobiet

Pomnik Wdzięczności w grodzie naszym stanął jako akt wdzięczności narodu polskiego za wyzwolenie. Uczuciu temu dajemy każdorazowo wyraz, przechodząc czy przejeżdżając przed pomnikiem, przez to, że obnażamy głowę na znak hołdu. Nietylko jednakowoż wyrażamy w tej chwili uczucie, lecz równocześnie manifestujemy katolicyzm własny oraz katolicyzm stolicy ziem naszych zachodnich.

Tak czynią mężczyźni. A jak postępują kobiety? Trzeba ze zgorzaniem stwierdzić, że bardzo tylko mały ich odsetek pochyla głowę, czy robi znak krzyża. W framwajach np. nie przerywa się w tej chwili nawet płotkowania. A przecież kobiety winny — jak zwykle bywa — służyć dobrym przykładem.

Więc przypominamy święty obowiązek wdzięczności i manifestowania katolicyzmu w rdzenie polskim, ale już przez falę żydowską atakowanym Poznaniu.

Napaść na Kościół i na Akcję Katolicką

„Państwo Pracy”, organ Legionu Młodych, nadal angażuje się przeciw Kościołowi i duchowieństwu. Zajmując się wpływami ideowymi wśród młodzieży szkolnej, informator „Państwa Pracy” donosił, że

„Harcerstwo, organizacja bardzo pożyteczna, jest do dzisiaj jeszcze w większości drużyn w Polsce pod bardzo silnymi wpływami Narodowej Demokracji, aczkolwiek zmiana na lepsze daje się wyraźnie zauważyć. Natomiast szkolne organizacje t. zw. katolickie i kierowane przez prefektów są to — powiedzmy sobie otwarcie — w 90 proc. jacejki endeckie, które pod płaszczykiem tych, czy innych praktyk religijnych wpajają w młodzież „ideologję” endecką i w tym samym duchu kształtują jej psychikę.”

Za główne zresztą niebezpieczeństwo uważa „Państwo Pracy” Akcję Katolicką:

„Jeśli mam być szczerzy — to sądzę, że „niebezpieczeństwo” endeckie — szybko zniknie. Wystarczy kilka lat pracy na terenie szkolnym. W przyszłości grozi niebezpieczeństwo ze strony

dwóch międzynarodówek: 1) ze strony „Akcji katolickiej”, wciągającej młodzież jawnie, legalnie i masowo do różnych organizacji międzynarodówki rzymskiej oraz 2) ze strony komunistów, którzy coraz wyraźniej krecią robotą wciskając macki do młodzieży szkół zawodowych i powszechnych, wkraczając już i na teren szkoły średniej.”

Zestawienie Akcji katolickiej z akcją komunistyczną i wogóle cały ton tych wywodów rzuca zupełnie wyraźne światło na ideologję, szerzoną w Legionie Młodych.

„Samobójstwa kryzysowe”

Frankfurt (PAT). „Frankfurter Ztg.” donosi, że w ostatnich czasach nadzwyczajnie wzrosła liczba t. zw. „samobójstw kryzysowych”. Towarzystwa ubezpieczeń na życie miały dotychczas w polisach karencję jednolub dwuletnią, strzegącą do pewnego stopnia interesy tych firm.

Obecnie ubezpieczeniowy urząd nadzorczy Rzeszy zezwolił na rozszerzenie czasu karencyjnego na lat 5, oraz na wypłacanie maksymalnie 10.000 do 20.000 mkn., bez względu na wysokość ubezpieczonej sumy.

Powrót min. Cota

Paryż. (Tel. wł.) Francuski minister lotnictwa Pierre Cot powrócił w piątek wieczorem z Moskwy.

Szybka informacja, śmiały pogląd, różnorodność treści, bogactwo ilustracji

— oto dewiza „Kurjera Poznańskiego”, czołowego organu ruchu narodowego na ziemiach naszych zachodnich.

Jest to tutaj:

jedyny dziennik,

wychodzący

dwa razy dziennie.

Mimo to „Kurjer Poznański” kosztuje miesięcznie tylko 3,20 zł.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

KALENDARZYK

Sobota, 23 września 1933.

Słońce: wschód 5,39; — zachód 17,50; — długość dnia 12 godz. 11 min.
Księżyc: wschód 10,43; — zachód 18,37; — po nowiu.

Stan pogody według spostrzeżeń Instytutu Meteorologicznego Uniwers. Pozn.: Sobota, godz. 7 rano: Temperatura powietrza wysoka plus 12 st. C., pochmurno, cisza, ciśnienie atmosferyczne niskie 749 mm. — W ub. dobie temperatura najwyższa plus 19 st. C., najniższa plus 8 st. C. Ilość opadu 2 mm.

Poziom wody w Warcie według notowań Państwowego Zarządu Wodnego: Wczoraj — 0,25 m., dziś — 0,20 m.
Kal. rzk.: Tekla P. M.; jutro Gerard.
Kal. słow.: Bogusława Bf.; jutro Homir.

Z POZNANIA

— * **Pogotowie gazowe przy pracy.** — Podczas prac kanalizacyjnych, prowadzonych na Głównej począł się ulatniać gaz. Przywołano na miejsce miejską straż pożarną, która usunęła grożące niebezpieczeństwo. Do zlikwidowania sprawy przywołano pogotowie gazowe poznańskiej gazowni miejskiej. (kl.)

— * **Kradzieże z włamaniem.** W kancelarii p. adw. Żeromskiego przy ul. Sew. Mielżyńskiego 2 dopuszczono się kradzieży z włamaniem. Łupem włamywaczy padła maszyna do pisania marki „Remington” wartości 1500 zł. — Na placu Działowym 2, przy pomocy podrobionego klucza, dopuszczono się kradzieży z włamaniem do mieszkania st. sierżanta Marjana Dzwikowskiego. Łupem złodziej padła bielizna męska i damska oraz odzież, wartości 1000 zł. Ogółem bieżąca kronika policyjna notuje 15 doniesień o kradzieżach i włamaniach. (kl.)

— * **Podjeździ o kradzieże.** Za kradzież roweru ze szkoda p. Bronisława Poradzińskiego z Ławicy ujęto Antoniego Mękego (Chwaliszewo 64). Mękemu odebrano rower i zwrócono p. Poradzińskiemu. — Również jako podejrzanego o kradzież roweru aresztowano Ludwika Jankowskiego z Poznania, ul. Sucha 4. — Jako podejrzanego o kradzież i poszukiwanego przez sąd okręgowy w Poznaniu w celu odcierpienia półrocznej kary więziennej ujęto 21-letniego Józefa Bialeckiego z Poznania (ul. Mylna 17). — W dochodzeniach, prowadzonych w sprawie kradzieży konia u p. Emilji Brach w Borowie w pow. chodzieskim ujęto 30-letniego robotnika Stefana Idczaka z Ludwikowca w pow. chodzieskim. Idczak sprzedał już konia piekarzowi Michałowi Pierunkowi w Osieku w pow. wyrzyskim.

Idczak poszedł do więzienia sądowego, a koń powędrował do stajni swej prawdziwej właścicielki. (kl.)

— * **Samochód zderzył się z wozem.** — Na ulicy Kościelnej zderzył się samochód półciężarowy P. Z. 10010 kierowany przez szofera Drukarni św. Wojciecha z wozem jednokonnym p. Franciszka Kowalskiego (ul. Słowackiego 8). Wskutek pęknięcia widełek przy samochodzie, kierujący nim szofer Grzegorz Kazeja (ul. Reya 4), nie mógł nad maszyną zapanować. Przy zderzeniu woźnica spadł na jezdnię, nie odniósł jednak poważniejszych obrażeń. (kl.)

— * **Awanturka „cma”.** Ub. nocy awanturująca się na ulicy kobieta lekkich obyczajów Józefa Sieracka, bez stałego mieszkania, rozbiła szybę w oknie wystawowym p. Duchnickiego przy ul. Półwiejskiej 14. Wyczynami awanturnicznej kobiety zajęła się policja. (kl.)

Z POZNAŃSKIEGO

— * **BUK.** (Echa nocnego napadu). Policja wykryła już sprawców nocnego napadu na zbożowca p. Stanisława Śliskiego z Buku, o czym donosiliśmy przed dwoma dniami. Sprawcami są znani ze swych występów i niejednokrotnie karani: Stanisław Kamyszek, Stanisław Jerzyna i Stanisław Świderki, wszyscy z Wierzei, pow. szamotulski.

— * **KOBYLIN.** (Tablica z okazji odsieczy wiedeńskiej). W tutejszej świątyni OO. Franciszkanów wmurowana jest na przeciw kazalnicy tablica pamiątkowa z okazji 200 rocznicy odsieczy wiedeńskiej. (Zjazd okręgowy straży pożarnych).

Odbył się tu 17 bm. zjazd okręgowy straży pożarnych. Po wystąpieniu nabożeństwa i defiladzie, na strzelnicy odbyły się zawody strażackie o nagrody. Pierwsze miejsce zdobyła straż pożarna ze wsi Borzacin.

— (Zastrzelił strażaka). W dzień zjazdu straży pożarnych w Kobylinie zdarzył się tajemniczy wypadek postrzelenia strażaka p. Maleszka z Borzacina. Gdy przechodził on przez miasto, z pewnego domu na rynku rozległ się strzał i kula ugodziła przechodzącego właśnie Maleszka, który w pół godziny potem zmarł. Domniemanego sprawcę Franciszka Klemczaka z Kobylina aresztowano i odtransportowano do więzienia w Krotoszynie. Policja w dalszym ciągu prowadzi śledztwo.

— * **KROTOSZYN.** (Srebrne gody małżeńskie). Dnia 24 bm. obchodzą 25-lecie pożycia małżeńskiego pp. Michalakowie. Jubilat jest urzędnikiem tuż sądu grodzkiego.

Wielkie święto lotnicze w Inowrocławiu

W niedzielę nastąpi w stolicy Kujaw otwarcie i poświęcenie lotniska

Z Inowrocławia donosi (gh): W niedzielę 24. bm. miasto nasze przeżywać będzie wielkie święto. W dniu tym nastąpi poświęcenie i otwarcie lotniska.

Historja powstania lotniska ciągnie się już lat kilka. Szereg obywateli naszego miasta czyniło już niejednokrotnie wysiłki, aby poruszyć opinię społeczną i przekonać ją o konieczności wybudowania lotniska, tembardziej, że miasto nasze leży na ważnym szlaku lotniczym Poznań — Inowrocław — Bydgoszcz — Toruń — Gdańsk. Wszystkie jednak wysiłki rozbiły się dotąd o brak odpowiednich funduszy. Dopiero zainteresowanie się sprawą lotniska wojewódzkiego komitetu L. O. P. P. skierowało sprawę tę na właściwe tory.

Znalazły się pieniądze, poparcie społeczeństwa, a co równie ważne — przychylnie stanowisko władz miejskich.

Komitet wojewódzki L. O. P. P. wydzierżawił od miasta znaczne tereny tuż za miastem, przy szosie toruńskiej, dokupił część sąsiednich pól i

po licznych i mozolnych trudach wybudował doskonale lotnisko.

Miasto oddało L. O. P. P. teren bezpłatnie, gdyż całoroczna dzierżawa wynosi wszystkiego 1 zł; jest to więc tylko dzierżawa formalna. Dotąd gotowe jest tylko same lotnisko. Prace niwelacyjne, drenaż itd. kosztowały ca. 250.000 zł. Budowa hangarów, urządzeń portu lotniczego itd. jest dopiero kwestją przyszłości i będzie drugim etapem działalności L. O. P. P.

W związku z poświęceniem lotniska zapowiedziany jest przyjazd szeregu dygnitarzy z całej Polski, pokazy lotnicze, w których startuje około 40 maszyn, specjalny pociąg popularny z Poznania itd.

W ten sposób stolica Kujaw doczekała się wreszcie tak ważnej i koniecznej w dzisiejszej dobie placówki, jaką jest lotnisko. Przypuszczać należy, że komitet wojewódzki L. O. P. P., który nie szczędził dotąd trudów i nakładów pieniężnych, dołoży starań, by i resztę urządzeń w najbliższym czasie dobudować.

Wyrok na zabójców

Poniżej podajemy wyrok wczorajszego procesu o zabójstwo w Promnicy:

O godz. 14 przewodniczący wiceprezes s. o. Sosiński ogłosił wyrok, na mocy którego **Prakseda Przyworska skazana została na 10 lat więzienia, oskarżeni Franciszek i Józef Witkowsy po 8 lat więzienia każdy z policzeniem aresztu śledczego.**

Zwycięstwo „Różowej Kukułki”

W piątek przed tutejszym sądem okręgowym zapadł wyrok w sprawie toczącej się pomiędzy „Różową Kukułką” w osobie jej „herszta”, bar. Puga, a p. Hofmanem, dzierżawcą Kawiarni Teatralnej. Wyrok przyznał w pełni rację „Różowej Kukułce” i uwzględnił wszystkie jej pretensje w stosunku do p. Hofmana. Jest zatem nadzieja, że „Kukułka” wnet zakuka we własnym gniazdu, to jest w Kawiarni Teatralnej przy Operze. Dla uczczenia sukcesu odbędzie się dziś o godz. 10 wiecz. „gościnne jajko” w cukierni Józwiaka, pl. Wolności 8.

— * **NAKŁO.** (Z życia „Sokoła”). W poniedziałek, 18 bm. odbyło się zebranie Tow. gimn. „Sokół” przy okazałej liczbie członków. Załatwiono szereg spraw organizacyjnych oraz ustalono zawodników do różnych konkurencji w niedzielnych zawodach o P. O. S. Następnie wygłosił obszerny referat „O prawach polskich do Pomorza” p. Zygmunt Karolczak. Zebranie następnego dnia 16. 10. poświęcone zostanie 116 rocznicy zgonu Tadeusza Kościuszki.

— (Kradzieże). Rafinowani złodzieje włamali się do rolnika Przygody, któremu skradli 6 ctr. pszenicy i 1 ctr. żyta na siew. Nie długo jednak cieszyli się zdobyczą, gdyż przytrzymał ich w chwili, gdy usiłowali spieniężyć zboże u pewnego kupca w Nakle. — W nocy ze środy na czwartek włamali się złodzieje do mistrza siodlarskiego p. Dettloffa, któremu skradli rzeczy wartości 500 zł. Usiłowali oni również włamać się do mieszkania i otworzyli już zamek; drzwi były jednak na szczęście zamknięte na zasuwkę. Złoczyńcy zbiegli przez ogród sąsiada na tylną ulicę. Dochodzenia policji trwają.

— * **SKOKI.** W dniu 17 bm. odbyło się w Skokach uroczyste otwarcie wystawy prac plastycznych studentów Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie.

— (Zuchwałym włamanie). W nocy z 16 na 17 bm. niewykryci dotąd sprawcy włamali się do mieszkania służbowego drogomistrza Jana Jaskólskiego i skradli szereg przedmiotów ogólnej wartości 1300 zł.

— * **SWARZĘDZ.** (Ku pamięci). 24 b. m. mija czwarta rocznica skrytobójczej śmierci śp. Dolaty, posterunkowego P. P. w Swarzędzu, zamordowanego w czasie nocnej służby w Kobylempolu. Jak wiadomo, sprawcę morderstwa nie zdołano dotychczas wykryć. — Cześć Jego pamięci!

— (Strzelanie żniwne). W ubiegłą niedzielę odbyło się w Swarzędzu strzelanie o godność króla żniwnego, którym został mistrz rzeźnicki p. A. Maćkowiak. I rycerzem p. A. Napieralski, a II rycerzem kupiec p. J. Dembiński.

KRONIKA TOWARZYSKA

W ostatniej chwili przypominamy dzisiejszą zabawę Tow. Powst. i Wojaków Poznań-Sródmieście w sali p. Jarockiej. Początek o godz. 19. Dochód przeznaczony jest na rzecz bezrobotnych członków Towarzystwa i ich rodzin. zg 19 954

Z POMORZA

— * **CHOJNICE.** (Z życia kupców samodzielnich). Odbyło się nadzwyczajne zebranie Towarzystwa Kupców Samodzielnich, na którym szeroko dyskutowano nad temi politycznymi, wysuniętymi przez główny zarząd Związku Kupiectwa. Na wniosek p. mec. Sergota uchwalono odrzucić tezy wysunięte przez Zarząd Związku, jako godzące w zasadę obowiązującej Związku bezpartyjności.

— (Strajk robotników rolnych). W majątności Zamarte, powiatu chojnickiego, zastrajkowało 100 robotników, zatrudnionych przy wybieraniu kartofli z powodu niskich zarobków, wynoszących dziennie 1,50 zł z utrzymaniem.

— (Z „zielonej” granicy). Przekroczył nielegalnie granicę z Niemiec do Polski Niemiec Harnitz z Pily w umundurowaniu hitlerowskim. Odstawiony został do sądu grodzkiego w Chojnicach.

— * **STAROGARD.** (Echa zuchwałego rabunku węgla w biały dzień). Przed sądem okręgowym odbyła się rozprawa karna przeciwko Dąbkowskiemu, Prengelowi, Gołabowskiemu, Heibuchowi i Trojanowskiemu z Tczewa, oskarżonym o to, że w czwartku b. r. w Tczewie napadli w biały dzień na przejeżdżający ulicą wóz, naładowany węglem i zaczęli zrzucać z wozu bryły węgla. Ponadto, że zranili policjantami węgla usiłującego im przeszkodzić w rabunku urzędnika gospodarczego. Dopiero niespodziane pojawienie się policji i aresztowanie napastników położyło kres zuchwałemu rabunkowi. Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał herszta bandy Dąbkowskiego na rok więzienia oraz utratę praw honorowych i obywatelskich na przeciąg 5 lat, a pozostałych, z wyjątkiem Gołabowskiego, którego dla braku dowodów uwolniono — na 2 tygodnie aresztu.

— * **TCZEW.** (Morderca skazany na 4 lata ciężkiego więzienia). Sąd Apelacyjny w Toruniu rozpatrywał sprawę 25-letniego Franciszka Chełkowskiego z Beldowa, który w swoim czasie zamordował w sposób skrytobójczy porządkowego straży pożarnej śp. Pawła Haasego z Beldowa. Sąd okręgowy skazał Chełkowskiego na 7 lat więzienia. W sądzie apelacyjnym karę zmniejszono mu do 4 lat więzienia.

— (Ku czci Królowej Jadwigi). Staraniem Akcji Katolickiej odbyła się tu w wielkiej sali domu Czeladzi Katolickiej uroczysta akademja ku czci Królowej Jadwigi. Na program akademji złożyły się: występ chóru „Echo”, deklamacje, referat prof. Władycyna itp. Na zakończenie obecni podpisali prośbę do Ojca św. o beatyfikację Królowej Jadwigi.

— (Z życia kupców). Odbyło się nadzwyczajne zebranie Tow. Kupców, na którym po załatwieniu formalnych spraw dokonano wyboru delegatów na zjazd kupiectwa w Toruniu. Delegatami zostali pp.: Władysław Maciejewski i Jan Kruczyński.

— * **TORUŃ.** (Zawodowy wojskowy włamywaczem). Przed paru tygodniami dokonano w nocy zuchwałego włamania do biura „Browaru Toruńskiego” przy ul. Browarnej. Złodzieje rozpruli rakiem kasę ogniotrwałą, lecz nie zdążyli dobrać się do jej wnętrza, gdyż zostali spłoszeni i uciekli.

Przed paru dniami do dyrektora browaru p. Jansy zgłosił się niejaki Rafalski, ofiarując się za 50 zł wyjawić sprawców włamania. Dyr. J. zgodził się na to, lecz zawiadomił policję.

Rafalski istotnie wyjawiał, że sprawcami włamania byli niejaki Grenda, mechanik, dawny pracownik „Browaru Toruńskiego” oraz Przybylski, plutonowy zawodowy z 63 p. Rafalski sam również brał udział w zamachu na kasę, lecz spełniał rolę podrzędniejszą. Głównymi inicjatorami i wykonawcami byli tamci dwaj. — Rafalski wskazał miejsce, gdzie złodzieje zakopali narzędzia włamania, gdzie je rzeczywiście znaleziono. Grenda i Przybylski zostali aresztowani. Rafalski otrzy-

Składki i pokwitowania

W administracji pisma naszego złożono w dalszym ciągu:

Na pomnik Serca Jezusowego. S. W. 5 zł. — M. M. Poznań 3 zł. — N. N. 2 zł. — B. G. Pętkow z prośbą o zdrowie i błogosławieństwo dla domu 3 zł. — Razem z poprzednio pokwitowaniami 416,20 zł.

Dnia 22 bm. wypłaciliśmy p. Janikównie złożone w naszej administracji składki na Tow. „Caritas” 17,50 zł i na biednych na „Wesołem Miasteczku”, pozostających pod opieką Poznańskiego Okręgu „Caritas” 145 zł.

— (Wykłady o gazownictwie). W harcówce I. drużyny im. T. Kościuszki odbywają się we wtorki, środy i soboty o godz. 7,30 wykłady gazownictwa, zorganizowane przez miejscowe Koło L. O. P. P., na które można się w oznaczonym dniu zapisać.

Swarzędz

Agencję „Kurjera Poznańskiego” objął p.

M. Pieczyński

skład papieru

Swarzędz, ul. Poznańska 6

Zamówienia oraz przedpłatę na paździenik i dalsze miesiące prosimy uskutecznić odtąd u p. **M. Pieczyńskiego.** Agencja przyjmuje abonament i ogłoszenia po cenach oryginalnych bez żadnych dopłat.

Dostawa gazet jeszcze tego samego dnia.

— * **SZAMOTUŁY.** (Ujęcie kłusownika). W lasach i polach Chojna grasowała od dłuższego czasu jakaś szajka nieuchwytnych kłusowników. Po przeprowadzonym śledztwie ujęła policja niejakiego Pawła Madrowskiego z Chojna, u którego znaleziono zakopane trzy świeże skóry od sarny i kilka rogów od jelenia.

— (Pożar). W zagrodzie p. Stanisława Łozińskiego w Rzecinie spalił się doszczętnie chlew, napełniony torfem. Szkody powstałe pokrywa ubezpieczenie.

— (Napad opryszka). Na powracające wieczorem z miasta dwie panie rzucił się na ulicy Obrzyckiej nieznanymi opryszek i usiłował jednej z pań wyrwać tekę z całodziennym zbiorem. Na wszczęty alarm zbiegli on w niewiadomym kierunku.

— * **TRZEMESZNO.** (Ku czci wiekopomnej rocznicy). W niedzielę, 17 bm. zorganizował miejscowy komitet uroczysty obchód wiekopomnej rocznicy zwycięstwa pod Wiedniem. Rano odbyło się w katedrze nabożeństwo, które odprawił ks. prob. Sarniewicz, poczem defilada i na zakończenie uroczysta akademja, podczas której referat wygłosił p. prof. Stankowski. Tego samego dnia wieczorem „Sokół” przy współudziale Tow. Mandolinistów urządził uroczysty wieczorek.

— (Zaginienie). 31 sierpnia rb. zaginął 10-letni chłopiec, syn pp. Stefanów z Niewolna pow. Mogilno. Chłopcu na imię Franciszek. Oddał się on z domu rodzicielskiego bosy i bez czapki. Uprasza się wszelkie wiadomości o zaginionym kierować pod podanym adresem.

— * **WIELEŃ.** (Wypadek samochodowy). W poniedziałek w godzinach południowych na szosie pod Wrzeszczyną (pow. Czarnków) samochód ciężarowy, wysoko naładowany meblami, wskutek najechania na kamienie, wywrócił się, przynajmniej jadącemu na meblach mieszkańca Wielenia Nowaka i jego 10-letniego syna. Pierwszy doznał zgniecenia klatki piersiowej i złamania 4 żeber, drugi złamania nóg. Szofer samochodu wyszedł z wypadku jedynie lekko podrapany.

— * **ZERKÓW.** (Z rady miejskiej). — Dnia 19 bm. w południe na godz. 13 zwołane zostało posiedzenie rady miejskiej, celem powzięcia uchwały co do ustroju samorządowego. Rada miejska wypowiedziała się jednogłośnie za ustrojem miejskim. Na posiedzeniu obecny był zastępca starosty z Jarocina.

Zagadkowy Niemiec z materiałami wybuchowymi

Ujęcie na pokładzie pewnego okrętu sprawcy zamachów na farnuskie olbrzymy morskie?

Paryż. (PAT.) Donoszą z Marsylii o aresztowaniu na pokładzie pewnego okrętu Niemca, niejakiego Thielego, przy którym znaleziono większą ilość materiałów wybuchowych.

Aresztowany oświadczył, że po przekroczeniu granicy niemieckiej, pojechał na rowerze do Ljonu, gdzie rower sprzedał i pieszo udał się do Marsylii z zamiarem dostania się do Algieru. Thiele sfalszował wizę francuską, do-

dając wyrazy: „ważna na wyjazd do Algieru i Tunisu“.

Po zbadaniu materiału przez ekspertów okazało się, że jest on pochodzenia niemieckiego i nadaje się specjalnie do akcji wybuchowej na morzu i statkach.

Dzienniki przypuszczają, że aresztowanemu Niemcowi nie są obce wypadki, które spowodowały ostatnie pożary statków francuskich, m. i. „Georges Philippard“ i „Atlantic“.

Rozmowy paryskie — bez pozytywnego wyniku

Osiągnięto co prawda zasadnicze porozumienie, ale w szczegółach są poważne różnice

Paryż. (Tel. wł.) Sobotnia prasa poranna szeroko omawia paryskie rozmowy rozbrojeniowe, potwierdzając w głównych zarysach wynurzenia delegata amerykańskiego Norman Davisa, złożone w piątek przed przedstawicielami prasy.

Dzienniki stwierdzają, że osiągnięto zasadnicze porozumienie w sprawie automatycznego i perjodycznego charakteru kontroli zbrojeń, natomiast istnieją jeszcze pewne sprzeczności w kwestii sankcji oraz planu rozbrojenia.

Wszystkie zagadnienia omawiane w Paryżu muszą być jeszcze przedłożone poszczególnym rządům, tak, że trudno mówić w chwili obecnej o osta-

tecznym załatwieniu jakiegokolwiek kwestii.

Jak wynika z oświadczeń Davisa osiągnięto porozumienie w sprawie kontroli na czas 3 do 4 lat. Natomiast Perlinax w „Echo de Paris“ stwierdza, że zarówno w tej sprawie jak w kwestii sankcji oponowali przedstawiciele Anglii, którzy próbną kontrolę chcieliby wprowadzić tylko na okres 9 miesięcy. O sankcjach strona angielska nie wogóle nie chce słyszeć, podczas gdy Francja kontrolę bez sankcji uważa za absurd.

Sir John Simon i podsekretarz stanu Eden opuścili w piątek Paryż, udając się do Genewy. Davis i Paul Boncour wyjeżdżają w sobotę.

Dalszy ciąg narad odbędzie się w Genewie

Paryż. (PAT.) Według zapewnień dzienników obrady rozbrojeniowe kontynuowane będą przez francuskich mężów stanu w Genewie. M. in. nawiązany został kontakt Paul Boncoura z Aloisim, delegatem włoskim.

Dopiero po osiągnięciu zupełnego porozumienia Francja, Anglia, Włochy i Stany Zjedn. oraz Polska i M. Ententa zawiadomią oficjalnie rząd niemiecki

o ich stanowisku.

Przypuszczać należy, że delegat niemiecki v. Neurath, który wczoraj konferował z Hendersonem, przedstawi z kolei swe kontrproponycje. Z faktem tym liczą się państwa pertraktujące, które nie chcą pozbawiać konferencji swobody wypowiedzenia się, i rozmowy paryskie miały na celu jedynie ułatwić jej pracę.

Przed Zgromadzeniem Ligi Narodów

Kto będzie przewodniczącym — Zarządzenia ochronne

Genewa. (PAT.) W kołach Ligi Narodów dyskutuje się obecnie pytanie, kto będzie wybrany przewodniczącym tegorocznego zgromadzenia Ligi. Głównym kandydatem jest turecki min. spr. zagr. Tewfik Ruszdi Bey. Sukces w postaci wyboru na przewodniczącego zgromadzenia, pozwoliłby delegacji tureckiej zrezygnować w tym roku z kandydatury do Rady. Poza tem wysuwana jest kandydatura kanclerza Dollfussa.

Genewa. (PAT.) W związku ze zgromadzeniem Ligi Narodów a w szczególności z oczekiwanym przyjazdem dużej liczby delegatów niemiec-

kich, władze szwajcarskie wydały daleko idące zarządzenia ochronne, sprządzając do Genewy z innych miast Szwajcarii licznych agentów policji, którzy otoczą delegację niemiecką specjalną opieką.

Genewa. (Tel. wł.) W sobotę przed południem obradowała Rada Ligi Narodów nad sprawami drobniejszymi.

Angielski minister spraw zagranicznych sir John Simon naradzał się z przewodniczącym konferencji rozbrojeniowej Hendersonem. W konferencji uczestniczył również angielski podsekretarz stanu Eden.

Rewizyta premiera Jędrzejewicza w Gdańsku

Gdańsk. (PAT.) Po rewizycie prezydenta senatu Rauschninga i wiceprezydenta Greisera, odwiedzili p. premiera wysoki komisarz Ligi Nar. Rosting, prezydent Rady Portu Benziger, oraz konsulowie państw obcych w Gdańsku, w imieniu których wygłosił przemówienie generalny konsul belgijski p. Walcke.

Następnie przedstawili się p. premierowi delegaci Zw. Polaków i Gminy Polskiej z ks. Komorowskim na czele. W końcu przyjęci byli przedstawiciele polskiego towarzystwa sztuki i nauki, oraz reprezentanci „Bratniej pomocy“ studentów Polaków politech-

niki gdańskiej.

Po śniadaniu p. premier wraz z towarzyszącymi mu osobami, zwiedził polski stadion i ochronki, dokonując przeglądu organizacji i towarzystw polskich.

W godzinach wieczorowych odbył się w ratuszu bankiet, podczas którego wygłosili przemówienia prezydent senatu, dr. Rauschning i premier Jędrzejewicz, podkreślając wzajemną dobrą wolę, aby unormować stosunki pomiędzy Polską i Gdańskiem.

O godz. 23,30 premier opuścił specjalnym pociągiem Gdańsk.

Naruszanie tajemnicy pocztowej w Rzeszy

Kopenhaga. (PAT.) Kopenhaski „Extrabladet“ donosi, że nadsyłane do firm duńskich listy z Polski były w ostatnich czasach często otwierane w Niemczech.

Jedna z firm przesała dwa otrzymane z Polski pisma do laboratorium chemicznego, gdzie stwierdzono, że po drodze były otwierane. Poza tem

przesyłka z Warszawy do Kopenhagi trwa obecnie zbyt długo, około 5 dni.

Gen. dyrekcja poczt w Kopenhadze wyjaśnia, że może się to zdarzać tylko z listami nadchodzącymi z Polski do Danii, gdyż w odwrotnym kierunku wysyłane są zawsze przez Niemcy w workach zapieczętowanych.

Humorystyczna skarga

Genewa. (PAT.) Przy ustalaniu porządku dziennego Rada Ligi musiała m. in. zdecydować, co zrobić z petycją mniejszościową niejakiego Pawelczyka z polskiego Górnego Śląska, wniesioną na podstawie konwencji górnośląskiej. Petycjonariusz skarży się, że wskutek podniesienia poziomu szosy, przechodzącej przed jego karczmą, w czasie deszczu wytwarzają się kałuże, które utrudniają dostęp i domaga się od Rady Ligi nakazania rządowi polskiemu, by przywrócił stan szosy z przed stu lat, oraz wypłacił mu odszkodowanie. Rząd polski przesłał sekretarjatowi generalnemu Ligi uwagi, w których stwierdza, że system ochrony mniejszości dotychczas nie ma jeszcze wpływu na warunki atmosferyczne, wobec czego zapobiegnięcie wytwarzaniu się kałuż nie jest możliwe.

Na wniosek sprawozdawczy, rada postanowiła odesłać petycję do procedury lokalnej.

Fakt, że Rada Ligi musi się zajmować tego rodzaju humorystyczną skargą jest dowodem, jak bardzo została spaczona idea ochrony mniejszości i jak jest nadużywana przez mniejszość niemiecką. (Smutnie to świadczy o samym autorytecie Ligi, że obraduje nad takimi — „zagadnieniami“ — red.)

Do Paryża

Warszawa. (PAT.) Dziś o godzinie 8,15 wystartował w dalszą drogę samolot francuski, pilotowany przez Codosa i Rossiego. Pół godziny później podążył za nim samolot francuski „Biarritz“ z lotnikiem Verneillem.

Najstarszy żołnierz

Caem. (PAT.) Wczoraj zmarł tu najstarszy żołnierz wojny światowej, niejaki Courchinoux, przeżywszy lat 90. Courchinoux brał udział jako ochotnik w wojnie francusko-pruskiej w r. 1870/71.

W r. 1915 po stracie syna, który zginął na froncie, ojciec wstąpił jako ochotnik do wojska i mimo swoich 72 lat uparł się, aby walczyć na froncie, gdzie wytrwał aż do końca wojny. Za nadzwyczajną brawurę mianowany został sierżantem i dekorowany medalem wojennym oraz orderem Legji Honorowej.

Kto będzie następcą Rostinga?

London. (PAT.) „Evening Standard“ donosi, że jednym z pierwszych zadań Rady Ligi Narodów będzie nominacja nowego wysokiego komisarza Ligi Narodów w Gdańsku.

„Niemcy — twierdzi „Evening Standard“ — pragnęliby nominacji Włocha, Polacy zaś woleliby znowu przedstawiciela jednego z mniejszych państw.“

„Evening Standard“ przewiduje kompromis w postaci nominacji Anglika i twierdzi, że w Genewie mówią o możliwości powołania na to stanowisko lorda Lothiana.

Lord Lothian, którego właściwe nazwisko przed odziedziczeniem tytułu lordowskiego brzmia Filip Kerr, jest wybitnym politykiem i znanym publicystą. W pierwszym rządzie narodowym Mac Donalda był podsekretarzem stanu do spraw Indji, obecnie jest najwybitniejszym członkiem delegacji brytyjskiej w komisji mieszanej, opracowującej przyszłą konstytucję Indji.

Nazwisko jego wymieniane było ostatnio kilkakrotnie jako możliwego przyszłego wicekróla Indji i dlatego objęcie przez niego stanowiska wysokiego komisarza w Gdańsku wydaje się mało prawdopodobne.

Zwycięzcy lotnicy

Montreal. (PAT.) Przybyli do Montreal kpt. Hynek i por. Burzyński. Przywieźli oni ze sobą balon, na którym odnieśli zwycięstwo w zawodach o puchar Gordon Benneta. Kolonja polska zgotowała zwycięzcom entuzjastyczne przyjęcie w Domu Polskim.

Kurs dolara. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 5.72 — 5.74 zł, w Gdańsku na Warszawie 5.78 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski, oddział w Poznaniu, płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 212.75 zł, gotówką 207.00 zł, za 100 guld. gd. w dewizach 173.41 do 173.67 zł, gotówką 173.07 zł.



Przepowiednia pogody na niedzielę: W dalszym ciągu ciepło, pochmurno i deszcz. Nieznaczna poprawa pogody.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, 23. 9. 1933 r.

Tendencja dzisiejszego zabrania giełdowego była utrzymana.

Z papierów komunalnych płacono za 5% poz. konwers. 51.—%; pozatem poszukiwano 4% poz. inwest. po 105.— oraz 3% poz. bud. po 37.50 — bez oddawców.

Z papierów komunalnych płacono za 8% obl. m. Poznania z r. 1927 92.—%.

W papierach lokacyjnych P. Z. K. dokonano mniejszych transakcji 4½% listami dol. staremi po 41.—% w zaofiarowaniu, przyczem zaofiarowane były później po 40% — bez obrotu, natomiast 4½% listy dol. amort. obracano po 42.—%, jak również 4% listy zast. konwert. po 37½%. W końcu płacono za 4½% listy żytnie po 5.50 przy braku materiału.

Akcje bankowe i przemysłowe bez obrotu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.

Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominalu)

5% Pożyczka konwersyjna 51% P.
8% obligacje miasta Poznania z 1927 r. 92% P.

4½% listy dolarowe w zlocie amort. P. Z. K. á 8,90 42% +

4% listy zastaw. konw. ostempl. Pozn. Ziem. Kredyt. 37½% +.

(Kurs w złotych)

4½% listy żytnie konwert. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 5.50 P.

Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 23. 9. 1933 r.

Warunki: Handel hurtowy paritet Poznań, ładunki wagonowo, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy: 1. żyto 727 g/l. 2. pszenica 756 g/l. 3. owies 500 g/l.

Ceny transakcyjne

Żyto 150 tonn par. Poznań 15,00
Żyto 30 tonn par. Poznań 14,85
Żyto 30 tonn par. Poznań 14,75
Owies 30 tonn par. Poznań 14,25

Ceny orientacyjne

Żyto 135 tonn na odmiennych warunkach 14,75— 15,00

Pszenica 20,75— 21,25

Jęczmień browarowy 16,50— 17,50

Jęczmień 695 g/l 14,50— 15,00

Jęczmień 675 g/l 13,50— 14,50

Owies 13,50— 14,00

Mąka żytnia 65% wł. work. 22,25— 22,50

Mąka pszenna 65% wł. work. 34,50— 36,50

Otręby żytnie 8,50— 9,00

Otręby pszenne 8,50— 9,00

Otręby pszenne (grube) 9,50— 10,00

Rzepak zimowy 35,00— 36,00

Rzepak zimowy 39,00— 40,00

Gorzczyca 38,00— 40,00

Groch Viktoria 22,00— 24,00

Groch Folgera 22,00— 25,00

Ziemiak jadalny 2,25— 2,50

Ziemiak fabr. za kilo % 11

Mak niebieski 63,00— 70,00

Ogólne usposobienie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: pszenicy 30 tonn, jęczmienia 100 tonn, owsa 15 tonn; otrąb żytnich 60 tonn, otrąb pszenicznych 30 tonn, ziemniaków fabrycznych 450 tonn.

Cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Bydgoszczy

w dniu 23. 9. 1933 r.

Ceny transakcyjne: żyto 45 tonn par. Bydgoszcz 14,75—14,80; otręby żytnie 15 tonn p. B. 8,50.

Ceny orientacyjne: pszenica 20,00—20,50; mak niebieski 64,00—66,00.

Reszta notowań bez zmiany. Ogólne uspokojenie spokojne.

Transakcje na odmiennych warunkach: żyta 466 tonn, pszenicy 84,5 tonn; jęczmienia brow. 110 tonn, przem. 16,5 tonn, owsa 40 tonn maki pszennej 204 tonn, maki żytniej 13 tonn, otrąb pszenicznych 22,5 tonn, otrąb żytnich 22,5 tonn, grochu Wiktr. 25 tonn, Folgera 95 tonn, maku białego 4 tonn, niebieskiego 45 tonn, ziemniaków jadalnych 60 tonn, fabrycznych 60 tonn, koniczny szwedzkiej 7 tonn. Ogółem 1347,4 tonn.

Napór Żydów na ziemię nasze zachodnie

Napór Żydów na ziemię zachodnie czujemy na każdym kroku, widzimy go wszędzie.

Urzędowe statystyki nie dają zgoła pojęcia o rozmiarach tego naporu, notują bowiem naogół tylko stałych mieszkańców. A najbardziej wzmagają się fale właśnie niestałych mieszkańców Żydów, a więc tych, których główne mieszkanie znajduje się w Warszawie, lub Łodzi lub gdzieindziej, ale którzy tutaj u nas działają jako agenci żydostwa innych dzielnic. Wiecznie w ruchu, wciąż wydeptujący nowe szlaki, miesiąc po miesiącu zawojujący nowe rynki zbytu, są oni szczególnie niebezpieczni. Właściwi ci pionierzy żydostwa są nie tylko statystycznie nieuchwytni, ale i życiowo, w praktyce, mało podlegają światłu dziennemu wskutek swej pracy za kulisami.

Nie czas, ale gwałt spotęgować walkę obronną żywiołu polskiego o polski charakter ziem naszych zachodnich. Prowadzimy tę walkę od

lat dziesiątków, ale teraz postanowiliśmy ją wzmocnić systematycznymi opisami rozwoju naporu żydowskiego w poszczególnych naszych miastach. Nie będziemy się przytem ograniczali do pracy piórem, lecz będziemy opisy ożywiać ilustracjami.

Niech rzeczywistość w nagiej swej postaci stanie bezpośrednio przed oczyma społeczeństwa, niech mówi, niech woła, niech bije na alarm! Biada bowiem, jeżeli nie powstrzymamy naporu żydowskiego w początkach! Dla Żydów, jak to zawsze w życiu bywa, początki są najtrudniejsze. Niech tylko zdobędą pierwsze linie okopów, to zawojowanie reszty pójdzie im już znacznie łatwiej i znacznie szybciej.

Więc baczność! Na posterunek! Brońmy całym wysiłkiem rdzennie polskiego charakteru ziem naszych zachodnich! Z tem hasłem na ustach rozpoczynamy naszą wędrówkę z miasta do miasta.

Bóżnica gnieźnieńska — symbolem

Z niej płynie nauka i przestroga

Położona na narożniku dwóch ulic w Gnieźnie imienia dwóch królów polskich, Chrobrego i Mieczysława, bóżnica żydowska staje się w chwili obecnej symbolem.

Pobudowali ją daleko przed wojną Żydzi niemieccy, wierni wtenczas przyjaciele i sojusznicy cesarskich Niemiec i wrogowie — na równi z Niemcami — polskości. Bóżnica, choć to gmach potężny, ledwie podówczas pomieścić zdołała Żydów gnieźnieńskich. Ale też opróżniła się niemal całkowicie nazi jutrz po odzyskaniu przez Polskę niepodległości, kiedy to Żydzi z miast i miasteczek b. zaboru pruskiego wymigrowali masowo do Niemiec. W Gnieźnie pozostała ich zaledwie garść. Ci postanowili bóżnicę sprzedać. Niestety nie wiadomo, dlaczego do tego nie doszło.

W międzyczasie Żydzi zrezygnowali z zamiaru sprzedania bóżnicy. Mało tego! W ostatnich miesiącach odnowili ją wspaniałym nakładem kosztów i oddali do użytku z dnia na dzień wzrastającej ilości Żydów, którzy napływają do Gniezna zarówno z Niemiec, jak i, przeważnie, z województw łódzkiego i warszawskiego.

Ta odnowiona i wymalowana świeżo bóżnica gnieźnieńska staje się w chwili obecnej symbolem, nauką i przestroga. Symbolem przedewszystkiem planowego najazdu żydowskiego na ziemię zachodnie. Cyfry i fakty, które podajemy na innym miejscu, są tego najazdu suchą tylko ilustracją. Trzebaby wejrzeć duszą w życie miast i miasteczek Wielkopolski i Pomorza, a tem bardziej Śląska, aby przekonać

się, jakich rozmiarów zastraszaających najazd żydowski sięga i jakie już skutki za sobą pociągnął w naszym życiu gospodarczym, nie mówiąc o kulturalnym i moralnym, na które oddawna już odbywa się specjalna naganka ze strony prasy, wydawanej, względnie redagowanej przez Żydów, różnych „Tajnych Dedektywów”, „Expressów” itp.

Rozpoczęty niedawno tegoroczny sezon jarmarków jesiennych na ziemiach zachodnich stał się specjalnym celem najazdu żydowskiego z województwa łódzkiego. W miasteczku Buku, w pow. nowotomyskim, jak to niedawno pisaliśmy, na jarmarku jesiennym były przeważnie stragany żydowskie.

Takie same wiadomości dochodzą również z innych miast i miasteczek. Żyd przywozi i sprzedaje wszystko, od igły i skarpetek tandetnych począwszy a na „herbacie gorącej” skończywszy. Kupuje u niego wielu, a w szczególności włościanstwo i sfery robotnicze. Składy chrześcijańskie, dla których dawniej dzień każdego jarmarku był dniem wielkich targów i służył do la-

tania dziur w budżecie, dzisiaj w dniu tym świecą pustką. — Niektóre miasta pod naporem zorganizowanego kupiectwa znoszą w całości albo w części jarmarki kramne. Aby uchronić kupców chrześcijańskich od zupełnego bankructwa.

Na jarmarkach nie koniec. W ostatnich zwłaszcza trzech latach, a od początku bieżącego roku w szczególności, obserwujemy zarówno w Poznaniu, jak i w większych miastach i mniejszych miasteczkach prowincjonalnych Wielkopolski i Pomorza, stałe i systematyczne osiedlanie się Żydów: kupców, handlarzy, domokrażców, a nawet lekarzy i dentystów itd. W Gnieźnie ilość Żydów (statystyką objętych (a ilu pozostaje poza statystyką!) wzrosła w ostatnich trzech latach o 100 proc., — w Kępnie o 40 proc., — w Bydgoszczy o 150 proc., — w Grudziądzu o 200 proc., — Starogardzie o 300 proc., — w Chodzieży o 500 proc., w Jarocinie o tyleż prawie itd. Nieliczne tylko miasta, jak Kościan, Opalenica itp., zdołały uchronić się przed tą wzmogoną falą żydowską. Ogólnie napływ żydostwa jest tak niepokojący, jak nie był nigdy jeszcze i dlatego — bóżnica gnieźnieńska staje się symbolem...

Idzie z niej również przestroga i nauka dla wszystkich Polaków-chrześcijan na ziemiach zachodnich.

Kwestja żydowska w całym państwie polskim, pojęta jako całokształt zagadnienia narodowościowego, gospodarczego i kulturalnego jest niewątpliwie trudna do rozwiązania, choć zgoła nie niemożliwa, ale prawdą jest równocześnie, że kwestja żydowska jest dla ziem zachodnich zagadnieniem nietrudnym, ale pod warunkiem, że doceni jej niebezpieczeństwo ogół polsko-chrześcijański, a więc z jednej strony kupiec, rzemieślnik czy przemysłowiec, z drugiej klient: rolnicy, robotnicy, mieszczaństwo, sfery urzędnicze, zawody liberalne. Kupiec niech kalkuluje swój towar tanio i niech klienta obsłuży rzetelnie! Klient niech kupuje tylko u swego! Oto sposób jedyny na zażegnanie niebezpieczeństwa groźnego.

Aby w nie uwierzyli ci, którzy jeszcze nie wierzą, pismo nasze spotęguje jeszcze swój wysiłek i swoje bicie na alarm. Będziemy dokładnie i szczegółowo pisali o tem, jakimi drogami idzie najazd żydowski na ziemię zachodnie i jakich sięga rozmiarów. Nie będziemy oszczędzali tych, którzy w jakikolwiek sposób najazdowi temu żydowskiemu się wysługują. Nie będziemy się odtąd ograniczali do artykułów, będziemy także oświetlać rzeczywistość zapomocą ilustracji.

Z bóżnicy gnieźnieńskiej idzie przestroga, że kruszeją podstawy rdzennej polskości ziem zachodnich, tej polskości, która dotąd była wzorem dla narodu całego. Idzie nauka dla Polaków-chrześcijan, aby twardo i niezłomnie przestregali hasła „swój do swego”.

Nie o chleb dla Polaków tylko chodzi, ale i o obronę naszej moralności i kultury. Kto tego nie zrozumie, będzie szkodnikiem sprawy polskiej, sprawy narodowej, sprawy katolickiej. A któż brzemieniem tego grzechu chce się obarczyć?



Jedna z t. zw. hurtowni kolonjalnych, jakie Żydzi lubią w miastach naszych zakładać. Mieści się ona w domu Ajznera w Kępnie. Agenci jej objeżdżają wsie i sprzedają towar żydowski jako chrześcijański.



Odnowiona bóżnica w Gnieźnie — symbol wzrostu siły żydowskiej na ziemiach naszych zachodnich.



Obok Żydów kupców i rzemieślników widzimy coraz więcej Żydów, uprawiających zawody liberalne. Oto godło lekarza Żyda Kaufteila w Kępnie, przy ul. Sienkiewicza.



Stragany żydowskie na jarmarku w Kępnie. Tak ma się w przyszłości dziać we wszystkich naszych miastach.



Żyd Alje Lipnowski w Gnieźnie, przy ul. Chrobrego bogaci się w swym wielkim składzie obuwia i konfekcji damskiej pieniądze Polaków - chrześcijan.

Żydom gnieźnieńskim dobrze się powodzi

Statystyka urzędowa miasta Gniezna wykazuje charakterystyczne wahania w zakresie żydowskiego ruchu ludnościowego. I tak 1 stycznia 1921 roku statystyki miejskie notują 336 Żydów na ogólną ilość 25.908 mieszkańców. W roku 1923 cyfra ta spada do 74, aby od tamtego czasu wzrastać. W roku 1933 na 1 lipca jest już w Gnieźnie zapisanych urzędowo 166 Żydów. W tym m. in. 7 rzemieślników, 10 kupców, 6 domokrażców, 1 handlarz, 1 właściciel jadłodajni itd.

Stosunkowo największym powodzeniem cieszy się skład obuwia i konfekcji damskiej przy ul. Chrobrego, którego właścicielem jest Żyd Alja Lipnowski. Obroty jego wynoszą kilkaset tysięcy rocznie. Kupuje u Lipnowskiego ludność zarówno wiejska, jak i miejska. Dawniej bywało, że interesantki telefonowały do sklepu, aby przysłano im towar do domu do wyboru. Lipnowski zlecenia takie chętnie i usłownie wykonywał. W ostatnich jednak czasach tak dobrze mu się snąć wiedzie, że już odmawia posyłania towaru do domu, i twierdzi, że kto chce kupić, musi przyjść do sklepu. Takich jest w dalszym ciągu niestety bardzo wielu, zwłaszcza wśród ludzi, którzy do Gniezna sprowadzili się z innych dzielnic.

Niemniejszym powodzeniem cieszy się skład Wolfa Parzenczewskiego przy ul. Sienkiewicza 15, obejmujący dwa duże lokale, przed którymi wywieszona jest godło: „Warszawska Pracownia Czapek”. Parzenczewski sprowadził się z Konina do Gniezna w zeszłym roku i zatrudnił pomocnika Żyda, jego żona zaś prowadzi nadal sklep kolonialny w Koninie. W roku bieżącym Parzenczewski sprzedał już około 400 czapek wojskowych, a pozatem jest faktem powszechnie wiadomym, że i różne organizacje zamawiają hurtem czapki u niego. Parzenczewski skutecznie może konkurować z kupcem polskim, ponieważ ma niskie koszty handlowe (za ubiorki, wynajęte od Niemca Adama, pla-

ci tylko 35 zł miesięcznie). Nie wykupił on też świadectwa handlowego, z powodu czego miał sprawę sądową i skazany został na grzywnę oraz przymusowy wykup świadectwa.

Ciekawe są dzieje garbarni gnieźnieńskiej, którą nabyli i prowadzili pod firmą „Warta — Gnieźnieńska Fabryka Skór” m. Jan Dobrucki (ul. Wrześcińska 13) i inż. Kobyliński. Na kierownika technicznego garbarni nowonabywcę przyjęli Żyda Abrama Jordana vel Adama Jordanańskiego, który tak kierował garbarnią, że ta po 4 miesiącach musiała się zlikwidować. Kiedy „Warta” później zamieniła się na „Granit”, a jej właścicielem został prócz p. Dobruckiego p. Budziszewski, do tegoż „Granitu” zaangażowano znowu Żyda. Samuela Reissa z Wiednia (Wiedeń XVIII, Walrisstrasse 113), który pozatem ma mieszkanie w Krakowie. Reiss, „przedstawiciel” klientelę polską w Gnieźnie, posługuje się językiem niemieckim.

To wszystko dzieje się, mimo że w tej branży fachowców jest w Gnieźnie dosyć, i że brak im pracy.

Spółceństwo słabo reaguje na wszelkie przejawy napływu fali żydowskiej. I tak np. „Rozwój” gnieźnieński zwołał swego czasu na salę Hotelu Europejskiego zebranie w sprawie żydowskiej. Odnośna odezwa, opublikowana w prasie miejscowej, podpisało — trzeba przyznać — aż 30 organizacji i towarzyszt, ale na zebranie, które miało uchwalić ważne rezolucje, przyszło tylko 80 osób, przeważnie młodych narodowców, a ze starszego społeczeństwa, szczególnie ze sfer kupieckich, nie było prawie nikogo. Pociągającym objawem jest stanowcza postawa młodego pokolenia wobec kwestii żydowskiej.

Zaznaczyć należy jeszcze, że jarmarki w Gnieźnie zostały zlikwidowane i dlatego przynajmniej masowy napływ żydostwa został tą drogą częściowo wstrzymany.

skich znajdujemy także przy ul. Dworcowej.

Prywatne mieszkania kupców żydowskich porzucane są nieomal po całym mieście. Nie brak ich nawet w dzielnicy ogrodowej, jak n. p. w pobliżu parku Kochanowskiego, przy Al. Mickiewicza, pl. Weysenhoffa itd.

Że Żydom się w Bydgoszczy nienajgorzej powodzi, tego dowodzi nie tylko fakt stałego ich wzrostu ilościowego, ale także to, że wielu z nich posiada samochody, że są stalymi bywalcami widowisk rozrywkowych, kawiarni i dancinogów. Szczególnie dancinogi i lokale nocne cieszą się wielką frekwencją bydgoskich Żydów: bywają tamkie dni, że Bydgoszczaninowi chrześcijaninowi trudno się docisnąć do koła dancinowego. Dzieje się to szczególnie wtedy, gdy ten lub ów właściciel kawiarni czy restauracji sprowadzi żydowską orkiestrę.

Wśród gromady żydowskiej stracił zupełnie wpływ dawni Żydzi, mieszka-

jacy tutaj jeszcze za czasów pruskich. Rej wodza nowi, przybyli z Małopolski i Kongresówki, z kresów wschodnich, a ostatnio także z Niemiec. Niedawno wybory do zarządu żydowskiej gminy wyznaniowej sprowadziły tam, zdaje się, wyłącznie przedstawicieli nowego elementu. On też jest organizatorem żydowskich drużyn harcerskich, żydowskich przedstawień i projektodawcą utworzenia specjalnej szkoły dla dzieci żydowskich.

Jeśli chodzi o zawody żydowskich mieszkańców Bydgoszczy to lwia część wśród nich stonowia wszelkiego rodzaju „kupcy”. Nie brak jednak i adwokatów, lekarzy i techników. Tworzą oni jedną wspólną gromadę, która wzajemnie się wspiera i wspólnymi siłami, umiejętnie kierowanymi, zabiega o opowanie poszczególnych gałęzi gospodarczego życia Bydgoszczy.

Kwestia żydowska rośnie w Bydgoszczy z miesiąca na miesiąc.

Przed i za kulisami handlu żydowskiego w Chodzieży

W Chodzieży kwestia żydowska do niedawna nie istniała. W latach 1920 do 1922 dość liczni Żydzi tutejsi gwałtownie emigrowali do Niemiec, sprzedając swe nieruchomości w ręce polskie. Pozostało 8 osób wyznania mojżeszowego. Jedynie jarmarki przypominały społeczeństwu tutejszemu, że gdzieś jeszcze istnieje kwestia żydowska. I dlatego sfery gospodarcze w radzie miejskiej stale dążyły do obniżenia ilości odbywających się jarmarków kramnych w Chodzieży.

Od roku 1928 datuje się wzmożony napływ Żydów, pochodzących przeważnie z b. Kongresówki. Powstają, jak grzyby po deszczu, firmy „Wygodna”, „Gwiazda” i t. p. W ślad za napływającym „kupiectwem” żydowskim, komornikom tutejszym przybywa kłopotu w postaci licznie protestowanych weksli; ale komornicy są bezradni, bo wtem właściciele przedsiębiorstw zmieniają się z dnia na dzień.

W chwili obecnej w Chodzieży mieszka 55 Żydów. Jawnych składów żydowskich istnieje kilka, m. i. dwa sklepy bławatów, skład skór, obuwia, naczyni i artykułów kuchennych, krawiec, cholewkarz, blacharz i t. d. Handel u Żyda odbywa się w wiadomy sposób: Żyd obniża ceny przez ofiarowanie tandety, uprawia łapichopstwo przez częstowanie wódką, zarcuła wobec klienta kupcom chrześcijańskim zdzierstwo itp.

Do klienteli żydowskiej przeważnie należą okoliczni wieśniacy i to zarówno Polacy, jak i Niemcy. Niestety również i ludność miasta, zwłaszcza z szeregu robotniczych, kupuje u Żydów. Kupujących nie brak również wśród urzędników.

W bóżnicy, która dawniej świeciła pustkami i którą chciano nawet sprzedać, odbywają się znowu nabożeństwa żydowskie, na które zjeżdża rabin. Ostatnio Żydzi tutejsi zaangażowali również swego stałego kantora.

Przywódca Żydów tutejszych jest Izaak Lismann, a jego konkurentem w branży bławatniczej Gutgold, którego firma zapisana jest na nazwisko żony, Idy Gutgold.

Dobrze byłoby zajrzeć za kulisy handlu żydowskiego w Chodzieży i zresztą — nie tylko w Chodzieży. Dobrze byłoby dowieść się, dlaczego Żydzi, przeważnie pod osłoną nocy, przywożą w wielkich partjach towary z Łodzi na samochodach. Dobrze byłoby również skrupulatnie przyjrzeć się „książkowości” kupieckiej Żydów.

W roku ubiegłym młodzi narodowcy prowadzili akcję uświadamiającą ogół polski, zwłaszcza wieś, o niebezpieczeństwie żydowskim. Akcja ta wydała rezultaty dodatnie. Należałoby ją wznowić i prowadzić stale.

Rozwój żydostwa w Kępnie

Przed wojną Kępno należało do najbardziej zażydzonych miast b. zaboru pruskiego. Przybyli tutaj Żydzi w roku 1660, a w roku 1689 jest ich już tyle, że budują pierwszą bóżnicę.

W końcu XVII wieku Kępno liczy 2.675 mieszkańców, w tem 1.308 Żydów. W roku 1793 cyfra ta spada do 1.200. — Żydzi ówczesni mają tu synagogę, własny cmentarz, szkołę talmudyczną i szpital. W roku 1815 zbudowali nową bóżnicę i ta istnieje do dnia dzisiejszego. Od r. 1793, t. i. drugiego rozbioru Polski, liczba Żydów stopniowo maleje i dochodzi w r. 1910 do 789 na ogólną liczbę 6.400 mieszkańców.

Po przewrocie politycznym w roku 1921 na ogólną ilość 6.285 mieszkańców jest Żydów tylko 145. Od tej chwili cyfra ta zaczyna wzrastać i dochodzi w roku 1931 do 160, w r. 1932 do 200, w roku 1933 (31 lipca) do 214. Zatem w ciągu ostatniego półtora roku liczba Żydów w Kępnie wzrosła, jak wynika z powyższego, o 54 osoby. Jest to cyfra stosunkowo bardzo duża.

Statystyka zawodów Żydów, przed-

stawia się następująco: lekarzy — 1; kupców — 18; rzemieślników — 5; handlarzy — 4; biurowych 6; innych zawodów — 28.

Szczególnie licznie nawiedzane są przez Żydów jarmarki, zarówno w miasteczku Kępnie, jak w miastach powiatu kępińskiego, np. w Ostrzeszowie. Ostatnio nawet na tradycyjnym odpuszczeniu w Mikorzynie Żydzi rozbili swoje stragany.

O t. zw. „sprycie żydowskim”, a polski, i naiwności świadczą taki oto fakt: handlarz żydowski jeździ po wsiach i sprzedaje mydło Regeera taniej, aniżeli polscy kupcy. Po bliższym obejrzeniu opakowania kupionego mydła, kupujący spostrzegą, że zamiast „mydła Regeera” kupił „mydło Bergera”.

Otwarta w Kępnie przed kilkoma miesiącami hurtownia towarów kolonialnych, będąca w rękach żydowskich (w domu Aisnera), zaangażowała polskich wojażerów, którzy jeżdżą po wsiach i polecają towar żydowski jako polski.

Fala żydowska w Bydgoszczy

Bydgoszcz uchodzi po Poznaniu za najbardziej rdzennie polskie, wielkie miasto w naszej Rzeczypospolitej. Gdy w styczniu roku 1920, t. j. w chwili przejmowania miasta przez władze polskie, liczyła zaledwie 17 proc. Polaków wobec zgórą 80 proc. Niemców, obecnie posiada Polaków powyżej 90 proc., a Niemców tylko niecałe 8 proc. To przetasowanie ludności na korzyść polskości miasta jest prosto godne podziwu i słusznym swego czasu na akademii Sienkiewiczowskiej wielki pisarz polski, śp. Józef Weysenhoff, nazwał spolszczenie Bydgoszczy jednym z cudów odrodzonej ojczyzny.

Niestety zwiększa się poważnie w Bydgoszczy odsetek Żydów. W chwili, gdy urząd statystyczny miasta Bydgoszczy ustalił po raz pierwszy ściśle stosunek narodowościowy i wyznaniowy mieszkańców, mianowicie w połowie r. 1922, Bydgoszcz liczyła przy 95.078 ogółu mieszkańców zaledwie 705 Żydów, co wynosiło 0,74 proc. Potem ilość i odsetek Żydów wzrasta. W roku 1927, przy ogóle ludności 110.810, mamy tu

Żydów 1283, czyli 1,16 proc.; w roku 1932 na 119.208 ludności mamy Żydów 1907, czyli 1,6 proc.; na lipca 1933 wynosi ludność 120.350 mieszkańców, w czem 1916 Żydów, czyli 1,63 proc.

Przytoczone wyżej dane statystyczne obejmują tych Żydów, którzy zameldowani są w Bydgoszczy, jako stali jej mieszkańcy. Niewątpliwie niemała jeszcze ich ilość przebywa w Bydgoszczy bez zameldowania, prowadząc w lokalach hotelowych lub w poddzierżawionych prywatnych biurach i kantorach handel komisowy i wojażerski. Ilości tego rodzaju mieszkańców Żydów ściśle określić się nie da, czuje się jednak w Bydgoszczy na każdym kroku, że ich liczba jest bardzo duża.

Żydzi zajęli głównie dzielnice staromiejską, Ulica Długa — to już do pewnego stopnia „Nalewki bydgoskie”. Rzuci się także w oczy duża ilość składów żydowskich przy Starym Rynku, przy Podwalu, przy ul. Jana Kazimierza i Magdzińskiego (dawn. Kościelna). Znaczna ilość przedsiębiorstw żydow-

Grudziądz nigdy nie był jeszcze tak zażydzony, jak obecnie. W chwili odzyskania niepodległości liczni Żydzi tutejsi, jako przedwojenni sojusznicy Niemców, opuścili miasto. Poważne placówki żydowskie, jak fabryka Herzfelda Victoriusa, wielki dom konfekcyjny Jantowsona i sporo innych przedsiębiorstw przeszło w ręce polskie. Do Niemiec wyprowadzili się bogaci bankierzy, jak Belgrad, Bohm itd. oraz kupcy, lekarze, adwokaci itd. tak, że pozostałe w Grudziądzu rodziny żydowskie można było policzyć na palcach jednej ręki.

W pierwszych latach po wojnie Żydzi z innych dzielnic nie zdradzali jak gdyby chęci osiedlania się w Grudziądzu, aczkolwiek już wówczas od czasu do czasu na ulicy ten i ów porozumiewał się żargonem. Gdy zwracano im uwagę, że na Pomorzu polskim należy mówić po polsku, ludzie ci natychmiast i bez sprzeciwu mówili po polsku. Dziś żargon słychać co chwila. Rodzin żydowskich, mówiących w domu po polsku, jest bardzo mało, w rozmowie zaś z Niemcami Żyd tutejszy, choćby dobrze władał językiem polskim, i choć wie, że Niemcy dobrze po polsku mówią, pierwszeństwo daje językowi niemieckiemu.

Systematyczny napływ żydostwa do Grudziądza datuje się mniej więcej od 8 lat, przyczem napływ ten z roku na rok rośnie. — Żydzi zajęli najpierw ulicę 3 Maja i przyległe zaułki. Później napływ ten przelotczył się w szeroką falę, tak, że dzisiaj w Grudziądzu niema ani jednej ulicy, ani jednego placu, gdzieby Żydzi nie mieli po kilka, a nawet po kilkanaście sklepów, a ostatnio macki ich sięgają natarczywie ku ulicom pryncypalnym, takim, jak Lipowa, Wybickiego, Stara itd.

Powodzenie swoje Żydzi grudziąd-

cy, rozporządzając odpowiednim kapitałem, zawdzięczają w głównej mierze kryzysowi gospodarczemu i zubożeniu kupiectwa chrześcijańskiego. Rzecz charakterystyczna dla Grudziądza, że Żydom na rękę idą Niemcy. Dodacь należy, że w Grudziądzu, jako w mieście z dużym garnizonem, pełnią służbę wojskową także ulani Żydzi, w których z innych dzielnic żydostwo grudziądzkie ma poparcie.

Położenie kupiectwa chrześcijańskiego wobec fali zasobnych materialnie Żydów, jest niezwykle trudne i pogarsza się z każdym dniem. Najdotkliwszą konkurencją stanowią przybywający z branż konfekcyjnej, galanteryjnej, lokalowej i obuwniczej. Poza Żydów otworzyli sporo składów mieszanych, handli skór, wyrobami z żelaza itp. Wśród rzemiosła wysuwają się żydowskie kamasznicy, krawcy, kuśnierze i czapnicy. Wolne zawody zdobywają również coraz więcej reprezentantów wyznania mojżeszowego.

Żydów w Grudziądzu jest już około 1.200. A przecież na tem nie koniec, do tego doliczyć należy całą falangę Żydów przyjeżdżających z Warszawy, Łodzi, Włocławka itd., oraz wojażerów, przekupniów i domokrażnych, to jest tych wszystkich elementów, które, jeżdżąc i chodząc, przemierzają wszcz i wzdłuż ziemi pomorską, wypierając handel i rzemiosło polskie.

A jest jeszcze jeden gatunek żydostwa: to „spece”, którzy „pracują” na wyprzedkach przymusowych i licytacjach i nieraz za bezcen nabywają majątek polski, zdobyty w pocie czola.

Polski stan posiadania jest w Grudziądzu przez Żydów poważnie zagrożony.

W sprawie banku żydowskiego w Poznaniu

„Bank Komercyjny“ Szwarca i jego organ żydowski

Podana przez nas wiadomość o założeniu w Poznaniu banku żydowskiego wywołała w społeczeństwie wielkie poruszenie. Szczególnie komentuje się fakt, że założony przez żydowskiego finansistę Szwarca „Bank Komercyjny“ urządził lokale bankowe przy ul. 27-go Grudnia nr. 4, a więc w samym sercu stolicy Wielkopolski.

Doniedawna jeszcze handel żydowski, pracy do Poznania, starał się ukrywać po ulicach i zaułkach północnej strony Starego Rynku, w historycznej żydowskiej dzielnicy. Wdzieranie się przybyszów żydowskich do górnej części miasta i to na główne ulice, świadczy dobitnie o wzrastającej pewności siebie elementu żydowskiego. Właścicielką kamienicy przy ul. 27 Grudnia 4, odnajmującą lokale „Bankowi Komercyjnemu“, jest Niemka p. Hell. Przybyła niedawno z Berlina Szwarz wynajął dla swej rodziny duże mieszkanie przy ul. Siemiradzkiego 11. Właścicielem tej posesji jest p. Albin Małachowski.

Liczba udziałowców banku żydowskiego jest nieznaną. Prawo o spółdzielniach z dnia 29. 10. 1920 rozdział 5 art. 13 postanawia odnośnie tego ro-

dzaju instytucji finansowych tylko tyle, że do założenia spółdzielni potrzeba co najmniej 10 członków. Teoretycznie więc suma udziałów może wynosić 10 razy po jednym udziale, czyli w naszym wypadku 1000 zł. Jakże są podstawy finansowe „Banku Komercyjnego“, nie wiadomo.

Zarząd „Banku Komercyjnego“ jest jednoosobowy. Dyrektorem tej instytucji jest sam Szwarz. Figuruje on w rejestrze spółdzielczym jako członek zarządu. W charakterze zastępców członka zarządu wpisano do rejestru spółdzielczego nazwiska pp. Jerzego Józefa Gronowskiego i Stanisława Jakubowicza z Poznania.

Jak wynika z zapisu w rejestrze spółdzielczym, pismem wyznaczonym do ogłoszeń „Banku Komercyjnego“, jest wydawnictwo pod nazwą „Ruch Spółdzielczy“ w Warszawie. Pismo to jest prawie zupełnie nieznane w Wielkopolsce, i to nawet z tytułu. Dopiero w kołach interesujących się specjalnie spółdzielczością poinformowano nas, że pismo pod nazwą „Ruch Spółdziel-

czy“ znane im jest jako organ niechrześcijańskiej spółdzielczości. Natomiast polskie spółdzielnie ziem zachodnich ogłaszają swoje postanowienia, obchodzące ich członków, w „Poradniku Spółdzielni“, organie Unji Związków Spółdzielczych w Polsce.

Przy dalszym poszukiwaniu za wymienionym w rejestrze sądowym „Ruchem Spółdzielczym“, jako organem publikacyjnym „Banku Komercyjnego“ finansisty Szwarca, okazało się, że „Ruch Spółdzielczy“ jest prosto organem Związku Żydowskich Towarzystw Spółdzielczych w Polsce. Pismo to wychodzi istotnie w Warszawie. Drukuje się dwujęzycznie: po polsku i po żydowsku (hebrajskim alfabetem).

Ten jeden fakt, nie biorąc już pod uwagę innych przez nas przytoczonych okoliczności, stwierdza aż nadto wyraźnie żydowski charakter nowej placówki finansowej w Poznaniu. Oto fotografia dwóch stron tytułowych „Ruchu Spółdzielczego“.

RUCH SPÓŁDZIELCZY

Organ Związku Żyd. Towarzystw Spółdzielczych w Polsce

Nr. 1-2

TRESC:

A. SZMOJSZ. Kredyty państwowe a kooperacja żydowska	1
DR. H. PARNASS. Zbieranie materiałów statystycznych a spółdzielczość żydowska	3
Spółdzielczość a przemysł	3
Dr. A. BIEDERMAN. Księga pamiątkowa ku czci A. Berkenheima	5
FORADNIK PRAWNY	
Postępowanie egzekucyjne	6
Wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych	6
Prawo o stowarzyszeniach w zastawieniu do spółdzielni	8
Jeszcze o postępowaniu nakazowym	8
Niestosowanie się do żądań związku	8
Postępowanie Państwowej Rady Spółdzielczej	9
Zrządzenie Żydowskich Związków Rewizyjnych	10
Komunikat Związku Żyd. Tow. Spółdzielczych	10

ROK JEDENASTY 1933 STYCZEŃ-LUTY

Adres Redakcji i Administracji: Warszawa, Rymarska 6. Tel.: 11.52-05 i 11.56-17

קאָמערציעלע ריזעסעס

אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן

Nr. 1-2

אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן

1	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	1
2	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	2
3	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	3
4	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	4
5	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	5
6	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	6
7	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	7
8	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	8
9	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	9
10	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	10
11	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	11
12	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	12
13	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	13
14	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	14
15	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	15
16	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	16
17	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	17
18	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	18
19	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	19
20	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	20
21	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	21
22	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	22
23	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	23
24	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	24
25	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	25
26	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	26
27	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	27
28	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	28
29	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	29
30	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	30
31	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	31
32	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	32
33	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	33
34	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	34
35	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	35
36	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	36
37	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	37
38	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	38
39	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	39
40	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	40
41	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	41
42	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	42
43	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	43
44	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	44
45	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	45
46	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	46
47	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	47
48	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	48
49	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	49
50	אָרשאַן פֿון פֿאַרבראַנד פֿון ד' די'שע קאָמערציעלע ריזעסעס פֿאַר פֿוילן	50

עלפטרע יאָרגאָנג 1933 יאָנואַר-פֿעברואַר

11.55-07 און 11.52-05 טעל. ריזעסעס פֿאַר פֿוילן

Proces lipski

W uzupełnieniu doniesień telefonicznych, nasz korespondent berliński, p. Jerzy Drobnik, który udał się do Lipska na odbywający się tam proces w sprawie podpalenia Reichstagu, nadsyła nam garść wrażeń z sali sądowej.

Dzisiaj o godzinie 9 rozpoczęła się rozprawa. Oskarżonych przywieziono pod silną eskortą policyjną. Bardzo ścisła jest kontrola przy wejściu. Specjalny urzędnik policji kryminalnej bada wchodzących — w tem również dziennikarzy — czy nie mają przy sobie broni. Wszyscy oczekują z naprężeniem wejścia oskarżonych. Wprowadzają ich policjanci. Zjawiają się obrońcy. Wchodzi sąd, powitany przez powstanie. Rozpoczyna się rozprawa.

Przyglądam się uważnie aktorom tego bądź co bądź niezwykłego procesu. Przewodniczący, prezydent senatu dr. Bünger, siwy już, ale dobrze wyglądający, posiada najwidoczniej nie małe doświadczenie i wprawę w zadawaniu pytań. Przedstawiciel oskarżenia dr. Parisius jest typem wysokiego urzędnika sądowego, o twarzy szcuplej, ale energicznej. Przysłuchuje się rozprawie uważnie. Obrońca Torglera dr. Sack, w czarnej todzie, wygolony z monoklem w obu, rozłożył przed sobą słynną „książkę brunatną“, w której jak wiadomo, zebrano zagranicą materiały mające świadczyć na rzecz oskarżonych.

Spoglądam na van der Lubbego,

Torglera i Bułgarów. Torgler strasznie wymizerniał, wygląda źle i jest najwidoczniej przybity nerwowo. Śledzi bardzo starannie tok rozpraw, Bułgarzy są ożywieni i pytają się często tłumacza.

Uwaga koncentruje się na van der Lubbe. W niebieskiej więziennej bluzie, szczupły blondyn o zwichrzonej czuprynie, spogląda z podoba i robi wrażenie człowieka tępego. To wrażenie potęguje się w czasie rozpraw do tego, stopnia, że sam siebie zapytuję, czy to jest kretyń, czy też tylko udaje.

Na pytanie przewodniczącego albo odpowiada po długiej chwili i mało inteligentnie, albo też czasem wprost milczy. Pytania, dotyczące jego politycznej przeszłości, nie dają ostatecznego dla słuchacza obrazu. Przyjaźnił się z anarchistami, ale anarchistą nie jest, był w partji komunistycznej, ale w roku 1931, jak powiada wystąpił; na pytania przewodniczącego, czemu to uczynił, nie daje właściwie żadnej odpowiedzi.

Polityczne oblicze van der Lubbeego w gruncie rzeczy pozostaje niejasne. Przewędrował on kawał świata, nago-gół pieszko, brał udział w rozmaitych robotach komunistycznych, czem właściwie jest, z punktu widzenia politycznego, niewiadomo. I albo on sam nie wie, albo też udaje, że nie wie. Był też w Polsce, usiłując się przedostać do Rosji sowieckiej, co mu się jednak nie udało. Siedział podobno trzy ty-

godnie w areszcie po tej próbie.

Van der Lubbe mówi tak cicho, że trudno go zrozumieć. W pewnej chwili musi go przewodniczący wezwać do głośniejszego zeznawania. W czasie zeznań świadków przewodniczący zwraca się do niego z zapytaniem, czemu się śmieje. Mowa była właśnie o zarzucie socjalistów, że van der Lubbe miał nocować w Sörnnewitz pod Miśnią u hitlerowców. Tu przewodniczący zapytuje go z pewnym celem, czy przypuszczenie to wydaje mu się śmieszne? Odpowiada narazie, że „mogłoby to być“, potem znowu zaprzecza.

Nie możemy oczywiście streszczać całej rozprawy i szczegółów, z których ważniejsze znane będą już z telegramów. Jest też rzeczą niemożliwą wydać po pierwszym dniu rozpraw jakiś ogólniejszy sąd o samym procesie. Pisząc o nim, wychodzimy założenia, że wszystkie preliminarja i całe tło procesu są znane, a także znana jest walka, która się około tej sprawy toczy, oraz najrozmaitsze wersje i dowodzenia. Ograniczamy się więc ściśle do tego, co widzimy. Wnioski wyciągać będzie można dopiero później.

JERZY DROBNIK.

Lipsk. (Tel. wł.) Sobotnia rozprawa przeciw rzekomym podpalaczom Reichstagu rozpoczęła się o godz. 9.30. Kontrolę przy wejściach znacznie zaostrożono i przedstawiciele prasy również zostali poddani rewizji osobistej dwukrotnie t. j. przy wchodzeniu do gmachu, oraz przy drzwiach prowadzących

VITANOVA

czekolada odżywcza

dla dzieci

zawiera czynne składniki tranu

smakiem nie ustępuje czekoladzie deserowej.

E. WEDEL

Prz 4 138-62.405

na salę rozpraw.

Przed stołem sędziowskim umieszczono po raz pierwszy duży mikrofon, na ścianach dwa głośniki. Instalacja ta ma umożliwić przedstawicielom prasy łatwiejsze śledzenie rozprawy.

W ciągu przedpołudnia przesłuchiwano drugiego oskarżonego, Bułgara Dimitrowa.

Lipsk. (Tel. wł.) Na początku rozprawy obrońca stawił wniosek o przywołanie lekarza, któryby bezpośrednio towarzyszył van der Luebbemu. — Istotnie stan jego zdrowia budzi poważne obawy.

Wygląda on dziś okropnie. Jest zupełnie bladym, pochylonym więcej niż dotychczas i sprawia wrażenie zupełnie bezmyślnego i tępego człowieka, który nie wie, co się koło niego dzieje. Wzrostniejsze przebiegi ożywienia minęły zupełnie. Nie przyjmuje, jak powiedział obrońca, prawie wcale pokarmu.

Również Bułgarzy wyglądają dziś gorzej. Badanie Dimitrowa obejmowało jego przeszłość polityczną. Wyglądał on z ożywieniem komunistyczne zapatrywania, zachowywał się ostro tak, że dwukrotnie dochodziło do zatargów między nim a przewodniczącym sądu. W chwili gdy telefonują (godz. 11.30) zarządzone przerwę. (D)

U ludzi, cierpiących na żołądek, kiszki i złą przemianę materji, stosowanie naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa pobudza prawidłowość funkcji narządów trawienia i kieruje odżywcze dla organizmu soki do krwiobiegu. Zalecane przez lekarzy. Tg 325.

Biskup - sufragan lwowski

Miasto Watykańskie (KAP) Ojciec św. zamianował ks. Eugenjusza Baziaka, protonotariusza apostolskiego, dziekana i proboszcza w Stanisławowie biskupem sufraganem archidiecezji obrządku łacińskiego we Lwowie i biskupem tytularnym Focea.

Oryginalna manifestacja

Bruksela (PAT). Ma się tu odbyć oryginalna manifestacja.

W związku z nałożeniem nowych podatków na samochody ciężarowe, właściciele ich postanowili zaprotęstować przez zorganizowanie przejazdu samochodów przez Brukselę. W manifestacji weźmie udział przeszło 2.000 aut, pokrywając w ten sposób przestrzeń 30 klm. Prawdopodobnie burmistrz Brukseli do manifestacji tej nie dopuści, gdyż przerwałaby ona całkowicie ruch uliczny.

Dziś premjera „Niech żyje sport“

Dzisiejsza premjera w Teatrze Nowym — to prawdziwy ewenement z dziedziny lekkiego repertuaru. Wystawiana farsa „Niech żyje sport“ obrazująca w szeregu niebywale wesołych scen dzieje współczesnej rodziny, o władniętej manją sportową, należy do rzędu najświetniejszych przebojów, o czem świadczą jej sukcesy na licznych scenach zagranicznych.

Galerja przeabawnych typów, arcywesołe perypetje, traktowane z szampańskim humorem, pierwszorzędnym komizm i dowcip czynią tą farsę zjawiskiem szczególnie pożądanym.

Doskonałą obsadę stanowi prawie cały zespół Teatru Nowego z pp. Fischer-Chmurkowską, Górskim, Kadnem na czele.

Z Różowej Kukulki

Opuszczający zespół Różowej Kukulki p. Artur Marja Swinarski wzruszony owacjami, którymi żegnano go w zeszłą sobotę, zgodził się raz jeszcze wystąpić gościnnie na jutrzejszym niedzielnym przedstawieniu.

Jak należy prać jedwabie?

Tylko w Luxiel Gdź piana mydlana płatków Lux usuwa brud, przenikając tkaninę, a przytem jest tak łagodna, że nie niszczy najdelikatniejszego nawet jedwabiu. Wystarczy lekkie wyciskanie!



LUX

DO PRANIA DELIKATNYCH TKANIN

Pr 4 130-02.659

Stany Zjednoczone a Sowiety

Pożyczka, udzielona Sowiety przez Stany Zjednoczone na zakup towaru w Ameryce, jest pierwszym oficjalnym krokiem rządu Stanów Zjednoczonych wobec rządu Unji Sowieckiej. Dotychczas rząd amerykański „zezwał” co prawda swoim obywatelom na prowadzenie handlu z Z. S. R. R., nie uczynił jednak nic, coby mogło ułatwić stosunki pomiędzy zainteresowanymi stronami, gdyż nawet nie ustanowił konsułów, ani radców handlowych. Konsulaty zastąpiło sowieckie przedstawicielstwo handlowe „Amorg”, założone w Nowym Jorku w r. 1924. Dwa lata potem powstała ponadto amerykańsko-sowiecka izba handlowa z siedzibami w Moskwie i w Nowym Jorku.

W pierwszym roku istnienia „Amorgu” eksport amerykański do Sowiety wyrażał się sumą 43 916 000 dolarów, a w roku następnym uległ podwojeniu, osiągając 86 938 000 dolarów. Według danych amerykańskiego departamentu handlu, eksport amerykańskich towarów do Z. S. R. w ciągu okresu od 1927 do 1931 r. wyrażał się sumą 442 100 000 dolarów, przywóz zaś z Sowiety do Stanów Zjednoczonych sumą 87 000 000 dol. W r. 1931, w okresie kryzysu w Stanach Zjednoczonych i na amerykańskich rynkach odbiorczych, Unja Sowiecka i Chiny były jedynymi państwami, do których eksport towarów amerykańskich nie zmniejszył się. W roku tym ogólny wywóz amerykański zmalał w stosunku do r. 1929 o 54%, eksport do Z. S. R. powiększył się o 22%.

Sowiety stały się w owym czasie głównym rynkiem dla amerykańskich maszyn rolniczych, drugim z rządu — dla narzędzi i maszyn elektrycznych, trzecim — dla narzędzi precyzyjnych i czwartym — dla bawełny.

Rok 1932 przynosi zmianę na niekorzyść U. S. A. Był to nieunikniony skutek zarówno dumpingu sowieckiego, jako też i trudności eksportowych i restrykcji importowych, stosowanych przez poszczególne stany. W roku 1932 eksport amerykański do Sowiety wyniósł zaledwie 10% eksportu z r. 1930. Gdy w r. 1930 pożyczka ta wyrażała się sumą 116 556 000 dolarów, w r. 1932 spadła do 12 414 000 dolarów. W ten sposób U. S. A. z trzeciego miej-

scą w ogólnym obrocie handlu zagranicznego z Z. S. R. w 1931 r. spadły na szóste miejsce. Na czołowe miejsca obrotu handlowego z Unją Sowiecką wysunęły się w tym czasie Niemcy, Wielka Brytania, Włochy i Wschód (Persja i Mongolia).

Dotkliwie straty w obrocie handlowym z Z. S. R. przemówiły mocniej do ogólnej opinii amerykańskiej, niż wszelkie inne argumenty za koniecznością nawiązania normalnych stosunków z wielkim rynkiem sowieckim. Oficjalny krok rządu U. S. A. w formie pożyczki dla Z. S. R. wygląda na wstęp do uznania rządu sowieckiego. Dotychczas Stany Zjedn. P. A. opierały swój sprzeciw uznania Sowiety na trzech przesłankach: 1. na odmowie rządu sowieckiego restytucji własności obywateli amerykańskich, skonfiskowanych na początku rewolucji; 2. na odmowie spłacenia lub uznania długów poprzednich rządów (ogólne pretensje rządu U. S. A. i obywateli amerykańskich do Sowiety sięgają 800 milj. dolarów); 3. na propagandzie komunistycznej, prowadzonej przez Trzecią Międzynarodówkę z poparciem rządu sowieckiego.

Jak będzie wyglądała ta forma porozumiewawcza pomiędzy U. S. A. a Z. S. R., pokaże niewątpliwie najbliższa przyszłość, w każdym bądź razie zarówno opinia publiczna Ameryki i jej sfer przemysłowych, jak i rząd sowiecki wyczekują jak najszybszej zmiany w stosunkach sowiecko-amerykańskich. W przekonaniu jednej strony złagodziłyby to gnębiący Amerykę kryzys finansowy, w przekonaniu zaś drugiej strony, normalizacja tych stosunków stałaby się jeszcze jednym ogniwem pacyfikacji świata. K. I.

APTEKA MAZOWIECKA
poleca
SÓL CZOSNIKI
WARSZAWA — Mazowiecka 10
Brozury i informacje w Poznaniu udziela Tg 329
apteka „Pod Białym Orłem”
K. Skarżyńskiego, Stary Rynek 41.

Nad świeżą mogiłą

Przed niewielu dniami liczne rzesze kolegów i publiczności w szczerym i głębokim żalu towarzyszyły w ostatnim pochodzie ś. p. prof. dr. Adamowi Karwowskiemu, składając hołd Jego zasługom na polu nauki i pracy społecznej. W tej ostatniej postudze oddanej Zmarłemu zadokumentowała się niezwykła popularność, jaką się cieszył. Niech mi będzie wolno w kilku zdaniach zwrócić uwagę na źródło tej popularności.

Było niem Jego gorące polskie serce, którem ogarniał wszystkich ludzi, z którymi kiedykolwiek się zetknął. Ktokolwiek zbliżył się do niego, mógł być pewny Jego życzliwości, pewny pomocy i pomocy, jeżeli jej potrzebował.

Zawsze uprzejmy i pogodny, mimo przeciążenia pracą, starał się rozświecać wokół siebie pogodę i zadowolenie. Nie wiem, czy jest ktoś, co mógłby się poskarżyć, że doznał od Niego jakiejś przykrości. Gdyby jednak istotnie tak było, natenczas stać się to bezwątpienia mogło tylko mimo Jego woli. Bo w Jego sercu żarzyła się głęboka miłość bliźniego w znaczeniu prawdziwie chrześcijańskim.

Jeżeli dodamy do tego Jego dziwną umiejętność obcowania z ludźmi, jakiś specjalny talent zjednywania sobie serc ludzkich, to dopiero wtenczas możemy zrozumieć ten wpływ ogromny, jaki wywierał na całe swoje otoczenie. Tylko też człowiek tej miary mógł się pokusić o zespolenie całego stanu lekarskiego i dźwignięcia go w odrodzonej Polsce na właściwy poziom.

Jeżeli w społeczeństwie naszym, rozdartem przez półtora wieku, nurtują antagonizmy, które niełatwo dadzą się usunąć, to w tej samej mierze wytworzyły się przeciwieństwa w społeczności lekarskiej. A jednak ś. p. prof. Karwowski o zjednoczenie swoich kolegów nie tylko się pokusił, ale też i szczęśliwie go dokonał z ogromnym dla kraju i stanu pożytkiem.

I niedość tego! Nie w samej ojczyźnie pragnął On tego zjednoczenia, ale również w całej wielkiej rodzinie słowiańskiej, a zgasł właśnie w chwili, gdy z radością mógł patrzeć na dzieło już ugruntowane.

To też świetlana Jego postać na długi szereg lat będzie wzorem dla tych, którym przewodził, jak niemniej i dla pokoleń następnych, którym w pracy Swej wytknął drogę.

Odszedł od nas, niestety, zawczasie, po nagrodę za żywot zacny, pełen trudu i poświęcenia dla innych, po niewiedzący wieniec chwały.

My zaś, cośmy pozostali, czerpać będziemy promienie ze świętego znicza bratniej miłości, który tak jasno gorzał w Jego sercu, aby niemi rozświetlać drogę sobie samym i tym, co po nas przyjdą.

DR. CELESTYN RYDLEWSKI.

Z księgi pamiątkowej stoiska:

Inhalator kieszonkowy M. A. M.
gorąco popieram. — Dr. Matuszewski
Prezes Komitetu Wystawy Przyroda-Zdrowie i Opieka Społ. dg 1516/17

Odezwa

Nie zdajemy sobie niestety dostatecznie z tego sprawy, że jednym z najważniejszych zagadnień społecznych jest obecnie kwestja żydowska i że niebezpieczeństwo zalewu żydowskiego zagraża nie tylko kupiectwu, lecz także zawodom wolnym, przemysłowi, rzemiosłu, a nawet rolnikowi i robotnikowi naszemu.

Z miast i wsi b. Kongresówki i Małopolski, przepelnionych żydostwem, gdzie już wszelkie możliwości zarobkowania zostały przez Żydów wyczerpane, dokonuje się dobrze zorganizowany, stały odpiływ żydostwa do naszej dzielnicy, do czego dochodzą jeszcze uciekinierzy żydowscy z Niemiec. Ta fala żydowska, jaka ogarnęła już G. Śląsk, podmywa obecnie Poznańskie i Pomorze, które zalane zostaną i tak jak inne dzielnice popadną w niewolę żydowską, jeżeli społeczeństwo tutejsze się temu nie oprze.

Zbliża się ostatnia chwila nieodzownego, solidarnego wystąpienia całego społeczeństwa w obronie Ziemi zachodnich, do czego przedewszystkiem powołane są wszelkie nasze organizacje jak: zrzeszenie duchowieństwa, zawody wolne, przemysł, handel, rzemiosło, rolnictwo, towarzystwa kobiece, urzędnicze, społeczne, sportowe, śpiewacze, właściciele domów itd.

W ostatnich dniach wystaliśmy do szeregu zrzeszeń centralnych zaproszenia do współpracy z „Rozwojem”, aby wspólnym wysiłkiem pobudzić całe społeczeństwo od czujności i energicznej akcji obronnej przeciw naporowi żydowskiemu i wyrażamy nadzieję, że ugrupowania te podejmą pracę ku unarodowieniu naszego życia gospodarczego dla dobra własnego i przyszłych pokoleń.

Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój”
Poznań, Al. Marcinkowskiego 26

ZWIJKI (GILZY) i BIBUŁKI
HERBEWO
HERLICKA
BEŁDOWSKI-WOŁOSZYŃSKI
TYLKO NAJWYŻSZE GATUNKI!
MORWITAN
BONTON
Pr 4 470-70.111
MAIS
KORKOWE
BIBUŁKI WĄSKIE i SZEROKIE

Zabiegi Roosevelta

Waszyngton. (Tel. wł.) Celem zaszachowania żądających inflacji dolara, prezydent Roosevelt zatwierdził plan poparcia farmerów bawełnianych. Według tego planu ma wypłacić rolnictwo farmerom bawełny po 10 centów amerykańskich za każdy funt zmagazynowanej bawełny, lecz pod tym jedynie warunkiem, że zobowiążą się oni zostawić w przyszłym roku 40 proc. swych posiadłości nieuprawnych. Na tę akcję preliminarzu się wydatek 400 milionów dolarów, tereny uprawy bawełny zmniejszone zostaną o 25 milionów akrów.

Wynurzenia Papena

Budapeszt (PAT). Bawiący tu wicekanclerz Rzeszy von Papen oświadczył m. in. przedstawicielom prasy:

„Jestem wraz z węgierskimi mężami stanu zdania, że zagadnienie nowego ukształtowania się stosunków w Europie środkowej może być rozwiązane tylko przez nas wspólnie, a nie przez żadną inną kombinację.”

Naprężenie w Egipcie

Londyn. (Tel. wł. W związku z kryzysem gabinetowym, spowodowanym ustąpieniem Sidki Paszy, doszło w Egipcie do politycznego napięcia. Rząd wydał rozkazy, aby przeciwdziałać wybuchowi rozruchów, których obawia się ze strony partji opozycyjnej Wahidów.

Panujące naprężenie najlepiej ilustruje fakt, że gdy w piątek przywódca tej partji opozycyjnej Nahas Pasza udał się do jednej ze świątyń w Kairze, wszystkie sąsiadujące ulice zostały obsadzone przez policję konną uzbrojoną w karabiny, pałki gumowe i helmy stalowe. Dotychczas nie doszło do żadnych starć.

Tylko te ostrze muszą zadowolić każdego

Pr 4 420-70.113

Każda właściwość cery wymaga celowo do stosowanego pudru. Do tłustej cery nadaje się jedynie odświeżający puder higieniczny dr. Lustra, natomiast sucha i prawidłowa wymagają pudru, zmiękczającego twarde naskórek, a zatem: roślinnego pudru egzotycznego dr. Lustra. Tg Rul.

PRAWDZIWA
HERBATA LIPTONA
TYLKO
w ORYGINALNEM
OPAKOWANIU
FIRMOWEM

nr 5297

Herbata „MAHARADZA”
i herbaty „ORYGINALNE”
Polski Import Herbaty
Tomasz Żółtowski
Gdańsk, Hopfengasse 74.

nr 19 743

FOSFATYNA FALIERA
IDEALNY POKARM DZIECKA
DA TWEMU DZIECKU
SIŁĘ i ZDROWIE
WARSZAWA, GRZYBOWSKA 88.

Tg 289

OSTRZE DO GOLENIA
PEN
Z NAJSZLACHETNIEJSZEJ
STALI SZWEDZKIEJ

nr 5 491

mał przyręczone 50 zł i również powędrował do aresztu.

(Dyrektor Ossolineum w Toruniu). 21 bm. bawił w Toruniu dyrektor Zakładu Ossolińskich ze Lwowa, prof. Bernacki w towarzystwie kierownika działu wydawnictw p. Lamka. Obaj ci panowie obecnie odbywają podróż po Polsce w związku z przygotowaniem do zorganizowania w listopadzie br. „Dnia Sienkiewiczowskiego”. Chodzi głównie o propagandę dzieł zmarłego mistrza, a to w związku z „odbronzowaniem” go przez sanację. — „Ossolineum” zamierza obecnie wydać pełny wybór dzieł wielkiego pisarza.

Z BYDGOSZCZY

— **Akwizytorzy „Legjonu Młodych”.** Zjawili się w Bydgoszczy jacyś dwaj akwizytorzy, jeden w mundurze, drugi w cywilu, obchodzący organizacje gospodarcze i domagający się poparcia przy pomocy ogłoszeń dla specjalnego wydania „Legjonu Młodych”, mającego się ukazać z okazji 15 rocznicy odzyskania niepodległości. Panowie ci legitymują się poleceniami wyższych władz państwowych, m. in. przemysłu i handlu. Sądzą, że społeczeństwo bydgoskie, orientujące się dobrze, czem jest „Legjon Młodych”, nie da się wziąć na lep poleceń choćby najwyższych urzędów.

— **Na Wszczępolski Kongres Kupców** do Torunia wybiera się z Bydgoszczy liczniejsza delegacja kupiectwa z prezesami Sentkowskim i Lewandowskim oraz dyr. Tatarakiem na czele.

— **Żydowski nowy rok** wykazał, jakie znaczenie już ilości Żydów mamy w Bydgoszczy. Kto mianowicie w ubiegłym czwartek w południe miał okazję znaleźć się na ul. Jana Kazimierza, musiał stwierdzić, że z bożnicy wyległy na tę ulicę duże tłumy żydostwa, przekraczające zapewne tysiąc osób. Zupełnie miało się wrażenie, że jest się nie w Bydgoszczy, ale w którymś z miast wschodniej Polski.

— **Jubileuszowy koncert Tow. Moniuszko.** W czwartek w sali Resursy Kupieckiej odbył się koncert jubileuszowy Tow. Śpiewu Moniuszko, obchodzącego 25-lecie swego istnienia. Koncert odbył się pod dyrekcją długoletniego dyrygenta tego towarzystwa, p. Franciszka Masłowskiego. W programie były „Sonety krymskie” Moniuszki, „Modlitwa” Masłowskiego oraz „Alleluja” Händla. Udział w wykonaniu tych utworów brał chór mieszany w liczbie około 90 osób oraz orkiestra symfoniczna w składzie powyżej 30 instrumentów. Koncert cieszył się żywym powodzeniem i był serdecznie oklaskiwany przez publiczność, która wypełniła po brzegi wielką salę.

— **Polski Czerwony Krzyż,** otwiera 1 października trzeci bezpłatny kurs dla pielęgniarzek. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat P. C. K. ul. Trzeciego Maja 24, od 11 do 13.

— **Wycieczka automobilowa do Inowrocławia.** Pom. Automobilklub organizuje w niedzielę wycieczkę automobilową do Inowrocławia z okazji otwarcia tamtejszego lotniska. Wyjazd o godz. 9 rano z Placu Wolności.

— **Bydgoskie Koło Szybowcowe.** Zebranie w czwartek o godz. 18 w lokalu Stow. Techników przy ul. Chocimskiej 5. Na zebraniu referat o budowie szybowców.

— **Włamanie.** Do mieszkania Hieronima Protokowicza przy ul. Warszawskiej 4, włamali się nieznanymi sprawcy i skradli 580 zł w gotówce oraz złoty zegarek i szereg cennych przedmiotów, wartości 1400 do 1500 zł.

— **Nożowiec skazany na 2 lata więzienia.** Sąd okręgowy, skazał Franciszka Cichorackiego z Mariampola w pow. bydgoskim na 2 lata więzienia. W lipcu br. napadł on w lesie Leonarda Grundka, któremu zadał nożem kilka niebezpiecznych pchnięć. Grundek zmuszony był odbyć dłuższą kurację, a i dziś jeszcze nie jest zdolny do pracy.

— **Tragiczna śmierć robotnicy rolnej.** Przy młóce w Wierchucinie Królewskim pow. bydg., 17-letnia robotnica rolna, Aniela Kieplikówna, przez nieostrożność wciągnięta została między tryby młockarni. Maszyna urwała dziewczynie nogę powyżej kolana. Przewieziona po zastosowaniu pomocy doraźnej przez lekarza pogotowia ratunkowego do Lecznicy Powiatowej w Bydgoszczy zmarła z powodu upływu krwi.

— **Dyżury aptek:** Od 18 — 24 września apteka Centralna ul. Gdańska i apteka Pod Lwem na Okolu.

25 września do 1 października apteka Piastowska (pl. Piastowski) i apteka Pod Orłem (Stary Rynek).

Z ŁODZI

— **Przed likwidacją Kasy Chorych.** Z dniem 1 stycznia 1934 r. wprowadzona zostaje w życie ustawa scalająca ubezpieczenia społeczne, wskutek czego ulegną likwidacji Kasy Chorych, oddział ZUPU, a na ich miejsce powstanie jeden Urząd Ubezpieczeń Społecznych, który przejmie agendy zlikwidowanych instytucji.

— **Nowa linia tramwajowa.** Na skutek zabiegów zarządu m. Łodzi, min. poczt i tel. w tygodniu nadchodzącym usunie kabele napowietrzne telefoniczne i telegraficzne na ul. Kilińskiego, co da możliwość zainstalowania napowietrznych przewodów tramwajowych na odcinku od ul. Przejazd do Narutowicza. Po ukończeniu tej linii, co nastąpi w połowie października, uruchomiony zostanie nowy tramwaj okólny nr. 0.

— **Wpłaty do urzędów skarbowych podatków.** Zarząd m. Łodzi komunikuje, że w dniu 1 października br. pobór podatku

Prorok hitlerowski przed sądem

Nie przewidział tylko, że dostanie... rok więzienia

Z Tczewa donosi (wk.): W ostatnim czasie na pograniczu polsko-gdańskoniemieckim zamieszkała w okolicach Tczewa mniejszość niemiecka pozwała sobie na niecne prowokacje ludności polskiej, szerząc niepokój, iż w niedługim czasie znajdzie się Pomorze... pod panowaniem Hitlera.

W ub. piątek, 22 b. m. przed sądem grodzkim w Tczewie stanął 65-letni mistrz malarski i prezes hakatystycznego „Gesank Verein” Brunon Schmelting z Tczewa, który w końcu czerwca r. b. na wycieczce niemieckiego Koła Śpiewaczego w lasach Swarżyńskich pod Tczewem, wygłosił do około 150

Niemców prowokacyjne przemówienie skierowane pod adresem Polski; powiedział m. i.: „Wir haben uns heute versammelt und nächstes Jahr werden wir uns wieder versammeln, aber wohl schon unter anderer Herrschaft”. (Myśmy się tutaj dziś zebrali i zbierzemy się na przyszły rok znowu, ale napewno już pod innym panowaniem).

Sąd, po przesłuchaniu świadków, m. i. jednej z uczestniczek tej wycieczki, Niemkę Hersową z Boroszewa, którzy jednogłośnie potwierdzili zarzucane przestępstwo, skazał Brunona Schmelinga na 1 rok więzienia i 400 zł grzywny.

Sensacyjne machinacje Moszka Weisblaua

Pończochy zakupione zagranicą po 2 grosze sprzedawał klientom po 1 zł 50 gr. — Skarb państwa stracił na kombinatorze 40.000 złotych

Z Łodzi donosi (z): W Łodzi ujawniono machinacje, jakich dopuszczał się Moszek Weisblau, posiadający sklepy przy ul. Śródmiejskiej.

Sprawdzał on z zagranicy (Ameryki, Niemiec) odpadki pończoch jedwabnych, które nie podlegają celeniu. Odpadki te sprowadzane były dla szarpania i przeróbki. Weisblau umiejętnie zamieniał rzekome odpad-

ki, segregował je i rozprzedawał po przefarbowaniu za nowe.

Z tego tytułu skarb państwa poniósł strat na około 40.000 zł. O zarobkach Weisblaua świadczyć może fakt, iż para pończoch, sprowadzona już na miejsce, kalkulowała się w cenie 2 gr. po naprawie i przefarbowaniu około 10 gr., a sprzedawała się w cenie 1—5 zlot.

Tragiczne wypadki w Łodzi

Groźny pożar strawił dwie zagrody — Gajowy postrzelił bezrobotnego

Z Łodzi donosi (z): W zagrodzie Ignacego Kurzawskiego we wsi Czarków, powiatu konińskiego, wybuchł groźny pożar, który następnie przenosił się na sąsiednią zagrodę Józefa Mierzeckiego. Obie zagrody zostały doszczętnie zniszczone. W czasie ratunku Ignacy Kurzawski został poparzony i śmiertelnie raniony walącymi się belkami. W stanie agonii przewieziono go do szpitala. Straty obliczono na 19.600 zł. Przyczyny pożaru narazie nie ustalono.

Ponieważ zachodzi podejrzenie, iż

pożar powstał wskutek podpalenia, policja wdrożyła energiczne dochodzenie w tym kierunku.

W lesie maj. hr. Ostrowskiego pod Tomaszowem gajowy St. Szycha oddał zniemacka strzał do bezrob. J. Klimczaka z Tomaszowa, który zbierał chrust na opał. Klimczak, ranny w prawy bok, padł bezprzytomny. Szycha zaś zbiegł i ukrył się.

Po znalezieniu rannego w stanie groźnym przewieziono go do szpitala Nieludzkiego gajowego policja osadziła w więzieniu.

Szalona kobieta z brzytwą w ręku

Zadała kilka cięć 18-letniemu chłopakowi na twarzy i piersiach

Z Wrześni donosi (kg): W tych dniach doszło do osobistej sprzeczki pomiędzy znaną ze swoich wybrzyków Marią z Piłarskich Schmidowiczową, a 18-letnim uczniem piekarskim Józefem Lechem. W trakcie utarczki słownej szalona kobieta dobiła nagle przygotowaną uprzednio brzytwę, z którą napadła na przeciwnika, zadając mu kilka cięć na piersiach, twarzy i przedramieniu i

byłaby niewątpliwie pokrajała nie-szczęśliwą ofiarę, gdyby nie pomoc sąsiadów, którzy obezwładnili szaloną. Poranionego i w stanie nieprzytomnym Lecha odwieziono do szpitala powiatowego, gdzie walczy ze śmiercią. Piłarską natomiast aresztowano i osadzono w więzieniu. Za zbrodniczy występek odpowie ona przed sądem.

Śmierć pod gruzami zawalonego muru

Rozprawa apelacyjna przed sądem toruńskim

Z Torunia donosi (wd.): Przy rzeźni toruńskiej zakładano nową bocznicę tuż obok świeżo zbudowanego ogrodzenia mурowanego; przy budowie toru podkopano fundamenty muru, który wskutek tego zawalił się, grzebiąc pod gruzami kilku robotników, z których dwóch wskutek odniesionych ran zmarło.

Odpowiadali za to przed sądem przedsiębiorca budowlany p. Schmidt, który stawiał mur, dozorca robót przy budowie bocznicy urz. kolej. Jurkowski i budowniczy miejski p. Radomicki, który miał nadzór nad temi pracami.

Sąd pierwszej instancji skazał p. Radomickiego na 1 rok więzienia a p.

Schmidta na pół roku, uwalniając osk. Jurkowskiego. Naskutek wniesionej apelacji sąd apelacyjny uwolnił obu skazanych, lecz Sąd Najwyższy wyrok ten uchylił, przekazując sprawę do ponownego rozpatrzenia przez sąd apelacyjny.

Druga rozprawa apelacyjna odbyła się 21 b. m., przyczem sąd apelacyjny ponownie uniewinnił budowniczego p. Schmidta, natomiast p. Radomickiego skazał na 1 rok więzienia, obniżając na mocy amnestji karę do pół roku.

Sąd przyjął, że odpowiedzialność za wypadek ponosić musi ten, kto miał powierzony sobie nadzór nad tokiem prac.

od lokali, zarówno państwowego, jak i komunalnego, przejmują urzędy skarbowe. Od 1 października rb. wszyscy płatnicy podatku lokalowego winni się zgłaszać z wpłatami do odpowiednich urzędów skarbowych w rejonie których zamieszkują.

Oplaty od kwitów komornianych na rzecz Funduszu Pracy przyjmują urzędy skarbowe już od dnia 1 września rb., wobec czego opłat tych nie należy kierować do kasy miejskiej, lecz do odpowiednich urzędów skarbowych.

— **Jedni się likwidują — inni powstają.** Urząd Przemysłowy I instancji Zarządu m. Łodzi zatwierdził projekty na 1 tkalnie mechaniczną i mechaniczną wy-

twórnę skrzyń. Równocześnie przyjęto zgłoszenia o likwidacji 13 przedsiębiorstw mechanicznych.

— **1 rok więzienia za lichwą pieniężną.** Alfred Warens pożyczyl od swego sąsiada Franciszka Złotogórskiego w lutym r. 1932, 1000 złotych na 10 proc. miesięcznie. Ponieważ kapitału nie mógł zwrócić wcześniej, w lutym br. Złotogórski, mając weksle in blanco od Warensa, wystawił je na sumę 220 zł licząc w tem procenty i sumę tę wyegzekwował. Warens, zrujnowany doszczętnie, udał się do policji i oskarżył Złotogórskiego o lichwę. Sąd grodzki w Łodzi skazał Franciszka Złotogórskiego na 1 rok więzienia.

Kanolda

był, jest i zostanie zawsze uosobnieniem nadzwyczajnej dobroci cukierkiem śmietankowym.

dz 1368/9

Zjazd inżynierów

Z Torunia donosi (wd.): Zarząd Zw. Inżynierów Gazowników i Wodociągowców urządził kolejną sesję swoją w dniu 22 b. m. w Toruniu dla uczczenia 700-letniego jubileuszu tego miasta.

Posiedzenie odbyło się w ratuszu, w sali posiedzeń magistratu. Zagaił je prezydent miasta p. Bolt, witając miłych gości. Obradom przewodniczył inż. Dziurzyński, dyrektor gazowni poznańskiej. Z innych uczestników konferencji wymienić należy dyrektora gazowni krakowskiej inż. Seiferta, wicedyrektora gazowni warszawskiej inż. Baranowicza, dyr. gazowni łódzkiej inż. Bundlacha z ramienia ministerstwa spraw wewnętrznych udział w obradach wzięł radca p. Rudolf.

Przedmiotem obrad były sprawy bieżące zawodowe, m. i. sprawa ochrony zbiorników gazowych, sprawa transportu węgla, legalizacji wodomierzy i gazomierzy.

Po posiedzeniu uczestnicy konferencji zwiedzili fabrykę gazomierzy i wodomierzy inż. Libelta, poczem byli podejmowani obiadem przez zarząd fabryki w Dw. Artusa. Po obiedzie inż. wodociągowcy zwiedzili toruńskie wodociągi miejskie, oprowadzani przez dyr. inż. Wojnarowicza, zaś inżynierowie-gazownicy zwiedzili gazownię miejską, oprowadzani przez dyr. inż. Jeleńskiego. Zwiedzili także nowobudujący się most przez Wisłę.

Wieczorem zarząd gazowni miejskiej podejmował gości czarną kawą w Dw. Artusa.

Przed wyborami samorządowymi

Z Łodzi donosi (z.): Dotychczas niewiadomo jeszcze dosłownie nic, kiedy faktycznie wyznaczone zostaną wybory do samorządu m. Łodzi. Mimo to sprostrec można przygotowania gorączkowe do akcji wyborczej. Przygotowania te szczególnie gorączkowe czynione są w grupie prorządowej, gdzie już nawet podobno dzieli się mandaty, choć to może się wydać nieco przedwczesnie.

W poszczególnych organizacjach przejawia się również żywa agitacja, szczególnie na terenie P. P. S. Ponieważ Stronnictwo Narodowe ostatnio znacznie powiększyło swe szeregi i to przez przybycie członków ideowych, czyni się zabiegi, by sparałizować akcję Stronnictwa. Metody są różne.

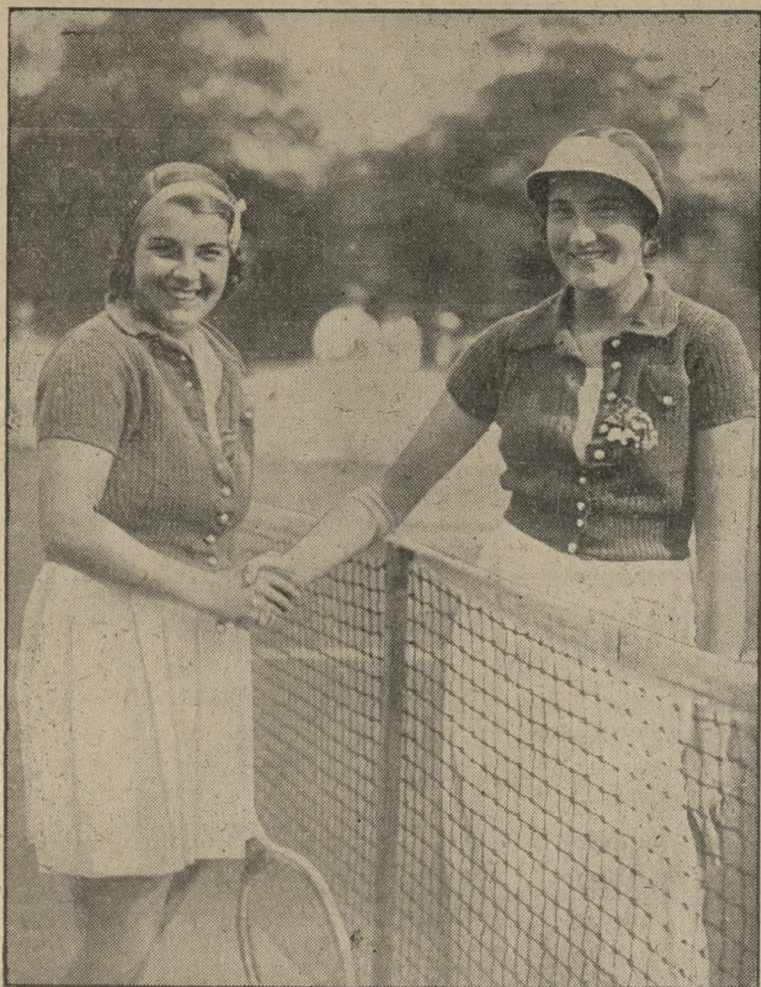
Śmierć pastuszka

Z Łodzi donosi (z.): Na szosie Konin—Kalisz zabity został przez samochód osobowy Łd. 81475, należący do Joska Fajgenblata, pastuszek, 11-letni Walenty Szczepaniak ze wsi Książęce, gminy Dobroszyn powiatu konińskiego. Pastuszek spędzał bydło z drogi i, dostawszy się pod koła, poniósł śmierć na miejscu. Nieostrożnego szofera policja pociągnęła do odpowiedzialności karnej.

Proces o zniewagę

Z Chojnic donosi (pd): Dnia 22. bm. toczyła się w tut. sądzie okręgowym ciekawa rozprawa o zniewagę. Przedmiotem rozprawy były listy pisane do kuratora szkolnego p. dr. Polzaka przez nauczyciela p. Puzelewicza z Sieradza, treścią których inspektor szkolny w Chojnicach p. Grochowski czuł się znieważonym, oskarżając nauczyciela Puzelewicza o zniesławienie go przed władzą przełożoną.

W maju br. odbyła się w tut. sądzie grodzkim rozprawa, w wyniku której Puzelewicz skazany został za zniesławienie p. Grochowskiego na 6 miesięcy więzienia. Od tego wyroku wniósł zasądzonej apelację, w której motywach podkreślał udany dowód prawdy z nauczycieli pokrzywdzonych przez inspektora p. Grochowskiego. Po przeprowadzonej rozprawie sąd postanowił ogłoszenie wyroku odroczyć do poniedziałku 25. na godzinę 12-tą. Rozprawa budziła w Chojnicach i okolicy wielkie zainteresowanie. Bronił oskarżonego adwokat p. Ślapa z Chojnic.



Mistrzostwo tenisu juniorów w Anglii zdobyła miss Mary Whitmarsh (po prawej) odbierająca gratulacje od dotychczasowej mistrzyni Nancy Ditchin.

Europejczyk, którego zgon opłakiwała cała Europa

W Japonii zmarła ostatnio w wieku 69 lat pani Secuko Koidsumi. Nazwisko to znane jest w Europie tylko japonologom, w krainie „Wschodzącego Słońca” jednak na wieść o jej śmierci pojawiły się liczne artykuły, wspomnienia, a w większych miastach urządzono pośmiertne akademje. Sławę swego nazwiska zawdzięcza p. Koidsumi mężowi Lafcadio Hearn'owi, który z pochodzenia był Anglikiem. Małżeństwo Europejczyka z córką samurajów narobiło swego czasu wiele wrzawy w Japonii, a późniejsza działalność literacka i naukowa Hearn'a uczyniła go znanym w całym świecie.

Dziwne były koleje losu tego Anglika, którego zgon opłakiwała w roku 1904 cała Japonia. Oto w r. 1848 irlandzki oficer, Karol Hearn, wysłany został ze swoim pułkiem do Grecji. Wkrótce zapoznał się on bliżej z Greczynką Różą Cerigote, lecz rodzice jego ukochanej sprzeciwiali się temu związkowi. Wobec tego młodzi zbiegli na wyspę Lafcadio, gdzie Róża powiła syna. Od nazwy wysepki nadano mu imię Lafcadio. Wracając do ojczyzny oficer zabral ze sobą małżonkę i synka. Atoli w Dublinie rodzina Hearn'a kategorycznie wystąpiła przeciw małżeństwu z Różą i czyniła jej także przykrości, że Greczynka z rozpaczą w sercu musiała powrócić do swej ojczyzny. Małego Lafcadio oddał ojciec krewnym na wychowanie. Ta okoliczność wpłynęła dodatnio na samodzielność malca.

W 19 roku życia przybył Lafcadio do N. Yorku z jednym dolarem w kieszeni. Pieniądze i fantazji rzucił się do dziennikarstwa, zjednując sobie w krótkim czasie uznanie starszych kolegów.

Kwestja Japonii była wówczas „modnym” tematem. Kraina „Wschodzącego Słońca” zrywała bowiem wówczas z dawną tradycją, wchłaniając pośpiesznie zdobycze cywilizacji europejskiej. Drzwi „Nipponu” stały nagle otwarte dla zagranicy; a kadry młodzieży japońskiej wysyłano do Europy i Ameryki, by tam zapoznawały się naocznie z nieznaną im dotychczas kulturą.

W tym czasie przybył do Japonii Lafcadio Hearn, wysłany przez dziennik w Cincinnati. Owionął go odrazu czar krainy wiśni i chryzantem. Pewnego razu przechadzając się w parku Hibja w Tokio ze swym przyjacielem, a zarazem nauczycielem, Sentarō Nisida, Hearn zauważył miłą i piękną Japonkę, obserwującą kwiaty śliwy. Naskutek jego prośb Nisida dowiedział się, że nazywa się ona Secuko Koidsumi i należy do starej, ogólnie poważanej rodziny samurajów. Zaznajomienie dwojga młodych nie nastąpiło Nisidzie żadnych trudności, zwłaszcza, że panna Secuko poczuła też sympatję do obcokrajowca. Natomiast sprawa małżeństwa młodych stała długo na mar-

tywym punkcie. Dopiero po przyjęciu szintoizmu i poddaństwa japońskiego przez Hearn'a, i gdy cesarz wyraził swą zgodę, odbyły się zaślubiny. Rodzina Japonki przyjęła Europejczyka w poczet swych członków. Hearn od tej chwili przestał noprosto istnieć jako Europejczyk. Przyjął nazwisko Jakumo Koidsumi, składał ofiary przodkom swej nowej rodziny, studiował buddyzm i zwyczaje japońskie, w czem pomagała mu gorliwie żona.

Hearn - Koidsumi nie zapomniał również o swym dawnym zawodzie literata, dziennikarza. Późną dokładnie, jak żaden z Europejczyków, język i pismo japońskie, historję i literaturę, folklor i religję. Wyniki swej żmudnej pracy (a pamiętać należy, że przy wszechstronnem opanowywaniu piśma japońskiego wyczerzył się musiał 55 tys. hieroglifów) przekazywał zagranicy, pisząc liczne dzieła, rozprawy i powieści. Był to jedyny Europejczyk,



Z najnowszej mody paryskiej: Elegancka suknia wieczorowa z zielonego jedwabiu matowego, z oddzielnymi rękawami. Zakończenia górne sukienki z przodu i z tyłu, oraz rękawów i pasek z tego samego materiału. Na zdjęciu powyższem widzimy front i tył omawianej sukni.

o którym Japończycy mówili i mówią, że poznał ich kraj i duszę narodu. Gdy zmarł w 1904 r., pozostawiając trzech synów i córeczkę, cała Japonia okryła się żałobą. Żona po jego śmierci odsunęła się od świata towarzyskiego i żyła w odosobnieniu aż do czasu, gdy i jej przyszło odejść w zaświaty i znów tam połączyć się ze swym wybranym, z którym przeżyła, jak wyraziła się przed zgonem, najpiękniejsze chwile na ziemi. ak.

Poco Żydzi „pielgrzymowali” do Wiednia

Wiadomość o uruchomieniu tanich popularnych pociągów do Wiednia na obchód rocznicy zwycięstwa Sobieskiego wywołała ogromne zainteresowanie wśród Żydów w Małopolsce, którzy postanowili gremjalnie „uczcić” rocznicę, aby naturalnie dobrze na tem zarobić. Z samego Krakowa wyjechało do Wiednia około 4 tysięcy osób, w tem przeszło 70 proc. Żydów. Fakt ten zainteresował władze celne które postanowiły zwrócić baczną uwagę na powracających wycieczkowiczów. I cóż się okazało? Wszyscy niemal, idąc wzorem Sobieskiego, wracali obładowani łupem, nabytym za polskie złote w stolicy naddunajskiej. W przekonaniu, że ujdzie im to bezkarnie, ponakładali na siebie po 2 a nawet po 3 ubrania, panie zaś poowijały się jedwabiami, firankami itp. fatalaszkami.

Na polskiej granicy straż celna jednak okazała się bardzo niegrzeczna. Urządziła istny pogrom wycieczkowiczów, w następstwie czego w urzędzie celnym zebrano całe sterty ubrań, materiałów jedwabnych, bielizny, obuwia, pończoch, torebek, parasoli, firanek i wiele, wiele innych rzeczy. Trofea zostały na miejscu, a wycieczkowicze nabrali przekonania, że obchód sławnego zwycięstwa drogo ich kosztował, gdyż prócz straty towarów, trzeba będzie jeszcze zapłacić grubą karę.

Popioły matki Napoleona w krypcie Inwalidów w Paryżu

Czy szczątki śmiertelne Marji Letycji Ramolino, matki Napoleona zostaną złożone w Paryżu, by czuć po wieczne czasy nad trumną wielkiego syna? Rozpisuje się na ten temat publicysta francuski Duhoureau w wydanej ostatnio książce p. t. „Matka Napoleona”, a większa część prasy popiera propozycję autora, łącząc ją z zamierzonym przeniesieniem popiołów Orłątka do grobowca napoleońskiego. Od 1851 r. popioły Marji Letycji Ramolino spoczywają w Ajaccio w kaplicy wybudowanej w myśl testamentu kardynała Fescha. Autor narysował biografię matki wielkiego cesarza, przypominając jej rolę w walkach o niepodległość Korsyki. Zawsze przy boku męża swego Karola Bonaparte, przeżywała różne koleje, związane z obroną wyspy, aż do chwili rozbicia wojsk Paskala Paoli'ego, w dniu 9 maja 1769 pod Ponte Noro. Pogodziwszy się z losem, wróciła czempredzej z mężem do Ajaccio,



Ewa, redak'orka pisma kobiecego (p. Zofja Grabowska) oraz jej syn (p. J. Gliński) w najnowszej sztuce M. Morozowicz-Szczepkowskiej „Milcząca siła”, którą gra w Teatrze Polskim zespół artystów warszawskich pod reż. Zofji Modrzewskiej.



Stanisława Wysocka, jako Matka w „Milczącej sile” M. Morozowicz-Szczepkowskiej w Teatrze Polskim.

gdzie wkrótce potem wydała na świat Napoleona. Ostatnie lata, spędzone przez Marję Letycję w Rzymie w jej pałacu przy placu Venezia, były po śmierci Napoleona okresem bolesnego smutku i samotności. Dnia 15 sierpnia 1821 r. Marja Letycja zwróciła się do angielskiego ministerstwa spraw zewn., z żądaniem wydania jej szczątków śmiertelnych Napoleona, zdobywając się na słowa pełne wzruszającej siły: „Matka cesarza Napoleona — tak brzmiało pismo starej kobiety — żąda od swych nieprzyjaciół wydania jej zwłok własnego syna. W jakim celu rząd angielski zatrzymuje te zwłoki? Jeśli to czyni dla wykazania pogardy dla popiołów bohatera, to zamiar taki poruszy wszystkich, posiadających jeszcze odrobinę ludzkości na dnie duszy. Jeśli zamierza, spójnionym holdem, okupić męczeństwo więźnia, którego pamięć przetrwa byt Anglii, sprzeciwiam się temu z całej siły, i uważam to za niegodną profanację. Mój syn nie potrzebuje już holdów, jego imię będzie mu obroną”. S. F.

Kłopotliwa zamiana w kołysce

Nieuwaga akuszerki spowodowała ciekawy wypadek, którym od paru dni zajmuje się cała prasa hiszpańska. W jednej z wiosek w pobliżu La Coruna, żona pewnego rolnika i jej zamężna córka, mieszkająca pod jednym dachem z rodzicami, wydały na świat w jednym i tym samym dniu dwóch noworodków płci męskiej. Akuszerka, zajęta pielęgnowaniem pacjentek, ułożyła niemowlęta w jednej kołysce, później zaś nie mogła rozpoznać, które z dzieciątek należało do matki, a które do córki. Dramatyczną niepewność akuszerki podzielała rzecz prosta, także i obie matki. Zachodzi bowiem pytanie, czy to babcia karmi swego wnuczka, czy też siostra brata, zamiast własnego syna. Szczególnie małżonkę córki jest niepocieszony myślą, że dziecko, które będzie musiał wychować, jest jego szwagrem, miast synem... S. F.

Pociecha.

— Porcelanowy wazon, który dzisiaj stłukłeś, jest pamiątką po mojej babce.
— Tak? No to się nic złego nie stało, myślałem, że kupiony.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

POLACY MUZEOLODZY PRZYBYWAJĄ DO POZNANIA

Jutro, w niedzielę, zaczyna się w Poznaniu IX Zjazd „Związku Muzeów w Polsce”, na który przybywają delegaci z całej Polski.

Obrady trwać będą trzy dni: przez 24, 25 i 26 września. Uroczyste otwarcie w niedzielę o godz. 12 w sali Rady Miejskiej w Ratuszu. Dalsze obrady toczyć się będą w czytelni Muzeum Wielkopolskiego i to w niedzielę, o godz. 16, w poniedziałek 25 września o godz. 9 i o godz. 15. We wtorek odbędzie się wspólna wycieczka delegatów autobusem do Kórnik i Rogalina.

Pierwsze posiedzenie zjazdu, poświęcone będzie sprawom organizacyjnym, jak przyjęcie protokołu z poprzedniego, VIII zjazdu, który odbył się w Przemyślu w dniach 18—19 września 1932 r., dalej przyjęcie sprawozdań zarządu i komisji rewizyjnej. W drugiej części zebrania delegaci rozważać będą szereg spraw ogólniejszej natury. M. in. prof. dr. Włodzimierz Antoniewicz wygłosił referat pt. „Unormowanie głosowania Rady Głównej Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego na obradach plenarnych Związku”; dalej sekcja Muzeów Regionalnych zgłosi kilka specjalnych wniosków.

Na obradach poniedziałkowych poruszone będą różne aktualne zagadnienia naukowe. O stosunku muzeów do zabytków ruchomych, a w szczególności zabytków średniowiecznych mówić będzie dyr. dr. Alfred Lauterbach z Warszawy. O potrzebach konserwacji rycin i rysunków w Polsce zreferuje dr. Stanisława Sawicka z Warszawy. O estetycznym, higienicznym i systematycznym urządzaniu muzeów — inż. Kazimierz Osinski z Przemyśla, a dr. Janina Krajewska z Gdyni przedstawi plan i organizację Muzeum Etnograficznego w Gdyni. Na posiedzeniu wspólnym ze Zjazdem Konserwatorów wygłoszone zostaną referaty dyr. dr. Ilarjona Świencickiego ze Lwowa pt. „O restauracji malowideł temperowem w Ukrainie” i dyr. dr. Adama Chętnika z Nowogrodu Łomżyńskiego pt. „Jak giną zabytki naukowe na pro-

wincji”. Dyr. dr. Nikodem Pajzderski zademonstruje uczestnikom zjazdu szereg odrestaurowanych obrazów i rzeźb średniowiecznych, wystawionych w salach Muzeum Wielkopolskiego. Przyjęcie wniosków i interpelacji oraz wybory nowego zarządu i komisji rewizyjnej zjazdu zakończą obrady zjazdu.

Po bliższe informacje o zjeździe zwróciliśmy się do dyrektora Muzeum Wielkopolskiego, dr. Nikodema Pajzderskiego.

— Zjazd — rozpoczął dyr. Pajzderski — organizuje zarząd związku, na czele którego stoi, jako prezes, prof. dr. Feliks Koper, dyrektor Muzeum Narodowego w Krakowie. Według wiadomości z Krakowa, udział muzeologów w zjeździe będzie bardzo liczny, bo zgłosiło się przeszło czterdzieści osób. Dziwiwytą koleją zjazd jest drugim, odbywającym się w Poznaniu. Poprzedni przed dziesięciu laty, nie dorównywał jednak znaczeniem i liczebnością obecnemu. Przyjeżdżają przedstawiciele wszystkich prawie muzeów polskich, a wśród delegatów jest wiele znakomitości w tej dziedzinie, z prof. Koperą i dyr. Lauterbachem na czele.

Znaczenie zjazdu poznańskiego podnosi fakt, że w ostatnim czasie, dzięki zabiegom związku, stosunki w muzealnictwie polskim doznały pewnego ustawowego uporządkowania. Niedawno, bo 28 marca bieżącego roku wydana została ustawa ramowa o opiece nad muzeami publicznymi. Jest to fakt bardzo ważny. Ustawa stanie się też zapewne przedmiotem dyskusji na zjeździe, który poweźmie szereg wniosków i postulatów, co do jej interpretacji i wykonania.

Z radością — zakończył nasz informator — powitamy w Poznaniu uczestników zjazdu, który reprezentuje cenny odcinek pracy kulturalnej. Spodziewamy się, że społeczeństwo nasze z uwagą śledzić będzie obrady muzeologów, strażników tych skarbów, jakie przekazują swym następcom minionie wieki.

NA MŁODYM POLSKIM PARNASIE

Wbrew temu, co się mówi o młodym pokoleniu obecnym, że oddaje się całkowicie zagadnieniom praktycznym i sportom, produkcja poetyczna bynajmniej nie słabnie. Nowych poetów defilują sale zastępy; miałem w rękę co najmniej 20 zbiorów poezji z datą r. 1933. Kobięt mniej niż dawniej. Okoliczność, że młodzi kładą teraz akcent na zdolności czynu i na tężyznę fizyczną, nie może hamować popędów poetyckich; owszem ona sprzyja fantazji.

W naszych oczach odbywa się duża przemiana w duszy nadchodzących pokoleń. Życie, pomimo zamętu politycznego, szybko posuwa się naprzód, zarastają blizny i krew żywiej obiega po całym organizmie zjednoczonego narodu. Jest to proces tak żywotny, że pokonywa nawet depresję, wywołaną kryzysem.

Młodzi przychodzą do świata ze świeżym samopoczuciem sił, a tego samopoczucia cechą charakterystyczną jest to, że niczego nie pamięta. Młodość ma to do siebie, że daruje historię krzywdy za tę cenę tylko, że dano jej świat widzieć, w nim działać. Umysł wyższej kultury chętnie sięga w przeszłość po dobre tradycje krzepkości narodu i sławy, ale rachunków martyrologicznych nie chcą prowadzić. Młodzi dzisiaj w szkołach — rzecz bardzo ciekawa — nie ma pojęcia o tem, co było przed wojną, i to nie z zaniechania wiedzy, lecz z prostoty z braku ciekawości. Nie obchodzi jej nawet dzieje wojny, ani dramatyczne rozdrożenie „orientacyjne” Polaków; pragną nowego życia.

Ta podstawa biologiczna dzisiejszej psychiki sprawia, że zbankrutowały w oczach młodzieży wszystkie doktryny, których się czepiała dawniej młoda inteligencja, gdy dusza narodu była chora. Znikły doktryny socjalistyczne i mesjanistyczne; młodzieży trzeba wskazać, jak zespolic się z duszą narodu. To samo dzieje się w literaturze. Młodzi poeci gwiżdżą na szkoły literackie, szukają nowych dróg na swoją rękę, zaczynają od początku. Zaczynać zaś w poezji od początku — to znaczy zbliżyć się do przyrody i odnaleźć swój związek z nią poetycki. A na to niema przepisu w poezji.

To też znamieniem zjawiskiem w najmłodszej poezji jest bankrutstwo baroku, polegające na przeładunku wiersza metaforą. Trzeba było odcyfrować obrazy podane w przenośni, a by dojść do tego, czego właściwie poeta doznał. Nastąpiła — jak widzę — reakcja przeciwko nadmiarowi literackiego słowa. Młody poeta usiłuje osiągnąć dla swego odczucia bezpośrednio wyrazu. Precz z metaforą, parabolą!

Ze to nie jest łatwe, widać u poetów, którzy z literatury dawnej się rodzą. Weźmy wiersze Stanisława Czernika p. t.: „O polskim płocie”. Jego oddech ma kierunek od miasta do wsi, od lamp, maszyn — do słońca, nasturcyj i kopanów, od wyszukanych form literackich — do prostoty.

Jeżeli jeżdżę tramwajami metafor
To najczęściej do wiejskich przystanków...

Tam, na wsi, czuje, że gdy stanie w zbożu, to myśl jego się oczyszcza z literatury. Ale pozbyć się jej nie może. Opisując z zachwytem zwykły chłopski płot z żerdzi, dopatruje się w nim myśli Norwida, jasności Wyspiańskiego, woni Szopena; patrzy oczyma literatury. Czernik jest w okresie przejściowym, co daje się poznać po tem, że zamiast być prostym, wiele mówi o prostocie, szuka metody, robi program. Niewątpliwie ją osiągnie.

Inny poeta — Zenon Koterba-Dziuban, świadomy swej sztuki, rafiner wiersza (szkoła krakowska, zdaje się) w zbiorze „Tańczący w sadzie” zwraca się programowo do literatów, że nie chce ich gadania o sztuce, że woli dziurawe buty, aby serce było młode:

Znam tylko filozofję krzepkich drzew i kwiatów
rozumną mowę liści...
Bo kiedy wzrastam w mebo linją mistyczną
nie prostą,
konarami rąk twardych i palców pędami,
wiem, że słów pustych niema tam, gdzie gwiazdy.

Zbiorek pełen studjów wiejskich: młyn, karczma, taniec w sadzie. Są w nim rzeczy bardzo ładne, są też kunsztowne, są wzruszające liryzmem

(wakacje, ojciec o synu poecie). Poeta pracuje nad formą, poczynając od sztuczek dźwiękowych w pierwszym utworze aż do kompozycji w obrazie streszczonym w paru słowach. Umie narysować jedną kreską i pokazać. Gdy zacznie strofę zdaniem: „Z martwych rękawów smutek bialemi palcami wycieka” — to od razu widzimy zwłoki męczyzny w trumnie. Może tak czuwał nad zwłokami kogoś z rodziny? Z przedmiotowością łączy się dyskretna własnych uczuć, jakaś obawa liryzmu, i to, co wszystkim pokrewnym mu poetom jest właściwe: pogarda dla symboliki miłosnej. Dziuban powiada o sobie:

Ale ja gwiazdę na te łaskotliwe znaki —
Za dużo siedzi we mnie mocnego zwierzęcia,
abym nosił w kieszeniach zasuszone maki.

To też motywy miłosne w poezjach poetów, o których teraz piszę, są nieraz zbyt proste, ale tchną zdrowiem. Niema w nich dawnej perwersji. Z pracy chłopskiej przy wyrzucaniu gnoju poeta potrafi dobrać błyski myśli poetyckiej:

A choć to wszystko takie śmierdzące i przykre,
przecież jest w tem poezji zdrowej pełna miska;
z pracy widel wyrosną bujne kłosa żytnie,
a od żyta do serca droga dziwnie bliska.

Nie trudno zauważyć, że coś się zmieniło od czasów romantycznych. Dawniej poeci zaklinali się, że sprawy chleba i serca są od siebie jak najdalej, że najbliżej od serca do maku polnego. O takie rzeczy spierano się potem z poetami pracy organicznej w czasach pozytywizmu. Dzisiaj o to nikt kłócić się nie będzie, bo nastąpiły czasy syntezy obu tych poglądów, czasy człowieka pełnego, który nie wstydzi się rozumnego na życie poglądu i potrafi łączyć go doskonale z entuzjazmem romantycznym.

Bo oto — patrzcie — inny poeta, Ludwik Świeżawski, pisarz obdarzony wyższą od poprzednich poetów kulturą artystyczną, z tego samego ducha czasu dobywa pełniejsze tony. W zbiorze, zatytułowanym „Jadące wozy” wzywa do „śmiały szaleństw”, aby zwalczyć panujące kłamstwo i zawiść. Ten końcowy, programowy wiersz tak brzmi:

Dla was piszę te słowa,
Podniosłem je z ojczyzny, jak garść najdroższej ziemi,
a kiedyś powtarzane ustami młodymi
zadźwięczą. I to jest pieśń nowa.
Niech ją porwie pęd życia, rozszarpie,
uniesie
palącą pieśń!
Podniosłem ją wysoko z ziem naszych
i wziąłem.
Dzień się zaczyna właśnie, jest jasne rano.

Wszystkie utwory Świeżawskiego osnute są na prostych motywach przyrody branych, wszakże rozkłada je w swej duszy na wiele głosów i harmonizuje polifonicznie. Słychać tam już wątki idei społecznych, rasowych, omal nie metafizycznych. Jest to już wyższy szczebel artystyczny.

Świeżawski w Krakowie bardzo jest oddalony od poety wołyńskiego Czesława Janczarskiego, którego zbiorek „Akwarele” teraz dośtałem (drukowany w Równem) a jednak w młodzieńszych jego próbach wyczuwam bliskość krewną i do Świeżawskiego i do poprzednio wymienionych poetów. Różne poziomy artystyczne, ale duch podobny. Zbiorek Janczarskiego — to westchnienie początkującego artysty: „Gdybym miał talent malarski — tak zaczyna swój tomik — malowałbym krajobrazy wołyńskie — najpiękniejsze — i ludzi i ich chleb, i chaty białe, wiśniowe sady, i psy na łańcuchach kudłate i dal tęskną jak dumka...”

Wszystkie te młode oczy mają to wspólne, że radują się odrodzeniem w Polsce życiem. Patrzą one za nas, za tych, którzy oczy mają zamglone troską i niewyleczone jeszcze dusze. Zbieracie przed sobą w jedną całość te kwiaty z „Zarania śląskiego”, z „Wici” wielkopolskich, z Plantów krakowskich, ze Lwowa, Wilna, Lublina (gdzież teraz nie rosną te kwiaty!) i z Warszawy — a będziecie mieli w oczach wiosnę polską.

Zygm. Wasilewski.
Warszawa.

ŻYCIE KULTURALNE

MUZYKA

Jednym z pierwszych koncertów poznańskich będzie recital skrzypcowy prof. Marji Szrajberówny, który ma odbyć się dnia 4 października. Prof. M. Szrajberówna bawiła w czasie wakacji letnich w Baden-Baden, gdzie uczestniczyła w kursie mistrzowskim, który prowadził w tej miejscowości kuracyjnej słynny pedagog skrzypcowy, prof. Flesch. Kurs ten zgromadził cały szereg wybitnych wirtuozów, którzy pragną skorzystać ze wskazówek słynnego pedagoga.

Nieznane listy Mussorgskiego oraz własnoręcznie przezeń pisany tekst do „Chowańszczyzny”, zostały znalezione w moskiewskim Muzeum historycznym i będą wydane drukiem.

NAUKA

Niezwykłe wydawnictwo. Określono niedawno Śląsk jako „kraj nieznany”. I słusznie. Bo dla polskiego ogółu Śląsk jest wciąż jeszcze krajem rawpół egzotycznym. A ileż dziwnych dla nas rzeczy kryje się w bogatej przeszłości Śląska? Jednym z takich dziwów, z takich niespodzianych odkryć jest zapomniany poemat Ślązaka Walentego Rozdzieńskiego o górnikach i hutnikach, wydany w r. 1612 w Krakowie, a w jedynym znanym egzemplarzu przechowywany w zbiorach Biblioteki Kapitulnej w Gnieźnie. Staraniem artysty-typografa dyr. Jana Kuglina wydał teraz prof. dr. R. Pollak większą część tego osobliwego utworu, poprzedzając tekst krótkim wstępem. Piękne to wydawnictwo zdoła kilka ciekawych drzeworytów; papier doborowy, druk artystyczny. Tytuł brzmi: „Officina ferraria abo huta i warsztat z kuźniami szlachetnego dzieła żelaznego”, Poznań 1933, str. 58. Wydawnictwo to wzbudzi niewątpliwie zainteresowanie wśród znawców i miłośników staropolskiej kultury.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Muzyka w Toruniu. Piszą nam z Torunia: Działający tutaj młody muzyk, prof. J. M. Wieczorek napisał „Pieśń polskiej floty wojennej” do słów prof. dr. Józefa Birkenmajera. Poza tem napisał „Suite kaszubska” z czterech części: „I” brzegów morza”, „Na Helu”, „Kalwarja wejherowska” oraz „Port gdyński”. W tece posiada nadto młody kompozytor uwerturę do opery „Kłątwa”, nad którą pracuje (według dramatu Wyspiańskiego) oraz poemat symfoniczny „Zodjak”, który złożył dyrektorowi Opery poznańskiej i koncertów symfonicznych, Z. Latoszewskiemu do swątonalnego wykonania.

KRAJOZNAWSTWO

Poznańscy krajoznawcy odbędą w niedzielę 24 września wycieczkę do Gadek, skąd przez lasy kórnickie udadzą się do Rogalina. Prowadzi dr. T. Smoluchowski. Wyjazd 9.40, powrót 17.28, pieszko przejdą około 25 km. Zbiórka na dworcu głównym 9.20, goście mile widziani.

PLASTYKA I ZDOBNICTWO

Z lwowsk. Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych. Ze Lwowa donoszą nam (wl. p.): W Pałacu Sztuki na placu Targów Wschodnich znajdują się zbiory wystawy Leokadii Bielskiej, Adama Bunscha, Zygm. Króla oraz prace Horodyskiego, rzeźby Łytwyńki, kilmy ze szkół społecznych przemysłu ludowego w Drogojowce i Ładyczynie — a nadto duży Salon sprzedaży.

LITERATURA

Literatura rosyjska w Hiszpanii. Międzynarodowy Instytut współpracy intelektualnej (przy Lidze Narodów) wydał nowy numer „Index translationum”, z którego wynika, iż najwięcej przekładów z literatury rosyjskiej dokonano ostatnimi czasy na język hiszpański. Do r. 1905 przekładano tylko Tolstoja, później dopiero przyszedł Dostojewski, ostatnimi laty przetłumaczono już główne dzieła Puszkina, Lermontowa, Gogola, Turgenjewa, Gorkiego, Andrejewa, Kuprina, Mereżkowskiego, zaś z sowieckich pisarzy Leonowa, Wsiwłoda, Iwanowa i Zamiatina.

VARIA

Lekarze o alkoholizmie. Redaktor czasopisma „Trzeźwość”, gorliwy propagator walki z alkoholizmem, J. Szymański wydał broszurę, obejmującą liczne cytaty, myśli i aforyzmy wybitnych lekarzy polskich na temat alkoholizmu. Głos lekarzy, jeśli chodzi o walkę z alkoholizmem, jest argumentem decydującym, to też praca zbierająca te głosy, przyniesie cenną pomoc w propagandzie trzeźwości. Broszura p. J. Szymańskiego nosi tytuł „Lekarze polscy o alkoholizmie i walce z nim”. (v)

Książki nadesłane

Witold Ziembicki: „Jan Ostroróg i jego Myślistwo z Ogary”. Lwów 1933. Z drukarni Polskiej B. Połonieckiego we Lwowie.
Stanisław Pomykaj: „Wielkopolska wobec odsieczy wiedeńskiej w roku 1683”. Odbito w Drukarni Średzkiej St. Malickiej i Ska w Środzie, 1933.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Targi brunatne w Gdańsku

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Gdańsk, we wrześniu.
Sławna, bo pamiętająca Napoleona, czterorzędowa aleja lipowa, łącząca Gdańsk z Wrzeszczem, ochrzczone została mianem Halbego, współczesnego poety niemieckiego. Przy tej „Halbe-Allee”, bez przesady jednej z najpiękniejszych ulic w Europie, wznosi się budynek „Sporthalle”, gdzie powstał i rozwinął się hitlerizm gdański. W „hali sportowej” przy „Halbe-Allee” odbywały się wielkie zebrania propagandowe hitlerowców, tam kaptowali zwolenników Förster i Greiser, tam po raz pierwszy śpiewano gromadnie „Horst Wessel-Lied”.

Olbrymia sala służy obecnie w dalszym ciągu propagandzie hitlerowskiej, ale w innej formie. Na przeciąg tygodnia urządzone tam tak nazwane targi brunatne — „Braune Messe”. Przywódcy hitleryzmu w Gdańsku chcą zademonstrować ad oculos obywatelom wolnego miasta, iż posiadają własny przemysł i własny handel i, że doskonale obędą się bez pośrednictwa Żydów.

W godzinach popołudniowych, nawet w dzień powszedni, przed jedy-nym wejściem na „targi” olbrzymi tłum ludzi. W drzwiach pilnuje porządku dwóch hitlerowców SS w czarnych mundurach. Tanie bilety wstępu — 30 fen. od osoby — sprzedają umundurowani hitlerowcy. Siedzą za stołami i całym ekwipunkiem tych kasjerów jest bloczek z biletami i blaszane pudło na pieniądze. Mimo natłoku, publiczność jest bardzo zdyscyplinowana i spokojnie czeka w kolejce.

Stoisk na targach jest kilkadziesiąt. Wytwórcy pomieszani są z kupcami i przedstawicielami firm z Rzeszy. Jedno stoisko jest wyłącznie pokazowe, a drugie sprzedaje wszystkie eksponaty. Obok czekolady i marmelady oglądać można narzędzia zegarmistrzowskie i filcowe pantofle.

Całe targi są oczywiście prześlaknięte hitleryzmem. Już samo wejście zdobi wielki portret Hitlera i olbrzymia swastyka, ułożona z białych i czerwonych dalij. We wnętrzu „Sporthalle”, gdzie orkiestra hitlerowska wy-

grywa niestrudzenie marsze i walce, co krok spotyka się podobizny „Führer'a”, chorągwie, książki i mundury. Szczególnie dużo wystawionych jest mundurów i poszczególnych części ekwipunku. Przy każdej parze brunatnych spodni — fama niesie, że „brązowy welur” dla hitlerowców gdańskich wyrabia fabryka Kindermanna w Łodzi — wywieszona jest kartka z ceną. Spodnie tyle, bluza tyle, koszula tyle. Wszystko ma swoją cenę. Firmy, które wystawiają tor-nistry wojskowe, chlebaki, pasy i manierki, z dumą podkreślają, że wyrób jest „miejskowy”.

Nad jednym ze stoisk widnieje po-tężny napis: machandel, trunek naro-dowy gdańszczan. Jalowcowa wódka, sprzedawana na miejscu, w kieliszkach i flaszkach, ma szalone powo-dzenie. Zagryza się suszoną śliwką. „Narodowym” machandlem raczą się umundurowani hitlerowcy narówni z kobietami i mężczyznami w cywilu.

Gęsty tłum przepycha się między stoiskami i ogląda wszystko z wiel-kim zainteresowaniem, obojętne czy eksponatami są kasety z papierem listowym, czy patentowy przyrząd do prania, czy też piecyk z gazowni miej-skiej. Fala ludzi wypływa na dwór, gdzie pod gołym niebem, siejącem niemikosiernie deszczem, ustawione są maszyny rolnicze, samochody i stragany z piwem, kielbasą smażoną i piernikami. Napis „Herman Thomas, Thorn” ozdabia hitlerowska chorąg-wiewka. Fabryka pierników, mająca siedzibę w Polsce, chce zarobić i na targach gdańskich. Klienci są wyma-gający...

Targi brunatne w Gdańsku nie są międzynarodową imprezą i posiadają liczne niedociągnięcia. Wybór towa-rów przedłożony jest chaotycznie i może nazwa jarmark byłaby bardziej stosowna. W każdym jednak razie, chociażby ze względu na dokonaną próbę obycia się bez Żydów, którzy w gospodarstwie życia wolnego mia-sta odgrywają bardzo poważną rolę, tak w przemyśle, jak i w handlu, eksperyment gdański jest ciekawy. FOB.



6% Pożyczka Narodowa „Własnymi siłami”

Subskrypcję przyjmują niżej wyszczególnione instytucje wraz ze wszystkimi swymi oddziałami:

Banki Polski
Bank Gospodarstwa Krajowego
Państwowy Bank Rolny
Pocztowa Kasa Oszczędności

Wszystkie Komunalne Kasy Oszczędności

Akcyjny Bank Hipoteczny — Lwów
Bank Angielsko Polski S. A. — War-szawa
Bank Cukrownictwa S. A. — Poznań
Bank Dyskontowy S. A. — Warszawa
Bank Francusko-Polski — Warszawa
Bank Handlowy w Warszawie S. A.
Bank Komercyjny S. A. — Kraków
Bank Kratochwill i Pernaczyński — Poznań

Bank Amerykański w Polsce S. A. — Warszawa
Polski Bank Komunalny S. A. — War-szawa
Bank Spółek Niemieckich S. A. — Łódź
Polski Akcyjny Bank Komercyjny — Warszawa
Bank Naftowy S. A. — Lwów
Handlowy Bank Międzynarodowy S. A. — Katowice

Towarzystwo Kredytowe Miejskie — Warszawa
Centralna Kasa Spółek Rolniczych

Bank Spółdzielczy „Spółem” z o. o. — Warszawa
Łódzki Spółdzielczy Bank Dyskontowy — Łódź

Dom Bankowy D. M. Szereszowski — Warszawa
Dom Bankowy Henryk Akst — Warszawa
Dom Bankowy Zjednoczonych Bankow-ców Antoni Pawlikowski i Ska — Warszawa
Dom Bankowy Wincenty Wolański — Warszawa
Dom Bankowy B-cia Taub — Łódź
Dom Bankowy Hieronim Szyf — Łódź

Kantor wymiany Juljan Adelberg — Warszawa
Kantor Wymiany Blumental i Czerwiński — Warszawa
Kantor Wymiany J. Dzierżanowski — Warszawa
Kantor Wymiany S. B. Gelbfisz — War-szawa
Kantor Wymiany Ludwik Kobryner — Warszawa
Kantor Wymiany Juljan Langer — Warszawa

Upoważnione przez Bank Spółek Zarobkowych Spółdzielnie Kredytowe, nale-żące do Unii Związków Spółdzielczych w Polsce.

Upoważnione przez Centralną Kasę Spółek Rolniczych Spółdzielnie zrzeszone w Zjednoczeniu Związków Spółdzielczych Rolniczych Rzplitej Polskiej oraz Kasy wszystkich urzędów skarbowych. ng 5176

Z KRAJU

(k) **Danija nie chce naszego węgla — my rezygnujemy z duńskich śledzi.** Dotych-czas Danija na mocy traktatu handlowego z Polską korzystała z poważnych stawek ulgowych przy imporcie śledzi islandzkich do Polski. Wzajemian przywoziła od nas większe ilości węgla i koni. Ponieważ o-statnio Danija zawarła umowę z Anglią, w której zobowiązała się do sprowadzania prawie wyłącznie węgla angielskiego, wskutek czego ustał niemal zupełnie nasz wywóz węgla do Danji, rząd polski zniósł stawki ulgowe przy przywozie śledzi islandzkich. Śledzie islandzkie, sprowadza-ne od niedawna do Polski, były bardzo w naszym rynku rozpowszechnione.

Zdrój Mieszczański?

dz 1 332

(k) **Dalsze zmiany w praktyce podatko-wej w nowej ordynacji.** Nowa ordynacja podatkowa przewiduje możliwość utworze-nia komisji odwoławczych, w których za-siadać będą tylko przedstawiciele płatni-ków mianowani przez ministra skarbu, lub powołani przezeń z pośród kandyda-tów przez organizację samorządu gospo-darczego i samorządu wolnych zawodów. W dziedzinie postanowień karnych zamie-rza nowa ordynacja podatkowa wprowa-dzić nieznaną u nas dotychczas instytucję, zwaną kolegium karne odwoławcze, które składać się będzie ze sędziego zawodowe-go, referendarskiego urzędnika skarbowe-go i przedstawiciela płatników. Obecny projekt ordynacji podatkowej różni się do-syć znacznie od projektu, który jakieś pół-

tora roku temu był przedmiotem opinjo-wania organizacji gospodarczych i wywo-łał wówczas ożywioną dyskusję w kołach gospodarczych, jak i w prasie gospodar-czej Projekt w obecnej postaci prawdopo-dobnie nie będzie już przedłożony organi-zacjom gospodarczym do ponownego za-opiniowania i ma być ogłoszony jako obo-wiązujący we formie dekretu. O ile nie zajdą nieprzewidziane trudności nowa or-dynacja obowiązywać będzie od 1 stycznia 1934 r. Przepisy jej mają być zastosowane do następujących podatków: grutowego, od nieruchomości w gminach miejskich oraz od niektórych budynków w gminach wiejskich, od lokali, od placów budowla-nych, od energii elektrycznej, obrotowego, dochodowego i nadzwyczajnego od niektó-rych zajęć zawodowych. (l)

Z ZAGRANICZY

(z) **Rozbudowa niemieckiej floty śledzio-wej.** Rząd niemiecki przeznaczył 3 milj. Rm. na rozbudowę floty dla połowu śledzi, co pozwoli wybudować do przyszłej wiosny 22 do 24 trawlerów rybackich. W obecnej chwili niemiecka flota śledziowa liczy 148 statków.

Z WYDAWNICTW

(w) **Informator eksportowy.** Ukazał się 4 numer redagowanego przez Państwowy Instytut Eksportowy „Informator. Eks-portowego”. Pismo zawiera szereg raportów poselstw i konsulatów R. P., o praktycznym znaczeniu handlowym, poza tem zestawie-nie zmian celnych wprowadzonych w ub. dekadzie w całym świecie, wreszcie oferty handlowe zagranicznych firm importer-skich Cechą ogólną wydawnictwa jest zu-pelne unikanie wszelkiego rodzaju roz-ważań teoretycznych; stanowi ono zbiór źródłowych i aktualnych informacji, bez-pośrednio użytecznych dla zainteresowane-go w eksporcie kupca lub przemysłowca.

Kongres kupiectwa polskiego w Toruniu

Jak już donosiliśmy kilkakrotnie, w niedzielę dnia 24 września odbędzie się w Toruniu kongres zorganizowa-nego kupiectwa polskiego.

Program przewiduje uroczyste na-bożeństwo na intencję kongresu w ko-ściele św. Jana o godz. 8.30, poczem nastąpi złożenie wieńca u stóp pomni-ka Kopernika i zwiedzenie zabytków Torunia. Otwarcie kongresu odbędzie się w „Dworze Artusa” o godz. 15.30. Przewodnictwem obejmie prezes Rady Naczelnej p. Bog. Herse.

Po przemówieniach powitalnych wygłoszone będą referaty: p. prezesa Marchlewskiego z Grudziądza na te-mat „Państwowo-twórcza rola kupiec-twa pomorskiego w odbudowie handlu polskiego”, p. Henryka Bruna z War-

szawy n. t. „Kupiectwo jako czynnik aktywizacji gospodarczej społeczeń-stwa”, p. dyr. Sikorskiego z Poznania n. t. „Zagadnienie oddłużeniowo-kredytowe w handlu”, p. dyr. Krupskiego z Gdyni n. t. „Organizacja importu i eksportu polskiego drogą morską”, dyr. Nacz. Rady p. E. Wencla z War-szawy n. t. „Rola organizacji w życiu dzisiejszego kupca”, p. syndyka Mer-dasa z Torunia n. t. „Znaczenie han-dlu w 700-letnim okresie m. Torunia”.

Po zamknięciu zjazdu odbędzie się o godz. 21 „czarna kawa” w „Dworze Artusa”.

Równocześnie z kongresem odby-wać się będzie ogólnopolski zjazd ku-piectwa papierniczego.

KRONIKA GOSPODARCZA

ODRACZANIE OPLAT STEMPLOWYCH

W celu umożliwienia płatnikom spla-cenia zaległości w opłatach stemplo-wych, podwyżkach stemplo-wych oraz dodatkach komunalnych do opłat stempl. minister-stwo skarbu okólnikiem Nr. 366735/33 upo-ważniło izby skarbowe do odraczenia i roz-kładania na raty wyżej wymienionych na-leżności, o ile pojedyncza opłata stemplo-wa nie przekracza kwoty 2 000 zł, a pod wyż-szą stemplowa 5 000 zł. Czas odroczenia nie może przekraczać jednego roku, licząc od dnia wydania decyzji o odroczeniu bez względu na ustawowy termin płatności tych należności.

Jeżeli chodzi o wnioski o odroczenie płatności opłat stemplo-wych, które jeszcze nie są płatne, odroczenie może być udzie-lone jedynie w wyjątkowych wypadkach po szczegółowym zbadaniu zabezpieczenia, ofiarowanego przez petenta po stwierdze-niu, że opłata nie może być w całości w terminie uiszczona, oraz wtedy, gdy do-jdzie do skutku transakcji, od której ma być uiszczona opłata stemplowa, jest szcze-gólnie korzystne z ogólnego gospodarczego punktu widzenia.

Tym samym okólnikiem zbv skarbowe zostały upoważnione do obniżania kar za

zwłokę do 1 proc. miesięcznie, odsetek ra-odroczenie do ½ proc. miesięcznie, a na-wet w razie istnienia okoliczności, zasłu-gujących na specjalne względy, do zupeł-nego zwalniania od tych odsetek.

Jeżeli płatnik prosi o odroczenie opłaty na przeciąg czasu dłuższego od jednego roku, to izba skarbowa tylko w tym wypadku przedstawia podanie do decyzji mini-sterstwa skarbu, jeżeli uważa, iż prośba zasługuje na uwzględnienie, w przeciwnym wypadku załatwia podanie odmow-nie, nie umieszczając na decyzji pouczenia o prawie wniesienia odwołania. (b)

PODATKI I OPLATY

(p) **Zakłady rzemieślnicze** fryzjerskie oraz inne zakłady (pracownie) rzemieślni-cze, których obrót podpada pod art. 5 p. 9 ustawy o podatku przemysłowym będą na zasadzie okólnika min. skarbu Nr. 20349/433 płaciły podatek od obrótu za rok 1932 w wysokości 1% proc. zaś za lata 1933 i nast. — 1 proc. pod warunkiem posiadania przez właściciela kart rzemieślni-czych. (b)

Ossendowski o bohaterze swej nowej powieści

Od redakcji: Antoni Ferdynand Ossendowski, znakomity autor „Lena” i licznych dzieł, tłumaczonych na wszystkie języki świata i rozpoznanych w milionowych nakładach, ukończył ostatnio nową powieść. Temat niezwykle i ciekawy: stosunki rosyjskie, które doprowadziły w rezultacie do rewolucji rosyjskiej. W dodatku postać głównego bohatera nie jest zmyślona, a zbrodnia jaka jest osrodkiem akcji, wydarzyła się naprawdę, acz w zmienionych warunkach. Ciekawie opowiada Ossendowski o swym bohaterze w przedmowie do nowego dzieła, jaką drukujemy poniżej. Druk tej niezwykle ciekawej powieści, której tytuł brzmi „Słoneczny Mit”, rozpoczyna obecnie doskonale, popularny tygodnik „Ilustracja Polska”.

Przed rozpoczęciem druku w „Ilustracji” mojej powieści „Słoneczny Mit” chciałbym uprzedzić łaskawych Czytelników o fakcie niemiernie dla mnie ważnym.

Powieść ta nie jest bynajmniej płodem wyobraźni pisarskiej. Jest ona wzięta z życia i do tego — z życia, które bardzo blisko, namacalnie niemal otarło się o autora.

Bohaterowie moi, przybrani w inne szaty, zamaskowani dekoracjami, dozwolnie w tym celu stworzonymi, chociaż wziętymi z innego, dobrze też znanego autorowi środowiska, byli niegdyś przed trzydziestu paru laty jego osobistymi znajomymi i kolegami.

Przeżycia ich, doprowadzające tych ludzi do tajemniczej, chociaż psychologicznie możliwej, a może nawet nieodwrotnej tragedji, toczyły się przed oczami autora.

„Słoneczny Mit” staje się przeto niejako dokumentem ludzkim, świadectwem zawilich, nieoczekiwanych i nieprzewidywanych w skutkach konsekwencji namiętności, walki sprzecznych ideałów i odrębnych charakterów.

Powieść ta urywa się w momencie, gdy główny bohater jej zmuszony jest rozpocząć nowe i zapewne męczeńskie życie. Stawia ona Czytelnika przed zagadką: czy bohater zginął pod brzemieniem minionych przeżyć, czy też znalazł w sobie dość sił moralnych, aby zwalczyć zabójcze wspomnienia młodości i zbudować sobie jaki-taki gmach nowego życia?

Nie wiem, czy powrócę kiedyś do tego tematu. Nie wiem, bo zakres i plan moich prac literackich wciąż jeszcze sięga daleko, a życie ludzkie krótkie jest i krucho... Chciałbym więc teraz już dać odpowiedź Czytelnikom, którzy po przeczytaniu mego „Słonecznego Mitu” mieli na ustach pytanie, dotyczące dalszych losów bohaterów powieści.

Pytania zupełnie słuszne i usprawiedliwione całą strukturą i psychologicznym nastawieniem tej powieści.

Pozwalam więc sobie powiadomić Czytelników, że mój bohater zmarł już w roku 1925. Mógłbym nazwać go nawet po imieniu, używając jego właściwego nazwiska. Nie czynię jednak te-

go w obawie, że żona i rodzina jego, która prawdopodobnie nie zna tego prawdziwego nazwiska swego męża i ojca, gdyż zmienił on je wchodząc w nowe życie, — domyśli się, o kim opowiadam w „Słonecznym Micie”; a to rzuciłoby cień na pamięć wzorowego męża i najlepszego ojca, jakim istotnie stał się w końcu bohater mojej powieści.

Po opisanym przeze mnie okresie jego życia, w lat dwadzieścia pięć później, przypadkowo spotkałem mego bohatera w Stanach Zjednoczonych, jako człowieka i obywatela wysoce szlachetnego i dobrze zasłużonego.

Prerażony tem, że mogę go poznać i zdemaskować, zamierzał pierwotnie zabić mnie, lecz pozbawiony tej możliwości, uczynił przede mną najbardziej szczerą spowiedź i rachunek sumienia, błagając, abym go nie gubił po długich latach niepoddającej się opisowi miłości i tragicznego wysiłku w dążeniu do uczciwego i moralnego życia.

Od dnia jego ciężkiej zbrodni upłynęły już wszelkie terminy ścigania go przez prawo karne; z otoczenia jego nikt nie miał mu nic do zarzucenia; mało tego — zasłużył on na powszechny szacunek, miłość, uznanie i podziw

dla zalet swego serca i charakteru. To skłoniło mnie, że wręcz zapytany, czy poznaję w nim dawnego zbrodniarza, bez wahania, z przekonywującą stanowczością odpowiedziałem, iż nigdy przedtem nie spotykałem tego człowieka.

Była to odpowiedź fałszywa, lecz kierowało mną głębokie przeświadczenie, jakiś nakaz wewnętrzny, iż nie mam prawa pchnąć mego bohatera na drogę nowych męczarni moralnych, na powtórny, potworny karę, którą

wyzaczyło mu żądne przedwiecznej sprawiedliwości sumienie człowieka.

Uczyliem źle, czy dobrze? Nie wiem. Uczyliem jednak to, co kazał mi instynkt moralny. Zresztą, powtarzam, bohater mój zeszedł już z tego świata.

Przesłuchał go i osądził Bóg. Ja zaś nie miałem odwagi być sędzią dla mego bohatera...

Nieszawa, „Ossendówka”, 1933 r.
F. ANTONI OSSENDOWSKI.

Szantaż intelektualny

Kiedy w skwarny dzień sierpnia wracałem z wakacji w natłoczonym do niemożliwości pociągu — nieoczekiwanym skojarzeniem myśli przypomniał mi się sierpień roku 1915. Asocjacja powstała na tle podobnej sytuacji. Był również sierpień, dzień upalny i duszny. Jechałem od strony Przemyśla do Krakowa. Przeładowanie pociągu było niesłychane. Ludzie stali w korytarzach, siedzieli na schodkach i dachach wagonu, jechali na buforach i, jak opowiadano, nawet na osiach. Czas okropny. Kto zetknął się z wojną w tych stronach, wie, że to było przedpiekło. Piekło leżało kilkadziesiąt kilometrów ku poł.-wschodowi, skąd właśnie szedł pociąg, a w nim zduszeni, pół-żywi ludzie uciekający na zachód.

Zdaje się, że stało się to na stacji w Bochni. Przyszło kilku żołnierzy z z bagnetami na karabinach i z sześciu wagonów wyrzuciło podróźnych. Wagony były potrzebne dla transportu wojska. Na peronie stacyjnym porzkładali się wyrzuceni na tobołkach w oczekiwaniu na niewiadome przeznaczenie. Zajechał jakiś pociąg z frontu;

żołnierzy przerzucano do opróżnionych wagonów. Zrobił się jeszcze większy zamęt, który przeszedł niebawem w tumult i krzyk! W pewnej chwili kłębowski koło wagonów rozwinęło się nieco i ujrzałem taki obraz:

Tuż przy torze stał młody Żyd w chalcie zbroczony krwią. W rękę trzymał kurczowo dwie skórki królicze, a cały ich rozrzucony pęk walał się u jego nóg. Żołnierze podbiegali, targali go za pejsy, kulakami walili po twarzy. Pamiętam, że patrząc na tę scenę, zło-rzeczyłem mojej bezsilności. Dziś wiem, że w scenie tej doszły do głosu dwie odmienne racje: Rozumiem rację tych żołnierzy, którzy jechali z jednego frontu na inny front, z jednej śmierci w drugą, z jednego krwawienia w inne, jeszcze straszniejsze. Kilkadziesiąt kilometrów zaledwie za frontem spotykają młodego Żyda, który najspokojniej w świecie handluje skórkami króliczymi, który korzystając z paniki kręci się w pasie przyfrontowym, spodziewając się, że tu wy-cygnani towar po tańszej cenie. Może się im jeszcze niedość prędko usunął z drogi. Mogę sobie jednak również wyobrazić i drugą rację: rację tego handlarza skór króliczych, który swój zmysł przystosowywania się do okoliczności posunął poza granicę absurdu. Zetknąwszy się z sobą te dwie racje w warunkach naładowanych takim potencjałem zdenerwowania musiały doprowadzić do wybuchu. Rozumiem to, ale i dziś jeszcze współczucie moje byłoby po stronie bitego.

Scena na dworcu w Bochni przypomina mi się, ilekroć razy myślę o zagadnieniu żydowskim. A wypływa ono obecnie coraz częściej. Wydaje mi się, że rozważenie wypadku, który opisałem, jest z wielu powodów pożyteczne i uświadamia rzeczy, pozostające zazwyczaj w bezładnej płataninie. Antysemityzm opatrują strony zainteresowane i cały obóz liberalny przy-miotnikami: „dziki”, „bestjalski”, „barbarzyński”. Zastanawiało mnie dlaczego nikt tego nonsensu nie prostuje, nie odkryje jego fałszu? I z drugiej strony, dlaczego każdy przejaw antysemityzmu za wszelką cenę pragnie strona przeciwna przedstawić jako wy-

SIOSTRA BIEDA

Siostra Bieda od wczesnego świtu resztkę chleba w szpiarni uprząta
I rozwiesza zwycięskie festony — pajęczynę skurzoną po kątach.
Głodnym dzieciom warzy ucztę wielką — wrzącą wodę z okruskami chleba,
I dogląda, czy jest wszystkim dosyć, czy też jeszcze więcej biedy trzeba.

Lodowemni, jak sopłe za oknem, skroń chorego pochwyli palcami,
Zbije flaszkę ostatnią z lekarstwem, myśli duszną gorączką omami.
Resztkę nafty rozleje na ziemię, zgasi młące na piecu ognisko
I rozruci nagle wyciem wiatru w pustej izbie martwe popielisko.

Będzie myśleć: Czy się więcej nie da sprzętów sprzedać znów na licytacji,
Wszystkie krzesła przepatrzy kulawe, nawet stolik nietrwały z akacji;
Zegar dłonią zatrzyma jak serce, w oknie szybę zlepioną odklei,
By się wsłuchać wśród nudy zimowej w groźny koncert grudniowej zawiei.

Potem ruszy — staruszka zgarbiona — opierając się o poręcz schodów,
Poprzez pustkę ulic uciszonych, przez bezdroża parków i ogrodów.
Jak godzinki matowonieszporne pieśń dyszkantem piskliwym zanuci
I wieczorem z dobrą przyjaciółką — z Siostrą Śmiercią do domu powróci.

Poznań.

WŁADYSŁAW DERKACZ.

Śpij, mój synku — śpij, mały mój kretynku...

Prostu nie mogę się poznać! Od tygodnia moja złośliwość zmieniła się w zachwyty, żółć w atrament biało-czerwony, moje urągania w bełkot ekstazy, a mój feljeton w biuro reklamowe — chodzę napuszony i dumny i kłaniam się każdej fotografii Ratajskiego! A to wszystko dzięki temu, że zwiadałem kilkakrotnie wystawę Zdrowia, Szcześćia i Pomyślności!

Poznań to salon reprezentacyjny całej Polski; jest mistrzem w aranżowaniu wystaw. Nie mówię już o Pewuce... lecz nawet te drobniejsze — to Europa! Jeszcze dziś mi ślinka idzie na samo wspomnienie wystawy gastronomicznej... Albo taka wystawa kwiatów! Przez nią uzyskał dyrektor Marciniak dożywotny odpust za wszystkie drzewa, które w Poznaniu ścina, ścina i ścinać będzie; szczęśliwy jestem, że mogę Marciniaka mieć w chwili, gdy to piszę, przed sobą na biurku i wachać go... A tak, bo wiem Związek Ogrodników w Czechosłowacji nadał nowej odmianie dalaż nazwę „Władysław Marciniak”. To nie mój kawał, lecz fakt — zasłużone odznaczenie naszego dzielnego Marciniaka.

Obecna wystawa, to właściwie mała Pewuka. Pole jej działalności jest tak szerokie, że prawie wszystko można tam podporządkować — zarówno sport i szcztokę do zębów, jak i „Zazdrość i medycynę” Choromańskiego, trójkat i koło, alkohol i walkę z alkoholem, maseczki gazowe i nagrobki... Szczególnie zainteresowały mnie maski gazowe; jest ich wielki wybór, od najskromniejszych do wydań lukusowych, — każdy gaz ma odpowiednią maskę; o sposobie użycia informuje specjalny katalog; gdy

się poczuje w powietrzu złowrogi zapach, trzeba wpięrow wywahać, jaki to gatunek, a następnie w katalogu wyszukać odpowiedni numer... Ostatecznie wszystko ma jakiś związek ze zdrowiem, nietylko choroba, lecz także i karykatury, moje feljetyony i „Różowa Kukułka” — bo wiadomo, że śmiech to zdrowie!

Wystawa jest imponująca i piękna, planowo skomponowana i rozmieszczona: w każdym pawilonie jakiś bufecik, bar, czy cukiernia. A postarano się także o powody do picia... Gdy człowiek obejrzy nieboszczyków, malowanych przez Taranczewskiego, lub głowę zmasakrowaną w pojedynku, gdy spojrzy w oczy śmierci rzucającej dyskiem (czyżby i ona była za życia ministrową?) — wówczas czuje potrzebę pokrzepienia się konjakiem — albo przynajmniej kawą w Cukierni Wystawowej; cukiernia ta jest zaciszna, artystyczna i poetycka. Artystyczna — gdyż mieści w sobie, obok innych cudów z marcepanu i czekolady, także paletę z cukru... Mimowoli nasuwa się pytanie, czy można wyrobić palety także ze soli; bo i sól miewa czasem bliską styczność z malarstwem: jedna z poznańskich wystaw obrazów mieści się obecnie w „wolnym składzie soli” — ani z soli, ani z roli, ale taka, że aż boli!... Także poezja jest reprezentowana w tej cukierni; na ścianach pełno słodkich i zachęcających do obżarstwa wierszy; na przykład:

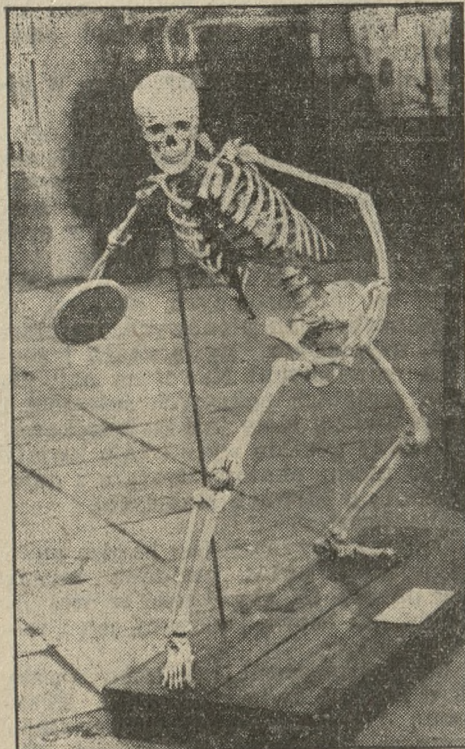
Zaden piekarz mąką ni drożdżami
Nie dorówna cukiernikom,
Którzy swymi wyrobami
Arcydzieła słodkiej sztuki tworzą:
Czekoladą, migdałami,
Masłem i jajami,
Owocami, orzechami
I różnymi smakami....

Czy to nie brzmi jak Artura Horwa-

tra poemat „o dyplomacji”? — Albo taki aforyzm wierszowany:

Pamiętaj: jedz ciastko po obiedzie,
A będziesz miał zdrowie niedźwiedzie!

Pokrzepiwszy się ciastkiem, człek
zdrow jak niedźwiedź rzuca się znów
w wir wystawy i ogląda ogórki, dzieci



w „weckach”, zbiory Latanowicza (tutaj ich właściciel osobiście jest „ciceronem”), kilometr motyli, — patrzy na szkielec ze słoniowej kości (to nasz stary znajomy z Zoologu — tak się bieda-

czysko zmieniło...) lub na Pragę Czeską przez olbrzymie okno. Występ gościny Czechosłowacji na naszej wystawie szczególnie jest udany i polecenia godny nietylko publiczności, lecz także wystawcom; jest wzorowy pod każdym względem; suche wykresy i statystyki podano w formie zajmującej, urozmaicając je fotografiami o wysokim poziomie i stworzono przy ekonomji środków całość estetyczną i barwną.

Zwiedzałem wszystkie stoiska po kilka razy; tylko w jednym nie byłem: tam, gdzie wre walka z alkoholem... Bałem się, że w tej walce przegram. Zresztą, powinno się przy stoisku propagandy antyalkoholowej rozdáwać widokówek z fotografiami watróbki alkoholików; napewno znaleźlibyśmy wielu znajomych, do których wartyby wysłać skreślone na takich pocztówkach „miłe pozdrowienia z Wystawy”...

Czuje, że Czytelnik zaczyna niecierpliwie się: kiedyż wreszcie mowa będzie o tytułowej kołysance? Już!

Na wystawie oglądać można urządzenie dwóch pokoi — jeden urządzony „kulturalnie”, drugi „niekulturalnie”. Jest to eksponat nader pouczający. Otóż w pokoju „niekulturalnym” na przykład kwitną pelargonje, w „kulturalnym” zaś astry i solidago. Pobieglem „w te pędy” do domu i powyrzucałem z pokoju wszystkie pelargonje, a o solidago napisałem czterowiersz i umieściłem go przed tygodniem w „Kurjerze”.

— Dalej: w pokoju zakazanym stoja buty pod łóżkiem; u mnie, przynajmniej ze wstydem, do tej chwili stały także tamże — postawiłem je teraz na stole... W pokoju wzorowym natomiast otwartą książką leżała na maszynie do szycia; natychmiast kazałem sobie do swego mieszkania wstawić taką maszynę i obładowałem ją książkami. Gorzej było

raz barbarzyństwa, wandalizmu i część, co stoi w sprzeczności z uczuciami humanitarnymi.

Okazuje się, że wielu czynników, a przede wszystkim samym Żydom zależy na niedopuszczeniu do analizy pojęcia antysemityzmu. Temu konglomeratowi pojęciowemu, który się dziś pod dźwiękiem tego słowa ustalił na giełdzie frazeologii programowej, umiejętna propaganda usiłuje nadać zabarwienie niesympatyczne. Sferom żydowskim zależy, aby to zabarwienie trwało jak najdłużej i aby pogłębiało się jak najbardziej. Oto ich marzenie: treść tego słowa obciążyć wszelkimi potwornościami — pogromem, nożem i kastetem. Najlepiej, żeby mówiąc „antysemityzm” — rozumiało się „morderca”.

W podrzymywaniu takiego stanu rzeczy — upatruję szantaż. Słuszność tego twierdzenia wypróbowałam na sobie. W scenie na dworcu bocheńskim byłem bezspornie po stronie bitego, jeśli idzie o samą stronę gwałtu, a mimo to jestem zdecydowanym antysemity i jak najbardziej radykalnym przeciwnikiem opanowywania życia przez żydostwo. Trzeba zrozumieć, że te dwie rzeczy są najzupełniej różne. Wyjaśnić to trzeba tem silniej, że proces oczyszczania życia polskiego z okupacji myśli i wpływów żydowskich coraz bardziej dojrzewa.

W istocie okupacja ta jest coraz szersza i przetrzuca się na coraz nowe tereny. W ostatnim numerze „Przeglądu Powszechnego Współczesnego” jeden z polityków polskich, pisarz raczej przychylnie usposobiony do żydostwa, pisze w artykule pt. „Antysemityzm niemiecki w perspektywie międzynarodowej”:

„Udział Żydów w handlu Prus (1925) wyrażał się mniej więcej cyfrą trzykrotnie wyższą niż proporcjonalny udział w tym zawodzie ludności chrześcijańskiej, podczas gdy w Polsce (1921) ilość Żydów utrzymujących się z handlu przerosła sześciokrotnie, a na Węgrzech (1926) zgórą siedmiokrotnie ilość chrześcijańskich handlowców, w byłej Galicji zaś Żydzi opanowali handel w 80%”.

A dalej:

„I tak np. we Włoszech Żydzi osiągnęli już w 1901 r. 15% placówek w dziedzinie wolnych zawodów, a w Polsce (1921) i na Węgrzech (1920) dwukrotnie byli w tych zawodach liczniejsi od nie-żydów...”

Cytaty te i cyfry są ciekawe, choć w zasadzie i bez nich wiedzieliśmy, że handel i wolne zawody są opanowane u nas przez Żydów. Ale to jeszcze nie wszystko.

Od kilku lat jeżdżą na wakacje na Hel. Jeszcze w zeszłym roku element żydowski wśród kuracjuszy był minimalny. Prawie go nie było. Dopiero w tym roku odrazu napłynęła olbrzymia fala Żydów. Obserwowałem, jak się zmienili pod ich wpływem charakter środowiska. Było to małe laboratorium doświadczalne. Trudno opisywać w szczególności wszystkie zmiany, może kiedyś będzie na to czas i miejsce. W sumie wszakże wszystkie te przemiany stworzyły w przeciągu jednego roku to, co wnosi ze sobą psychika żydowska ilekroć wchodzi w zwarte środowisko — obcość w sensie ujemnym. Na dnie każdego antysemityzmu leży — poczucie obcości do pierwiastka żydowskiego i dodam jeszcze — i jego nieprzystosowalności. Wiadomo jest zgóry, że przyjmując kapitał wartości życiowych, wnoszony przez Żydów, będzie się musiało rezygnować z wartości swoich.

Antysemityzm jest więc obroną. Patrząc na to pojęcie i jego treść bez uprzedzeń, nie można mu nie przyznać pełnej racji.

Przeciwstawiając się wszelkiemu antysemityzmowi, wynoszą Żydzi ideał międzynarodowości, jako ideał najbardziej humanitarny. Wierzę, że im to najbardziej dogadza, ale jest to idea, poza wszystkim innym, najzupełniej utopijska. Jeden z najwybitniejszych teoretyków ideologii liberalnej, internacjonal pur sang Russell w ostatniej swej książce stwierdza, że chociaż w idealnym ustroju świata nie będzie

granic politycznych i celnych, dla ustrzeżenia ludzkości od chaosu będą istniały rozmaite grupy społeczne o dążnościach dośrodkowych, grupy etnograficzne, narodowe. W pewnym sensie można więc Russella nazwać nacjonalistą. Ale i bez niego wiadomo, że jakkolwiek obróciłyby się losy świata, muszą istnieć i będą istniały odrębności narodowe. Tworzyć je będą nie tylko słupy graniczne, ale przede wszystkim siły dośrodkowe: kultura — język, twórczość artystyczna, obyczaj, religia. I trzeba raz dobrze to wyjaśnić: odrębność narodowa, program narodowy to nie jest jednoznaczne z koniecznością bezustannych wojen, jak to nam trąbią bezustannie, ale że w dziewięciu dziesiątych treści tych pojęć to przede wszystkim dziedzina spraw kulturalnych.

Jest rzeczą zrozumiałą i nieuchronną (zadna dylektyka na to poradzić nie może), że jedności narodowe będą broniły swej jedności przed każdym obcem wtargnięciem. A że przede wszystkim Żydzi wnoszą tę obcość — bronią się one przeciwko Żydom. Pojęciu antysemityzmu nadaje się treść, która do niego nie należy: wszystkie akcesoria gwałtu. Trzeba to sprostować — co innego jest gwałt, przemoc i terror, a co innego obrona przed obcą okupacją. Okupacja w życie duchowe Polski sięga coraz dalej, rozumie się przeto, że obrona będzie coraz energiczniejsza i bardziej stanowcza.

JÓZEF KISIELEWSKI.

W NOTATNIKU

Nowe pismo literacko-społeczne. Od dwóch miesięcy w sferach literackich mówi się o powstaniu nowego pisma, które ma być poświęcone literaturze, krytyce literackiej i sprawom społecznym. Pismo ma wychodzić z inicjatywy czynników rządowych. Redaktorem ma być Tadeusz Święcicki, urzędnik Rady Ministrów (dawny redaktor „Przeglądu Porannego” w Poznaniu) oraz Leon Pomirowski, fundusze dawać ma Fundusz Kultury Narodowej. W składzie redakcyjnym dziwi obecność obydwóch redaktorów: jak można pogodzić dwie ważne funkcje referenta prasowego R. Min. i redagowanie wielkiego (bo nowe pismo ma być koniecznie „wielkie”) pisma literackiego, a po drugie jak pogodzić udział w redakcji Pomirowskiego, Żyda, ze znanym antysemityzmem St. Michalskiego, który z ramienia Funduszu będzie pismo subwencjonował?

Pismo nosić będzie tytuł „Pion” i ukazać się 1 października. Współpracownikami regionalnymi mają być J. E. Skiński w Poznaniu i L. Chwiśkie w Łwowie. Powstanie pisma stoi w związku z tendencją opanowania przez rząd również i życia literackiego.

Życie literackie Poznania. Naogół nie-

postrzeżenie przeszła dla szerszego ogółu burza, jaka rozpetła się wśród literatów poznańskich bezpośrednio przed wakacjami w związku z zamiarem wstąpienia do Związku Zawodowego Literatów Wielkopolskich „Klubu Literackiego”, grupującego młodzież. Obecnie sprawa ta nabiera znowu aktualności wobec mającego odbyć się zebrania wspomnianego Związku. Szersze warstwy społeczeństwa mają interes w śledzeniu przemian w stowarzyszeniach literackich Poznania, które to przemiany może wreszcie doprowadzą do ożywienia ruchu literackiego w naszym mieście.

Jubileusz „Epoki”. Od trzech lat wychodzi pod redakcją Józefa Wasowskiego tygodnik pt. „Epoka”; (ostatnio wydało pismo swój 50-ty numer, stąd jubileusz). P. Wasowski jest Żydem i — oczywiście — zagorzałym „humanitarnym”. Łącznie ze swym pismem stoi na froncie walki podejmowanej przez myśl „humanitarną” przeciwko najbardziej podstawowym składnikom polskiej kultury. Na froncie tym „Epoka” podaje ton najradzykalniejszy i najbardziej zaczepny. Jest znamienne, że pomimo to pismo nie znajduje niemal żadnego rezonansu.

Wieczne pochodnie

Do skarbów przyrodzonych naszej planety należą także źródła gazów ziemnych, napotykanie szczególnie często na terenach olejów ziemnych, jak np. Północna Ameryka, Kanada, Baku, które w naszej erze techniki szczególniejsze posiadają znaczenie. Wydobytą z ziemi gaz naturalny zawiera przede wszystkim metan i używany bywa przede wszystkim do ogrzewania, a po odpowiednim przygotowaniu, także do oświetlania. Niektóre źródła amerykańskie zawierają także gaz hel, który nadaje się szczególnie do napełniania balonów, ponieważ się nie pali.

Takie źródła gazowe mogą łatwo ulec pożarom, już to z powodu uderzenia piorunu, już też z innych przyczyn i palą się następnie lat dziesiątki i setki. Już w starożytności znane były takie „Ognie święte”. Także opowieść o Prometeuszu, który skradł bogom ogień dla ludzi, ma początek swój prawdopodobnie w takim ogniu. Nie jest zapewne przypadkiem że Prometeusz za karę przykuty został do gór Kaukazu, który właśnie obfituje w palące się gazy ziemne.

I tak wybuchy w roku 1827 potężnym płomieniem źródła gazu na półwyspie Apseron w pobliżu Baku, następnie w roku 1844 i 1849 pod Qudlidagh i Nahalath. Słup płomienny pod Lok Botan w pobliżu Baku osiągnął w roku 1887 wysokość 600 metrów.

Sławna była także w starożytności studnia ogniowa pod miastem chińskim Kiungtzen, która paliła się 1100 lat bez przerwy i w 13 wieku nagle zagasła. Inny ogień ziemny, o którym wzmianka zachodzi już u Homera, znajduje się w południowo-zachodniej części Azji Mniejszej w pobliżu wybrzeża zatoki Adakia. Pali się ono dzisiaj z tą samą siłą, co przed 3000 lat. Ogień ten w ciągu wieków panowania królewskiego poszedł w zupełne zapomnienie, aż go wreszcie w roku 1811 odkrył na nowo admirał francuski Beaufort. W zagłębiu Saary w Niemczech pali się od 100 lat pod miejscowością St. Ingbert niewielki wprawdzie ogień ziemny, który jednakże opierał się dotąd wszelkim próbom gaszenia. Podobnie ma się sprawa z niektórymi ogniami ziemnymi na północno-amerykańskich terenach naftowych. W Kentucky pali się taki ogień od roku 1873, a w Pensylwanii od 1884. W maju 1929 roku w zagłębiu naftowym pod Moreni w pobliżu Bukaresty (Rumunia) zapaliło się źródło ziemne i pali się dotąd bez przerwy potężnym płomieniem 30 m wysokim.

W i P.

Sekta „niegolaących się”

W Waldenburg (Niemcy) powstała sekta dążąca do państwa Bożego, która odprawia podczas swych zebrań obrzędy spirytystyczne. Zśród przepisów, obowiązujących członków tej sekty, wyróżnia się swą oryginalnością zakaz używania brytywu i golienia zarostu. Ponieważ sekta jednala sobie coraz więcej zwolenników wśród ludności miejscowej, przeto z nakażem władz została rozwiązana.

z jednym meblem. Mianowicie w pokoju „kulturalnym” stoi kółeczko dziecięce ze srogim napisem, że dzieci, które się buja w kołysce, wyrosną na kretynów ze słabymi żołądkami! Trudno — nie mogę cofnąć się o trzydzieści lat, by ten błąd naprawić — bo i mnie, o zgrozo! kołysano... Nie czuję wprawdzie, by to ujemnie wpłynęło na mój mózg i trawienie — lecz napewno znajduje się tacy, którzy twierdzić będą, że właśnie ja jestem chodzącym dowodem..., że mnie powinno się obok tego kółeczka postawić i zaopatrzyć w tablicę z napisem: „Tak wygląda po trzydziestu latach dziecko bujane...”

Przepraszam! Na szczęście nie jestem sam. Wiemy bowiem z historii sztuki i literatury, oraz historii powszechnej, że z kołyski powychodziło dużo wybitnych ludzi. To zawsze tak bywa. Przed wojną nikomu nie śniło się, chorować na grype; aż ją lekarze odkryli i odtąd grypa stała się powszechnie znana, używana i modna. Teraz nagle odkryli szkodliwość kołysanek; a może także szkodliwym jest dla pianistów granie „berceuse” Szopena? A jednak, pocieszmy się: kołysano Eurypidesa i Juliusza Cezara — i Napoleona i Goetho i Krasińskiego — Marję Kopnicką i Gretę Garbó — Carpentiera i Heljasza — a mam nadzieję, że i Ty, drogi Czytelniku, podlegałeś bujaniu w kołysce — więc dzisiaj już nieczuły jesteś na moje bujanie...

ARTUT MARJA SWINARSKI.

Korespondencja

P. dr. Bożena St. Serdecznie dziękuję za ciekawe listy. Pani nawet nie przypuszcza, jak dalece Pani zazdrościła: do Pani „Roku Obrzędowego na Pomorzu” przedmową napisał sam Stanisław Poniatowski! A ja oddałam marzę o tem, by moje książki wstępem opatrzył taki Jan Sobieski albo Zygmunt August.

„Czekoladowej Dyrektorowej”: Dzięki za paczkę „śmietankowej z orzechami”! A zawsze twierdziłem, że „Goplana” to solidna firma. Gdy zapas się skończy, dam znów znać w sposób dyskretny...

Z naszej przyrody

Nieco o „kwiatkach z gór” — W Poznaniu kwitną w ogrodzie botanicznym w parku Wilsona — Potrzeba ochrony tych dekoracji górskich — Storzycyki i lilje górskie — Goryczki i skalnice. Szarotka, krokusy

Wszakże o „kwiatkach z gór” śpiewa Jontek swej Halce, że jej zawsze przynosił najwonnejszych i najpiękniejszych. Uważa ten podarek za równy co do ceny z nanizaniem na sznur korallikami, które kupił na odpuszczenie...

Jak wiadomo, ani kwiaty, ani koralliki nie zdołały mu zjeść serca dziewczyny...

Jakież to były kwiaty, które w górach dla niej zbierał?

Mamy je te same w naszym ogrodzie botanicznym i w parku Wilsona.

Można tam zapoznać się z nimi. Widocznie autor libreta musiał znać urodę flory górskiej, kiedy jej w swej ślicznej arji zrobił taką reklamę.

Dzisiaj rosną te same co wówczas, rosną na niedostępnych skałach, w szczelinach ścian pionowych, na piargach, usypiskach, na łączkach i zboczach trawiastych! Nawet na najwyższych szczytach pokrytych śniegiem i lodem kwitną złote jaskry lodnikowe!

Rośliny górskie wytwarzają kwiaty bardzo nieraz okazałe, dyszące z daleka wonią o barwach lśniących.

Dlaczego?

Otóż na wyżynach jest bardzo mało zapyłających kwiat owadów; muszą więc dbać o to, aby wpaść w oczy owadom tak barwą jaskrawą, jak i wonią upajającą.

Najpiękniejszymi, tak samo zresztą jak u nas, są kwiaty liljowate. Przypyszna dyszące wonią, olniewające barwą są złotogłowy. Złotogłowy dochodzą w górach do wysokości 60 centymetrów. Rosną w mniej cieniastych lasach, ich główki kwiatne zwisają wzdłużnie ku ziemi. Kwitną w czerwcu, lub w lipcu. Ich kwiat składa się z sześciu ślicznie na różowo zabarwionych listków kwiatnych, które rozwi-

jając się, wyginają się dumnie ku górze. Na listkach znajdują się rynienki, które mi sączą krople nektaru miodnego. Górny słupek okolony orszakiem wystających daleko pylników, jakby barwnymi pióropuszcami. Kwiaty mogą być zapylane także przez motyle nocne, jak ślicznym zmierzchnikiem znanym i u nas.

Won złotogłowa wydziela się silnie wieczorem i w nocy, aby go poczuły nocne motyle. Niektóre zwisają przed kwiatem w powietrzu szybkoim ruchem skrzydeł.

Botanicy domagają się, aby ta roślina podlegała najściślejszej ochronie. Dzisiejszy Jontek nie mógłby ich przynosić uwielbionej dziewczynie! Wogóle dziś już nie wolno zrywać kwiatów w takiej ilości, aby z nich można ułożyć wianek.

Storzycyki, cieszące się sławą światową, są w górach reprezentowane dość licznie. Przedewszystkiem zwraca naszą uwagę ciemnogłów, oznaczający się nie tylko urodziwą główką kwiatną, lecz także silnym odurzającym zapachem wanilii. Zabawienie kwiatu jest ciemno-purpurowe. Jest on przepyszna dekoracją łąk górskich i spotkać go można jeszcze na wysokości 600 metrów. Kwitnie jak złotogłów w czerwcu i lipcu.

Mamy też w górach inny storczyk, obuwik, rosnący też na nizinie. Kwiatki są purpurowo-brunatne, a jeden listek kwiatny przypomina kształtem trzewiczek damski. Tępnio go tak, iż teraz w górach jest bardzo rzadki.

Ozdobą skał i zboczy pokrytych trawą jest goździk górski o barwie purpurowej.

Mamy tu jaskry i zawilce oraz powojnik, pnący się po skałach. Zaciekawi nas, idących w górach, krzak kwitnący biało-żółto, jest to goryczka żółta.

Licznie reprezentowane są kwiaty, wyjątknie górskie, jak skalnice (rodzaj saxifragów). Seledynowo - białe są kwiatki owych skalnic, tworzące twarzą darninę.

Ozdobą gór wspaniałą jest róża gór-ska o kwiatach purpurowych dochodząca do jednego metra wysokości. Flora górska jest bardzo bogatą, rosną tu prawie wszystkie zioła nizinne, często wszakże mają wygląd taki, że je z trudnością jako nasze znajome poznamy. Pierwiosnki dochodzą tu zaledwie do 3 cm wysokości. Rosną przeważnie na granitowych skałach, zato duże mają kwiaty gwiazdkowe o zabarwieniu fioletowym. Nieco większy jest pierwiosnek lyszczał o wysokości 25 cm; wspaniało to złotożółty kwiat o nieącym zapachu, pospolity na skałach wapiennych. Do rodziny pierwiosnków należy także naradka lodowa, która korzeniem czepia się doskonale skał a kwiatki ma drobne bladobiałe. Pokrewny jej jaśnieńek zjawia się wczesną wiosną obok topniejących śniegów, łodygę ma zakończoną trzema kwiatami dzwoneczkowatymi barwy fioletkowej.

Jednym z najwonnejszych kwiatów jest górski kopalnik złocisto-żółty, wyrastający do wysokości 60 cm. Na miejscach wilgotnych rośnie kwiat o nazwie poetycznej miłosna, mający koronę kwiatną albo bladobiałą albo białą. Zachwyca już swoim kształtem i główką nieco pochyloną.

Tak, poularna, znana szarotka jest małym kwiatkiem, ale o łodydze trzymającej się prosto. Dokoła kwiatka listki górne złożone w kształcie gwiazdki, skutkiem czego kwiat wydaje się większym. Kwitnie jeszcze we wrześniu, a więc bawiący w tatrach mogą go jeszcze podziwiać. Szarotka wytrzymała jest na chłody, bo pokryta całą gęstym włoskami szaremi, które grzeją ją — jak pocielocowe futerko.

Najwcześniej rozkwitającymi kwiatami górskimi są szafrany wiosenne (krokusy) rozwijające się już w marcu przy topniejącym śniegu. Kwiaty ich ślicznie mają białe, lub fioletkowe zabarwienie. Zjawiają się na polach i pastwiskach bardzo licznie. EREL.

W kraju i w świecie

Co porabia pakt czterech?

Co porabia pakt czterech? Jeszcze nie powrócił z letniego legowiska na boisko międzynarodowe? Czekają na swą chwilę?

Parafowany 7-go czerwca r. b., podpisany 15-go lipca r. b., nie wszedł jeszcze w życie, bo ma być przedmiotem ratyfikowany. Nie jest jeszcze, jak to mówią, w stodole. Ale to nie znaczy, by był już w rupieciarni. Ponieważ zaś jest podpisany, mówi się o nim pospolicie tak, jakby już istniał i działał.

Cień jego przemknął się przez pobyt p. ministra spraw zagranicznych Becka w Paryżu 20-go i 21-go b. m., netylko w licznych wzmiankach dzienników, ale nawet w półurzędowym dodatku Agencji Havasa do komunikatu urzędowego, w którym to dodatku znalazły się zdania:

„Polska nie ukrywała pewnych obaw w czasie podpisywania paktu czterech. Rozmowy dzisiejsze oraz serdeczne i uroczyste przyjęcie ministra Becka stancją świetny dowód, że nic już nie pozostało z przejściowych trudności...”

Główne pismo obozu rządzącego u nas uważało za właściwe, nie bez słuszności, do doniesienia paryskiego o tem objaśnieniu półurzędowym dodać ze swej strony (Gazeta Polska nr. 261):

„W związku z komentarzem Agencji Havasa, a ściślej biorąc w związku z jego uwagami, dopełniającymi treść komunikatu oficjalnego, zauważyć musimy, aby uniknąć nieporozumień, że nie należy oczekiwać jakiegokolwiek zmiany w dotychczasowym stosunku Polski do paktu czterech.”

Więc licho nie śpi, a co najwyżej śpi, ale nie czuje.

Z Paryża zaś jednocześnie kierownik Agencji Iskra, przyjęty przez p. min. spr. zagr. Paul Boncoura 21-go b. m., donosi na podstawie tej rozmowy:

„Mimo zasadniczej różnicy zdań, istniejącej i nadal na temat paktu czterech pomiędzy polską opinią publiczną a stanowiskiem Francji, francuskie koła miarodajne chciałyby i nadal podkreślać swe lojalne stanowisko wobec interesów polskich także w pakcie czterech. Według interpretacji bowiem francuskiej, dokument ten jest rzekomo tylko paktem regionalnym czterech państw, położonych na zachodzie Europy i nie posiada podobno większego znaczenia międzynarodowego.”

Czyż warto było zawierać, z takim hukim, taki sobie układzik miejscowy bez większego znaczenia?

P. Henry de Jouvenel, od stycznia do lipca r. b. ambasador Francji w Rzymie, a zarazem współtwórca i jeden z rzadkich we Francji zwolenników paktu czterech, wygłosił 17-go b. m. w Figeac, na tamtejszym zjeździe okręgowym b. uczestników wojny, mowę bardzo ciepło wychwalającą pakt czterech, twierdząc m. in.:

„Przez pakt czterech wielkie państwa podpisujące go przywróciły życie artykułowi 16-mu paktu Ligi Narodów i wyraźnie zobowiązały się do stosowania karnych kroków przeciw jakiegokolwiek napastnikowi, godzącemu w niepodległość jakiegokolwiek państwa europejskiego, na wschodzie, jak na zachodzie, na południu, jak na północy Europy. Przez to zaś

wszyscy nasi sojusznicy otrzymali nowe zabezpieczenia. Bo rzeczą istotnie ważną jest nie to, by nie otwierała się rozprawa o rewizji, zawsze możliwa, skoro zasada jej jest w traktacie, ale aby rewizja nie mogła w żadnym razie odbywać się siłą.”

Pogląd ten nie jest słuszny. Czterej uczestnicy paktu czterech nie zobowiązali się, niestety, do niczego nowego ani w zakresie bezpieczeństwa, ani w zakresie wystąpienia przeciw napastnikowi (gdyby było jakieś nowe zobowiązanie w tym kierunku, nie byłoby paktu czterech, bo nie podpisałyby go Anglija, nie mówiąc już o Niemczech i Włoszech), a jedynie nadali sami sobie, jako czterem, jakieś szczególne prawa opiekowania się wszystkim i niczem. To zaś jest jątżzące.

Bardzo zajmująca była w tym względzie wzmianka o pakcie czterech w oświadczeniach ministra spr. zagr. Rzeszy p. von Neuratha z 16-go b. m. wobec dziennikarzy zagranicznych w Berlinie:

„Niemcy podpisały pakt czterech, ale samo przez się wydaje się zrozumiałe, że celem paktu nie może być pogwałcenie jednego uczestnika przez innych, ale tylko porozumienie między równouprawnionymi uczestnikami.”

P. von Neurath mówił to w przeddzień narad rozbrojeniowych, rozpoczętych 18-go b. m., a mających doprowadzić do porozumienia naprzód Anglii, Francji i Włoch, a następnie zwrócenia się do Niemiec. I oto minister spraw zagranicznych Rzeszy wola, zgodnie ze stałym hasłem niemieckim powojennym: równouprawnienie wszystkich uczestników paktu czterech! Przedewszystkiem jednak, jeśli równouprawnienie, to dlaczegoż pakt czterech tylko, a nie wszystkich?

STANISŁAW STROŃSKI.

Tempo i poziom

Pracują motory aut. Warczy śmigło samolotu. Sruba transatlantyckiego parowca pruje fale. Auto pędzi z szybkością dwustu kilometrów na godzinę. Samolot z Paryża do Nowego Jorku leci 36 godzin. Statek z Hawru płynię do Ameryki cztery doby. Tempo, tempo — jeszcze prędzej! Podmorski kabel telefoniczny. Radio niesie elektryczną iskrę w eterze. Byle prędzej, byle szybciej!

W Genewie obraduje Liga Narodów. W Chinach wybuchło trzęsienie ziemi. Na Kubie rewolucja. W Londynie popełniono sensacyjne zabójstwo. Pod Melbourne wykołcił się pociąg. Na giełdzie paryskiej zwyżkują zagraniczne waluty. Mussolini wygłosił wielką mowę.

Każdy z nas interesuje się wszystkimi wypadkami na świecie. Chcemy mieć najświeższe wiadomości o ruchu hitlerowskim w Berlinie, o napadzie bandytów w Chicago, o zmianie rządu w Boliwii. Dokładny opis uroczystości jubileuszowych w Wiedniu lubi przeczytać przy śniadaniu, a po obiedzie radby dowiedzieć się o przebiegu procesu londyńskiego, czy o ruchu narodowym w Indiach.

Na falach eteru, po drutach tele-



Stroje, klejnoty, bogactwa
bledna

wobec świeżej cery i pięknego ciała

Artyści i poeci współzawodniczyli z sobą zawsze w opiewaniu zalet, któreimi los obdarza kobiety. Darem takim jest w pierwszym rzędzie świeża, młodzieńcza cera, którą osiąga się tylko i zachowuje przez regularne używanie mydła Palmolive.

Do wyrobu mydła Palmolive służą słynne olejki owoców oliwnych, palm i orzechów kokosowych. Obfita jego piana usuwa łagodnie wszelkie nieczystości i ożywia obieg krwi, nadając twarzy aksamitną miękkość i giętkość młodości.

Niech Pani używa mydła Palmolive netylko do twarzy, lecz także do pielęgnowania całego ciała, a zdziwi się Pani, jak prędko skóra Jej stanie się delikatna i aksamitna. *Colgate-Palmolive, Sp. z o. o.*

Kawałek 90 groszy

Wyrób Polski

graficznych, samolotami i pośpieszonymi pociągami płyną ze wszystkich stron świata wiadomości o życiu na wszystkich kontynentach. Ale wiadomości, ale opisy streszczone w suchych słowach, to jeszcze mało. Czytelnik chce netylko słyszeć, — radby również widzieć opisywane zdarzenia i wypadki.

Technika, w której rozwoju każdy dzień niemal przynosi coś nowego, nie może zostać obojętną na te wymagania. Od czegoż jest fotografia? Przed kilkunastu jeszcze laty zadawała się utrwaleniem pięknie wypożyczonych ludzkich podobizn, malowniczych „grup”, martwych „pejzaży”. Dziś osiągnęła już niezwykle możliwości. Fotografie nocne, — zdjęcia migawkowe, utrwalające najbardziej błyskawiczne ruchy, — zdjęcia, przesłane drogą radiową, to wszystko jest na usługach czytelnika gazety. Doprowadzona do doskonałości, sprawność drukarni, pozwala na szybkie reprodukcje zdjęć w piśmie.

Ale netylko szybkie tempo jest hasłem dbającego o swych czytelników pisma. Staranne, do granic sztuczności

doprowadzone wykonanie, zaspakaja netylko wymagania aktualności, ale też wybredne poczucie estetyczne.

Bez fałszywego wstydu, przeciwnie z szczerą dumą stwierdzamy, że uczyniliśmy wszystko, i to wszystko o własnych siłach, aby Czytelnicy nasi mogli znaleźć zaspokojenie wszelkich swych wymagań, dzięki szybkiej obsłudze informacyjnej piśmie we wszystkich zakresach, estetycznej szacie graficznej i bogatemu naszemu działowi ilustracyjnemu. Pośpiech, z jakim pojawiają się u nas aktualne fotografie, jest maksymalny; poziom artystyczny wykonania rycin jest najwyższy, jaki wogóle w tej dziedzinie istnieje w światowej technice drukarskiej, że przypomnimy np. zdjęcia „Poznań w nocy” i fotografie sportowe z ostatniej niedzieli oraz że wskażemy na ilustracje w niniejszym numerze.

A jednak spełniamy tylko swój obowiązek, bo Czytelnik dzisiejszy ma prawo wymagać od swej gazety takiej sprawności.



Zasłużona siostra przełożona ze zgrupowania Córek św. Elżbiety w Poznaniu, Konstancja Puzynianka, obchodziła ostatnio złoty jubileusz powołania zakonnego. W uroczystości wzięło udział liczne grono osób, chcących uczcić wielkie zasługi tej cichej zakonnicy - patriotki. Na zdjęciu jubilatka w otoczeniu działwy z ochronki języckiej.

W pałacu targowym zwraca uwagę pawilon „Opieki Polskiej nad Rodakami na Obczyźnie”. Zdjęcie przedstawia fragment niezwykle interesującego stoiska, z portretem dostojnego protektora „Opieki” J. Ern. ks. kardynała Prymasa. (Fotoekspres — Poznań).



RUCH KOBIECY

pod redakcją: dr. Bożeny Stelmachowskiej.

Ruch w wychowaniu przedszkolnym

Uwaga powszechna, zwrócona na dziecko, zwłaszcza w okresie najmłodszych, jest jedną ze znamiennych cech naszej epoki.

Przez długie wieki rządziło się wychowanie tego okresu prawidłami, uświęconymi tradycją. Dyktowała je miłość macierzyńska, obyczaj domowy, instynkt rodzicielski. Przypadkiem zwracali uwagę na tę epokę życia pedagogowie, myśliciele lub pisarze pedagogiczni. Mówimy „przypadkiem”, gdyż spieszyło im się zwykle do okresów późniejszych, gdy z dziecka wyrastało pachole a z pacholęcia dojrzewało młodzieniec, mąż i obywatel.

Z epoki wychowania instynktowego i odruchowego, przez świadomsze już, ale jeszcze przypadkowe stawianie drogowskazów dla wychowania pierwiastkowego, zabraliśmy się w ostatniej dobie do cierpliwych i metodycznych dociekań, w których wiedza o dziecku wznosi się do godności nauki.

Naukowe podstawy w wychowaniu

W zainteresowaniu się tem polem wiedzy jak i w jego uprawie niepoślednie miejsce przypadło Poznaniowi. Na uniwersytecie utworzono osobną katedrę dla wychowania przedszkolnego. Księgarnia św. Wojciecha wydaje od lat dziesięciu „Bibliotekę Wychowania Przedszkolnego”, której jedenasty tomik ukazał się w roku bieżącym. Czternaście lat temu, zaraz po wypędzeniu Niemców, założył ks. prałat Leon Rankowski „Koło Kierowniczek Ochron Archidiecezji Gnieźnieńskiej i Poznańskiej”. — Doroczny walny zjazd tego Koła, połączony z trzydniowym kursem, od 28—30 sierpnia br., dał wyobrażenie o wysokim poziomie naukowym, do którego się wznosi ochroniarstwo w naszej diecezji. W 178 ochronkach, należących do Związku, wychowuje się zgórą 17 tysięcy dzieci.

Zjazd wychowawców

Miło było patrzeć na te sto kilkadziesiąt uczestniczek, zasiadających podczas wykładów i ożywionych w ciągu dyskusji. Były Siostry Służebniczek, Szarytki, Elżbietanki, Felicjanek, Serafitek, Zmartwychwstańki, Dominikanek, Oblatki, Rodzina Marji i spory zastęp świeckich wychowawczyń.

Program

Ponieważ z dzieckiem przedszkolnym nie wolno nigdy chodzić po rozum do głowy, ale wszystkie zagadnienia trzeba rozwiązywać na drogach serca, każda z uczestniczek poznała, jaką to trudną sztuką jest wychowanie. — „Miej serce i patrzaj na serce!” jest hasłem tej metody macierzyńskiej. — W takt uderzeń matczyńskiego serca rozpatrywał tedy walny zjazd: 1) wychowanie moralne w ochronce, 2) zastanawiał się, jak budzić w dziecku życiowe uczucia dla przy-

rody, 3) rozprawił o bajce i powiastce jako najwłaściwszej formie nauczania dziecka, 4) o metodzie rysunków w okresie przedszkolnym, 5) o umuzykalnieniu dzieci itp.

Pokazy

Teorię wybornie dopełniały praktyczne pokazy we wzorowych ochronkach podmiejskich. Cztery olbrzymie autobusy przewoziły uczestniczki kolejno to na Winiary, to na Urbanowo, to na tereny Powszechnej Wystawy Krajowej.

Winiary pokazały ogródek, wypielegnowany przez dziatwę i prymitywne, ludowe garncarstwo. Urbanowo zaprezentowało zabawki z drzewa, które robiły dzieci wraz z wychowawczynią. W ochronce na Powszechnej Wystawie Krajowej odbył się pokaz wzorowej lekcji o liście — od nasionka aż do kądzieli i tkaniny oraz objaśniano metodycznie śpiew i swoistą gimnastykę.

Jeżeli się zważy, że na kursie były jako goście także wychowawczynie z Pomorza, ze Śląska, z Krakowa, ze Lwowa, ze Starej Wsi itd., to należy się spodziewać, że pożytek z tegorocznego Walnego Zjazdu będzie bardzo znaczny. Przedewszystkiem rozlegnie się szeroko hasło zjazdu: „Opiekuj się dzieckiem, ale opiekuj się naprawdę umięjętnie!” Pamiętaj, że każdy twój zabieg fałszywy wobec bezbron- nego dziecka jest grzechem ciężkim, gdyż, jak mówi Papież Pius XI w encyklice o wychowaniu: „Jest to rzeczą najwęższej doniosłości nie błędzić w wychowaniu, równie jak nie błędzić w dążeniu do ostatecznego celu, z którym całe dzieło wychowania ściśle i bezwzględnie jest związane”.

Ochrony poznańskie

Koło Kierowniczek Ochron zajmuje się głównie dzieckiem ludu. Wyreca matkę ubogą, zapracowaną, nieudolną lub niedbałą. Nie idzie zatem, aby rodzina inteligentna nie potrzebowała częstokroć pomocy dla swoich dzieci od fachowo wyszkolonej wychowawczynie.

W ustawicznym towarzystwie starszych jedynki i jedynaczki źle się chowają. Trzeba im dzieci rówieśników, trzeba ochronki.

W tej oto rodzinie zabrakło matki, a dla ojca niema czasem innej rady, jak szukać pomocy w ochronce. W tamtym domu dziecko stałe prawie zdruzzone, w tym rozpieszczone, ówdzie bierne i niemrawe, gdzieindziej tępe lub dziczące. Potrzeba gromadki rówieśników w ochronce, aby zdruzzone rozbawić, rozpieszczone z kapryśno wyliczyć, niemrawe ożywić i rozruszać, a dziczące ująć w fason, nadając formy szlachetne. — Dzieci same siebie najlepiej wychowują, jeżeli czują nad niemi baczną oko umięjętnej wychowawczynie, która potrafi niemi pokierować.

Poznań stawia w tym względzie dopiero pierwsze kroki, ale i te godne

uwagi, jak na przykład ochronka p. Modzelewskiej przy ulicy Dąbrowskiej, ochronka p. Kuształówny na Solaczcu i ochronka dla dzieci inteligencji p. dr. Stefanji Posadzowej przy ul. Spornej 15.

bm.

Zjazd Wizo

Women International Zionist Organisation obradował w sierpniu w Pradze. Jest to niedawno założony związek sjonistyczny, mianowicie w roku 1921 w Karlsbadzie, podczas jedenastego kongresu sjonistycznego. W kilku latach zamieniło się Wizo w olbrzymią organizację kobiecą, liczącą 50 tysięcy członkiń, które wydelegowały do Pragi przedstawicielki z czterdziestu państw. Głównym tematem obrad była kwestja ujarzmionych żydówek z Niemiec i emigracja do Palestyny. Z chwilą zakończenia wszechświatowej wojny szeregi młodych entuzjastek żydowskich zaczęły emigrować do Palestyny i tam pomagać przy budowie dróg, domów i w gospodarstwie rolnem. W praktyce okazała się ta praca zbyt uciążliwą dla kobiet, natomiast zauważono brak wykwalifikowanych kobiet do prowadzenia kooperatyw robotniczych, co utrudniało dzieło kolonizacji palestyńskiej. Wizo stworzyło szereg zakładów celem wyszkolenia przyszłych żon rzemieślników i włóścian, nie zapominając o opiece nad matką i dzieckiem, o wychowaniu kulturalnem, uwzględniając poszczególne zdolności przyjeżdżających kobiet.

Wizo rozporządza rocznym dochodem 20,000 funtów szterlingów, z czego utrzymuje szkoły gospodarstwa wiejskiego i miejskiego na farmach i w miastach w Palestynie. Wizo czeskosłowackie rozacza szczególną opiekę nad zaniechanymi żydówkami na Rusi podkarpackiej.

Wobec rozgrywających się stosunków w Niemczech, Wizo postanowiło rami swej pracy znacznie rozszerzyć i budżet powiększyć, ażeby zadocnyć akcją ratowania wydalonych żydówek, które zdaniem dr. Very Weisman, trzeba wyszkolić w odpowiednich instytucjach do odmiennych warunków pracy i życia. Palestyna będzie mogła przyjąć w najbliższych latach kilkaset tysięcy emigrantów żydowskich, ale trzeba emigrację zorganizować i być im zapewnić.

Na ten cel zebrano na kongresie Wizo 47 tysięcy funtów szterlingów, z czego wyznaczono na utrzymanie w Palestynie szkół gospodarstwa wiejskiego i miejskiego, żłóbki, szkoły i poradnie dla matek, internaty dla dziewcząt na farmach, wyszkolenie emigrantek w Palestynie 18,285 funtów. Delegowane zażądały równouprawnienia dla kobiet przy otrzymywaniu zezwolenia na wyjazd. Wizo zajmuje się wszelkimi zagadnieniami kobiet żydowskich tak w poszczególnych krajach, jak w Pale-

stynie. Na zjeździe uchwalono siedm- dziesiąt rezolucyj, połowa dotyczyła pracy wewnętrznej Wizo, druga połowa współpracy w organizacjach sjonistycznych, opieki nad wyrzuconymi z Niemiec żydówkami, ścisłej współpracy z wszystkimi organizacjami międzynarodowymi kobiecymi, współpracą z organizacjami socjalnymi kobiecymi. Ponieważ kwestja żydowska nas żywo interesuje ze względu na wielką ilość Żydów w Polsce, warto przytoczyć w cyfrach, jak wygląda ilość Żydów w poszczególnych krajach. Zorganizowanych sjonistów w dziewiętnastu krajach, płacących daninę na cele sjonistyczne jest 650 tysięcy. Z tej cyfry przypada na Polskę 367,000, więc więcej aniżeli połowa, Rumunję 30,000, Czechosłowację 23,000, Jugosławję 7,000, Palestynę 67,000, Anglię 18,000, Litwę 30,000, Belgię 4,000, Holandję 3,000, Południową Afrykę 10,000, Stany Zjednoczone 40,000, Argentynę 3,000.

Nie chcąc się doczekać, żeby handel nasz przeszedł kompletnie w ręce żydowskie, powinny nasze organizacje uświadamiać kobiety o silnych, solidarnie pracujących organizacjach sjonistycznych naszym kraju i o strasznym niebezpieczeństwie, grożącym nam z ich strony, a przecież popieranie kupiectwa polskiego leży w ręku każdej kobiety.

M. H.

Z Tow. Ziemianek Włp.

Stoisko Tow. Ziemianek na Wystawie uzupełniane i upiększane z dnia na dzień pod nadzorem niestrudzonej p. hr. Ludwiki Żółtowskiej i Pań dyżurujących — budzi coraz większe zainteresowanie zwiedzających. Która z nas może, niechaj je zwiedzi i zapozna się również z całokształtem Wystawy, która mieści w sobie tyle zajmujących eksponatów. — W drodze powrotnej uzyskuje się 50 proc. zniżkę kolejową.

Zapowiedziane na dzień 2 października br. zamknięte rekolekcje dla członków Tow. Ziemianek w Czaczcu, odbędą się w terminie późniejszym, o czym zawiadomimy jeszcze w swoim czasie.

Zebrańie Ziemianek Koła poznańsko-grodzisko-obornickiego odbędzie się w poniedziałek, dnia 2 października br. o godzinie 11 w mieszkaniu przewodniczącej p. Adeli Modlibowskiej, Poznań, ul. Sew. Mielżyńskiego 1. Uprasza się o jak najliczniejszy udział członków. Osobnych zaproszeń wysyłać się nie będzie.

Z koła konińsko-słupeckiego donoszą nam, że na ostatnim zebraniu, przewodnicząca p. Chrzanowska z Mieczownicy odczytała zamiast referatu artykuł ks. Urbana „Technika a modlitwa”. Motto artykułu: „pracuj tak, jakby wszystko zależało od ciebie, a módl się tak, jakby wszystko zależało od Boga”. — Sekcja charytatywna koła postanowiła zakupić już teraz materiały na ciepłą odzież dla biednych dzieci, aby była gotowa przed nastaniem mrozów.

W środę, dnia 27. bm. o godz. 14.15 mówić będzie w Radio przedstawicielka Młodych Ziemianek.

Marysienka w życiu Jana Sobieskiego

Zbyt silnie na życiu bohatera zpod Wiednia zarysował się wpływ jego żony, by nie spadał na nią odbłask jego chwaly. Więc też w chwili, gdy wskrzyszamy w pamięci wielkie chwile Jana III-go, nie należy przechodzić w milczeniu obok jego „jedynę duszy i serca pociechy najśliczniejszej i najukochańszej „Marysienki”, zwłaszcza gdy uprzytomnimy sobie, że Chocim i Wiedeń to jej zasługa! Na pierwszy rzut oka wydawać się to może dziwnym i wprost nieprawdopodobnym.

Już wiktoria podhajecka zdobyła mu uwielbienie i zaufanie bezwzględne narodu. Zwycięski hetman swój wpływ i znaczenie polityczne złożył u stóp ukochanej żony, która targowała się z królem francuskim o korzyści materialne dla swej rodziny we Francji za cenę poparcia jego kandydata na tron polski przez męża. Marja Kazimiera weisnęła przemocą rozkochanemu narzeczonemu buławę; później Jan III zawdzięcza koronę sprytowi i energii małżonki. Jasnem jest, że podyktowała jej to nie miłość do „pana swego serca”, lecz ambicja i żądza hołdów; dzięki temu zkołoi mógł Sobieski jako król polski pobić Turków.

Naogół te zasługi królowej Marysienki nie są znane, przeszła ona do historii

jako intrygantka, nie lubiana u nas i we Francji, niewiasta przewrotna, zmienna, kapryśna, drażliwa, dokuczliwa — i temu zaprzeczć nie można.

Cóż więc sprawiło, że ten najlepszy z ówczesnych Polaków, ten genialny wódz i dzielny rycerz poddał się pod władzę takiej własnej kobiety? — Sprawiała to miłość — silna i gorąca, wierna i niezmienna, jaką trudno spotkać wówczas.

Znowu nasuwa się pytanie, czem Marja Kazimiera potrafiła tak niezłomnie przywiązać swego Celadona, gdyż wiadomo, że w stosunku do męża zdradzała serce małe i zimne, nietylko nie dorosła do wysokości jego uczucia, lecz nigdy nie zdobyła się na to, by wnieść się do niego, a wprost przeciwnie często spychała go w niziny. Np. swe pierwsze wielkie zwycięstwa: podhajeckie i ukraińskie — pierwsze przełbtycki geniusza — odniosł w czasie jej dłuższych nieobecności, gdy nie maciła mu intrygami atmosfery.

Rozbiór tego rodzaju kwestji nasuwa wiele trudności. Sfera uczuć stanowi przedzę tak delikatną, tak cudną, a zarazem tak tajemniczą i niezdołaną, że trudno operować przy niej piórem nawet w 250 lat potem. Wyjaśnając

*) Celadon — postać z współczesnego romansu francuskiego. W korespondencji Sobieskiego z Marysienką przedstawia go J. Sob.

i bodajże jedyną odpowiedź na powyższe pytanie daje stara maksyma, że miłość ma oczy, uszy i usta zamknięte — serce otwarte. Jan Sobieski nie znał moralnej wartości ukochanej kobiety i rzeczywistej istoty jej uczuć dla wiernego Celadona.

Inne zalety względnie cechy wzbudziły to silne uczucie.

Przykuła Sobieskiego do Marysienki śliczna jej twarz. Zaciekawic nas może opis wyglądu słynnej królowej. Portret z pierwszego okresu młodości przedstawia ówczesną wojewodzinę Zamojską a la św. Magdalene: ciemnoblonde, obfite splety, stanowiące jeden z jej wdzięków okalały twarzyczkę o delikatnym owalu; mały zgrabny nos, ślicznie wykrojone usta, duże w przepięknej oprawie oczy i świeża cera stanowiły doskonałą całość. Uroczy ten wygląd długo zachowała.

Urodę podnosił ów nieuchwytny, niezrównany, a zniewalający czar, jaki rozświetlała wokół. Marja - Kazimiera znała swą piękność i umiała ją wyzyskać znaną i nadszwyczar wyrafinowaną kokieterją, a w tym kierunku już od wczesnej młodości zdradzała niezwykle uzdolnienie, dzięki czemu przy pomocy praktyczności, sprytu i zrzeczności życie ubogiej panny d'Arquien tak wspinało się ukożyło.

Niskiej temperatury serca nie można było dostrzec pod żywością, bogactwem wykwiłtowego słownika, oczys-

niu romansowem.

Drobna, delikatna Francuzka pociągała herkulesowej budowy szlachcica polskiego typem urody, odmiennym od rodzimej krasy Polek; francuski typ mody zarówno jak pochodzenie ukochanej stanowiły też swego rodzaju magnes dla darzącego wielką sympatją, znaną z czasów młodzieńczej podróży, Francję — Sobieskiego.

Żywoc, wesołość, dowcip, zalotność, inteligencja były dopełnieniem uroku, jaki 16-letnia panienska rzuciła na młodego chorążego.

Przywykłego do silnych wiewów rodzinnych ujęła jej miłość do rodziny, a patriotyzm francuski i pobożność przemawiały również silnie za nią. Żył Jan Sobieski wielką wiarą w rozum i zdolności polityczne małżonki, więc też oddał się pod jej wpływ bez zastrzeżeń.

Dzieki swej prostocie nie przeczuwał z jej strony obliczonej kokieterji, próżności i pychy, wrodzona dobroć i poślizliwość wybaczala i usprawiedliwiała jej popędliwość i upór, a z natury uległy, spokojnie znosił kaprysy.

Mimo tego i dla tego kochał król-bohater swą „serca i duszy pociechę” niezmiennie. I z pod Wiednia zapewniał, że miłość jego „jeżeli iey lata już nie grzeją serce iednak y umysł zawsze ciepły zawsze gorący y iednostajnie kochający”.

A. W.

Echa pobytu wycieczki polskiej z ks. kardynała Prymasem Polski na Węgrzech

Część „Wyprawy wiedeńskiej” z ks. kardynałem Hlondem na czele wyruszyła pod kierownictwem ks. dr. Janickiego po uroczystościach wiedeńskich na Węgry na obchody ku czci królów polskich, Jana Sobieskiego i Stefana Batorego.

Wyjazd z Wiednia nastąpił dnia 14 września rano. Od samej granicy węgierskiej spotkała się wycieczka katolików polskich z gorącym i nadzwyczaj serdecznym powitaniem. Miasta Hegyeshalom, Győr i Komárom, a szczególnie Hegyeshalom wystąpiły na dworzec delegacje władz i wojska, organizacji, oraz dzieci i młodzieży. Kwiaty, które mi wprost zasypywano ks. Prymasa Polski, niezwykle entuzjazm zebranych na dworcach tłumów, odśpiewanie polskiego hymnu narodowego były potężną manifestacją uczuć węgiersko - polskich, składanych w tej chwili Prymasowi Polski, jako dostojnemu reprezentantowi narodu polskiego.

W południe stanęła wycieczka na dworcu w Budapeszcie. Po przywitaniu przez ks. kardynała Serediego, Prymasa Węgier, nadburmistrza miasta i reprezentantów władz, udali się uczestnicy wycieczki do miasta. Po południu tegoż dnia nastąpiło otwarcie wystawy pamiątkowej po Janie Sobieskim i Stefanie Batorem w Muzeum Narodowym. Wystawa zgromadziła wiele cennych dokumentów i pamiątek. Wicezorem rząd węgierski w salach ministerstwa spraw wewnętrznych wydał przyjęcie, które dało okazję do bliższego zetknięcia się Polaków z przedstawicielami społeczeństwa węgierskiego.

Dzień 15 września był poświęcony pamięci Jana Sobieskiego w Ostrzychomiu. Osobny pociąg zawiózł polską wycieczkę na te uroczystości. I znowu wśród drogi napotymano na żywiolową manifestację na cześć Polski. W Ostrzychomiu rozpoczęły się uroczystości nabożeństwem w Bazylice Prymasowskiej, które celebrował książę Prymas Węgier, ks. kardynał Seredi. Punktem kulminacyjnym tego dnia było odsłonięcie pomnika Jana Sobieskiego, który stanął tuż nad Dunajem blisko pałacu arcybiskupiego. Ufundowało go Stowarzyszenie Węgiersko - Polskie. Wspólny obiad dał okazję do wymiany wzajemnych uczuć przyjacieli. O godzinie 15 osobny statek odwiózł wszystkich gości z powrotem do Budapesztu na dalsze uroczystości. Budapeszt na cześć Polaków był wspaniale iluminowany. Wicezorem poselstwo polskie wydało raut, państwo Lepkowsky bardzo serdecznie i nader gościnnie podejmowali wycieczkę.

Zakończeniem uroczystości była sobota. Rano w Bazylice św. Stefana ks. kardynał Hlond celebrował mszę św., w obecności refenta Horthy'ego. O godzinie 11 Węgierska Akademia Nauk urządziła akademię ku czci króla Batorego. W przemówieniach silnie podkreślano węzły, łączące nasz naród z narodem węgierskim i wykazywano łączność dziejów Polski z dziejami Węgier, tak pięknie uosobionej w postaci Króla Stefana Batorego. Po akademii regent Horthy wydał w zamku Gödöllő śniadanie na cześć Polaków. Byli obecni obaj książę kardynałowie, delegacja rządu polskiego i jako reprezentanci wycieczki polskiej, Czartoryski, Drucki-Lubecki i ks. dr. Janicki, dyrektor wycieczki. Po południu w czasie zwiedzania miasta, p. minister Janta Połczyński, imieniem rządu polskiego, złożył na Grobie Nieznanego Żołnierza przy pomniku Millennium wieniec, poczem uczestnicy odmówili modlitwę i odśpiewali pieśń: Boże coś Polskę. Wieczorem Teatr Narodowy urządził galowe przedstawienie, w którym wziął udział ks. kardynał Hlond, Prymas Polski, re-

gent Horthy i wszyscy uczestnicy wycieczki. Odegrano m. in. Epilog sztuki Ferd. Goetla p. t. Samuel Zborowski: Na sejmie. Po przedstawieniu w Teatrze odbył się jeszcze raut, wydany przez miasto w słynnym hotelu Gellerta. O północy nastąpił odjazd do kraju.

W Dziedzicach przed Katowicami pociąg się zatrzymał i wszyscy uczestnicy udali się do kościoła OO. Jezuitów, gdzie ks. dr. Janicki odprawił mszę św. i wygłosił pożegnalne przemówienie. Wśród wspaniałego nastroju uczestników, którzy z uznaniem podkreślali sprężystą organizację wycieczki, nastąpiło pożegnanie i wyjazd do domów.

Wycieczka spełniła nielada zadanie propagandowe. Godnie niosła sztandar Narodu Polskiego.

Do P. T. Publiczności!

Dyrekcja kina „APOLLO” w Poznaniu

po długotrwałych i kosztownych zabiegach zgotowała ponownie na nadchodzący sezon jesienno-zimowy dla najmłodszej publiczności kinowej — naszych milusińskich — piękną atrakcję w postaci specjalnych przedstawień popołudniowych — co niedzielę i święta o godz. 3 po południu. Przedstawienia te, cieszące się w ubiegłym sezonie tak wielkim powodzeniem, spotęgują zachwyty naszych milusińskich w obecnym sezonie, bowiem każdorazowy program składać się będzie li tylko z najwspanialszych filmów i najpiękniejszej muzyki.

Pierwsze z tych przedstawień odbędzie się w NIEDZIELĘ, 24 bm. o godz. 3 po poł. W programie: arcyzabawna komedia p. t.

„W POGONI ZA MILJONAMI”

w której słynna czwórka artystów akrobatów (Albertini, Verebes i inni) dokazują wprost cudów zręczności, odwagi i brawury. Ceny miejsc od 40 gr. ng 5559

Prasa zagraniczna o Polsce i Sobieskim

Świeżo zakończone wielkie i wspaniałe uroczystości wiedeńskie, które obracały się głównie około 250 rocznicy obrony Wiednia, przypominały światu rolę, jaką Polska odegrała w charakterze obrońcy zachodu i chrześcijaństwa. Cała prasa europejska rocznicy zwycięstwa Sobieskiego poświęciła nieraz po kilka artykułów, zawsze podnosząc jego niezapomnianie zasługi dla obrony Krzyża i cywilizacji. Nieprzyjemnym zgrzytem były tylko artykuły prasy niemieckiej z Rzeszy, usiłującej — bez powodzenia zresztą — pomniejszyć czyn bohaterski wielkiego króla Polaków. Pozostała prasa Europy zachodniej, austriacka, francuska, angielska, czeska, węgierska, nawet odległej Hiszpanji i Katalonji, nie znajduje dość słów, by oddać hołd należny Janowi III, uczcił Polaków i stwierdzić nieskończoną jeszcze rolę dziejową Polski jako bezinteresownego obrońcy chrześcijaństwa i cywilizacji zachodu. Wielki organ holenderski „Maasbode” w jednym tylko numerze z dnia 10 b. m. poświęca Janowi III aż dwa artykuły, opatrzone je pięknymi i doskonale wykonanymi ilustracjami. Podobnie uczyniły inne pisma różnych narodów, z „Osservatore Romano”, organem watykańskim na czele.

Jednym z najpiękniejszych jest jednak artykuł Gregory Macdonalda umieszczony w londyńskim „The Universe”. Autor, jak widać świetnie obznajmiony z historią i doskonale orientujący się w stosunkach współczesnych, przeprowadza paralele między sytuacją Polski w r. 1920 a duchem ożywającym rycerstwo polskie za czasów odsieczy wiedeńskiej, podkreśla

analogię postaci papieża Inocentego XI i Piusa XI i na tem tle śmiało i wyrazistymi rzutami rysuje postać Jana III jako „bohatera ostatniej krucjaty” (The Hero of the last Crusade). „Sobieski — pisze „Universe” — który od dziecka, a przed nim jego ojciec, walczył przeciw wschodowi, nie potrzebował nawiązywać do krzyżowych tradycji. Było to we krwi jego. Europę widział jako jedność: chrześcijaństwo. Zanim jednak mógł ruszyć, musiał przeciwstawić się heretykom politycznym nowej Europy, którzy przedewszystkiem wysuwali swe dynastyczne interesy, przeciwko samemu cesarzowi, który chętnie skierowałby inwazję turecką na Polskę, przeciw Węgrom, łączącym się z Turkami, przeciw Ludwikowi XIV „l'etat c'est moi”, — który siał w Polsce intrygi i który spodziewał się wyzyskać na swą korzyść niebezpieczeństwo tureckie. Dyplomacja rozbitego chrześcijaństwa była była taką samą, jak później w r. 1920.

Sobieski, którego Karol Lotaryński porównał do Godfreda de Bouillon, wiedział, że zwycięstwo jego, praktycznie biorąc, było tylko połowicznym, należało bowiem odrzucić barbarzyńców z prowotem do Azji, dokończyć dzieła Godfreda, wybacić południowych i wschodnich Słowian. Dokonał jednak Sobieski czego innego: na krótki coprawda moment uzyskał jedność Europy, a gdy wschód znów podniósł się w r. 1920, wtedy pokazało się, że Matka Boża, której tak Sobieski za zwycięstwo dziękował, nadal czuwa nad Wisłą.” (KAP.)

Hitleryzm i rocznica wiedeńska

Nietrudnem było do przewidzenia, że rocznica rozgromienia Turków przez Sobieskiego pod Wiedniem będzie nieporęczną zarówno dla Prus, jak dla hitlerowców wogóle i że dołożą starań, aby przez fałszywe przedstawienie tego historycznego faktu umniejszyć decydującą wówczas rolę narodu polskiego i jego wodza. Pracuje w tym kierunku od kilku tygodni świetnie zorganizowana propaganda hitlerowska, działając przez prasę oraz przez radio, posuwając się do śmiesznych opowiadań, że Polska nie była nigdy przedmurzem chrześcijaństwa (!) i t. d.

Wiadomo, co ustaliła historia, że Jan Sobieski w myśl układu z cesarzem Leopoldem objął naczelne dowództwo tak nad wojskiem austriackim jak i nad posiłkami, pozyskanymi przez książąt niemieckich; że w szeregach niemieckich — poza wojskiem polskim, które przybyło z Sobieskim pod Wiedeń — walczyło pod Lubomirskim jeszcze 6000 Polaków jako wojsko zaciężne i wielka ilość ochotników; że wódz polski odniósł walne zwycięstwo nad Turkami. Przynajmniej głosy obiektywne. Kürschnera „Univers-Lexikon” zawiera co do osoby Jana Sobieskiego następującą lapidarną wzmiankę: „Johann III, König v. Polen, siegte über die Türken bei Chocim u. rettete 12. 9. 1683 Wien von den Türken”. Leksykon Wiganda zawiera następującą uwagę: „Najświetniejszego czy-

nu dokonał Jan Sobieski pod Wiedniem 1683 r. Miasto, w krytycznym położeniu, nie miało prawie widoków na odsiecz. W tem nadchodzi Sobieski ze swymi bohaterskimi Polakami i odnosi świetne zwycięstwo. Jego przyjęcie we Wiedniu było w najwyższym stopniu serdeczne.”

Prof. Körner, dyr. akademii w Budapeszcie, pisze w swem ilustrowanem dziele „Geschichten aus der Geschichte”: „Była to niedziela, dzień piękny i słoneczny. Przy ołtarzu na górze Leopolda ks. Marek odprawił mszę św., podczas której Sobieski służył jako ministrant. Następnie, po pasowaniu syna swego na rycerza, król zwrócił się do swego wojska, zagrzewając je gorącymi słowami do mężnej walki w obronie Krzyża. Bitwa się rozpoczęła. Wzięto wawoży pod Nussdorf i Döbling. Polacy zaatakowali nieprzyjaciela w Dornbach, a pobili go w zaciętej walce, ścigali go. Następnie atak na obóz turecki skończył się świetnym zwycięstwem Jana Sobieskiego. Nieprzyjaciel pozostawił w jego ręku olbrzymi łup wojenny, wartości 10 milj. guldenów, 300 armat, 15 000 namiotów, bogatą zbroję i t. d. Następnego dnia Sobieski wkroczył na czele zwycięskiego wojska do odświętnie przystrojonego miasta, przyczem niesiono przed nim zdobytą złotą chorągiew. W kaplicy loretańskiej kościoła św. Augustyna rzucił się bogobojny król na kolana, podczas gdy zebrane w kościele tłumy zaintono-

wały Te Deum. Następnie dziekan parafji św. Stefana wygłosił kazanie, nawiązując do słów Pisma św.: „I był mąż, wysłany od Boga, któremu na imię było Jan”.

W 21-szym tomie wielkiego dzieła historycznego, opracowanego na początku 18 wieku, więc na krótko po bitwie pod Wiedniem przez angielskich uczonych (przekład J. Semiera), podkreślają autorzy specjalnie, że wojska polskie, zdążające pod Wiedeń, przedstawiały taką potęgę, że Kara Mustafa, który był oblegał Wiedeń, nie miał dowagi zacząć ich, ażeby przeszkodzić ich połączeniu się z wojskami cesarskimi pod Kahlenbergiem. Ci sami autorzy, zgodnie z innymi historykami, zaświadcza, że Polacy uderzyli na główne siły tureckie, które dowodził sam wielki wezyr i że nocą wpadli do jego obozu, biorąc go wraz z ogromnym łupem, przyczem Sobieski zaproponował cesarzowi Leopoldowi połowę przez Sobieskiego na Turkach zdobytego łupu wojennego. Ci sami autorzy stwierdzają, że po rozbiciu sił tureckich pod Wiedniem, w pochodzie zjednoczonych wojsk na Węgry, wojska polskie, biorąc odpowiedzialność i za dalszy bieg wypadków, wysunęły się na czoło zjednoczonej armii i odniosły w potyczkach z nieprzyjacielem szereg poważnych sukcesów i t. d.

Jakże wyglądają te fakty w świetle propagandy hitlerowskiej? Nie wdając się w notowanie poszczególnych fałszów, wystarczy stwierdzić, że dn. 11 b. m. odbędzie się we wszystkich szkołach w Niemczech, za zarządzeniem ministerstwa oświaty, uroczyste obchody rocznicy wiedeńskiej, a to na pamiątkę dnia, w którym „wojska wszystkich szczepów niemieckich odniosły zwycięstwo nad Turkami”. Polaków tam nie było, jak widzimy. A czy były „wszystkie szczepy niemieckie”?

Bynajmniej nie wszystkie. Mianowicie ówczesny elektor brandenburski, Fryderyk Wilhelm, zdradził cesarza niemieckiego i mimo jego usilnych próśb nie wystąpił pod Wiedeń

Jeżeli dziecko Twoje ma się rozwijać pomyślnie

to musi dostawać regularnie Ovomaltynę. Ovomaltyna jest to jedyna odżywka witaminowa, która zawiera wszystkie wartościowe substancje odżywcze, niezbędne dla rozwoju ciała i utrwalenia się budowy kostnej i muskulatury. Ovomaltyna zalecana przez lekarzy, jest łatwostrawna, ma doskonały smak, a dzieci spożywają ją chętnie.

Lepiej zaoszczędzić na czemś innym, a dać dziecku niezbędną dla zdrowia Ovomaltynę.

Do nabycia we wszystkich aptekach i drogerjach już od 2 zł. za puszkę. ng 5532

ani jednego żołnierza. Był to ten sam elektor, który będąc lennikiem Jana Kazimierza, stanął przy boku Szwedów przeciw swemu panu lennemu i w trzydniowej bitwie pod Warszawą w r. 1656 dopomógł im pokonać wojska polskie.

Należy pamiętać, że celem Turków było wnieść państwo zachodnio-otomańskie na gruzach Rzeszy niemieckiej, z Wiedniem jako stolicą. To też jeden z członków rządu austriackiego, przemawiając niedawno na wielkim zgromadzeniu ludowym, zajął się propagandą antyaustriacką, prowadzoną z Berlina wśród powoływania się na spełnianą rzekomo przez hitleryzm misję rasy germańskiej — i przypominał zdradę elektora brandenburskiego, rzucając pytanie: gdzie byliście wtedy wy (szczep pruski), gdy nam, Niemcom, groziła pod Wiedniem zagłada? K. O.

Główna wygrana

Warszawa. (PAT.) Dziś w ostatnim dniu ciągnięcia 5 klasy 27 P. L. K. największa wygrana, w sumie 1 milj. złotych padła na nr. 129 512.

TEATR NARODOWY

RATAJCZAKA 21

Kupon zniżkowy

na sztukę p. t.

Jan III Sobieski pod Wiedniem

w sobotę, 23. 9. 1933

na godzinę 15 i 17

Kupon „Kurjera Poznańskiego” do kina „SŁOŃCE”

Oddawca niniejszego kuponu otrzyma 2 bilety w cenie

Cały Parter 75 groszy

Cały Balkon 1 złoty

na film **Jana Kiepury** p. t.: „Zdobycie Cię muszę”

Kupon niniejszy ważny jest: w sobotę, 23 września o godz. 3 po poł. w niedzielę, 24 września o godz. 1 po poł. w niedzielę, 24 września o godz. 3 po poł.

Wadomość kościelne

Archidiecezja Gnieźnieńska. J. Eminencja Ks. Kardynał Prymas zamianował ks. dziekana Szczygłowskiego Fierka z Wrześni Radcą ad honores ks. dziekana Teodora Noacka z Lekna radcą duchownym ad honores, ks. prob. Jana Szczygłowskiego z Niechanowic, dziekanem dekanatu wrzesińskiego

W zarząd oddano: ks. dziekana Stanisława Grzędzie, dotychczasowemu proboszczowi w Śmiłowie, parafie w Głębie; ks. Ignacemu Geldnerowi, administratorowi w Creszewie, parafie w Śmiłowie; ks. Feliksowi Błażejowskiemu, wikariuszowi w Inowrocławiu, parafie w Creszewie w dekanacie Miłosławskim; ks. Antoniemu Fintakowi, wikariuszowi w Podgórzu, parafie w Glinnie Wielkiej; ks. Edmundowi Szreiberowi, wikariuszowi w Pobiedziskach, parafie we Wierzbicy; ks. Eustachemu Wojciechowskiemu, wikariuszowi w Bydgoszczy parafie w Orlu.

Instytucję kanoniczną otrzymał: ks. radca Władysław Cichowski na beneficjum w Sokolnikach w dekanacie Miłosławskim.

Na wikariat powołano: ks. Stanisława Musiałę z Gniezna na pierwszy wikariat przy kościele farnym w Bydgoszczy; ks. Leona Kurkowskiego z Gnieznowa do Biechowa; ks. ks. neopresbyterów: ks. Franciszka Dachterę na wikariat przy kościele Najśw. Marii Panny w Inowrocławiu; ks. Alfonsa Dekowskiego na wikariat do Gnieznowa; ks. Romana Fręsko na wikariat do Wysokiej; ks. Jakóba Gawrycha na wikariat do Pobiedzisk; ks. Aleksandra Karlińskiego na wikariat do Ślesina; ks. Felicjana Kłoneckiego na wikariat przy kościele św. Mikołaja w Inowrocławiu; ks. Adama Kołaczewskiego na wikariat do Janowa; ks. Ksawerego Krawczyka na wikariat do Słupowa; ks. Mirosława Kryzana na wikariat do Podgórza; ks. Jana Mańkowskiego na wikariat przy kościele św. Trójcy w Gnieźnie; ks. Marijana Namysłowskiego na wikariat przy kościele farnym w Gnieźnie; ks. Kazimierza Nowickiego na wikariat do Winnej Góry; ks. Bronisława Płucińskiego na wikariat do Pakości; ks. Zbigniewa Polanowskiego na wikariat do Żerkowa; ks. Antoniego Świadka na wikariat przy kościele farnym w Bydgoszczy; ks. Edmunda Wesołowskiego na wikariat do Nakła; ks. Zbigniewa Wierzbickiego na wikariat przy kościele farnym w Bydgoszczy; ks. Leona Winczewskiego na wikariat przy kościele Najśw. Marii Panny w Inowrocławiu; ks. Wawrzyńca Wnuka na wikariat przy kościele św. Mikołaja w Inowrocławiu; ks. Jana Ziółkowskiego na wikariat przy Bazylice Prymasowskiej w Gnieźnie.

Archidiecezja Poznańska. Ks. prof. dr. Józef Nowacki został zamianowany dyrektorem Archiwum Biblioteki i Muzeum Archidiecezjalnego w Poznaniu; ks. Aleksy Wietrzykowski asystentem kościelnym przy Związku Młodych Polek w Poznaniu; ks. Czesław Tuszyński, dotychczasowy wikariusz w Buku, kapłanem lecznicy pod Obornikami.

W zarząd oddano: ks. bisk. Leonowi Płotce, proboszczowi w Zbąszyniu, parafie Kębłowo; ks. Bolesławowi Zimmemu parafie w Sędzinach, dekanacie bukowskim; ks. Józefowi Drożdżyńskiemu parafie w Prusach w dekanacie rogozińskim; ks. administratorowi Ludwikowi Flutakowi parafie w Świerczynie; ks. Stanisławowi Streichowi, wikariuszowi przy kościele św. Marcina w Poznaniu, parafie w Zabikowie; ks. Antoniemu Piotrowskiemu, kapłanowi morskemu, parafie w Wielkich Łekach; ks. proboszczowi Walerjanowi Zimerowi w Turkowach parafie w Damasławie, dekanatu braliniego; ks. prefektowi Erykowi Szymkowiakowi kaplicę publiczną w Drobinie w dekanacie leszczyńskim; ks. Edmundowi Lewandowskiemu, parafie w Wieszczynie; ks. wikariuszowi Józefowi Malczewskiemu w Jankowie zaleśnym parafie w Kleszczewie; ks. proboszczowi Michalskiemu w Kostrzynie parafie w Czerlejnii; ks. Janowi Joachimowskiemu, administratorowi w Zabikowie, parafie w Wilkowie leszczyńskim.

Nauczycielami religii zostali od nowego roku szkolnego 1933/4 ks. Stefan Hain w przyw. Gimnazjum Wielkopolskim w Poznaniu; ks. dr. Kornel Wierzbicki w przyw. gimnazjum S. S. Urszulanek w Poznaniu; ks. Jan Maćkowiak w Liceum Handlowym Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu; ks. Marjan Frankiewicz w przyw. gimnazjum Żeńskim im. Serca Jezusowego w Poznaniu; ks. Stanisław Misiek w Państw. Szkole Dokształcającej Przemysłowej w Poznaniu; ks. neopresbyter Józef Egert w miejskim gimnazjum żeńskim w Lesznie; ks. neopresbyter Stanisław Kostka Poczta w gimnazjum miejskim w Grodzisku; ks. neopresbyter Edward Piętko w miejskim gimnazjum w Międzychodzie; ks. neopresbyter Stefan Tomczak w miejskim gimnazjum w Obornikach; ks. neopresbyter Marjan Walczak w Państw. gimnazjum w Wolsztynie.

Na wikariat powołano: ks. wikariusza Florjana Jaskulskiego z Odolanowa do Bogdaju w dekanacie Ostrowskim; ks. pref. Maksymiljan Somera z Wolsztyna do Śremu; ks. mans. Gerarda Mizgalskiego z Śremu do Archikatedry w Poznaniu; ks. Zbigniewa Spachacza z Rawicza do kościoła św. Wojciecha w Poznaniu; ks. wik. Kazimierza Dworaka z Grabowa do Pniew; ks. wik. Czesława Sibalskiego z Ostrowa do kościoła Matki Boskiej Bolesnej w Poznaniu; ks. wik. Ludwika Dąbrowskiego z archikatedry w Poznaniu do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa i św. Florjana w Poznaniu; ks. wik. Teofila Dalsza z kościoła

Najśw. Serca Pana Jezusa i św. Florjana do kościoła św. Marcina w Poznaniu; ks. wik. Edwarda Luberskiego z Pniew do kościoła Najśw. Serca Pana Jezusa i św. Florjana w Poznaniu; ks. wik. Marijana Frankiewicza z Obornik do kościoła archikatedralnego w Poznaniu; ks. wik. Medarda Rosta z Sarnowy do Wielkich Strzelec; ks. wik. Antoniego Tomińskiego z Krobi do Leszna; ks. kap. Ireneusza Szczerkowskiego z Turwi do Dolska; ks. wik. Juliana Waltera z Sędzin do Odolanowa; ks. wik. Jana Jądryka z Opalenicy do Turwi; ks. pref. Kazimierza Bobera z Międzychodu pref. Kazimierza Bobera z Międzychodu do Opalenicy ks. wik. Kazimierza Kowalskiego z Poznania do Wolsztyna; ks. wik. Józefa Jarzega z Rozdrażewa do Kębłowa; ks. wik. Stan. Michalskiego z Opalenicy do Domachowa; ks. neopresbytera Marijana Magnuszewskiego do Koźmina; ks. neopresbytera Edmunda Dolczewskiego do Kostrzyna; ks. neopresbytera Alfonsa Jankowskiego do Krobi; ks. neopresbytera Bolesława Bałoniaka do Piłki; ks. neopresbytera Roberta Marcinkowskiego do Obrzycka; ks. neopresbytera Edmunda Pernaka do Ostrzeszowa; ks. neopresbytera Leona Maciejewskiego do Poznania - Starołąka; ks. neopresbytera Franciszka Nowackiego do Trzcinicy - Lasek; ks. neopresbytera Stefana Tomczaka do Obornik; ks. neopresbytera Stanisława Iglńskiego do Rawicza; ks. neopresbytera Józefa Paszkego do Niepartu; ks. neopresbytera Kazimierza Biegańskiego do Turkowych; ks. neopresbytera Władysława Majchrzyckiego do Sarnowy; ks. neopresbytera Leonarda Suberę do Oborowa; ks. neopresbytera Jana Piechowiaka do Lewic; ks. neopresbytera Stanisława Poczty do Buku; ks. neopresbytera Teodora Bielskiego do Wielkich Strzelec; ks. neopresbytera Alfonsa Kasiora do Murwaniej Gośliny; ks. neopresbytera Władysława Kawskiego do Rozdrażewa; ks. neopresbytera Miecz. Januszaka do Poznania - Dębca; ks. neopresbytera Marijana Jankowskiego do Jankowa zaleśnego; ks. neopresbytera Leona Rygusa do Parzęczewa; ks. neopresbytera Bogdana Wasowicza do Granowa; ks. neopresbytera Kazimierza Heruda do Łodzieży; ks. neopresbytera Czesława Pawlaczyka do Grabowa.

Wakują probostwa: Kębłowo w dekanacie Zbąszyńskim; Czerlejno w dekanacie Kostrzyńskim; Ostrow Wielkopolski, w dekanacie Ostrowskim.

Rozwój zbożnego dzieła

Zaledwie parę miesięcy dzieli nas od śmierci zasłużonej dobrodziejki ubogich śp. Anieli Twardowskiej, a już fundacja jej testamentem ustanowiona tworzy błogosławione dzieło. Otwiera się z dniem 1 października rb. „Dom dla inteligentek fundacji im. Anieli i Bolesława Twardowskich”. Dom ten, obliczony na razie na 40 pensjonariuszek, mieścić się będzie w lokalach dawnej kliniki ocznej przy ul. św. Marcina 6. Znajdą tam mieszkanie, utrzymanie i wszelką opiekę zubożałe starsze panie z inteligencji. Od zupełnej pozbawionych środków, żadnych opłat pobierać się nie będzie, te zaś, które mają dochody, uiszczają będą opłaty w miarę swych możliwości. Zakład ma być urządzony nowoczesnie i wygodnie.

Koncepcja tej instytucji jest realizacją woli śp. Fundatorki, która w testamentie o tem pisze: „Życzeniem mojem jest, by utworzyć zakład dla zubożalej inteligencji, dając jej mieszkanie i utrzymanie, pobierając od zamożniejszych opłatę na korzyść zupełnie ubogich. Poza tem opiekę duszpasterską i lekarską, a w razie potrzeby ostatnią przysługę.”

W sprawie przyjęć należy się zgłaszać do Związku Towarzystw Dobroczynności „Caritas”, Poznań, św. Marcina 8, telefon 19-89.

Z administracji i samorządu

EWIDENCJA SAMOCHODÓW DLA CELÓW WOJSKOWYCH

Oprócz ewidencji dla celów ruchu samochodowego wszelkich pojazdów mechanicznych, dopuszczonych do ruchu oraz egzaminowanych ich kierowców, wprowadzona została dla celów wojskowych specjalna ewidencja tych pojazdów, oraz ich doraźne spisy i przeglądy.

Ewidencję dla celów ruchu prowadzą urzędy wojewódzkie, które wydają t. zw. „dowody rejestracyjne” i „znaki rejestracyjne”, upoważniające właścicieli do używania zbadanych samochodów, a dla kierowców „pozwolenia na prowadzenie” pojazdów. Centralną ewidencję dla kierowców całego państwa prowadzi Komisarz rządu m. Warszawy. Najnowsze przepisy o tej ewidencji i spraw wewn. z 15. 1. 1933 Dz. U. nr. 9 poz. 55.

Natomiast świeżo ogłoszone zostało rozporządzenie ministrów spraw woj-

skowych i spraw wewnętrznych z 26. 7. 1933 (Dz. U. nr. 68 poz. 150), określające szczegółowo specjalną ewidencję pojazdów mechanicznych dla celów wojskowych ze względu na obowiązek odstępowania pojazdów mechanicznych dla celów obrony państwa.

Stałą ewidencję dla celów wojskowych prowadzą starostwa (w miastach wydzielonych z powiatów prezydenckich miast). Wszystkie pojazdy, choć nie dopuszczone jeszcze do ruchu, w dni 14 po ich wyprodukowaniu lub wprowadzeniu z zagranicy — winny tam być zgłoszone i otrzymują „dowód tożsamości”, który jest odąd nieodłączny od pojazdu. Oprócz tego władzom ewidencyjnym trzeba donosić o każdej zmianie własności, stałego postoju i zasadniczej zmianie konstrukcji.

Odbywać się też będą, za szczególnymi obwieszczeniami, „przeglądy” wojskowe pojazdów mechanicznych przez oficerów okręgu korpusu, do którego właściciele winni stawić pojazdy oraz doraźne „spisy” samochodów ogólne lub tylko wozów pewnego rodzaju; spisy te odbywają się przez wysyłanie zgłoszeń według specjalnego wzoru do powiatowej władzy administracyjnej.

SPORT

Gry sportowe

Okręg Stowarzyszeń „Młodych Polek” w Poznaniu, na zakończenie sezonu urzęduje doroczne zawody w siatkówkę i hazardę, w dniu 24 września o godz. 15 na boisku „Sokoła”. Wstęp bezpłatny. (kom.)

Hokej

„Lechja” i „Berger” — mecz towarzyski odbędzie się w niedzielę, o godz. 11 na boisku przy ul. Franc. Ratajczaka, obok strzelnicy małokalibrowej. (kom.)

Kolarstwo

Poznańskie Tow. Cyklistów i Motorzystów urzęduje w niedzielę wyścigi na trasie Poznań — Pniewy i z powrotem 100 km. Wyścig dostępny jest tylko dla członków P. T. C. i M. Zbiórka zawodników o godz. 11.30 przy ul. Maszalskiej 8, skąd gremjalny wyjazd na start do ogrodu p. Knaśnickiego przy ul. Bukowskiej, tuż obok szosy okrężnej. (kom.)

Lekka atletyka

„Warta” b. i. „SMP”. Międzyklubowe zawody lekkie atletyczne o bardzo obszernym programie odbędą się w niedzielę na boisku „Warty”. Drużyna „SMP”, której poziom ogólnie się podniósł, stoczy z rezerwami Warty równą walkę a o zwycięstwie zadecydują sztufety. Początek zawodów o godz. 15. (kom.)

Piłka nożna

„Pentatlon” i „Poznanja”. Zespoły wyżej wymienione rozegrają spotkanie półfinałowe o wejście do kl. A, PZOPN w niedzielę o godz. 16 na stadionie miejskim. Mecz zapowiada się bardzo interesująco. (kom.)

„Skra” i „Poznanja” II. Mecz finałowy o wejście do kl. B między prowadzącą w grupie Skra a dobrze prezentującą się

rezerwami Poznanji, odbędzie się o godz. 14 na stadionie miejskim. (kom.)

„Unja” i „Sokol”. Keppno grają w niedzielę o godz. 16 na boisku dawnej areny P. W. K. (kom.)

Tennis

Czechosłowacja i Polska 2:0. W pierwszym dniu meczu w Pradze Siba pokonał b. słabo grającego Hebdę 6:4, 6:1 6:3, a Malecek zwyciężył Wittmana 6:4 1:6 6:2 6:3.

Wallis Myers ustalił listę najlepszych tenisistów świata następująco: 1. Crawford (Australja), 2. Perry (Anglja), 3. J. Sato (Japonja), 4. Austin (Anglja), 5. Vines (Am), 6. Cochet (Fr), 7. Shields (Am), 8. Wood (Am), 9. Cramm (Niem.), 10. Stofen (Am), Panie: 1. Wills-Mody, 2. Jacobs (Am), 3. Round (An.), 4. Krahwinkel (Niem.), 5. Scriven (An.), 6. Mathieu (Fr), 7. Palfrey (Am.), 9. Payot (Szwajcarja), 10. Marble (Ameryka).

RADJO

Poniedziałek, dnia 25 września 1933 r

Poznań (335 m) godz. 12.25 przegląd prasy polskiej; godz. 13.05 płyty gramof.; godz. 14.00 notowania giełdy; godz. 14.55 (W); godz. 18.10 „Życie w głębi oceanów” — wygl. dr. J. Rżoska; godz. 18.15 (W); godzina 18.35 (W); godz. 19.35 program teatrów poz. i Radjostacji; godz. 19.40 (W); godz. 19.58 sygnał czasu; godz. 20.00 (W); godz. 22.45 sygnał czasu — komunikaty.

TRIOTRON najtańsze lampy radiowe na świecie
nr 5 528

Warszawa (1412 m) godz. 7.00 audycja poranna; godz. 12.05 muzyka lekka z płyt; godz. 12.55 dziennik południowy; godzina 14.55 komunikat min. opieki społecznej; godz. 15.00 muzyka z płyt i komunikaty; godz. 16.00 koncert popularny z płyt; godz. 17.00 pogadanka w języku francuskim; g. 17.15 koncert solistów; godz. 18.15 odczyt pt. „Bitywa niemieńska” — wygl. ppłk. dypl. Stanisław Rutkowski; godz. 18.35 muzyka lekka z „Gastronomji”; godz. 19.40 feljton literacki p. t. „Strażnicy morza” — wygl. p. Janusz Stępowski; godz. 20.00 opera z płyt „Gioconda” Ponchielli’ego; w przerwie „Skrzynka pocztowa rolnicza” i dziennik wieczorny; godz. 22.45 wiadomości sportowe.

Komunikaty zagraniczne: Budapeszt (550 m) 20.15 koncert kameralny; 22.45 arja operowa, 23.15 muzyka cygańska; Wiedeń (517 m) 18.55 „Tannhauser” op. Wagnera; Rzym (441 m) 20.45 muzyka lekka; Mediolan (501 m) 21.15 koncert kameralny; Wrocław (325 m) 20.10 ludowy koncert symf.

SŁYNNE LAMPY RADJOWE PHILIPS „MINIWATT”, RÓWNIEŻ POTANIAŁY.
ng 5 419

Od Udrczeń do Zdrowia

poprzez

Togal

Togal działa szybko przy:

Bólach reumatycznych | Podagrze | Migrenie, Neuralgii | Bólach i rwaniu w stawach | Grypie | przeziębieniu

Togal uśmierza bóle i przynosi ulgę, nie wywierając żadnego ubocznego, ujemnego wpływu na serce i żołądek.

Już od przeszło lat 15-tu i z powodzeniem stosuje się przy tych schorzeniach tabletki Togal. Tyśiące udrczonych odzyskało swe zdrowie przy pomocy Togalu.

Togal wstrzymuje nagromadzenie się kwasu moczowego i dlatego w zarodku zwalcza te niedomagania.

Spróbujcie i przekonajcie się sami dziś jeszcze i zakupcie natychmiast w najbliższej aptece Togal. Należy jednak zwracać baczną uwagę na nieuczakowane oryginalne opakowanie. Cena zł. 2.—. Nr. Reg. 1364.

Szpital dla bezdomnych zwierząt

W Helsingforsie zmarła niedawno pewna stara panna która aż do ostatniej chwili odrzucała wszelkie propozycje ożenku, jakich nie brakło ze względu na jej ogromny majątek. Posiadatka ona w Helsingforsie kilka domów oraz wspaniałą willę. Przy odczytaniu testamentu rodzina jej dowiedziała się z przerażeniem, iż zmarła zapisała cały swój majątek „Towarzystwu Ochrony zwierząt” pod warunkiem, że Towarzystwo wybuduje w określonym terminie szpital dla chorych i opuszczonych, bezdomnych psów. W testamencie znajduje się pozatem kodycył, który opiewa, iż w willi zmarłej ma być urządzony przytułek dla zablakanych zwierząt, jak to: psów, kotów, gołębi, różnych ptaków przelotnych itd. Towarzystwo ochrony zwierząt przyjęło, rzecz prosta, testamentarny zapis z miłą chęcią, krewni zaś nieboszczki z oburzeniem któregoś dalj wyraz występując do sądu o obalenie testamentu, wydziedziczającego ich zupełnie z wielkiego majątku. Sąd będzie miał niełatwe zadanie do rozstrzygnięcia.

27 Loteria Państwowa

(Nieurzędowa).

W czternastym dniu ciągnięcia 5 klasy wygrane padły na numery następujące:

20.000 zł na nr. 9671.

Po **10.000 zł** na nr. nr.: 111404 114317 132682.

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 527 67671.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 2248 6156 17161 19697 20647 21172 35397 50331 56728 61661 74170 75804 104836 131319 133139 136781 147330 149948 152027 153058.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 119 2304 2667 5030 6327 10568 11395 11557 12148 15265 33463 35937 40528 42972 43193 50971 57068 64543 76144 83299 83719 83891 86161 87807 88407 92091 93120 93311 94998 105880 109454 113535 115046 122704 123700 124986 129200 129893 131033 131592 135424 136484 143124 146727 154910.

Po **250 zł** na N-ry:

11 145 332 445 610 98 828 1119 285 420 728 979 2017 101 9 13 96 262 72 441 47 565 709 10 818 73 935 3118 30 44 413 537 734 83 831 965 4042 14 206 11 319 429 577 726 38 87807 88407 406 518 81 93 655 717 800 55 91 996 6067 344 478 85 88 845 57 982 7027 117 94 366 415 25 641 77 92 726 95 8068 176 239 330 455 72 89 622 77 701 42 9031 72 203 73 394 484 54 964 66 10093 104 18 317 55 519 764 820 73 11045 85 181 410 63 508 635 803 962 12025 78 200 371 468 77 542 756 811 21 909 74 13319 94 409 501 822 52 97 904 5 14043 87 239 310 475 742 78 86 803 6 46 15145 64 80 84 85 255 317 523 658 742 92 833 16136 242 515 610 40 75 783 825 86 98 979 86 17048 80 113 87 263 364 67 407 16 600 858 991 18065 253 313 59 411 46 74 526 34 38 653 723 812 900 19205 46 347 86 400 559 652 802 30 20062 104 226 57 402 4 564 624 748 801 994 95 21267 325 42 528 89 660 936 22085 197 200 52 839 70 402 29 521 749 98 812 55 64 906 54 23010 49 55 75 331 456 63 524 61 73 657 746 846 59 964 24302 72 627 59 945 25095 125 80 270 408 525 693 848 96 903 29 48 74 26013 86 177 243 50 72 368 584 656 762 821 993 27088 768 898 28256 68 302 29 611 89 724 900 7 93 29340 76 531 93 731 86 866 937 96 30148 200 19 344 84 456 95 98 524 680 852 911 83 31046 99 184 293 562 85 838 99 917 32185 235 72 411 656 702 61 814 33113 54 62 84 301 428 78 560 653 724 59 66 818 25 963 34122 210 477 93 599 614 79 735 967 87 35197 336 457 563 72 628 745 92 845 947 79 36118 53 78 254 432 569 645 792 802 73 945 60 65 37012 143 200 10 64 322 89 661 745 57 64 820.

38026 61 90 183 247 65 88 377 582 898 923 39147 282 353 54 97 710 26 806 98 40030 83 161 225 448 566 722 848 965 41100 21 23 439 40 523 684 908 42129 362 440 676 733 880 920 59 43236 43 495 520 603 710 81 846 81 928 33 44123 207 45 68 442 522 657 752 881 979 45125 71 204 59 76 318 422 46005 75 142 285 385 468 626 753 846 47020 91 350 77 423 72 501 6 68 829 63 951 85 48114 15 80 223 324 50 72 423 694 731 827 34 989 49018 13 215 542 662 734 980 50038 110 218 358 69 451 514 613 58 77 720 27 949 50 74 51192 234 61 364 524 62 788 885 910 23 40 52041 132 295 335 54 68 430 631 36 53 753 879 53014 49 210 354 87 562 77 622 60 705 54077 91 107 205 321 90 483 647 807 995 55006 116 373 455 87 602 858 66 930 78 56110 233 81 349 84 91 979 57904 45 113 270 383 487 740 882 947 90 58051 63 71 130 33 98 231 307 409 15 49 639 700 10 818 913 55 59145 55 250 319 418 523 92 565 99 788 811 49 74 79 60108 39 274 88 771 76 911 46 61098 141 71 81 216 446 65 568 674 86 900 62090 131 211 53 63 319 423 564 621 86 749 844 48 993 63232 316 460 822 977 64062 68 84 112

Konkurs Wierszowy dla Czytelników „Kurjera Poznańskiego”

Z jednej z nazw niżej podanych, znanych wyrobów firmy

HENRYK ŻAK w POZNANIU,

Fabryka Perfum, Kosmetyków i Mydeł Toaletowych,

należy utworzyć krótki 2-wiersz względnie 4-wiersz.

Wiersze te powinny ukazać się w treściwych, łatwo do zapamiętania określeniach, doborowej jakości niżej wymienionych, popularnych wyrobów.

W konkursie mogą wziąć udział tylko **Czytelnicy „Kurjera Poznańskiego”**. Kto „Kurjera Poznańskiego” jeszcze nie abonuje, może go zaabonować jeszcze dzisiaj. Numery, dotyczące **Konkursu Wierszowego** firmy Henryk Żak w Poznaniu, stawiamy do dyspozycji **gratisowo**, póki zapas starczy.

Nazwy wyrobów, z których conajmniej jedna powinna się znajdować w wierszu:

Przemysławka, woda kolońska i mydło, Chlorami, pasta do zębów, Miaflor, krem, puder, emalia do paznogi, Hezadont, eliksir i pasta do zębów.

dz 1 442

Za najlepsze wiersze wyznacza firma **Henryk Żak w Poznaniu 100 nagród**. Każdy z wierszy odznaczonych ma prawo do nagrody, nawet choćby jedna osoba nadesłała więcej niż jeden wiersz. Do każdego utworu należy dołączyć zewnętrzny kartonik od pasty do zębów Chlorami. Wszystkie premjowane wiersze pozostają wyłączną własnością firmy Henryk Żak w Poznaniu. Wiersze może użyć firma Henryk Żak dowolnie również na cele reklamowe. Które wiersze zasługują na nagrody, oznaczy jury, na ten cel specjalnie zwołane. Wiersze wraz z kartonikiem od pasty Chlorami należy wysłać pod adresem Redakcji „Kurjera Poznańskiego”, z oznaczeniem na kopercie: **Konkurs Wierszowy firmy Henryk Żak w Poznaniu.**

219 527 29 640 74 95 896 931 93 65294 499 532 655 951 66136 343 403 640 747 905 28 67025 29 89 177 392 466 527 69 673 842 44 60 977 82 88 68008 101 60 317 451 621 42 778 903 93 69027 54 108 208 32 46 438 899 70181 98 840 97 82 93 71228 375 406 623 73 923 53 72082 122 549 785 905 73090 137 439 619 70 702 32 805 74120 75 81 209 33 369 449 515 38 46 721 75030 114 58 69 85 439 77 642 800.

76053 191 328 43 50 580 82 754 77069 120

258 373 519 639 709 986 78184 87 424 538 650

74 89 950 79035 44 65 68 279 923 24 553 602

765 923 62 80268 343 48 406 33 703 70 889

81044 106 239 67 92 426 89 633 38 70 791 884

947 82348 400 540 682 741 95 800 11 64 83079

86 273 351 422 62 590 644 728 79 821 35 935

84077 454 92 640 714 51 60 809 923 83 85015 84

92 175 229 348 550 607 78 803 74 979 84 86153

202 384 713 47 57 991 87049 50 94 196 428 37

535 651 61 751 53 61 893 911 76 88026 45 93

133 409 500 61 63 99 89061 448 604 65 717 819

91 965 90046 51 120 120 75 296 312 27 99 642

704 52 91049 88 180 214 18 52 342 423 545 54

57 81 694 778 816 63 925 92011 105 51 214 314

38 557 710 63124 443 564 605 13 74 701 5 45

64 841 87 94091 370 446 79 580 617 700 95052

826 507 24 39 712 14 31 802 57 987 96005 61

235 75 331 71 516 18 39 58 697 832 48 903

97120 256 343 575 717 34 960 76 96 98984 264

398 412 97 521 559 99076 201 48 85 539 63 90

832 100004 31 341 57 75 542 604 736 71 91

101012 35 97 183 277 457 632 751 93 824 102072

150 83 209 17 25 404 38 591 626 82 743 62 66

828 918 30 103147 237 71 344 70 495 659 734

992 104011 18 78 381 408 69 752 863 73 953

105150 522 958 106098 100 18 213 306 486 513

28 773 805 32 941 107260 318 699 945 108022 74

162 74 296 302 76 430 53 781 861 109091 121

546 685 701 97 843 110051 152 79 202 26 438

697 710 86 111205 49 696 787 112283 405 13 58

505 28 746 804 18 53 903 67 113014 108 16 247

423 547 605 735 910 38 39.

114092 197 214 95 449 605 31 80 935 57

115111 27 52 201 99 317 559 627 772 116173 441

83 623 797 874 117016 62 260 73 312 693 716

17 836 913 118038 128 360 94 407 8 50 568 655

814 119089 214 47 447 659 740 956 120095 338

75 458 620 81 849 121038 214 28 44 339 432

501 11 672 95 701 9 842 983 94 122050 254 408

53 98 508 21 30 61 67 613 734 819 44 905 123068

118 27 67 224 49 303 32 634 53 90 794 865 90

940 124085 202 355 441 89 647 703 37 39 960

125031 41 62 126 89 231 302 434 43 78 98 540

646 91 97 785 916 126113 67 83 219 46 91 316

26 51 545 51 654 732 933 127106 499 586 736 869

986 128329 429 571 603 765 814 43 949 81

129041 312 58 87 130083 123 406 509 60 90 833

973 131107 25 96 275 452 76 903 51 132022 154

263 333 488 581 82 133062 237 519 30 753 824

938 134087 273 305 41 655 87 829 974 135079

124 459 567 694 795 136115 48 202 67 346 54

623 52 720 913 21 76 90 137032 171 250 390 445

537 55 61 71 627 138197 619 768 864 992 139018

55 69 164 464 78 83 906 140119 200 63 359 512

61 891 905 91 141178 290 352 502 64 744 821

853 142122 28 279 301 39 58 92 579 671 999

143127 228 57 326 406 34 81 659 144065 94 236

418 840 992 145071 78 81 98 174 243 60 664 87

832 915 146128 366 536 955 147103 41 44 222 25

61 97 310 38 477 73 531 621 73 728 818 78 913

148006 37 227 375 462 501 16 663 746 55 149313

14 517 621 22 40 70 757 802 150074 287 547 467

562 653 74 705 895 151177 204 300 11 93 422 76

506 710 910 12 28 152262 530 79 611 804 153074

87 131 38 201 477 95 614 97 726 841 966 154110

230 417 79 687 840.

CIĄNIENIE POPOŁUDNIOWE

Po **20.000 zł** na nr. nr.: 31000 123519.

15.000 zł na nr.: 33196.

10.000 zł na nr.: 18722.

Po **5.000 zł** na nr. nr.: 38610 83665 84333 149762.

Po **2.000 zł** na nr. nr.: 4431 25844 27204

27451 29870 32274 56631 58386 65907 82446

89504 103486 112635 121468 136120 144440

153336.

Po **1.000 zł** na nr. nr.: 7110 9184 9721

16959 17142 26053 30992 33238 48181 48199

48701 51901 53218 60947 66169 66500 68497

81390 82067 85557 91861 95234 97733 100398

101876 108167 111742 117117 149078 149476

151522 154676.

Po **250 zł** na nr. nr.: 82 160 336 46 536

643 776 820 80 908 81 122 171 235 88 518 84 91

887 908 9 2432 592 99 705 889 95 990 3146 235

466 79 723 55 73 41139 391 557 98 639 771 811

942 5143 270 330 80 502 623 60 726 913 89

6117 22 52 254 60 398 497 557 654 744 70046

358 72 416 578 810 18 23 971 8342 484 97 524

634 747 857 903 31 99 9156 201 398 538 65 607



Dnia 21 września 1933 roku umarła moja ukochana żona, ś. p.

Katarzyna Koenig

po ciężkich cierpieniach w sanatorjum w Grazu. Pogrzeb odbył się 23 września na cmentarzu św. Leonarda w Grazu.

W ciężkim smutku pogrążony
mąż

dg 1542 **Hugon Koenig**, ppłk. w st. sp.
Poznań, ul. Siemiradzkiego 11.



Dnia 21 września 1933 r. zasnęła w Bogu, po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa córka, ubóstwiana siostrzycka, droga i nigdy niezapomniana narzeczona, ś. p.

Pelagja Gołochowiczówna

w 25 wiośnie życia.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24. b. m., po południu, o godz. 3.30 z kaplicy cmentarnej na Jeżycach, o czym donoszą

dg 1541

w żalu nieutuleni

rodzice, rodzeństwo i narzeczony.

Poznań, 23. 9. 1933 r.

Zakład Pogrzebowy Bracia Nowak. Poznań, Plac Nowomiejski 10. tel. 10-46

Nie ustajemy w wysiłkach pozyskania jaknajwiększej ilości

Zadowolonych Klientów

uznając, że hasło „zadowoleni klienci“ to fundament solidnego przedsiębiorstwa!

Nagromadziliśmy niespotykane ilości

Nowości Jesiennie-Zimowych

i polecamy: Materiały damskie na płaszcze, kostjomy i suknie. — Materiały męskie na palta, ubrania i spodnie wraz z dodatkami. — Gotowe płaszcze damskie, swetry i pulowery. — Futra karakułowe, popielicowe, piżmowcowe, krecie, źrebce i sełowe oraz lisy, zarękawki i wszelkie skóry futrzane. — Trykoty, pończochy, rękawiczki i bieliznę damską, męską, dziecięcą i pościelową — Nakrycia stołowe, serwety, narzutki, chodniki, dywany, firany i materiały dekoracyjno-mebelowe.

Ceny bardzo przystępne. Niechaj przekonają się wszyscy, że **kto u Woźniaka kupuje — zawsze zyskuje.**

Dom Handlowy F. Woźniak

Poznań, ul. Rynkowa i Kramarska 16

ng 5 552/3

We wtorek, dnia 26 września o godzinie 9-tej odbędzie się w kościele św. Marcina, za spójność duszy naszego Kolegi, ś. p.

Dr. Antoniego Leji msza św.

na którą Kolegów i Przyjaciół zaprasza
zg 19 948 **Kolo Ostrowiaków.**

Dnia 21 września 1933 zmarł w Grudziądzu, po krótkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Kazimierz Pekel

słuchacz filozofii, podchorąży rezerwy.
Obrzęd pogrzebowy odbędzie się w poniedziałek, dnia 25. b. m., o godzinie trzeciej po południu ze szpitala wojskowego w Grudziądzu, o czym zawiadamiają pogrążeni w ciężkim smutku

rodzice i rodzeństwo.
zg 19 955

Dnia 21. bm., zmarł, członek Towarzystwa naszego, ś. p.

Antonina Schwacher

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 24. bm. o godz. 16 z Przytuliska na Śródcie, na starym cmentarzu św. Jana.

Tow. „Pielgrzym“ pod wezw. Matki Boskiej
Wypadek 263 w Poznaniu. zg 19 944/5

MATURYCZNE I DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY

„WIEDZA“

Kraków, ul. Studencka 14, I. p.

przygotowujące na ustnych lekcjach zbiorowych, oraz w drodze korespondencji, zapomocą świeżo opracowanych skryptów, wskazówek, programów i tematów.

przyjmują wpisy na nowy rok szkolny 1933/34 na:

1. Kurs maturalny gimn. wszystkich typów.
- 1a. Kurs maturalny półroczny.
2. Kurs średni: 5-ta i 6-ta kl. gimn.
3. Kurs niższy w zakresie 4-ch kl. gimn.
4. Kurs 7-miu klas szkoły powszechnej.

Uwaga: Uczniowie kursów korespondencyjnych otrzymują co miesiąc, oprócz całkowitego materiału naukowego, tematy z 6-ciu głównych przedmiotów do opracowania. Nadto obowiązkowe kolokwia (egzaminy) badają 3 razy w ciągu roku szkolnego postępy uczniów. Pg 4 186-70.77

Na kursach „Wiedza“ wykładają najwybitniejsze siły fachowe krakowskich państwowych szkół średnich. Żądać bezpłatnych prospektów.

Wróciłem

Prof. Jezierski

zg 19943

Wróciłem

Dr. med. J. Szuberla

godz. przyjęcia 11,30 — 1, 4—6

Grobła 11. zg 19 913 Telef. 16-45

Baczność Właścicieli Domów!

Kto posiadłość swą w dobrym stanie utrzymuje i swe dachy naprawia, ten majątek swój szanuje. Dachy papowe, pokrywam, smole, naprawiam, jak i wszelkie inne prace dekarstwo-blaharskie wykonuję po tanich cenach, na bardzo dogodnych warunkach spłaty.

IGNACY MANDOWSKI

Polski Przemysł Pokrywania Dachów

Pg 4624-56,467

Poznań, Grobła 3. Tel. 34-69.

BOLESŁAW ZITKIEWICZ
POZNAŃ-NOWA 8 TEL. 35-65
SPECJALNY MAGAZYN WYPRAW KUCHENNYCH
POLECA W WIELKIM WYBORZE
NIERDZEWNE NOŻE
KUCHARSKIE-RZĘCZNE
Ceny niskie
Pracownia artystyczna „Krokiety“
dg 1 474

PROSZEK z KOGUTKIEM
IMIGRENO-NEUROSIKI
USUWA NAJUPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGIE
BÓLE ZĘBÓW
GRYPE, PRZEZIEMNIENIA
BÓLE ARTRETYCZNE
STAWOWE, KOSTNE i t.p.
PROSZEK WYRABIAMY w POKŁADZU
TABLETEK
ADAJCIE ORYGINALNE PROSZEK z KOGUTKIEM
ng 4 495

Lukiernia i Kawiarnia G. Erhorn
Poznań
Fr. Dąbajczaka 39
Tel. 32-28.
ng 5 400

Żelazo sztabowe
Tragarze budowlane
Blacha żelazna
Blacha cynkowa
Blacha mosiężna
Okucia do drzwi
Okucia do okien
Gwoździe i łanecuchy
Śruby i nitki
Wkrętki i zatyczki
Druk do prasowania
Artykuły garncarskie
JAN DEIERLING
Poznań, ul. Szkolna 3.
Pg 4 623-38.138

PODMYLNARZ
blisko 30-letni siła pierwszorzędna, dobry praktyk, teoretyk i laborant, doświadczony przemiałem pszenicy i żyta, różnemi diagramami, obecnie na niewypowiedzianej posadzie w prowadzącym 120 tonn pszen-żytnim młynie, szuka posady nadmłynarza. Oferty proszę skierować do „Par“, Toruń pod 403. Pg 4 559-64.100

KOLONJALNE TOWARY

najtaniej i w olbrzymim wyborze zakupisz w znanej

HURTOWNI KOLONJALNEJ M. ZYWERT i SKA

Poznań - Składowa 4 - Telef. 2633

zg 10 952

Nasza specjalność:

Fachowe urządzenie nowych składów detalicznych

Odbiorcom zamiejscowym dostarczamy towary w dom własnymi samochodami!

ŻĄDAJCIE CENNIKÓW

Wł. Makowski
Poznań
Aleje Marcinkowskiego 26 — Tel. 56-94
POLECA:
zyrandole
odnajsłabszych do najwytworniejszych po umiarkowanych konkurencyjnych cenach. Olbrzymi wybór lamp stylowych i nowoczesnych.
ng 1508

Wróciłem!

Dr. Georg Weise

lekarz prakt.

ng 5562

Jasna 19 (Bristol)

Wróciłem!

Dr. Robert Weise

lekarz dla chorób gardła, nosa i usz

Jasna 19 (Bristol)

Istniejący od 1829 r.

HOTEL SASKI

w Warszawie, ul. Koza nr. 3
(Krakowskie-Przedmieście nr. 33)

Pod nowym Zarządem, po gruntownym remoncie, poleca ciche, czyste i tanie pokoje od zł 4,50 do 12,— z ustępstwem dla stałych gości. ng 5580
Kąpiele, gorąca woda na każde żądanie. Fryzjer, telefon, kawiarnia, restauracja, garaże — na miejscu.

JAK

przyroda przywdziwia szatę jesienną, chyląc się ku zimie, tak i nam pomyśleć wypada o **GARDEROBIE JESIENNO-ZIMOWEJ**. Dobrze leżący płaszcz i ubranie ma duże znaczenie w samopoczuciu człowieka. Kupuj zatem tylko w naszych magazynach, bo tam nabyte płaszcze i garnitury zadowolają wszystkich, są tanie, eleganckie i skrojone bez zarzutu

Polecamy w olbrzymim wyborze:

modne palta na jedwabiu, ulstry męskie, chłopięce i dziecięce, kurtki skórzane i do polowania, jupy do gospodarstwa, spodnie różnego rodzaju, wykwinne ubrania spacerowe i wizytowe w znanym dobrym kroju. Materjały z metra na płaszcze i ubrania czołowych fabryk bielskich po cenach fabrycznych.

Pierwszorzędny dział miarowy — Modernizacja i poszycie futer.

Prosimy obejrzeć nasze okna wystawne i porównać ceny.

W. KONKIEWICZ

POZNAŃ — STARY RYNEK 8

oddział Gniezno, Rynek 2

Największa Mechaniczna Fabryka i Magazyny wykwinnej odzieży męskiej i dla chłopców.



ng 5 215

KAŻDĄ CHOROBE WYLECZYSZ

jeżeli regularnie używać będziesz

ZIOŁA Dra BREYERA

najsukuteczniejsze w nast. chorobach:

- | | |
|---|--------------|
| Nr. 1 — kaszlu, astmie, rozedmie płuc | cena zł 3,50 |
| Nr. 2 — reumatyzmu, artretyzmu (złej przemianie materji) | „ „ 3,50 |
| Nr. 3 — żołądkowo-kiszkowych, wątrobowych, śluzowców | „ „ 3,00 |
| Nr. 4 — nerwowych, bólu głowy, bezsenności, apatii do życia | „ „ 4,00 |
| Nr. 6 — blednicy, długotrwałej niedokrwistości | „ „ 5,50 |
| Nr. 7 — nerkowych i pecherzowych | „ „ 4,00 |
| Nr. 9 — ogólnego zatrucia — przeczyszczające | „ „ 1,50 |

Do nabycia w oryginalnym opakowaniu w aptekach, składach aptecznych i drogerjach lub w wytwórni — POLHERBA, Kraków - Podgórze Skrytka Nr. 48. Zainteresowani otrzymają na żądanie darmo z wytwórni broszurkę „Jak odzyskać zdrowie.” Pg 4 471-70.108

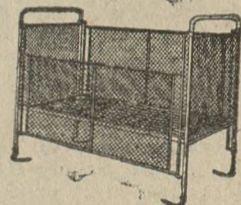
W naszym nowocześnie urządzonym skarbcu zainstalowaliśmy obecnie najnowsze urządzenie kontrolne (trezoroskopy) na wzór tego rodzaju urządzeń w skarbcach banków zagranicznych i polecamy klienteli naszej

wydzierżawienie schowków

za opłatą począwszy od zł 6, — rocznie — niezależnie od wielkości schowku.

Bank Związku Spółek Zarobkowych

Pg 4 626-38.145



Łóżka dziecięce
WÓZKI dziecięce,
sportowe i lalkowe
Meble koszykowe
ZABAWKI

najtaniej w firmie

L. KRAUSE

POZNAŃ

Stary Rynek 25/28

obok Starego Ratusza

Rok zał 1839 — Tel. 50-51

Pg 4 586-38.105

Farby Kreda Szablony

oraz wszelkie artykuły

malarskie najtaniej

tylko dz 1 183

CENTR. SKŁAD FARB i LAKIERÓW

Poznań, Piekary nr. 1

Tel. 32-05 naprzeciw Drogerji

Fachowa obsługa.

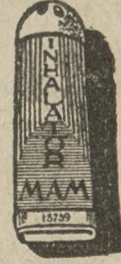
Pokost kg 1,40 zł

emalia biała kg 2,20 zł

lakier podłog. kg 2,40 zł

GAZ

ale dobroczynny wydziela przez lata suchy i trwały inhalator kieszonkowy



M. A. M.

ułatwia oddech, czyści drogi oddechowe, orzeźwia, otężywia, chroni od kataru i t. p. — Potrzebny każdemu zawsze i wszędzie. — Do nabycia w aptekach i drogerjach. dz 1 518/10

Sercem

ogrzewania centralnego jest dobry kocioł.

Przy wyborze kotła, nie zważaj tylko na cenę, ale i na trwałość w budowie, wszechstronne użycie, oszczędne zużycie wszelkiego paliwa i t. p.

Takim pełnowartościowym kotłem jest opatentowany

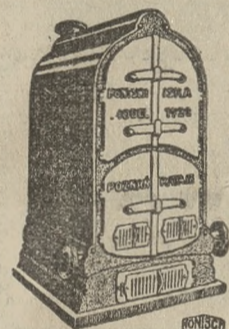
Uniwers. kocioł „Höntscha“

do centralnego ogrzewania na ciepłą wodę i parę niskopiętną.

Solidny i niedościgniony w zaletach swoich fabrykat krajowy, wykonany we własnej odlewni Poznań — Rataje.

Höntscha i Ska. S. z o. o.

Poznań — Rataje 138, telef. 37-92.



dz 1 476

Na skutek licznych zgłoszeń klienteli naszej przyjmujemy już teraz

subskrypcję 6% Pożyczki Narodowej.

Wpłaty przyjmują bez kosztów i prowizji Instytucja Centralna w Poznaniu i wszystkie nasze oddziały oraz upoważnione przez nas 400 banków spółdzielczych w całej Polsce jako subagentury naszego Banku.

Bank Związku Spółek Zarobkowych.

Pg 4 625-38.142

Pozwalamy sobie podać do łaskawej wiadomości, że dla wygody naszych P. T. Odbiorców w celu ułatwienia kontaktu z Szan. Klientelą

powierzyliśmy sprzedaż naszych wyrobów firmie

Biuro Sprzedaży Wyrobów

FABRYK SZKŁA UJŚCIE

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

w POZNANIU, ul. św. Marcin 41, Telefon 2430

dokąd prosimy kierować łaskawe zapytania.

FABRYKI SZKŁA UJŚCIE SPÓŁKA AKCYJNA

dawn. Friedr. Siemens

UJŚCIE

Pg 4 585-38.95

AGREST amerykański

niepodlegający pleśni mączniastej, bardzo urodzajny, owocujący już w pierwszy mroku, poleca firma:

H. MAKOWSKI, Kruszwica.

Wysyła się najmniej 10 krzaków 2-letnich lub 1-roczynek. Owoc średniej wielkości, różowy, gładki, cienkoskóry, słodki — nadaje się tak do konsumpcji jak i przeróbki. Nadzwyczajna wydajność tego gatunku agrestu na wszystkich glebach i podane zalety czynią go godnym nazwy „POLSKICH WINOGRON”. Pg 4 584-38.101

MOTOPIRIN-MOTOR

DUSZNE KAWIARNIE

są zazwyczaj przyczyną zaziębienia się. Po przyjsciu wieczorem do domu zaleca się na noc zażyć jedną tabletkę

MOTOPIRIN-MOTOR

Uchronisz się od kataru, przeziębienia etc.

Do nabycia we wszystkich aptekach.

ng 5 527

Farby — lakiery — pokosty

po cenach fabrycznych tylko

Wielkie Garbary 39, telefon 53-26 ng 4751

Fabryka Lakierów i Pokostów

Biel cynkowa 1 kg. 60 gr. Emalia biała 1 kg puszka 2 zł.

Posiadam stale w wielkim wyborze na składzie

Rafle do pieców

szmelcowe i szamotowe, w różnych kolorach, pierwszorzędnych fabrykatów.

Gustaw Glaetzner,

Poznań 3

Jasna 19 Tel. 63-28—65-80

Skladnica: Kraszewskiego 10.

Pg 4 533-37.107

Kupimy

kilka wagonów jabłek

„GOPLANA“ Fabryka Czekolady

Poznań

Pg 4 622-38.139

św. Wawrzyńca 11. Telefon 66-41.

Skład papieru

centrum na sprzedaż. Do objęcia potrzeba 6 000 zł. Oferty do Kurjera Pozn. zg 19 947.

Futra

gotowe i na miarę, spody pod futra i skóry wszelkiego rodzaju — poleca najtaniej

JOZEF DAWID

Poznań, ulica Nowa nr. 11.

Firma Chrześcijańska

Przyjmuje asygn. Tow. „Kredyt“

Pg 4 200-38.84



HERBATA

„Pacific Tea“

jest doskonała w smaku i aromacie.

Ceny hurtowe za funt:

Sumatra O. P. 5,45

Ceylon O. P. 5,95

Darjeeling B. O. P. 6,75

Wysyłki za zaliczeniem od 5kg. franko

„Pacific Tea“

Import Herbaty

Poznań,

Dąbrowskiego 36. Tel. 73-62

ng 19 950

Przyjmujemy

SUBSKRYPCJĘ na 6% Pożyczkę Narodową bez policzenia prowizji

KOMUNALNA KASA OSZCZĘDNOŚCI MIASTA POZNANIA

dawn. Bank m. Poznania
CENTRALA: ulica Nowa 10 — ODDZIAŁY: ulica 27 Grudnia 19, ulica Marszałka Focha 48/50.

Poszukuję solidnego, młodszego pomocnika

drogerzysty

jako ekspedjenta. Oferty z podaniem referencji, odpisami świadectw i fotografią uprasza B. KROPIDŁOWSKI, Drogerja pod Aniołem w Gnieźnie, ul. Chrobrego 42, ng 5549

dg 5 561

CHOROBY WĄTROBY — KAMIENIE ŻÓLCIOWE, CHOROBY PRZEMIANY MATERJI

leczą zioła

CHOLEKINAZA

H. NIEMOJEWSKIEGO.

OBJAWY KAMIENI ŻÓLCIOWYCH. Ból w bokach i dolku podsercowym (gdzie schodzą się żebra). Pobolewanie w wątrobie. Skłonność do obstrukcji. Język obłożony. Odbijanie gazami. Gorzyc i niesmak w ustach. Wzdęcie burczenie w kiszki. Bóle i zawroty głowy. **PODCZAS ATAKÓW** w dolku i wątrobie silny ból, który się rozchodzi ku stronie tylnej w pasie, krzyżu i sięga do łopatk. Wzdęcie brzucha, rozsadzanie żeber, parcie na kiszki stolcowa. Niekiedy wymioty żółcia, zimne poty, żółtaczka.

Blizsze szczegóły kuracji w broszurze Dr. Med. T. NIEMOJEWSKIEGO.
DO NABYCIA w laboratorium fizji-chemicznym „CHOLEKINAZA”, Warszawa, ul. Nowy Świat 5, tel. 9-74-96 oraz w aptekach i składach aptecznych. Cena pudełka zł 2.60. Na prowincję wysyła pocztą. Broszury bezpłatnie. Dr. med. T. NIEMOJEWSKI przeniósł przyjęcia chorych w Warszawie z ul. Litewskiej nr 3 na ul. Koszykowa nr. 1 (trog AL. Ujazdowskiej)

ng 5346

Kursa stenografii parlamentarnej, sądowej i handlowej wedle systemu Stolze-Gumińskiego.

Poraz pierwszy w Poznaniu. Z polecenia p. Jadwigi Mayowej, prof. Szkoły Głównej Handl. w Warszawie wykladać będzie mgr. pr. Zofja Szczepańska, uczennica Tadeusza Zglińskiego i s. p. Wandy Sucheckiej, założycielki i długoletniej kierowniczki Biur Stenogr. Sejm i Senatu.

Zgłoszenia przyjmuje się codziennie od 14-tej do 17-tej przy ul. Matejki 55, m. 1. — Lekcje wieczorne, w wymiarze 2 godz. tygodn. — Cena kompletu 5-osobowego po 15 zł od osoby; przy 10 uczestnikach po 10 zł miesięcznie.

zg 19 956

KURS HISTORJI MUZYKI

początek 3 października. — Wpisy: Polska Szkoła Fortepianowa, ul. Podgórna 7
Prospekty wysyła się na życzenie. dr 1 492

Przyjmuję osobiście

Marjan Kempński

dentysta. zg 19 942

Telefon 40-67 Poznań, ul. Nowa 1, I.

Jest do odstąpienia patent, względnie licencja z patentu polskiego firmy Maschinenfabrik Augsburg-Nürnberg A. G. Nr. 2844 na: „Dwusuwowy silnik spalinowy“.

Wiadomość lub oferty Biuro „Par“, Warszawa, ul. Bracka 17 dla „Prawo“. Pg 4139-62,408

Składnica z bocznica

i do tego ewentualnie plac do wynajęcia od zaraz lub później przy Tamie Garbarskiej. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego pod nr. zg 19 940.

Dwa siedmiopokojowe mieszkania

zaraz Sew. Mielżyńskiego 1, lift w kamienicy. Zgłoszenia Plac Nowomiejski 1a, przy kaplicy. Gospodarz. zg 19 953

100.000,- złotych

w V klasie 27 Loterii Państwowej padło w kolekturze mojej na nr. 139 669

Jest to ponowny dowód niebywałego szczęścia, jakim cieszy się kolektura moja od początku istnienia Loterii Państwowej.

Ciągnięcie I klasy rozpoczyna się 19 października.

Szczupła ilość losów do I klasy dla nowonabywców jest jeszcze do oddania.

Kto pragnie polepszyć swój byt, niech jak najwcześniej zakupi szczęśliwy los.

Najwyższa wygrana w loterii 28 wynosi w szczęśliwym wypadku

2.000.000 zł

F. ZYGARŁOWSKI

Poznań, ul. 27 Grudnia 12

dg 1 540

Najszcześniejsza kolektura Polskiej Państwowej Loterii Klasowej.

Zastępców

poszukuje znane, dobrze zaprowadzone Towarzystwo Ubezpieczeń dla wszystkich działów. Siły niefachowe będą wpracowane. Oferty z podaniem referencji do Biura Ogłoszeń „PAR” Poznań, Al. Marcinkowskiego 11 pod 56.452 Pr 4 593-56.453

Zdumiewające przepowiednie zawiera Wasz horoskop!

Kto pragnie dowiedzieć się, nie placąc za to nic, co mogą powiedzieć gwiazdy o jego losach, czy czeka go powodzenie, bogactwo i szczęście, o interesach, miłości, małżeństwie, przyjaźni i nieprzyjaźni, podróżach, chorobach, szczęśliwych i nieszczęśliwych okresach życia, czego należy unikać, jakie okazje wykorzystać oraz szeregu innych drogocennych informacji, może otrzymać horoskop życiowy według gwiazd i to zupełnie bezpłatnie.

BEZPŁATNIE otrzymacie natychmiast Wasz horoskop według gwiazd, sporządzony przez tego wielkiego astrologa, którego przepowiednie wprawiły w podziw najpoważniejszych ludzi obu półkul. Należy tylko przesłać nazwisko i adres własnoręcznie wyrażnym piśmie, wskazać czy mężczyzna, czy kobieta (żona, żonaty, panna lub kawaler) lub podać tytuł Wasz z dokładną datą urodzenia. Pieniądzy nie trzeba. Kto chce, może załączyć zł. 0.50 znaczkami pocztowymi na pokrycie kosztów porta i biura. Nadzwyczaj szczegółowy horoskop wprawi Was w zdumienie. Nie zwlekajcie zatem i piszcie natychmiast pod adres: ROXROY STUDIOS Dept. 3530 E. Emmastraat 42. Den Haag, Holandia.

Porto na list do Holandji wynosi zł. 0.60. N. B. Prof. Roxroy nie zna języka polskiego i dlatego odpowiadając może tylko po niemiecku (na życzenie po francusku lub angielsku). Tg 328



Prof. ROXROY
znakomity astrolog

Celem sprzedaży jedynego w swej dobroci preparatu poszukuje się zdolnych

przedstawicieli i przedstawicielki.

Zgłoszenia z dokumentami osobistymi przyjmować będą we wtorek, 26. 9. od godziny 10—11 w Hotelu Europejskim, Marszałka Focha 27, w restauracji.

zg 19 951

Hotel pod „Białym Orłem“ w Śmiglu

pierwszorządny, w rynku i głównej ulicy, z umeblowaniem restauracyjnym, z mieszkaniem prywatnym lub bez, posiada światło gazowe i wodociąg, od 1. 12. 33 do wydzierżawienia na korzystnych warunkach. Zgłoszenia przyjmuje właśc. J. SKORACKI, Śmigiel, Rynek 10.

OGŁOSZENIE

Następna

LICYTACJĘ

rozpoczynamy w środę, dnia 11 października 1933 roku na sali p. Jarockiej przy ulicy Masztalarskiej nr. 8. Przedmioty licytować będziemy codziennie od godziny 10-tej do 14-tej. Licytacja obejmuje: NIEWYKUPIONE ZASTAWY DO NR. 40933 NIEWYKUPIONE PROLONGATY DO NR. 176666 Prolongaty przyjmować będziemy tylko do piątku dnia 6 października 1933 roku. ng 5563/4

LOMBARD MIEJSKI stoł. m. Poznania ul. Sieroca nar. ul. Nowej.

Wyścigi konne z totalizatorem

odbędą się w POZNANIU na torze w Ławicy w dniach: 1, 3, 6, 8, 11, 15, 18 i 22 października 1933 roku.

Początek gonitw w niedzielę, o godz. 13,30. Początek gonitw w dzień powszedni o godz. 14. Wcześniejsza sprzedaż biletów i programów w firmie Zygarłowski, ul. Gwarna. Pg 4595-38,106

Nagłótkowe słowo (tiusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, l, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 100 słów, w tem 5 nagłótkowych.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych: 1-lamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811
l t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 11.

1 SPRZEDAŻE

Fabryka mechaniczne

w Poznaniu, bardzo dobrze urządzona na wyroby ślusarskie, kowalskie-drzewne, od zaraz bardzo tanio do nabycia. Oferty 27 Grudnia 2, m. 4. zdg 67 032

Skład

kolonialny dobrze prosperujący z powodu zmian na sprzedaż. Grudzień 70. zdg 67 041

Kurtkę

futrzaną sprzedam. Żydowska 30, m. 5. zdg 68 192

Skład

kapeluszy przy ruchliwej sprzedaży. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 68 359

Kawiarnia - Cukiernia

główniej ulicy Poznania z powodu przejęcia większego przedsiębiorstwa do sprzedania. Zgłoszenia Kurjer Poznanski zdg 68 438

Majątki ziemskie

od 50 morg do 100 morg różnej ceny, wpłacie. Kawecki, Jeżycka 14 — 11. zdg 68 327

Piekarnie

kupna, dzierżawy, przy różnej cenie wpłacie poleca Kawecki, Jeżycka 14 — 11. zdg 68 328

Salon

mahoniowy, jadalnie, mebli pokoj i inne meble. Skład mebli — Podgórna 6. zdg 68 438

Fabrykę

olejów, pokostu, musztardy, z domem, maszyną z powodu starości sprzedam. Prowincja. Kawecki, Jeżycka 14 — 11. zdg 68 325

Samochód

dwuosobowy Libelta 13. fryzjer. zdg 68 442

Kartoteka stalowa

okazyjnie Dominikańska 3. Pg 4599-38,122

Pianino orzechowe zagraniczne

plyta metalowa krzyżowe bardzo dobry ton okazjnie. Poznań Dom Komisowy Dominikańska 3. Pg 4614-38,124

Gestetnera

powielacz jak nowy okazjnie — Dominikańska 3. Pg 4612-38,128

Ładna sypialnia dębowa nowa kompletna Dominikańska 3. Pg 4613-38,127

Elegancka jadalnia dębowa

jak nowa okazjnie Dominikańska 3. Pg 4611-38,126

Sypialnia dębowa 350, — kompletna mało używana, lustrami marmurem Dominikańska 3. Pg 4610-38,125

Gabinet męski dębowy bardzo okazały używany okazjnie Dominikańska 3. Pg 4604-38,119

Garnitury klubowe gobelinie

fason nowoczesny, dobre wykonanie tania. Dominikańska 3. Pg 4605-38.120

Dobermany

młode, rasowe sprzedam kilka sztuk. Żurawski, Raczyńskich 5/3 przy placu Bernardyńskim. Tel. 1087. Pg 4606/98.118

Gabinet polerowany orzech kaukaski

wewnątrz mahoni najlepsze wykonanie okazynie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4601-38.124

Radjoaparat

czterolampowy, baterie głośnikiem Philipsa. tania Dominikańska 3. Pg 4600-38.123

Skrzydło czarne Kapsa dobrze utrzymane okazynie Dominikańska 3. Pg 45 98-38.121

Parasole deszczowe

oraz wszelkie reparaacje wykonuje Wytwórnia Parasol Wielka 27/20 dg 1536

Tanio nowości

połącza na sezon jesienno-zimowy Dom Towarowy Jednostek Cen Jan Bielecki Fr Ratajczaka 36. zdg 68 323

Elektrolux

1 Foen mało używany okazynie sprzedam Mickiewicza 15, m. 5. zdg 68 316

Gwarna 20

Najkorzystniej książki szkolne naukowe powieści sprzedaje kupuje wymienia Księgarnia-Antykwariat - Najbogatsza wypożyczalnia dla dorosłych i młodzieży Przeprowadzona dezinfekcja książek zdg 68 320

Majątek

800 pszennej, dwór 12 pokoi, 30 koni, 30 bydła - 250 000, wpłaty 100 000, oraz kilkadziesiąt majatków gospodarstw. Kwiatkowski, Gniezno, Lecha 4. zdg 68 264

Maszyny

meble, różne inne przedmioty kupuje - sprzedaje Jezewski Dom Komisowy, Słowackiego 39. zdg 68 262

Maszyna

damska. Singer, okrągłe czółenka. Szyperska 3, m. 3. zdg 68 256

Opony

35 x 5, używane, felgami, korzystnie sprzedawca Zywert, Skłodowska 4. zdg 68 254

Skrzynie

różne wielkości nieszkodzone, tania, obejrzać każdego czasu - Zywert, Hart Kolonjalny, Skłodowska 4. zdg 68 252

Dywan

okazyjnie. Adres Kurjer Pozn. zdg 68 266

Piecy

kuchenne stałe przenośne, nowe budowlane wykonuje, kafle tania. Millich, Dolna Wilda 21. zdg 68 898

Jadłodajnię

restaurację, urządzeniem, mieszkaniem okazynie, Chwaliszewo 76, Poznań. zdg 68 288

Samochód

Chevrolet, okazynie na sprzedaż. Adres Kurjer Pozn. zdg 68 287

Salon

empire, szafy gdańskie, zegary antyczne, obrazy, porcelane, brzozy, poleca Antykwariat „Mars”, W. Garbary 44. zdg 68 235

Skład kapeluszy damskich

szeregu lat dobrze prosperujący, mieszkaniem, wszelkimi wygodami, ruchliwej ulicy korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 349

Urządzenie

składowe każda branża - mało używane korzystnie sprzedam. Adres wskaże Kurjer Poznański zdg 68 351

Swetry

Pulowery, Kamizelki, Bluzki, Pończochy, Rekawiczki, Białe, damska, meska, dziecięca, poleca L. Szlapczyński, Poznań, Stary Rynek 89. Wielki wybór. - Ceny bardzo niskie. zdg 68 346

Uwaga!

kilka ślicznych sypialni używanych, jasny dąb, pokoje meskie, saloniki, biurka, biblioteki oraz inne meble. Woźna 44, Polski Dom Komisowy. zdg 68 341

Okazyjnie

„Expresso” do kawy na 12 litrów oraz kasa pancerna w dobrym stanie. Woźna 44, Polski Dom Komisowy. zdg 68 342

Meble używane

wszelkie komplety i pojedynczo sprzedaje, kupuje okazynie. Nowy Dom Komisowy, Woźna 16. zdg 68 336

Plaszcz

szary średnia figurę okazynie Kantaka 1, m. 7. zdg 68 406

Harmonjum

1 register. Klasyczna 4, I. lewo. zdg 68 387

Solidna jadalnia ptaszkowa używana

okazyjnie, ładnie rzeźbiona, bardzo tania. Dominikańska 3. Pg 4 621-38.129

Bufet-kredens

debowy okazynie. Dominikańska 3. Pg 4 620-38.130

Wielkopańska sypialnia mahoniowa stylowa

jak nowa okazynie. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4 610-38.131

Salon Ludwika XVI

nowy, cały złocony, wyjątkowo tania. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4 618-38.132

Pomost orientalny Buchar

1,07x1,60 okazynie. Dominikańska 3. Pg 4 617-38.135

Antyki

wielka wyprzedaż. Pocztowa 22. Pg 4 616-56.466

Kilka jadalni używanych bardzo tania

pokoje jak nowe - wyjątkowo piękne - debowy solidnie wykonane. Poznański Dom Komisowy, Dominikańska 3. Pg 4 615-38.133

Sekretarzyk

stolik mahoniowy. Dominikańska 1 m 1. zdg 68 310

Restauracja

kawiarnia średni żywotny interes. Dobry punkt śmielesciu koncepcja mieszkaniowa korzystnie Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 308

Skład rzeźnicki

ulica wielka od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 68 305

Futro

karakulowe tania. Marcin 22 - 7. zdg 68 300

Obuwie

damskie meskie, dziecięce i bambosze poleca najtaniej T. C. Stary Rynek 43. zdg 68 299

Dobermana

ostrego, tresowanego sprzedam 20 złotych Górna Wilda 21 parter lewo. zdg 68 429

Skład

snożywozy, ruchliwa ulica z pełnym towarem 2 300.- Adres Kurjer Poznański zdg 68 463

Obraz

Jacka Malczewskiego i innych malarzy polskich okazynie. Sw. Marcin 62 mieszka 10 dom tylny. zdg 68 424

Majątek

210 mórg z młynem wpłaty 40 000 sprzedam - Radowicz Półwiejska 83 a 1. zdg 68 421

Skład

urządzeniem, towarem bez centrum wskaże Kurjer Poznański zdg 68 418

Elektrolux

sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 68 416

Sprzedamy

plac budowlany przy Grudzieńcu blisko Alei Wielkopolskiej - Wielkość ca 1 100 m². Łaskawe oferty pod dg 1 539

Podwozie

samochodowe, mlecarka sprzedam. Bittner, Dabrowskiego 79. zdg 68 447

Sprzedaż - Naprawa

wiecznych piór wszelkich systemów Skład Papieru - Montowni - Wieczny Piór - Józef Czochowski - Poznań, Ratajczaka 2. dg 870

Maszyny do pisania

z gwarancją nowe od zł 320 okazynie od zł 80 Skóra 8-ka. - Aleje Marcinkowskiego 23. Pg 4189-35.46

Pianina

oraz fortepiany używane po bardzo korzystnych cenach poleca B. Sommerfeld Poznań ul. 27 Grudnia nr 15. zdg 5110

Pasy - Weże - Szczeliwa

oraz wszelkie artykuły techniczne i laboratoryjne poleca Składnica Spółki Okowicianej Spółdz z ograniczoną odpow. Przybory techniczne dla gorzelni i rolnictwa Poznań Al. Marcinkowskiego 20. Telefon 11-62. zdg 1218

Kino

nowe dzwinkowe w centrum powiatowego miasta na sprzedaż z powodu wyjazdu Oferty do Kurjera Poznańskiego zdg 67 127

Dom

z ogrodem sprzedam 5 000, ewentualnie przez pośrednictwo. Gołstyńska 35. zdg 67 341

Sprzedaje

kupuje meble maszyny inne rzeczy Dom Komisowy Podgórna 2. Pgs 3 130-10.58

Motocykle

Matchless oraz Raleigh do cenach wyjątkowo niskich. Dorodne warunki Moto-Sport. dawn. Koszycyński, Wielka 12, m. 8. Pg 3 707-32.17

Odlewy mosiężne i spiżowe

wszelkiego rodzaju wykonuje - pierwszorzędnie szybko i tania. „Odlew” Poznań, Em. Sczaniecki 4 b. Pg 3726-56.208

Meble najtaniej A. Baranowski

Poznań, Pogórna 13. Pg 3122-23.59

Buty

angielskie dostarcza po 60 zł M. Siel. św. Marcin 78. zdg 62 036

Uwaga fotografowiel

Z powodu stosunków rodzinnych sprzedam dobrze zaprowadzona filię na prowincji z całym urządzeniem w pełnym biegu Miasto powiatowe. Cena 1 900 Fr. Włosik Biedrusko. zdg 65 455

Dywany

ceny zniżone - wielki wybór - 150/200 - 65.00 200/300 - 175.00 250/350 - 250.00 300/400 - 350.00 400/500 - 500.00 Dywany od 2.75, chodniki z metra od 1.20 poleca W. Groszkiewicz magazyn bławatowy, Stary Rynek 59, Tel. 22-55. Przyjmuje asygnaty „Kredyt”. Pr 4 191-36.20

Meble Bracia Pohl Jezuicka 1

własnego wyrobu najlepsze, najtaniej zdg 66 168

Papierośnica

złota rosyjska ręczna wykonanie bardzo okazynie. Antykwariat Marcinkowskiego 28. zdg 66 589

Sztuciec

dwunastoposobowy srebrny, drugi platerowany okazynie tania. Antykwariat Marcinkowskiego 28. zdg 66 540

Salonik

mahoniowy mały 300 zł serwantka jasna 120 zł. Antykwariat, Marcinkowskiego 28. zdg 66 541

Pianina Bettinga

sprzedajemy po starych cenach, zdwy od najniższej piekociotna podwyżka cła Ratajczaka 28. zdg 66 772

Komplet podszewek

do ubrań od 10 zł. Andrzejewski, Szkolna 13. Pg 4 184-35.30

Magazyn mebli Józef Baranowski Wrocławska 19

Ceny najniższe. Pg 3728-33.97

Lampy elektryczne

najnowsze, najkorzystniej dostarcza Wytwórnia Maszularska 7. dg 778

Już czas pomyśleć o pościelach na zimę

Pierze - Puch. znane dobre sztuki najtaniej. Pierze gęste białe 3.50 - kaczka 2.00 - pióra gęste 2.75 - kaczka 1.50 - Gotowe pościelki, inety - Obrzamy wybór kółder na zimę na wacie 30.00 - na puchu 65.00 - na wacie 10.50 - „Imkap” M. M. elcerek Poznań, Wrocławska 80. Największa oczyszczalnia pierza - puchu. dg 1279

Podarki okazynie

największy wybór „Lamus” ul. Strzelecka 1. Pg 4514-56.422

Frendzle

taśmy, pasy kurtki chwasty meblowe i dekoracyjne poleca po cenach fabrycznych fabryka pasmanterii „Pasoman” skład fabryczny. Poznań, św. Marcin 3. Pg 4 196-38.1

Siwym włosom

przywraca pierwotny kolor. Juwentyna butelka 3.50 zł jedynie firmie St. Wenzlik, Poznań, Al. Marcinkowskiego 19. dg 1 477

Meble kupuj wprost od rzemieślnika

związek Wystaw Zdrowia i Hygieny w Poznaniu - oddział mebli, wieża Górnosłaska. zdg 64 654

Radjo

4 lampowy prad zmienny. Poznańska 27, m. 4. zdg 68 449

Samochód

piękna Minerwa sześcioposobowa sprzedam bardzo tania, przynie wpłaty mały samochód. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdg 67 344

3 stoły

plyta marmurowa urządzenie filii piekarskiej sprzedam tania. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 185

Meble najtaniej w Bakosia ul. Wenecjańska 1

Most Chwaliszewski przy Krzyżu. zdg 68 463

Gramofon

waligłowy, Kraszewskiego 1, m. 15. zdg 68 461

Fortepian

skrzydło w dobrym stanie sprzedam tania. Plac św. Krzyżski 4, skł. 4. zdg 68 460

Kolonjalke

magle, mieszkaniem sprzedam. Adres Kurjer Poznański zdg 68 168

Truskawki

wysadki szkolowane. Laxtons Noble, Chappess poleca I. Marciniak, Poznań, Staroleka. zdg 68 184

Samochód

limuzyna czteroposobowa jak nowa korzystnie Oferty Kurjer Poznański zdg 68 492

Radjo

4 lampowe Philipsa na prad el. z głośnikiem sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 68 189

Jadalnia

elegancka mahoniowa tania. Stolarnia Bukowska 9. zdg 68 464

Willa

murowana Margonin okazynie sprzedaje 7 pokoi, stajnia, osrodek, niedaleko jezioro, lasy 7 500 gotówka 1 300 hipoteka. Władomość Dr. Dabrowski Katowice Jordana 13 d. zdg 67 500

Gabinety

polerowane oraz ciężko rzeźbione wysprzedaje Żytkowiak Chwaliszewo 5. zdg 67 600

Okazyjnie

sprzedam parcele 765 m² przy ul. Dabrowskiego, przystanek tramwajowy oświetlenie kanalizacja w miejscu Cegielnia Jezycka Dabrowskiego 121. zdg 67 705

Cztery Fordy

wyremontowane, rocznik 29 czterodrzwiowe karetek korzystnie sprzedam Poznański Kolej Elektryczna, Gajowa 1. dg 1955

Jadalnie

mahoni, piramda polerowane wysprzedaje. Żytkowiak, Chwaliszewo 5. zdg 67 601

Skład

kolonjalny przy ruchliwej ulicy, centrum zaraz do obieda. Adres wskaże Kurjer Pozn. zdg 67 621

U mnie

najtaniej buty angielskie gwarantowane od 45-65 zł, dorodne warunki spłaty - poleca mistrz szewski W. Burakowski nagrodzony złotym medalem za prace butów oficerskich w Grudziądzu Poznań, Wierzbicice 59 mieszkanie 6. zdg 66 709

Magiel

korzystnie sprzedam Oferty Kurjer Poznański zdg 67 032

Sprzedam młyn parowy

przemiału 250 cfr na dobie. Lokomobila nowa 80 P. S. Lanza w dobrej okolicy blisko Poznania. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 402

Dom

przy Obornikach 6 lokatorów, morze ziemi 4 000 Oferty Kurjer Poznański zdg 67 943

Pierzynie

dobrym stanie sprzedam Adres Kurjer Poznański zdg 67 955

Fiat 520

6 cylindrowy, otwarty gotowy do jazdy tania sprzedam Hotel Centralny Środa Wlk. zdg 67 762

Harmonjum

głośna do kościoła kaplicy sprzedam okazynie Oferty Kurjer Poznański zdg 67 755

Futro

karakulowa skunksami pierwszorzędne okazynie. Matejki 45, mieszkanie 7 godzina 4-5. zdg 67 754

Sprzedam

plac pod budowę Górczyńska 17. zdg 67 797

Lekarz - dentysta

na Łazarzu odstąpił dobrze zaprowadzona praktykę z urządzeniem gabinetu lub bez. Mieszkanie za zgodą gospodarza 3 pokoje 1 łazienka, 1 balkon, wygody i piękny balkon na 1 piętrze. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 799

Ogród

1 300 m² korzystnie na sprzedaż. Informacje codziennie 14-16. Słowackiego 21. zdg 67 803

Skład paszy

Poznań, dobra zaprowadzona korzystnie do nabycia Oferty Kurjer Poznański zdg 67 806

Sypialnia

brzoza kanadyjska przybrana róża tania. Stolarnia Wyspiańskiego 21. zdg 67 786

Kolonjalke

egzystencja pewna. Adres Kurjer Poznański zdg 67 779</

Zagraniczne
krzeszwały porcelana magiel mazyński
Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 820

Szpica
białego tania Okupniak Mary-
marska 7.
zdg 67 825

Skład
galanterijny okazynie 5 000.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 67 827

Parcele
tania sprzedam w Poznaniu ul.
Starolecka.
zdg 67 833

Antyki
sprzedam. Młyńska 4 zdg 67 843

Wóz
reklamowy Plac Sapieżyński 7.
mieszkanie 22 zdg 67 844

Skład
galanterijny. główna ulica. po-
wodu przeprowadzki odstanie.
Dwa pokoje. kuchnia. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 68 044

Wozy
2 1/2 na sprzedaż. Tad Płotko-
wiak Dolna Włda 13/14.
zdg 67 553

Ford
nowoczesny limuzyna sprzedam.
Dębice Aleja Czechosłowacka 2.
mieszkanie 3 zdg 67 642

Willa wielkopańska
w mieście (południowa część Wiel-
kopolski) 10 pokoi centralne o-
grzewanie. łazienka dużo pobocz-
nych ubikacji duży balkon i wa-
renda wspaniałe wejście garaż.
około 2 morgi ogrodu sprzedam
korzystnie lub zamienie na po-
dobny obiekt w Niemczech ewtl.
na dom czynszowy w Poznań-
skiem Nadaje się dla lekarza-
adwokata lub lecnice, przyczem
reflektanta obić mogliby całko-
wicie umeblowanie. Oferty "Par"
Poznań pod 56 443 Pg 4 590-56 443

Motor Diesel
15 KM czterotaktowy dwucylin-
drowy sprzedam tania Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 690

Pas
skróczony nowy 130 milimetrów
szeroki oddamy tania Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 691

Dla dentystów
fotel wiertarka elektryczna no-
żna spłuwaczka nowoczesna lam-
pa do światła kliniczne. biała
szafa do instrumentów stoliki.
urządzenie laboratoryjne z po-
wodu likwidacji tania. Trzeciego
Maja 3 mieszkanie 4 zdg 67 738

Kamienicę
III piętrowa nowoczesnie zbudowa-
na z dużym ogrodem przy ry-
nku średnim mieście — Dochód
miesięczny około 1 000 zł. cena
120 000 Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 447

Majątek
1 000 morg zamienie na dobra ka-
mienice dopłata pożądana Gór-
ski Inowrocław. Poręczna 16.
zdg 67 537

Majątek
800 morg dobrej żytniej ładne
zabudowanie kompletne inwentar-
ze. wpłaty 60 000 reszta dogod-
na hipoteka Górski Inowrocław
Poręczna 16 zdg 67 538

Samochód - karetka
Chevrolet 6 cyl jak nowa sprzed-
am okazynie. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 67 548

Lampa
spirytusowa mosięzna. korzystnie
Mickiewicza 18a m. 5.
zdg 68 209

Kolonjalny
delikatesowy, towarem. magla.
mieszkaniem bardzo korzystnie.
Adres Kurjer Poznański
zdg 68 247.

Skład
kapeluszy damskich średniocie-
spiesznie sprzedam. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 68 244.

Wyżły
dobrej tresury pod gwarancją
sprzedam. Bańka. leśnik. Obrzye-
ko. zdg 68 242

Dom
nowa budowa Osieczna powiat
leszczyński. ogród. jaka. 12 morg
roln. słoneczne położenie natych-
miast przy wpłacie 7 000 zł. kor-
zystnie na sprzedaż. Agencja
Kurjera Poznańskiego Leszno.
ng 5556

Sklep
z instrumentami muzycznymi i
pracownie sprzedam okazynie —
Nikiel. Kraków. Szewska 2.
ng 5557

Skład
kolonialny. magiel. mieszkanie —
Agencji wykluczeni. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 68 107

Parcele
budowlane Nowawieś—Ławica —
Zieloniec — Poznań — Starolecka
— Puszczykowo — Rataje —
Szczepankowo dogodnie warunki
spłaty informację bezpłatnie Sta-
checki. Gwarna 12.
zdg 68 117

Kamienicę
13 mieszkań. najruchliwszej ulicy
Bydgoszczy. dochód 8 000 sprzed-
am okazynie tania lub zamienie
na majątek. Zgłoszenia Kurjera
Pozn. zdg 68 177

Rower
damski. Wielkie Garbary 55. m.
13. zdg 68 170

Motor
grad zmienny 1/4 i 2 1/2 konne spie-
gad na sprzedaż. Zgłoszenia:
Wierzbicice 30 a m. 5
zdg 68 235

Samochód
fabryk. mało używany okazynie.
Radomski Dabrowskiego 32.
zdg 68 274

Skład
urządzeniem dwupokojowe mie-
szkanie 1 500. dzierzawa niska.
wskaże Kurjer Poznański
zdg 68 230

Dubeltówka
bezkurkowa 16 dryling „Krupp“
16 9,3x72 tania maszynę do pi-
sania Łakowa 10 mieszkanie 6
zdg 68 276

5 KUPNA

Kupię
dom do 50 tysięcy wpłata 35 tys.
Oferty tylko od właścicieli Kur-
jer Poznański zdg 67 070

Motor
18 lub 20 konny z generatorem
oraz mlynek udarowy lub do-
hny do pośladu kupię Ed Stani-
szewski Krotoszyn. dg 1485

Cieżarówkę
1—3 tonnowa rocznik 1928/30 wza-
mian dam pile taśmowa (80 ka)
prawie nowa Oferty opisem Ore-
downik Wilk zdg 66 442

Mały
motorek 1/4 do 1/2 konia 110 volt i
wiertarkę elektryczną ręczną 110
volt kupię Gottschalk Poznań
Spokojna 12. zdg 67 061

Futro damskie
kupię. cena i rodzaj kupię Po-
znański zdg 67 571

Plandecke
używana. lech dobra 6x5 kupię.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 657

Poszukuje
tania tokarki do metali dla war-
sztatu podrocznego Oferty Kur-
jer Poznański zdg 67 069

Dwa
futra nowe kupię za parciele bu-
dowlana Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 67 950

Kupię
dzierze 2 1/2 m. długa cynowana.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
rg 3 477

Kupię
szafkę lub skrzynkę żelazną —
Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 756

Domek
składem 4 pokoje kuchnia. o-
gród blisko Poznania gotówka.
Oferty Kurjer Pozn zdg 67 751

Fortepian
używany w dobrym stanie kupię.
Oferty cena Kurjer Poznański
zdg 67 801

Szpica
dużego z długim falistym włosom
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 807

Parownik
na 8—10 ctr używany w dobrym
stanie kupię. Zgłoszenia Majet-
ność Brzoza p Buk. zdg 67 777

Futro karakulowe
kwit lombardowy kupię. Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdg 67 765

Makulaturę
stare gazety. akta itp. kupię —
większą partję Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 67 073

10 000,—
wpłaty. kupię nieruchomości. naj-
chcziej w Wilce. Poznań lub oko-
lica. Uwzględniam tylko szcze-
gółowe oferty właścicieli. Kurjer
Pozn. zdg 68 384

Chcesz
samochód sprzedać — kupię —
zamienić. złoś „Autopark“ Po-
znań. zdg 68 377

Kupię
nieruchomość z ogrodem. wpłaty
6 000 lub parciele. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 440

Parcele
na Sołacz przy kościele kupię za
gotówkę. Oferty Kurjer Pozn.
zdg 68 439

Parę koni
młode. silne. możliwie kare kupię
Zurowski. Raczyskich 5/8
przy placu Bernardyńskim. tel.
1087. Pg 4607-38.117

Kupię
domek z ogrodem w Poznaniu —
wpłaty 4—5 tysięcy. Zgłoszenia
Plac Działowy 4. m. 2.
zdg 68 011

Kiosk
wzajemnie miejsce z koncesją w
dobrym punkcie kupię. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 67 906

Futro
karakulu. mało używane. kupię.
Zgłoszenia wraz ceną do Kurjera
Pozn. zdg 67 928

Bibliotekę
150 cm kupię Oferty Kurjer Po-
znański zdg 67 828

Cieżarówkę
1—5 tonnowa rocznik 1928/30.
wzamin dam pile taśmowa
(80-ka). prawie nowa. Oferty opi-
sem Kurjer Pozn. zdg 66 442

Motor
albo dynamomaszynę używaną.
w dobrym stanie. 40—60 konny.
220 volt. 200 amper kupię zaraz
za gotówkę. — Dokładne oferty
oraz cene Elektra — Gniezno.
Chrobrego 37. ng 5 550

Kupię
maszynę do krojenia stoniny
(speckschneider). Zgłoszenia Kur-
jer Pozn. zdg 68 060

Kupię
używana kuznie polowa. Oferty
Kurjer Pozn zdg 68 055

Muszlę
umywalnia używ w dobrym sta-
nie poszukuje Wielka 7. m. 10.
zdg 68 184

Limuzynę
5—6 osobowa typ nowszy dobry
stan w cenie do 1 500 zł kupię.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 290

Platformę
dużą z podwoziem samochodowy-
m na oponach szory robocze.
2 konie kupię Zgłoszenia pod-
niem ceny Kurjer Poznański
zdg 68 152

Dywan perski
duży kupię. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 68 161

Skład
towarów krótkich. białizny dam-
skiej centrum kupię. Oferty Kur-
jer Pozn. zdg 68 025

Parawan
używany kupię. Filipka. Pocztowa
21. zdg 68 142

Sypialnie — Jadalnie
wszelkie meble upżywane kupię
je gotówka. Nowy Dom Kom-
sowy. Woźna 16. Pg 4591-56 457

Parcele
willowa Poznaniu kupię. Agenci
wykluczeni. Cene ulice Kurjer
Poznański zdg 68 073

Wilkę
lub domek Poznaniu pobliżu
tramwaju kupię Pośrednicy wy-
kluczeni Oferty cene Kurjer Po-
znański zdg 68 072

Maszynę
damską kupię Wielkie Garbary
33. m. 7. zdg 68 002

Linguaphone
kurs języka angielskiego. Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 981

Motor
elektryczny 110 volt. prąd stały.
10—12 koni kupi. J. Cialiński.
Ostrzeszów. zdg 68 249

Samochód
kupię na dogodnie spłaty. Oferty
Kurjer Pozn. zdg 68 394

Pianino
kupię. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 345

Ławkę
stolarską kupię. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 402

6 KAMIENICE

Dom
piętrowy. oficyna 10 lokatorów.
plac budowlany. Poznaniu. sprze-
dam. Focha 178. właściciel. zdg
67 605

Willę
dwumieszkanową ogród kana-
lizacja światła elektryczne 22 000
sprzedam Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 67 945

Kupię
gotówka wille dwumieszkanową
Sołacz Jeżyca. Łazarz Puszczy-
kowo Pośrednictwo wykluczone.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 67 742

Willę
dom wpłata 25 000 kupię. Szcze-
gółowe oferty właścicieli Kurjer
Poznański zdg 67 890

Kamienica
centrum dochód 41 000 cena 410
tysięcy. wpłaty 280 000 Zgłosze-
nia Kurjer Poznański zdg 67 816

Willi
z wpłata 40 000 dla Niemki po-
siadającej obywatelstwo polskie
poszukuje Zgłoszenia do Kurjera
Poznańskiego zdg 68 430

Kamienica
komfortowa. nowsza. łazienki.
czynsz ustawowy 18 000. cena
130 000. w tem amortyzacja 22 000.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 337

Willę
5 pokoi wpłaty 9 000 sprzeda Ra-
dowicz. Półwiejska 38 a I.
zdg 68 422

Kamienicę
85 000. wpłaty 40 000. cena
60 000 wpłaty 20 000. 47 000. wp-
łaty 12 000 z ogrodem 22 000 gotów-
ka kamienice. wille. różnej cenie
— wpłaty sprzeda Kaweckiej. Je-
życka 14 — 11. zdg 68 371

Willę
pałacowa 15 pokoi Łazarz dom
dla stróża garaż stajnie wolne
6 pokoi sprzedam za gotówkę.
Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdg 67 855

Willę
sześciopokojowa. minuta od tram-
waju. sprzedam 12 500. wpłaty
8 000. Gmusczyński. Pocztowa 30.
zdg 67 545

Kamienicę
czynszowa Poznaniu wprost od
właściciela 53 000 zł. sprzedam
bez długu. wpłata według um-
owy. ewentl. zamiana. Zgłoszenia
Tad. Płotkowiak. Poznań. Dolna
Wilda 13/14. zdg 68 246

Kamienicę
dochodowa centrum masta kupię
wpłata 100 000 Zgłoszenia wprost
od właściciela Kurjer Poznański
zdg 68 116

Kamienicę
nowoczesna. III-piętrowa. naj-
ruchliwszym punkcie Bydgoszczy
dochód 20 000 rocznie sprzedam
okazynie tania lub zamienie na
majątek. Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 68 176

Nieruchomość
w centrum dochód 24 000 sprze-
dam lub zamienie także na wille
w uzdrowisku. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 275

Kamienicę
komfortowa. dobrze zbudowana.
czynsz roczny 14 000. wpłaty —
80 000 sprzedam (pośrednicy wy-
kluczeni). Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 68 267

Kamienicę
dochód 9 000 za 65 000 — wpłaty
50 000 sprzeda Radowicz. Półwie-
jska 38 a I. zdg 68 423

Kamienica
w śródmieściu. dochód 25 000.—
zł. cena 180 000.— zł. Biuro Han-
dlowo - Informacyjne Oko. plac
Wolności 6. zdg 68 234

Kamienicę
czteropiętrowa. komfortową sprze-
da właściciel. Oferty Kurjer Po-
znański zdg 68 405

7 PIENIADZ

15 000
zł. pożyczki na spłacenie pierwszej
hipoteki procent według ugod. Zg-
łoszenia Kurjer Poznański
zdg 67 199

Poszukuje
pożyczki 5 000 zł pod zastaw brylan-
tów. zapłacie do 12 procent
rocznie Oferty Kurjer Poznań-
ski pod zdg 67 492

Poszukuje
się wspólnika z 5 000—6 000 zł do
interesu zbożowego w większym
powiatowym mieście Oferty Kur-
jer Poznański zdg 66 780

Do Kina Dźwiękowego
potrzebny — czynny inteligentny
wspólnik gotówka 10 000 zł. Oferty
do Kurjera Poznańskiego
zdg 67 123

Wspólnika (czkę)
przyjmie hodowla zwierząt futer-
kowych dobrze prosperującą —
cel kupno terenu — realności lub
posiadającego odpowiedniej teren.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 891

2 000 zł
krótkoterminową pod zastaw szu-
ka Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 832

3 000 złotych
na pierwszą hipotekę potrzebuje
urzednik siódmego stopnia na
ukończenie wille na przedmieściu.
wysokość oraz spłata odsetek
według umowy. Oferty Kurjer
Pozn zdg 68 042

Najpwniejsza
lokata kapitału
Sprzedam zaraz różna wielkość
terenu budowlanego 50 gr mkw.
przy ul. Grunwaldzkiej i Juniko-
wie Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 491

15—20 000
poszukuje na hipotekę wartościow-
wej kamienicy. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 404

1500—2000
kasjerka - ksiązkowa do fabryki
potrzebna Zgłoszenia Kurjer Po-
znański zdg 68 412

zł 1 500
pod zastaw poszukuje. — Oferty
Kurjer Pozn. zdg 68 392

12—15 000 zł
przystąpię jako współczka do
prosperującego przedsiębiorstwa.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 188

Poszukuje
administratora domu. kaucja do
15 tysięcy. zabezpieczenie hipo-
teczna. Kurjer Poznański
zdg 68 387

8 DO WYNAJECIA

2 mieszkania
do 4 pokoje. kuchnia. drugie i
trzecie piętrowe. wolne od podatku.
centrum. Wojciechowski. Staw-
na 13. zdg 66 522

6, 5, 4, 3 i 2
pokojowe mieszkanie wskaże Do-
mus Plac Wolności 14 a Infor-
macje bezpłatne. zdg 66 650

4 pokoje
słoneczne. duże. komfort. wszelkie
wygody. centralne wodne ogrze-
wanie do wynajęcia. Warunek
roczny czynsz Obejrzed na miej-
scu. Wyspiańskiego 12. portier.
zdg 66 660

Gwarna 11
III piętrowe. sześciopokojowe. —
Wskaże stróżka Hirsch.
zdg 67 319

6 pokoi
wysoki parter nadaje się także
na biura przy Skarbowej 4 do
wynajęcia od 1. 10 b. r. Zurom-
ski. dg 1406

Pięciopokojowe
komfortowe. I piętro. zgóry. —
Działyskich 7. mieszkanie 7.
zdg 68 357

Skład
z mieszkaniem M. Focha do wy-
najęcia wprost od gospodarza. —
Zgłoszenia Wyspiańskiego 16. —
m. 5. dg 1537

Urzednikowi
jednopokojowe z kuchnią. Mogi-
leńska 41. zdg 68 445

Mieszkanie
jednopokojowe do wynajęcia —
przy ul. Gnieźnieńskiej 5.
zdg 68 436

Mieszkanie
ośmiopokojowe komfort. wysoki
parter. Mickiewicza 28 wydzier-
żawie. Wiadomość portier.
Pg 4602-36.404

Mieszkanie
w Puszczykowie
4 pokoje. kuchnia. łazienka. bal-
kon. ogród. elektryczność. wo-
dociąg. 3 minuty od dworca od
1. 10 do wynajęcia. Zgłoszenia
Poznań. Jeżycka 1 w składzie
porcelany. Pg 4 569-38.52

6 pokojowe mieszkanie
z centralnym ogrzewaniem przy
ul. Jasnej 11 od 1 10 do wy-
najęcia Zgłoszenia do gospodarza
telefon 78-63. zdg 67 832

Trzypokojowe
mieszkanie spokojnej wily wy-
dzierżawie. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 67 944

Mieszkanie
z komfortem 5 pokoi przy Fr.
Ratajczaka 28 Zgłoszenia tamże
zdg 67 951

Mieszkanie
komfortowe 2 pokoje kuchnia po-
kój dla służby część meblami od-
nowione balkon za zgodą gospodar-
za rok zgóry oddam Asnyka
4 m. 10. zdg 67 964

Mieszkania
3 pokojowe I piętro. parter. wy-
dzierżawie czynsz rok zgóry. Go-
spodarz Chociszewskiego 47
zdg 67 411

5
komf. od listopada Matejki 6.
zdg 67 753

Wydzierżawie
słoneczne. zdrowe słoneczne mie-
szkanie duży pokój kuchnia ka-
wał ogrodu czynsz 2 lata zgóry.
Oferty Kurjer Pozn zdg 67 798

Ognisko domowe
emerytom 2 pokoje umeblowane.
elektryczność. łazienka sad do-
bre utrzymanie Mosina Linowa
1. zdg 67 871

Słoneczne
3 pokojowe łazienka elektrycz-
ność. komfort 5 minut od dwor-
ca Luboń od 1. 10 do wynaj-
cia Paweły fabryka drożdży.
Luboń. zdg 67 785

4 pokoje
ul. Ostrogora. komfort ogród do
wynajęcia od 1 listopada lub 1
grudnia Wiadomość Śniadeckich
7. mieszkanie 9. zdg 67 781

Wdowa
nauczycielu odda emerytce pokój
z używaniem kuchni Oferty Kur-
jer Poznański zdg 67 953

Pokój
kuchnia. całkowitem umeblowa-
niem sprzedam 300.— Waly Jana
III. 10 — 19 od 6—8.
zdg 67 933

Skład
Ogrodowa 1 wydzierżawi Macz-
kowski. Półwiejska 38a

3-4 pokojowego mieszkania poszukuje czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 370

Poszukuje pokoju z kuchnią zapłaci zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 368

2-3 pokojowego mieszkania poszukuje czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 369

4-5 pokojowego wszelkim komfortem bardzo pewny płatnik zaraz lub później nie wyżej II. ewent. odda komfortowe 3 pokojowe. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 451

Urzędnik poszukuje pokoju. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 910

Mieszkania 3-4 pokojowego lepsza dzielnica poszukuje spokojny lokator. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 823

Etatowy urzędnik państwowy poszukuje dwu albo trzypokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 837

2-3 pokoi z kuchnią poszukuje wprost od gospodarza Wojsk Zawodowy. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 842

Emerytka z sfer towarzyskich szuka dwupokojowego a kuchnią. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 936

Jednospokojowego ewentualnie dwupokojowego poszukuje. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 939

Emeryt poszukuje 2 pokoi kuchnią. Łazarz. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 604

Umeblowanego mieszkania 3-4 pokojowego z kuchnią od 1. 10. poszukuje. Telefon 34 25. rg 3 505

Urzędnik 6-go stopnia poszukuje komfortowego pięciopokojowego mieszkania na Jeźcach. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 512

Pokoju kuchnia Łazarz. Jeżyce. płatnik pewny. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 547

Urzędnik poszukuje dwu lub trzypokojowego. Zgłoszenia cena Kurjer Poznański zdg 67 858

Mieszkania 2-3 pokojowego nie peryferie poszukuje urzędnik państwowy. stały samotny. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 859

2-3 pokoi kuchnią komfort. centrum bezdzietne małżeństwo. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 865

Urzędnik etatowy państwowy. szuka 1 i stopnia 2-3 pokoi łazienki, frontowy, od gospodarza. rok zgóry. Referencje poważnych osób. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 028

Pokoju kuchnia od gospodarza poszukuje bezdzietne, płatnik pewny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 128.

Wyższy urzędnik poszukuje dwa pokoje, kuchnia, komfort, centrum, ewentualnie blisko. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 137.

4-5-pokojowe mieszkanie słoneczne w okolicy Mostu Teatralnego poszukuje solidny lokator od zaraz lub 1. 11. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 079

Etatowy urzędnik poszukuje 2-3 pokojowego mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 000

Trzy - czteropokojowego modkowie centrum poszukuje pewny płatnik. Oferty referencje - Kurjer Poznański zdg 67 973

Pokój kuchni, elektr. centrum, pewny płatnik ewtl. zgóry zaraz wzgl. później. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 204.

3 pokojowe mieszkanie poszukuje. Wniećki, ul. 27 Grudnia 2, skład broni. zdg 68 205

Mieszkania 2-3 pokoje łazienka poszukują bezdzietni, państwowa osoba, czynsz ewtl. naprzód. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 207.

Bezdzietne starsze małżeństwo poszukuje zaraz 3 pokojowego mieszkania wprost od gospodarza w śródmieściu plac 1 rok zgóry. Oferty uprasza się do Kurjera Pozn. zdg 68 221

Krawczyni samotna szuka pokoju od gospodarza lub umebłowanego, najchętniej u samotnej osoby. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 295

3-4 pokojowego, komfort. Ostroroga lub okolica. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 395

3-6 pokoi śródmieście wysoki parter wzgl. I Podanie czynszu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 293

Etatowy bezdzietny od listopada poszukuje 1-2 chętnie łazienka także okolica Miasteczka od gospodarza czynszem miesięcznym. Oferty Kurjera Pozn. zdg 68 182

4-5 pokojowego wprost od gospodarza poszukuje urzędnik. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 471

Dwupokojowe słoneczne frontowe przy Wilsona od gospodarza Oferty Kurjer Poznański zdg 68 473

Pokoju śródmieściu, słonecznego, tamie-możliwie klątki, r. ciche, biuro, nieruchomości Oferty Kurjer Poznański zdg 68 388

Pani poszukuje pokoju kuchnią gospodarza, śródmieściu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 193

Frontowy Szyperska 1 - 17. zdg 67 957

Małżeństwu inteligentnemu używaniem kuch-ni, Prusa 20. m. 18. zdg 67 958

Przecznica 6 mieszkanie 7, słoneczne niekrepujące frontowe łazienka telefon, elektryczność. zdg 66 560

Wspólny plac Nowomiejski 5 mieszk. 23. zdg 67 790

Frontowy dobrze umebłowany, Strusia 10, mieszkanie 6 zdg 67 787

Pokój Skryta 9. I piętro, mieszkanie 8. dz 1 627

Frontowy wygodny panom, dobrze umebłowany, elektryczność. Wrocław-ska 19. m. 6. zdg 68 056

Miły klątki, frontowy, czysty. Pościel pożądana, Fortepian do dyspozycji. Szwejerska 12 a. m. 6. zdg 68 057

2 pokoje łączne, szałonik sypialnia elektryczność, umebłowane w willi Ko-nopnickiej 7. zdg 6 7833

Pokój Poznańska 26 - 9. zdg 68 154

Pokój umebłowany. Kreta 4. m. 8. zdg 68 155

Jasna 12 I. lewo panu. zdg 68 157

Pokój frontowy 2 osobowy z doskona-lem utrzymaniem elektryczność, łazienka, kaloryfery najchętniej dla studentek córek adwokatów. lekarzy. Matejki 55 m. 1. zdg 68 219

Jedno- dwuosobowy, frontowy inteli-gentnym. Marszałka Focha 74. m. 4. zdg 68 385

Dwuosobowy łazienka, telefon utrzymaniem. Matejki 67. - 2. zdg 68 379

Osobne wejście jedno- dwuosobowy. - Poznańska 27. m. 4. zdg 68 443

Frontowy dla 1-2 osób. Plac Karmelicki 1. mieszkanie 23. zdg 68 467

Dwuosobowy inteligentnym panom - Półwiej-ska 26a - 4. zdg 68 110

Pokoje studentek (tów). - Ogrodowa 4. m. 7. zdg 68 037

Małżeństwu Piaskowa 8 - 11. zdg 68 064

1-2 panom. Fredry 5. m. 8. zdg 68 024

Pokój umebłowany, niekrepujący, dla dwóch panów lub pań. Mylna 17. m. 6, I piętro, front. zdg 68 018

Skryta 14. m. 8, niekrepujący, klątki schodowej, jedno- dwuosobowy. zdg 66 494

Młodszego pana wspólny, front, utrzy-maniem, bez. Wrocławska 3 m. 6. zdg 68 122

Zielona 3 m. 23. zdg 68 127

Ładny niekrepujący, Szperska 3 m. 13. zdg 68 130.

Chełmońskiego 9 - 8 dwu- trzypokojowe, sło-neczne, centralne. zdg 68 139

Elegancki duży. Poczta 21. m. 4. zdg 68 144

Pokój umebłowany, tania. Poznańska 20 m. 2. zdg 68 227

Panu wspólny. Różana 4a m. 15. zdg 68 223

Dwuosobowy Grunwaldzka 20 b - 9. zdg 68 093

Półwiejska 2-6 (utrzymaniem) pianino jed-no - trzypokojowy. zdg 68 036

Pokój Mostowa 4. m. 4. zdg 68 039

Pokój Ogrodowa 15 mieszkanie 9. zdg 68 031

Dwuosobowy Wierzbicice 11 - 9. zdg 68 006

Ładny niekrepujący jednej - dwom o-sobom Prusa 17 - 7. zdg 68 005

Pokój dla 1-2 panów. Rybaki 5 - Woźny. zdg 67 999

Elegancki pianinem Szkolna 13 - 5. zdg 67 997

Śródmieściu frontowy, czysty. Sieroca 5/6 - 5. zdg 67 995

Pokój małżeństwu używaniem kuchni. Wielkie Garbary 32 m. 15. zdg 67 993

Pokój Długa 4. m. 40. zdg 67 984

Eleganckie 2 łącznie łazienka, ewentualnie kuchnia. Gajowa 4 m. 9. zdg 67 973

Umeblowany niekrepujący. M. Focha 87. m. 11. zdg 68 230

Pokój Bóżnica 16. m. 10. zdg 68 231

Niekrepujący frontowy. Kanalowa 3 m. 5. zdg 68 130

Pokój Długa 18 m. 16. zdg 68 179

10 - 4. **Małeckiego** zdg 68 203

Dwuosobowy urzędniczkom, studentkom. Mickiewicza 18a m. 5. zdg 68 208

Pokój 2, 3 studentkom. Dąbrowskiego 9 - 5. zdg 68 248

Inteligentnym Grunwaldzka 13 m. 10. zdg 68 241

Małżeństwu Mostowa 5a. - 4. zdg 68 352

Niekrepujący dwuosobowy. Grunwaldzka 22 a. I piętro. zdg 68 239

Centrum jedno- dwuosobowy inteligentnym obiadam - bez. Kreta 22. mieszkanie 8. zdg 68 111

Pokoje umebłowane panom utrzy-maniem, bez. Babińskiego 7 - 1. zdg 68 183

1-2 łączne fortepian. Bukowska 8 - m. 1. zdg 68 451

Korzystnie Matejki 1. mieszkanie 4. zdg 68 174

Przy Zamku pokój umebłowany czysty, elektryczność, ogrzewanie, łazienka solidnemu Panu, Zygmunt Augusta 10a. 5. zdg 68 171

Frontowy klątki. Kopernika 10 a. I. zdg 68 278

Klątki schodowej centralne ogrzewanie telefon. Masztalarska 7a. m. 5. zdg 68 277

Inteligentnemu panu na stanowisku dwa przy-legle pokoje komfort sypialnia. gabinet. Działyńskich 7 m. 6. zdg 68 317

Paniom u samotnej. Plekary 8a. m. 94. zdg 68 318

Dwuosobowy tania. Wielkie Garbary 40 - 7. zdg 68 331

Dwuosobowy Śniadeckich 15. m. 4. zdg 68 217

Panów utrzymaniem, bez. Nowa 6. mie-szkanie 7. zdg 68 260

Pokój Rzeczypospolitej 8. mieszkanie 11. zdg 68 263

Podgórną 6 Pokój frontowy, czysty, jasny, bez pościeli, solidnej osobie wy-najme. Mieszkanie 11. zdg 68 256

Trzeciego Maja 3. front. III. utrzymaniem. zdg 68 253

Dwuosobowy obłądy. Marcina 39 - 9. zdg 68 272

Dwuosobowy z utrzymaniem od 1. X. Mickie-wicza 21/25. m. 10. zdg 68 347

Pokój front. z utrzym. lub bez 1 lub 2 panom wydzierżawie. Plac Nowo-miejski 10b. m. 4. zdg 68 324

Niekrepujący pokoi panu, przyjeźdnym. Kan-taka 1. m. 7. zdg 68 407

Sołacz Mazowiecka 62. panu. zdg 68 403

Pokój umebłowany dla 2 osób zaraz. Staszica 12. m. 7. zdg 68 307

Centralnem ogrzewaniem, Zygmunt Augusta 10 m 11. zdg 68 306

Dwuosobowy utrzymaniem bez św. Marcina 41. m. 6. zdg 68 292

Pokój 1 lub 2 osobowy Focha 47. m. 1. zdg 68 298

1-2 osobowe miłe elektryczność. Jac-kowskiego 40. m. 8. zdg 68 293

Pokój Zwierzyniecka 8. m. 6. zdg 68 391

Kraszewskiego 19. - 7. zdg 68 454

Dwuosobowy ładny, frontowy zaraz. Kantaka 7. mieszkanie 7. zdg 68 419

Niekrepujący w podwórzu Dąbrowskiego 49 dla pań i panów. Relewicz. zdg 68 417

Frontowy czysty, elektryczność, łazienka. Popińskich 8 m 8. zdg 68 409

Frontowy z utrzymaniem dwuosobowy tele fon łazienka. Skarbowska 7. mie-szkanie 8. zdg 68 474

Słowackiego 33. mieszkanie 17 elegancki cen-tralne dwom. zdg 68 469

Dwa niekrepujące (kuchnia) samotnej. Małeckiego 6. mieszkanie 11. zdg 68 393

Skarbowsa 5. mieszkanie 11. pięknie umebło-wany pokój do wynajęcia zaraz lub 1. 10. zdg 68 331

Panom Strzelecka 31. mieszkanie 7. zdg 68 191

Niekrepujący przyjeźdnym lub małżeństwu z wygodami. Małeckiego 11. miesz-kanie 9. zdg 68 434

Pokój Prusa 19 mieszkanie 8. zdg 68 133



PRAGNIEZ ZAROBIC - korzystaj z działu ogłoszeń „KURJERA POZNAŃSKIEGO“

10 ZAMIANA MIESZKANIA

Komfort 3 pokoje na skład mieszkaniem dopłata. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 932

Zamiana 2 tania pokoje kuchnia zamienie zaraz, za ewentl. dopłata na 3-4 Śródmieście. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 472

Zamienię 2 ładne pokoje, kuchnie, I piętro, przy placu Bernardyńskim, na pokoi z kuchnią. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 022

5-pokojowe Marcina na 3 pokojowe także wygodne, czynsz usławowy zgoda gospodarza, elektryczność, sło-neczne. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 322

11 POKOJE UMEBL.

Matejki 57. m. 8. pokój dwuosobowy z utrzymaniem lub bez. zdg 60 127

Samodzielne 2 pokoje kuchnia łazienka ume-błowane oddam studentkom. - Oferty Kurjer Poznański zdg 67 074

Plac Wolności 14 a, m. 10 pokój słoneczny pierwszorzednem utrzymaniem wszelkimi wygo-dami jedna lub dwie osoby zdg 67 276

Dwuosobowy słoneczny, niekrepujący, utrzy-maniem, bez. kaloryfer. Focha 28. m. 10. zdg 67 223

Jedno- dwuosobowe pokoje z wygodami solidnym spokojnym panom. - Chełmońskiego 10 m 3. zdg 67 406

Klątki jednoosobowe dwa pokoje. I. elektryczność, dobrze umebłowa-ne utrzymanie bez tania Marsz. Focha 63 m 6. zdg 67 413

Pokój z kuchnią umebłowane lub bez centralne ogrzewanie w willi przy tram-waju. Bzowa 9. zdg 67 546

Matejki 4 (Mosiński) zdg 67 433

Mickiewicza 64 podwórce m. 3. zdg 67 947

Frontowy wolny. Wierzbicice 53. m. 8. zdg 67 948

Nowomiejski 5. mieszkanie 10 podwórce lewo duży elektryczność. zdg 67 783

Przecznica 6. mieszkanie 9 1. 10 zdg 67 773

Kanalowa 3 mieszkanie 2 1-2 osobom soli-dnym parter, elektryczność. zdg 67 769

Pokój umebłowany. Wielka 15 mieszka-nie 7 zdg 67 936

Umeblowany jednoosobowy światło elektryczne zaraz wynajme. Ul. Wysoka 1. m. 5. zdg 67 895

Pokój frontowy Strzelecka 6. m. 10. zdg 67 807

Małżeństwu Ogrodowa 5. podwórce 13. zdg 68 021

Dwuosobowy niekrepujący łazienka i utrzy-maniem, bez. Wierzbicice 31a. mieszkanie 7. zdg 68 015

Pokój utrzymaniem. Marcina 66/67. m. 10. zdg 68 013

Pokój frontowy, słoneczny. Poznańska 8/10. m. 8. zdg 63 008

Czysty umebłowany dla małżeństwa - używaniem kuchni. Stołarska 2. m. 2 zdg 67 903

Dwuosobowy Śniadeckich 9. m. 9. zdg 67 908

Pokój duży umebłowany, używanie tele-fonu ewentualnie na biuro. - Grochowe Łaki 3. m. 18. zdg 67 909

Pokój wysoki parter, frontowy, eleganc-ki, telefonem, śródmieście, ci-chym domu, panu - pani inteli-gentni. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 915

Pokój z utrzymaniem od zaraz tania. Św. Marcin 57. m. 4. zdg 67 931

Wyspiańskiego 11. mieszkanie 10 jedno i dwuoso-bowe frontowe, odda wejściem utrzymaniem lub bez. zdg 67 894

Małżeństwu Szamarzewskiego 30. mieszk. 10. zdg 67 815

Pokój dwuosobowy, Zielona 3. mieszka-nie 3. zdg 67 823

Dwa frontowe, elektryczność, łazienka. Focha 40. m. 9. zdg 68 049

Wspólny utrzymaniem tania, czysty, cie-pły. Grobla 1 a. II. zdg 68 046

2 pokoje 3 panienkom. Św. Marcin 66/67. m. 41. zdg 68 045

Umeblowany Stronna 26. mieszkanie 10. zdg 68 043

Duży umebłowany. Fr. Ratajczaka 13. m. 6. zdg 68 040

Dwuosobowy klątki utrzymaniem bez. Jackow-skiego 30. II. wejście. II. piętro, prawo. zdg 67 615

Jeżycka 35. mieszk. 5 dwuosobowy zaraz. zdg 67 675

Pokój do wynajęcia w rodzimie francu-skiej. Kossaka 18 m. 8. zdg 67 676

Ogrodowa 3. mieszkanie 4. frontowy bez po-ścieli. zdg 67 712

Centrum dwuosobowy intl utrzymaniem. Kreta 5. mieszk 2. zdg 67 714

Ratajczaka 33 mieszkanie 9 pokoi słoneczny z utrzymaniem, wszelkimi wygo-dami zaraz 1. 10. osobie inteli-gentnej. zdg 67 740

Jedno dwuosobowy utrzymaniem cze-ściowem. Rzeczypospolitej 4. mie-szkanie 13. zdg 67 739

Plac Nowomiejski 5a. mieszk 9 dwa łącznie kom-fortowe pokoje. zdg 67 405

Dwuosobowy miły dobrem utrzymaniem. Ra-tajczaka 15 mieszk 3. zdg 67 354

Kraszewskiego 19. I. lewo. zdg 67 878

Pokój jedno - dwuosobowy. Poznań-ska 46/8. m. 6. zdg 68 070

Małżeństwu tania. Zagórze Blok 4. m. 12. zdg 68 063

Elegancki fortepianem elektryczność. Szew-ska 20 m. 6. zdg 68 062

2 pokoje umebłowane lub bez wynajme. Łódzowa 11. zdg 68 353

Pokój 3. mieszkanie 4. frontowy bez po-ścieli. zdg 67 712

Centrum dwuosobowy intl utrzymaniem. Kreta 5. mieszk 2. zdg 67 714

Ratajczaka 33 mieszkanie 9 pokoi słoneczny z utrzymaniem, wszelkimi wygo-dami zaraz 1. 10. osobie inteli-gentnej. zdg 67 740

Jedno dwuosobowy utrzymaniem cze-ściowem. Rzeczypospolitej 4. mie-szkanie 13. zdg 67 739

Plac Nowomiejski 5a. mieszk 9 dwa łącznie kom-fortowe pokoje. zdg 67 405

Dwuosobowy miły dobrem utrzymaniem. Ra-tajczaka 15 mieszk 3. zdg 67 354

Kraszewskiego 19. I. lewo. zdg 67 878

Pokój jedno - dwuosobowy. Poznań-ska 46/8. m. 6. zdg 68 070

Małżeństwu tania. Zagórze Blok 4. m. 12. zdg 68 063

Elegancki fortepianem elektryczność. Szew-ska 20 m. 6. zdg 68 062

2 pokoje umebłowane lub bez wynajme. Łódzowa 11. zdg 68 353

Pokój 3. mieszkanie 4. frontowy bez po-ścieli. zdg 67 712

Centrum dwuosobowy intl utrzymaniem. Kreta 5. mieszk 2. zdg 67 714

Ratajczaka 33 mieszkanie 9 pokoi słoneczny z utrzymaniem, wszelkimi wygo-dami zaraz 1. 10. osobie inteli-gentnej. zdg 67 740

Jedno dwuosobowy utrzymaniem cze-ściowem. Rzeczypospolitej 4. mie-szkanie 13. zdg 67 739

Plac Nowomiejski 5a. mieszk 9 dwa łącznie kom-fortowe pokoje. zdg 67 405

Dwuosobowy miły dobrem utrzymaniem. Ra-tajczaka 15 mieszk 3. zdg 67 354

Kraszewskiego 19. I. lewo. zdg 67 878

Pokój jedno - dwuosobowy. Poznań-ska 46/8. m. 6. zdg 68 070

Małżeństwu tania. Zagórze Blok 4. m. 12. zdg 68 063

Elegancki fortepianem elektryczność. Szew-ska 20 m. 6. zdg 68 062

2 pokoje umebłowane lub bez wynajme. Łódzowa 11. zdg 68 353

3-4 pokojowego, komfort. Ostroroga lub okolica. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 395

3-6 pokoi śródmieście wysoki parter wzgl. I Podanie czynszu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 293

Etatowy bezdzietny od listopada poszukuje 1-2 chętnie łazienka także okolica Miasteczka od gospodarza czynszem miesięcznym. Oferty Kurjera Pozn. zdg 68 182

3-4 pokojowego, komfort. Ostroroga lub okolica. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 395

3-6 pokoi śródmieście wysoki parter wzgl. I Podanie czynszu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 293

Etatowy bezdzietny od listopada poszukuje 1-2 chętnie łazienka także okolica Miasteczka od gospodarza czynszem miesięcznym. Oferty Kurjera Pozn. zdg 68 182

3-4 pokojowego, komfort. Ostroroga lub okolica. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 395

3-6 pokoi śródmieście wysoki parter wzgl. I Podanie czynszu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 293

Etatowy bezdzietny od listopada poszukuje 1-2 chętnie łazienka także okolica Miasteczka od gospodarza czynszem miesięcznym. Oferty Kurjera Pozn. zdg 68 182

3-4 pokojowego, komfort. Ostroroga lub okolica. poszukuje. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 395

3-6 pokoi śródmieście wysoki parter wzgl. I Podanie czynszu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 293

Etatowy bezdzietny od listopada poszukuje 1-2 chętnie łazienka także okolica Miasteczka od gospodarza czynszem miesięcznym. Oferty Kurjera Pozn. zdg 68 182

12 SZUKA POKOJU

Pokoju śródmieściu słonecznego taniego, niekrepującego szukam. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 389

TRZYMAC FASON!

gancki ubiór są **WARUNKIEM ZDOBYCIA POWODZENIA w ŻYCIU!!!** JEŚLI wyznajemy takie zasady, to jako firma, posiadająca 4 spe-



cialne magazyny garderoby męskiej, stawiamy **PIERWSZORZĘDNE WYKONANIE NASZEJ KONFEKCJI MĘSKIEJ i JEJ TANIOSĆ, jako JEDYNY swój CEL!**

Wytrwała **PRACA i PRAWDA** w naszych ogłoszeniach **ZDOBYLIŚMY ZAUFANIE KLIENTELI z całej POLSKI!** **POLECAMY: wykwintną garderobę męską GOTOWĄ i na MIARĘ. Specjalność: PALTA - ULSTRY - RAGLANY,** w najnowszych deseniach z najlepszych bielskich materiałów.

WRZESIEŃ najodpowiedniejszy miesiąc do zamówienia **FUTRA.** W miesiącu tym nasze oddziały miarowe nie są tak prze-

pełnione pracą, jak w pełni sezonu, wobec czego jesteśmy w możności wykonać każdą nam zleconą sztukę jeszcze precyzyjniej. Składnice nasze już bogato asortowane **MATERJAŁY na POSZYCIA.** Jako spody polecamy **PIŹMOWCE** w najmodniejsze i najlepsze **OPOSY i uszlachetnione barany** ostatnie są bardzo trwałe i lekkie, nie puszczone włosy, na kołnierze dajemy **wydry naturalne - foki czarne - opozy i karakuły.**

CENY DOSTOSOWANE DO OBECNEGO KRZYŻYSU! Specjalność: **modernizacje i poszycia futer męskich** pod kierownictwem pierwszo-
rzędnych sił fachowych, za dobry krój i beznaganne wykonanie pełna gwarancja. — Kilka set **FUTER spacerowych i do podróży** już na składzie, z każdym tygodniem przybywa więcej. **Rychły zakup gotówkowy — łatwe wykonanie a zatem „TANIO“.**

Szczególnej uwadze światu modnemu polecamy nasze oddziały **na miarę,** które stoją u szczytu doskonałości. **Olbrzymie masy materiałów pierwszorzędnej jakości na składach.**

EDMUND RYCHTER, Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 2 czwarty olbrzymi magazyn
TELEFONY: 26-07 54-15 ulica Wrocławska 15 Ostrów Wlkp.
54-25 21-71 ulica Wrocławska 14 Telefon 35 — Telefon 35
d 1 125/6

Wydajemy nasze towary także na bony Towarzystwa „KREDYT“.

Szkoła tańców
Bale (ministra Szczurka
Aleje Marcinkowskiego 24 Po-
czatkujące każdego czasu.
zdg 67 835

Szkoła Tańców
Szczurek Szczurkówna
Wrocławska 14. zdg 67 735

Kursy
stenografii pisanie maszyna —
Kantata 1 mieszk. 6. zdg 67 466

Francuski
Przygotowanie matury (Dyplom
paryski) Konwersacja Plac No-
womiejski 6 a parter. zdg 67 511

Pomocy
w nauce udzieli tani doświad-
czony korepetytor. (Specjalność
języki). Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 68 131.

Szkoła tańców
Piotr Mikołajczak
Stella Kledecka
Pocztowa 29. Pg 4592-56,456

Kursy
handlowe. Teodora Kromczyń-
ska Ogrodowa 6. zdg 67 934

Szkoła Tańców
Średzińskiego
Strzelecka 3
Oddział Paśa Apollo
Kursy stale rozpoczynam.
zdg 68 229

6
tygodni angielskiego — zupełnie
wyczerpa. Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 68 331

Bardzo
pięknie pisać nauce w kilku lek-
cjach. Gniazdzka, Długa 11.
zdg 68 269

Kursy
kroju, szycia, system francuski,
angielski. Szpotańska, Kantata 1
zdg 68 397

Komplety
języka francuskiego urzędują Tow.
Wyd.: Polska Armia Błękitna,
Gwarna 17, m. 9. zdg 68 353

25 MUZYKA

Pianista
piewszorzędny akordeonem wolny
pierwszego Janowskiego Wej-
herowo Hotel Metropol. zdg 66 688

Gruntowne
lekcje gry fortepianowej — Wod-
na 8. pianistka dyplomowana
Maria Szczurbińska, 11-1. 3-5.
zdg 67 036

Lekcje śpiewu
Metoda włoska stawianie głosu.
dykcja styl. przygotowanie do
koncertów i oper. Prof. Krasin-
ska Rudnicka, Nowomiejski 5 a.
Zgłoszenia 17-19. zdg 64 980

Nauka
gry na fortepianie Prof. Ignacy
Tomaszewski, b. dyrektor Kon-
serwatorium, Dabrowskiego 36,
II. mieszkanie 17. zdg 67 747

Skrzypek
repertuar, trąbka, tenorsaksofon
wolny od zaraz Zgłośić F. Usta-
siak, Inowrocław. ng 5545

Pianista
Marjan Perzyński
Poznań, Jeżyce, Staszica 4, m. 6.
II poleca się na wieczorki, za-
bawy i wesela. Najnowszy, bogaty
repertuar ze śpiewem.
zdg 67 900

Podziękowanie
P. Władysław Dabrowskiej Ła-
kowa 14) za sumienne, skuteczną
przygotowanie syna do 3-jej klasy
Konserwatorium (fortepian) naj-
serderniej dziękuję Elżbieta Ko-
lendowa. zdg 68 052

Lekcje
gry fortepianowej udziela dypl.
nauczycielka Ogrodowa 3 par-
ter zdg 67 702

Kto
wynajmie mieszkanie do domu? —
Oferty Kurjer Poznański zdg 67 883

Pianino
do ćwiczeń. Górna Wilda 76 m. 3
zdg 68 091

Nuty
To ta pierwsza miłość — Ninon —
Signorina oraz inne nowości prze-
grwane bieżąco. Polec. A. Cym-
bał sw. Marcina 9/10. ng 5500

Klarnet C
sprzedam. Chłapowskiego I, m. 4
Wilda. zdg 68 104

Gry
fortepianowej — początkującym
udzielał tanio. Dabrowskiego
35/37, m. 17. zdg 68 253

Pianino
do ćwiczeń wolne. Adres wskaże
wskaże Kurjer Poznański. zdg 68 400

Duet
wojny. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 294

Jazzbandzista
Cello wolny od 1. 10. Zgłoszenia
skierować S. K. Poste-restante,
Toruń. Pg 4597-64,102

26 ROZRYWKA

Śniadania - restauracja
Nowomiejska
Sew. Mielżyńskiego 25
poleca smaczne treściwe śniada-
nia obiady kolacje oraz wszelkie
inne potrawy. Ceny najniższe.
Lokal otwarty do rana! dg 1522

Miły
pobyt w Empire. Ceny znacznie
zniżone. Dancino — restauracja,
winiarnia. Szewska 9. zdg 68 029

Miły wieczór
spędzisz w Londyńskiej Maszta-
larska 8 koncert artystyczny —
dancing. zdg 68 061

Kino „Odeon“
Żeby uniknąć natłoku uprasza się
o przybycie na wcześniejsze seansy
na arcydzieło filmowe Cecil
de Mille'a p. t. Bezbożne Dzie-
woce Początek seansów w dni po-
wzednie 4.30 w niedziele i święta
o godz. 3. zdg 68 282

Cały Poznań
bawi się już tylko dziś i jutro
ostatnie dni w kinie „Sfinks“ na
największej komedii sezonu „Flip
i Flap w Legii“.
zdg 68 482

Kino Tęcza - Wilda
Każdemu wolno kochać.
zdg 68 374

Kino „Tęcza Lazarz“
„Czemp“. zdg 68 373

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia o 30 słów dla poszu-
kujących posady w tej rubryce
obliczamy po jednej trzeciej cenie
drobnych

Obywatel polski
pracujący od 23 lat w Niemczech
jako wódz obecnie jako rzadca,
znający dokładnie wszelkie
roboty, posiadający dobre świa-
dectwa szuka posady od 1 stycz-
nia 1934 r. Łaskawe oferty Kur-
jer Poznański zdg 56 871

Dyplomowana
wychowawczyni szuka odpowied-
nego zajęcia w inteligentnym
domu. Zgłoszenia Kurjer Poznański.
zdg 66 393

W aptece
obejme stała posadę lub zastęp-
stwo. Zdzisław Fischbach, Wrze-
śnia, ul. 3 Maja 3. zdg 66 512

Magistra
farmacji z roczną praktyką po-
szukuje posady Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 050

Maszynistka
książkowa szuka zaraz posady za
skromnym wynagrodzeniem Zgło-
szenia Kurjer Poznański
zdr 67 072

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem dłu-
gotnie dobre świadectwa, szuka
od 1. 10. posady. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 66 410

Maszynistka -
biuralistka
poszukuje posady Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 691

Ogrodnik
kawaler lat 20 dobrze obeznany
w zawodzie szuka posady w ma-
jatkach. Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 68 1134

Inteligentna
panna, średnie wykształcenie z
szyciem poszukuje posady do
dziecka Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 67 788

Ekspedjentka
ręcznicza biegle poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 788

Panienska
z matura gimn. przyjmie posadę
bony naw si lub prowincji. Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 770

Młody
elektromonter poszukuje jakiej-
kolwiek pracy. Kaucja bankowa.
Oferty Kurjer Poznański zdg 67 884

Młodszy
pomocnik, branży żelaza i sprze-
tów kuchennych poszukuje jakiej-
kolwiek posady Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 886

300 zł
kaucji złoży przy otrzymaniu po-
sady siły biurowej księgowego
lub podobnego dawniejszy banko-
wiec Łaskawe zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 67 441

500 zł
za wskazanie posady stałej ka-
sjera magazyniera koresponden-
ta inkasenta etc. — Długoletnia
praktyka, biurowa Oferty Kur-
jer Poznański zdg 67 450

Gospodyni
dobrem gotowaniem szyciem, pra-
sowaniem poszukuje posady naj-
chętniej do samotnej osoby. Oferty
Kurjer Poznański zdg 67 497

Ekspedjentka - kasjerka
młodsza artykuły męskie i ga-
lanteria, biegle dobrze świadec-
twa poszukuje posady. Miejsco-
wość obojętna. Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 67 852

Młodzieniec
silnej budowy który pracował
już od młodych lat w rzemieślnic-
twie dobrze polecony pragnie się wy-
uczyć rzemiołwa Łaskawe ofe-
rty Kurjer Poznański zdg 67 733

Posługaczka
młoda, sumienna uczciwa i czy-
sta poszukuje posady Oferty Kur-
jer Poznański zdg 67 864

Bławatnik
lat 24 szuka jakiegokolwiek po-
sady z kaucją 300 zł. Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 868

Pokojowa
czysta i sumienna poszukuje po-
sady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 875

Panienska
z dobrem szyciem szuka pracy u
samodzielnej krawcowej lub mar-
szantki Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 67 877

Szofer - elektrotechnik
poszukuje jakiegokolwiek posady
lub stróżstwa dobry fachowiec.
Oferty Kurjer Poznański zdg 67 882

Posługaczka
poszukuje posady dwa razy w ty
godniu z praniem. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 065

Dziewczyna
szuka posady z gotowaniem do
wielkiej prac domowych. Zgło-
szenia Lodowa 11. dg 1533

Mistrz
dypl. mech. ślusarz dobrze obez-
nany w motorach spalinowych
oraz w dziedzinie elektrotechni-
cznej Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 132

Gospodyni
kucharka, lat 32, samodzielna,
zna szycie (dobre świadectwa),
religijna, przyjmie posadę 1. 10.
najchętniej starszych, bezdziet-
nych państwa Łaskawe zgłosze-
nia Pelagia Wojciechowska, Lu-
bosz, pow. Międzybóże. Probo-
stwo. zdg 68 030

Inteligentna
panienska poszukuje jakiegokol-
wiek posady. Zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 68 211

Panienska
młoda, uczciwa, dobrimi świa-
dectwami poszukuje odpowied-
niej stałej posady gotowaniem.
Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poz-
nański zdg 68 129.

Pani
poszukuje posady ekspedjentki,
kierowniczej filii, złożeniem kauc-
ji. Łaskawe oferty Kurjer Poz-
nański zdg 68 140.

Dziewczyna
dobrem gotowaniem, pieczeniem,
do wszystkiego szuka posady od
1. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 222.

Drogista
dypl., lat 22, pierwszorzędne wy-
kształceniem drożeryjno-perfume-
ryjnym, pismem plakatowym,
uczciwy, dobrze polecony, szuka
posady, po odświeżeniu wojskowi-
ści. Łaskawe zgłoszenia Kurjer
Poznański zdg 68 236

Służąca
samodzielnym gotowaniem poszu-
kuje posady do wszystkiego od 1.
Oferty Kurjer Poznański zdg 68 223.

Posługi
z gotowaniem i praniem poszuku-
je Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 100

Stróż
z własną bronią, uczciwy szuka
pracy Łaskawe oferty Kurjer
Poznański zdg 67 889

Młoda
dziewczyna poszukuje posady —
Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 894

Dziewczyna
uczciwa, pracowita poszukuje
posady. Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 898

Panienska
inteligentna posiada średnie wy-
kształcenie pragnie przyjąć posadę
do dzieci z pomaganiem w
lekcjach. Oferty Agencja Kurje-
ra Poznańskiego Buk ng 5546

Wychowawczyni
młoda inteligentna z rodziny u-
rodziwej kilkunastu praktyka
bezwzględnie uczciwa, pracowita
domatorka, bardzo dobre świa-
dectwa polecają poszukuje po-
sady do młodszych dzieci, naj-
chętniej wieś zaraz wymagania
dwadzieścia miesiecznie. Zgło-
szenia Ostrów Poznański, Kościuski 6,
m. 3 Ziuta M. dg 1523

Samodzielna
kucharka z praniem gotowaniem
zaprawa kocha dzieci poszukuje
posady Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 67 890

2
pomocników gastronomicznych z
kaucją poszukuje posady ewentl.
na prowincji Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 67 800

Panna
sierota poszukuje jakiegokolwiek
posady Miejscowość obojętna —
Oferty Kurjer Poznański zdg 67 749

Kucharka
uczciwa z dobrimi świadectwami
dobrze polecona szuka posady —
Oferty Kurjer Poznański zdg 67 794

Pracznka
szuka prania Zielona 3, m. 6
zdg 68 075

Inteligentna
panienska, dobrego domu poszu-
kuje jakiegokolwiek posady naj-
chętniej utrzymaniem. Adres
wskaże Kurjer Poznański, zdg 67 988

Inteligentna
lat 22, znaj. niemiecki, francuski,
pisanie na maszynie, prace biu-
rowe poszukuje odpow. posady lub
do prowadzenia sklepu. Może zło-
żyć kaucję. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 67 977

Panienska
kochająca dzieci, znająca szycie,
szuka posady. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 68 232.

Ekspedjentka
poszukuje posady branżą obojęt-
na. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 105

Panienska
która była przy dzieciach prosi
o jakieś zajęcie. Oferty Kurjer
Poznański zdg 68 106

Fryzjerkę
z utrzymaniem, Ostrów Wlkp. —
Kaliska 25, Szarłówna. zdg 68 108

Nauczycielka
poszukuje posady na wieś lub u-
dzieli korepetycji. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 68 109

Przyjmę
bezpłatna praktykę, celem uzu-
pełnienia wiadomości z dziedziny
księgowości i wszelkich prac biu-
rowych. Oferty Kurjer Poznański.
zdg 68 112

Sumienna
uczciwa krytycznym położeniu,
prosi jakiegokolwiek posadę szyciem
Łaskawe oferty Kurjer Poznański.
zdg 68 118

Gospodyni - kucharka
w średnim wieku z dobrem goto-
waniem, dobrze polecona poszu-
kuje posady od 1. 10. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 68 233

Kucharka - służąca
bardzo dobre świadectwa samo-
dzielnie gotuje szuka posady 1.
10. Oferty Kurjer Poznański
zdg 68 234

Wiejska
gospodyni która pracowała na
probstwach szuka posady na
probstwie Oferty Kurjer Poznański.
zdg 67 963

Poszukuje
posady zaraz. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 67 933

W aptece
obejme stała posadę albo zastęp-
stwo kilkunastu praktyka język
niemiecki. Oferty Kurjer Poznański.
zdg 67 959

Robotnik
w przykrem położeniu szuka jakiej-
kolwiek pracy Łaskawe ofe-
rty Kurjer Poznański zdg 67 960

Nauczycielka
wychowawczyni
z dłuższą praktyką poszukuje po-
sady Zgłoszenia Kurjer Poznań-
ski zdg 67 961

Chemik
dyplomowany profesor szuka za-
jęcia. Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 484

Pielęgniarka
młoda inteligentna zupełna sier-
ota praktyka chorych szuka po-
sady do chorej lub starszej osoby
do towarzystwa Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 477

Samodzielna ksiązkowa
z znajomością żurnala ameryk.
wydaniem weksl. wszelka praca
biurowa i maszyna, dotąd na od-
powiedzialnych stanowiskach, z
dobrimi świadectwami poszukuje
odpowiedniej posady Łaskawe
zgłoszenia proszę skierować do
ekspedycji Kurjera Poznańskiego
zdg 67 761

Sierota
kawaler, lat 25 uczciwy inteli-
gentny poszukuje jakiegokolwiek
pracy za minimalnym wynagro-
dzeniem Oferty Kurjer Poznań-
ski zdg 67 743

Dziewczyna
do wszystkiego przyjmie posadę.
Oferty Kurjer Poznański zdg 67 873

Bufetowa
poszukuje posady od 1. lub 15.
Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 633

Kucharka
do restauracji poszukuje posady
od zaraz lub 1. Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 682

Asystent dentystyczny
poszukuje posady Zgłoszenia Kur-
jer Poznański zdg 67 490

Pomocnik cukierniczy
starszy, oszczędny pracowita,
energiczna, samodzielna sioła, po-
szukuje miejsca. Oferty Kurjer
Poznański zdg 67 311

Technik
budowlany dobry rysownik szuka
posady w jakimkolwiek przed-
siębiorstwie Oferty Kurjer Poznański.
zdg 67 410

Dziewczyna
znająca się dobrze na gotowaniu,
sprzątaniu pokoi i obsłudze do
stołu poszukuje odpowiedniej
posady od 1. 10. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 67 575

Poszukuję
zaraz posady, znam szycie, haf-
towanie także do dzieci lub
wszystkiego spokojnych pań-
stwa. Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 645

Dziewczyna
pełna, uczciwa, chętna szuka jakiej-
kolwiek pracy domowej u do-
brych państwa Oferty Kurjer
Poznański dg 1490

Osoba
dobrze wychowana, poszukuje po-
sady do dzieci (gdzie brak matki)
Muzyka, niemiecki, cokolwiek
francuski, szycie. Łaskawe zgło-
szenia proszę do Kurjera Poznański.
zdg 68 014

Szukam
posady z gotowaniem i posługi
lub do dzieci zaraz. Oferty Kur-
jer Poznański zdg 67 918

Krawcowa
poza dom poszukuje posady b. ta-
nio. — Oferty Kurjer Poznański
zdg 67 919

Młoda
dyplomowana nauczycielka przy-
jmiem posadę w domu prywatnym.
Zakres: szkoła powszechna i gim-
nazjum. Oferty do Kurjera Poz-
nańskiego pod zdr 67 920

Dziewczyna
uczciwa, sumienna, z dobrimi
świadectwami, zna wszelką pra-
cę i gotowanie, poszukuje posady
od 1. lub 15. Oferty Kurjer Poz-
nański zdg 67 923

Dziewczyna
uczciwa gotowaniem poszukuje
posady zaraz Of

SKŁAD

z mieszkaniem lub bez, nadający się na wszelkie przedsięwzięcia od zaraz do wynajęcia w najlepszym położeniu. Fr. Lepkiewicz Smigiel. zg 19 929

1000 zł

kaucji bankowej, za posadę woznego, inkasenta lub inną. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 348

Krawcowa

pierwszorzędna Warszawianka - szuka pracy dom - poza dom. Focha 39 - 23. zdg 68 427

Uczniwa

dziewczyna szuka posługi lub innej pracy. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdg 68 382

Sierota

dobrze polecona poszukuje posady do dobrego domu do 2-3 osób. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 187

Dziewczyna

z gotowaniem do wszystkiego - szuka posady zaraz lub 1. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 190

Krawcowa

szyje pierwszorzędnie biegle, szuka posady w domu. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 372

Poszukuje

posługi z praniem i prasowaniem. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 197

TEATRY

Poznań, sobota, 23. 9.

TEATR POLSKI: - Dziś „Milcząca siła”. Występ St. Wysockiej.

TEATR NOWY: Dziś: - „Niech żyje sport”, premjera.

Niedziela, 24. 9. „Niech żyje sport”.

Poniedziałek, 25. 9. „Niech żyje sport”.

TEATR NARODOWY: Niedziela, 24. 9. o godz. 15 i 17: „Jan III Sobieski pod Wiedniem”, o godz. 20: „Mazepa”.

Bydgoszcz, sobota, 23. 9.

TEATR MIEJSKI: „Baron Kimmel”, premjera

Niedziela, 24. 9. o godz. 4: „Ciotka Karola”.

Niedziela, 24. 9. o godz. 8: „Baron Kimmel”.

KINA

Poznań, sobota, 23. 9.

APOLLO: „Kurtyzana”. CORSO: „Ostatnia noc skażenca”.

COLOSSEUM: „Nocne sądy”.

METROPOLIS: „Donovan”. ORZEL: „Zwarjowana noc” i „Stalowa dłoń”.

ODEON: „Bezbożne Dziewczyny”.

PROMIEN: „Trzej przyjaciele” i „Harry Peel wśród 1000 przygód”.

RENAISSANCE: „10% dla mnie”.

ROXY: „Syn mimowoli”.

SFINKS: „Flip i Flap w Legji”.

SŁONCE: „Dzieje grzechu”.

TECZA-LAZARZ: „Każdemu wolno kochać”.

TECZA-WILDA: „Cham”.

WILSONA: „Biała trucizna”.

Bydgoszcz, sobota, 23. 9.

ADRIA: „Pożegnanie z bronią”.

APOLLO: dramat erotyczny p. t. „Pojednanie” oraz komedia „Ja chcę szampa” i „Radość na wodzie”.

BAŁTYK: „W krzyżowym ogniu” z Tomem Mixem.

KRYSTAL: o godz. 5, 7 i 9: polski film „Pod Twoją obronę” i najnowszy tygodnik Foka.

MARYSIENKA: „Miłość złoicyńcy” i „Nenita, kwiat Hawanny”.

EWJA: film polski „Biała trucizna”.

SŁONCE: „Verdun” „Noc w Japonji” „Podróż poślubna”.

Krotoszyn, 23., 24. i 25. 9.

BAŁTYK: „Dr. Jekyll Mr. Mr. Hyde”, dźwiękowy.

PROMIEN: „Naszynnik królowej”.

28 WOLNE MIEJSCA

Służąca

Staszica 17. m. 8. zdg 68 457

Dziewczyna

do dzieci potrzebna. - Zeyland, Kreta 24 mieszka 7. zdg 68 426

Ekspedjentka

rzeźniczką dzielna potrzebna Niklasiewicz Wroniecka 11. zdg 68 411

Pracownik

szwajski na pracę szyją. Wodna 21. Rybicki. zdg 68 195

Uczeń

fryzjerski utrzymaniem lub bez potrzebny. Kościelna 16. zdg 68 452

Dziewczyna

młodsza do wszystkiego potrzebna własną pościelą. Strzelecka 23/24 m. 7. zdg 68 413

Służąca

do wszystkiego potrzebna Solacz Podlaska 29. zdg 68 306

Krawcowa

3/4 nauki, również uczenia potrzebna. św. Józefa 6. m. 3. zdg 68 354

Służący - szofer

kawaler z kilkunastoletnią praktyką poszukiwany od 1 stycznia 1934. Pierwszeństwo znającym języki i obytym z wyjazdami zagranicę. Zgłoszenia z odnośnymi świadectwami do Biura Par. Lwów. Akademicka 14. Nieuwzględnione bez odpowiedzi. Odpisów nie zwraca się. Pz 4466-72.31

Od

1. 10. br. potrzebny pisarz podwózkowy. Pensja 50 zł miesięcznie utrzym. bez prania. Zgłoszenia z opisem świadectw do Kurjera Pozn. pod zdg 67 403

Sprzedawców

zaprowadzonych w składach kolonialnych na nowy artykuł spożywczy na własny rachunek poszukuje Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 095

Marszantki

2 pierwszorzędne długoletnia praktyka i dobrymi świadectwami 2 podręczne siły zaraz lub od 15 października. Zgłoszenia: Gwarna 9 Majewska zdg 67 892

Cukiernik

sila pierwszorzędna potrzebny. Zgłoszenia z odpisami świadectw do Pat Grudziadz ng 6175

Na bol głowy tylko proszek z iobko. Pg 3102-31.5

Dziewczyna do wszystkiego z gotowaniem - Zgłoszenia poniedziałek 5-6 Ma-tejki 7 mieszkanie 6 zdg 67 826

Krawcowa samodzielnie na płaszcze miarowe potrzebne. „Pómina”. Fredry 3. zdg 66 414

Młoda kulturalna potrzebna do zajęcia się niewielkim gospodarstwem. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 967

Panne do kasowania na prowincję na stałe od 1. X z 300 zł przyjmie. Oferty Kurjer Pozn zdg 67 435

Ekspedjentka rzeźniczką potrzebna. Wierzbice-ce 23 zdg 67 476

Fryzjerka potrzebna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 849

Uczeń piekarski może się zgłosić Chwałiszewo Glebocki. zdg 67 870

Panienska do łatwego rysowania potrzebna. Prusa 2 - 1. zdg 68 136

Biuralistka znająca książkowość maszynę - samodzielnie stanowisko kaucją bankowa 300 do 500 zaraz lub października. Spieszne wyczerpujące oferty Kurjer Poznański zdg 68 154

Magistra farmacji z umiędnością sprzedaży ręcznej, z językiem niem. poszukuje apteka na prowincji w Poznaniu. Oferty z podaniem warunków Kurjer Poznański dg 1535.

Potrzebna młodsza biegła ekspedjentka z branży rzeźniczej w zastępstwo od zaraz Knapieński Pocztowa 26 zdg 68 078

Apteka w Poznaniu poszukuje od 1 października pomocnika lub magistra w I roku. Wraunki skromne. Odpisy świadectw i referencje konieczne. Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdg 68 077

Fabryka wag poszukuje rutynowanego odpowiedzalnego przedstawiciela na Poznańskie. Oferty pisemne - Nelken Ska. Kraków. Mikołajska 32. zdg 67 987

Bona - freblanka potrzebna do dwójki dzieci 5 i 3 lata. Zgłoszenia z warunkami, świadectwami i fotografią do Kurjera Poznańskiego pod zdg 67 986

Uczeń do malarstwa. Oferty Kurjer Poznański zdg 67 978

Dziewczyna do wszystkiego. Marcina 3 m. 7. zdg 68 243

Pomocnik handlowy z branży delikatesów dzelny ekspedjent i dekorator obeznany pisanem plakatów od 1. 11. br. potrzebny Zgłoszenia z odpisem świadectw, wymaganiem wynagrodzeniem skierować Dom delikatesów T. Zganiński. Leszno, Rynek 32. tel. 59. ng 5555

Kucharka służącą uczywa gotowaniem chów drobiu, zapraw potrzebna zaraz do dworu. Pensja 20 zł. Zgłoszenia Litkowska. Kórnik. zdg 67 902

A. F. Ossendowskiego

najnowsza powieść

„SŁONECZNY MIT”

Subtelna przyjaźń - Zawisę - Niedopowiedziana miłość - Chore dusze Otchłań zbrodni

Druk nowego dzieła jedynego pisarza polskiego, cieszącego się ogromną popularnością w całym świecie z milionowymi nakładami we wszystkich językach, rozpoczyna najpopularniejszy tygodnik ilustrowany

„Ilustracja Polska”

Egzemplarz pojedynczy 45 gr

Abonament kwartalny (13 zeszytów po 24 strony każdy) tylko 4⁰⁰ zł bez kosztów dostawy.

Z A B O N U J natychmiast!

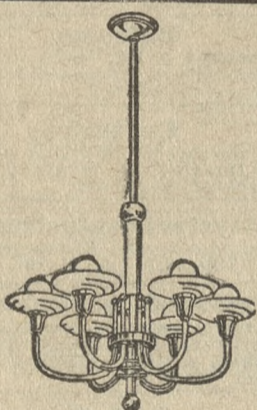
Młoda inteligentna i miła osoba do pielegnacji i towarzysztwa żony wojskowego potrzebna od zaraz. - w wieku do lat 30 o miłej powierzchowności. Oferty pod „Marmoz” Kraków, ul. Sobieskiego 16c. Pg 4586-70.125

Ekspedjentka

do składu rzeźniczego może się zgłosić. Reflektuje się tylko na dobrą silę. Georz Hillert. Poznań. Wrocławska 33/34. zdg 68 386

Początkująca

książkowa gotówka 1000 zł do współpracy potrzebna. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 376



Zyrandole elektryczne

3- płom. . . . od zł 35.-

5- płom. . . . od zł 45.-

Najtańsze źródło zakupu!

Wielki wybór!

„STRZAŁA”

Zakłady Elektrotechniczne

Poznań, Al. Marcinkowskiego 20.

Wspólnika

do biura pośrednictwa majątków, możliwie mieszkaniem, telefonem, lub bez mieszkania. Oferty Kurjer Poznański zdg 68 324

Krawców

damskich, męskich na duże male szuki przyjmie Willmann. Matej 2. zdg 68 186

Ekspedjentkę

potrzebuje fabryka czekolady z kaucją. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 68 413

Poszukuje

pierwszorzędnej skrzypaczki saksofonistki, flecistki wolonczelistki, trąbkarci, perkusistki i t. d. w wieku do lat 30 o miłej powierzchowności. Oferty pod „Marmoz” Kraków, ul. Sobieskiego 16c. Pg 4586-70.125

Krawcowa

wspólniczka samodzielna bez maszyny. Adres Kurjer Poznański zdg 68 428

Posługaczka

raz tygodniowo Mostowa 5 - m. 10. zdg 68 390

Służąca

potrzebna. Łacińska Stroma 22. zdg 68 304

Dziewczyna

czysta, uczciwa, dobrymi świadectwami do wszystkiego potrzebna zaraz. Wiadomość Kurjer Poznański zdg 68 343

Zegarmistrzowskiego

uczniwa przyjmie W Szule, Poznań Plac Wolności 5. Pg 4549 38.27

Szewców

młodych, zdolnych na reperacje obuwia poszukujemy. Praca stała. Mateckiego 21. Zjednoczenie i Praca. dg 1352/a

Potrzebna

kasjerka z kaucją 3 000 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 631

Lekarz

chrześcijanin znajdzie dobrą praktykę w małym miasteczku Kongresówki Subs 2 000 złotych. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 66 351

Gorzelan

potrzebny na kampanie 60 dni. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 257

Cukiernik

na karmel i konfekt. potrzebny. Oferty Kurjer Pozn. zdg 68 399

Dziewczyna

przychodnia do dziecka. Grunwaldzka 25 m. 26. zdg 67 942

Kuśnierka - krawcowa

w domu. Za Grobla 6. m. 4. zdg 67 946

Samotny

malarz wyjazd Adres Kurjer Poznański zdg 67 805

Wspólnik

piekarski lub cukiernik. Wytwórnia cukierników. Dąbrowskiego 36. zdg 67 774

Uczeń

fryzjerski. Kanala 3. zdg 67 793

Pewne stanowisko

Do spółki wydawniczej szuka się inteligentnego pana z branży papierniczej drukarskiej lub wydawniczej gazet na stanowisko „epsze” któryby objął książkowość i kase i był równocześnie udziałowcem spółki w sumie 10 000 do 15 000 złotych. Dla człowieka pracowitego i inteligentnego otwiera się stała lepsza posada. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. nr 5 525

Potrzebna

woźna z kaucją 1 200 zł. Oferty Kurjer Pozn. zdg 67 630

Brylant Butony Szulc, pl. Wolności 5. Pg 4 608-38.90

Z dniem

1 października potrzebny na większy majątek gorzelnik-rolnik kawaler, obznajomiony również z suszarnią płatków ziemniaczanych oraz centralą elektryczną. Zgłoszenia z podaniem pretensji należy skierować Kurjer Poznański pod dz 1 498. Kopia świadectw nie zwraca się.

Nauczycielka

z prawem nauczania do dziewczynki 6 letniej potrzebna jest od 15. 10. 1933 r. Wymagane: muzyka francuski i niemiecki. Warunki wraz z życiorysem odpisać świadectwami i fotografią nadsyłać pod adresem: Dr Zagórowski adwokat i notariusz Puck Pomorze dg 1525

Służąca

potrzebna zaraz. Marszałka Focha 189 m 2 dg 1524

Do

Gimnazjum żeńskiego w Łukowie poszukiwana germanistka. 22 godzin lekcyj. wychowawstwo w internacie z 193. utrzymanie, mieszkanie. Oferty z odpisami dokumentów. dg 1494

Uczennice

wyuczam krawiecczynny i kroju. Kraetschmanowa Długa 14 mieszkanie 5. zdg 67 767

Kucharka

dobra umiejąca prac. prasować i sprzątać od 1. 10 33 potrzebna Drogerja pod Kotwicą. Jarocin dg 1489

Sekretarza

adwokackiego najchętniej sądowego emeryta (sekretarza st. sekt. z praktyką cywilną grodzką) doświadczonego i uczciwego na skromnych warunkach tylko zgóry ściśle podanych poszukuje kancelaria adwokacka od 1. 1. 1934. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdg 67 989

Służąca

do wszystkiego gotowaniem - pracowita czysta, uczciwa potrzebna. Zgłoszenia świadectwami. Fredry 3. m. 9. zdg 67 996

Marszantki

mogą się zgłosić Zamkowa 6. - Jan Sozański. Hurt kapeluszy damskich. zdg 68 009

Służąca

starsza potrzebna. Zgłoszenia od godz. 4 po południu. Grobla 23. I pietro. Waszyk. zdg 67 902

Humor zagraniczny



— Panie mecenasie, dlaczego pan, tańcząc, zamyka oczy? — Bo jestem jaroszem, łaskawa pani. (Le Rire — Paryż) S. F.

Przedpłata na miesiąc październik 1933 roku za oba wydania razem w Poznaniu w ekspedycji zł 3.20, w agencjach w mieście zł 3.50, z odnośnieniem do domu w Poznaniu zł 3.70, z odnośnieniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 4.14. kwartalnie zł 12.40, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 7.50, w innych krajach zł 9.50. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami materiał poświęcony danej uroczystości. Telefony do Redakcji i Administracji: 44-61, 14-76, 33-07, 35-24, 35-25, 40-72, w niedzielę, święta i nocą tylko 14-76, 35-24 i 40-72, filja Stary Rynek 25-55. — P. K. O. Poznań, nr. 200 149.

Ogłoszenia na stronie 6-lamowej 25 gr, na stronie 4-lamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznymi 200 gr od 1-lamowego milimetra. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroją; do wydania głównego (wieczornego) „dobre” do godz. 11. większe długiej według możliwości. Drobne ogłoszenia (najwyżej 100 słów, w tem 5 nagłówkowych): słowo nagłówkowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnicę między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.